

RUCH FILOZOFICZNY

K W A R T A L N I K

z a ł o ż o n y p r z e z

KAZIMIERZA TWARDOWSKIEGO

TOM XLVIII

NUMER 2

T r e ś ć

R. Jadczyk: 80 lat „Ruchu Filozoficznego”. —
F. Jeffry Pelletier: The Society for Exact Philosophy. — Wang Ting-hua, J. Juliusz Jadczyk: Sytuacja logiki we współczesnych Chinach. — Autoreferaty z odczytów i wykładów. — Recenzje i sprawozdania. — Przegląd czasopism. — Zapiski bibliograficzne. — Wiadomości bieżące

SPIS RZECZY

97-98

Ryszard Jadczyk, 80 lat „Ruchu Filozoficznego”	99
Francis Jeffrey Pelletier, The Society for Exact Philosophy	107
Wang Ting-hua, Jacek Juliusz Jadacki, Sytuacja logiki we współczesnych Chinach	119
Autoreferaty z odczytów i wykładów	123
Tadeusz Kubiński, Pewien bezorzecznikowy fragment rachunku funkcyjnego, s. 123. Urszula Wybraniec-Skardowska, Marek Chuchro, O nazwach pustych i nazwach własnych w świetle semiotyki i filozofii, s. 128. Stanisław Dąbrowski, Marksizm i semiotyka w socjokomunikacjonizmie literaturoznawczym Stefana Żółkiewskiego, s. 136. Wojciech Krysztofiak, Fenomenologia, możliwe światy, negacja, s. 139. Agnieszka Kubik, Nauka o moralności w ujęciu Marii Ossowskiej, s. 148. Teresa Rzepa, Podstawowe problemy psychobiografistyki, s. 150.	
Recenzje i sprawozdania	155
Krzysztof Wieczorek: Dwie filozofie spotkania. Konfrontacja myśli Józefa Tischnera i Andrzeja Nowickiego (<i>Maria Chymuk</i>), s. 155. Michał Heller, Józef Zyciński: Dylematy ewolucji (<i>Leopold Regner</i>), s. 161. Czesław Gryko: Józef Chałasiński. Socjologiczna teoria kultury (<i>Ryszard Jadczyk</i>), s. 164. Jadwiga Mizińska: Obiektywność a społeczna i kulturowa determinacja wiedzy. Od epistemologii do doksologii (<i>Ewa Klimowicz</i>), s. 167.	
Przegląd czasopism	179
American Philosophical Quarterly, s. 179a. Anuario Filosofico, s. 179b. Archiv für Geschichte der Philosophie, s. 180a. Dialectica, s. 180a. Les Études Philosophiques, s. 180b. Filosofia, s. 181a. Filosofia Oggi, s. 181b. Iyyun, s. 182a. Manuserito, s. 182a. Metalogicon, s. 182b. The Philosophical Review, s. 182b. Zeitschrift für Philosophische Forschung, s. 183a.	
Zapiski bibliograficzne	185
a) Prace opublikowane w Polsce, s. 185a. b) Piśmiennictwo obce, s. 193a.	
Wiadomości bieżące	197
Wiadomości wydawnicze: Publikacje jednostkowe, s. 197a. Publikacje zbiorowe, s. 199b. Wydawnictwa ciągłe, s. 200a. Czasopisma, s. 204a. Bibliografie, leksykony, informatory, s. 204a. Odczyty i wykłady, s. 204b. Organizacje, s. 204b. Zjazdy i konferencje, s. 205b. Nauczanie, s. 208a. Wiadomości osobiste, s. 208b. Konkursy i nagrody, s. 209a. Varia, s. 209b. Nekrologia, s. 209b.	

POLSKIE TOWARZYSTWO FILOZOFICZNE

RUCH FILOZOFICZNY

K W A R T A L N I K

z a ł o ż o n y p r z e z

KAZIMIERZA TWARDOWSKIEGO

TOM XLVIII

NUMER 2

Wrocław—Warszawa—Kraków
Zakład Narodowy imienia Ossolińskich
Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk

Komitet Redakcyjny
ZARZĄD POLSKIEGO TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO

Redaktor

LEON GUMAŃSKI

Sekretarz Redakcji

CEZARY GORZKA

Korespondenci

MARIA GOŁASZEWSKA (Kraków), JACEK J. JADACKI (Warszawa), ANDRZEJ MACIEJ
KANIOWSKI (Łódź), TADEUSZ KUBIŃSKI (Wrocław), TADEUSZ KWIATKOWSKI (Lublin)

Adres Redakcji: Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Katedra Logiki,
Collegium Maius, ul. Fosa Staromiejska 3, 87-100 Toruń

Wydano z pomocą finansową Polskiej Akademii Nauk

© Copyright by Zakład Narodowy im. Ossolińskich
Wydawnictwo, Wrocław 1991

PRINTED IN POLAND

ZAKŁAD NARODOWY IM. OSSOLIŃSKICH — WYDAWNICTWO, WROCŁAW
ODDZIAŁ W WARSZAWIE 1991

Wydanie I. Ark. druk. 7,25. Ark. wyd. 10. Papier druk.
sat. kl. III, 70 g, 70×100. Oddano do składania w czerwcu
1991 r. Podpisano do druku w październiku 1991 r. Druk
ukończono w listopadzie 1991 r. Zam. 1155. Cena zł 12000,—

SPÓŁDZIELNIA PRACY — DRUKARNIA KUJAWSKA W INOWROCŁAWIU
ul. Cegielnia 10/12.

Ryszard Jadczyk

80 lat „Ruchu Filozoficznego”

W styczniu 1991 roku minęło 80 lat od chwili powołania do życia we Lwowie „Ruchu Filozoficznego”. Powstanie czasopisma wiąże się nierozdzielnie z dwoma zwłaszcza osobami: Kazimierzem Twardowskim (1866—1938) i Władysławem Weryhą (1867—1916) — wydawcą i redaktorem wychodzącego od 1897 roku w Warszawie „Przeglądu Filozoficznego”.

Powstałe w 1904 roku, dzięki inicjatywie K. Twardowskiego, Polskie Towarzystwo Filozoficzne we Lwowie, uznało „Przegląd Filozoficzny” za swój nieoficjalny organ, drukując w nim wszelkie odezwy, sprawozdania z zebrań oraz streszczenia referatów wygłaszanych na posiedzeniach naukowych PTF.

Rozwój polskiego piśmiennictwa filozoficznego oraz pragnienie przyswojenia Polakom możliwie pełnej informacji o dorobku filozofii europejskiej i światowej sprawiły jednak wkrótce, że „Przegląd Filozoficzny” jako kwartalnik, nie był już w stanie sprostać sam tym zadaniom. Stąd zrodziła się we Lwowie myśl wydawania drugiego polskiego czasopisma filozoficznego.

O losach tego projektu, w istocie więc historii powstania „Ruchu Filozoficznego”, dowiadujemy się m.in. z listów K. Twardowskiego do Weryhy, których kserokopie znajdują się w Dziale Rękopisów Biblioteki Głównej UMK w Toruniu (do nich też będziemy się w tekście odwoływać).

Pierwszą wzmiankę o takim zamiśle spotykamy w liście Twardowskiego do Weryhy z 8 czerwca 1909 roku. Prosząc o „najściślejszą tajemnicę”, K. Twardowski donosił w nim, że wpadł oto na pomysł wydawania miesięcznika pt. „Ruch Filozoficzny”, „który by dostarczał zwięzłych i krótkich informacji o tym, co się na polu filozofii całego świata dzieje prędeż, aniżeli to może robić kwartalnik”.

Ponieważ nowe pismo nie może i nie powinno w żadnym przypadku stanowić konkurencji dla „Przeglądu Filozoficznego”, przeto skoncentruje swoją uwagę przede wszystkim na tych materiałach, które dotąd w „Przeglądzie Filozoficznym”, ze względu na formę i charakter, nie były w ogóle zamieszczane, albo też traktowano je marginalnie. „Ruch Filozoficzny” więc, według zamierzeń Twardowskiego, zawierałby tylko krótkie sprawozdania i recenzje z książek, przeglądy czasopism i wiadomości bieżące. Oba pisma nie stanowiłyby dla siebie konkurencji także dlatego, że właściwie tworzyłyby ze sobą nierozdzielny całość, a więc trzeba by je prenumerować razem. „Mój projekt — pisał

Twardowski w tym liście — polega bowiem na podziale po prostu »Przeglądu Filozoficznego«, przy czym jedna część byłaby redagowana i wychodziłaby w Warszawie, druga zaś byłaby redagowana i wychodziłaby we Lwowie».

K. Twardowski uzyskał wprawdzie szybką zgodę i gorące poparcie Weryhy dla idei wydawania drugiego pisma filozoficznego, ale przyjęty początkowo optymistycznie termin ukazania się 1 numeru „Ruchu Filozoficznego” już w październiku 1909 roku okazał się nierealny. Jedną z kwestii wymagających wyjaśnienia i uregulowania, było jasne określenie statusu nowego pisma, w tym jego stosunku do „Przeglądu Filozoficznego”. Rozważany początkowo przez Weryhę i Twardowskiego projekt jedynie podziału „Przeglądu Filozoficznego”, trzeba było zarzucić, ze względu na odmienne przepisy prasowe obowiązujące w zaborach rosyjskim i austriackim. Przed przystąpieniem do rychłego uruchomienia „Ruchu Filozoficznego” we Lwowie wstrzymywały K. Twardowskiego też liczne obowiązki i funkcje, jakie wówczas pełnił w Uniwersytecie Lwowskim i poza nim.

K. Twardowski nie zrezygnował jednak z prób stworzenia warunków dla przyszłej realizacji swej idei. Z jednej strony podjął wysiłki zmierzające do uwolnienia się z części dotychczasowych obowiązków, z drugiej zaś rozglądał się za osobami, które mogłyby w przyszłości stać się stałymi współpracownikami pisma.

W wyniku dalszych rozmów pomiędzy Weryhą a Twardowskim rozstrzygnięta została ostatecznie kwestia samodzielnego wydawania „Ruchu Filozoficznego” we Lwowie, przy zachowaniu jednak ścisłej współpracy z redakcją „Przeglądu Filozoficznego” w Warszawie, łącznie ze wspólnym ustalaniem warunków prenumeraty i wzajemnego regulowania należności związanych z kosztami wydawniczymi.

W liście z 7 czerwca 1910 roku Twardowski donosił Werysze: „Zbliża się tedy chwila rozpoczęcia wydawnictwa Ruchu coraz bliżej i przyznać muszę, że ciarki mnie przechodzą, gdy myślę o tym nowym zajęciu, które na siebie biorę. Ale dla naszej filozofii warto się poświęcić ostatecznie! Oby tylko rzecz się udała i oby zawsze można numery Ruchu zapełniać rzeczami godnymi tego!”.

Interesujące, że rozważano przez jakiś czas, zasugerowane przez Mieczysława Tretera (1883—1943), sekretarza przyszłej redakcji pisma, pytanie: „czy mianowicie nie lepiej byłoby nazwać pismo zamiast »Ruchem Filozoficznym« — »Kroniką Filozoficzną«, a to dlatego, że taki tytuł byłby od razu zrozumiały Niemcom, Francuzom, Anglikom, Włochom” (20.X.1910 UMK). Ostatecznie pozostano przy nazwie „Ruch Filozoficzny”.

Pierwszy numer „Ruchu Filozoficznego” wyszedł z datą 15 stycznia 1911 roku, po półtorarocznych dyskusjach i przygotowaniach, z wydatną pomocą W. Weryhy. Losy pisma zależeć miały teraz w dużej mierze od jego przyjęcia przez środowisko filozoficzne oraz od stopnia zaangażowania się polskich filozofów we współredagowaniu „Ruchu Filozoficznego”.

Na jaki krąg odbiorców mógł liczyć „Ruch Filozoficzny” zważywszy, iż początkowy nakład pisma wynosił 1200 egzemplarzy? W tym okresie działały 4 placówki przygotowujące przyszłych pracowników filozofii, tj. seminaria filozoficzne i pracownie psychologiczne na Uniwersytecie Lwowskim i Uniwersytecie Krakowskim. Dodać do tego trzeba pięć stowarzyszeń, których wyłącznym celem było popieranie pracy filozo-

ficznej, z Polskim Towarzystwem Filozoficznym we Lwowie i Warszawskim Towarzystwem Psychologicznym na czele. Nadto studenckie koła filozoficzne, koła nauczycielskie i stowarzyszenia oświatowe. Szacunkowo można więc liczyć osób szczególnie zainteresowanych „Ruchem Filozoficznym” określić na 500—600 osób. Zauważmy, że „Przegląd Filozoficzny” liczył wówczas około 700 prenumeratorów.

W słowie „Od Redakcji” do 1 numeru „Ruchu Filozoficznego” czytamy: „Dla wzrastającej z roku na rok twórczości naukowej na polu naszej filozofii, która znajduje swój wyraz m.in. w wydawanym od roku 1897 w Warszawie przez Dra Władysława Weryhę »Przeglądzie Filozoficznym«, ramy tego kwartalnika stały się za ciasne. Wyłoniła się tedy myśl wydawania obok »Przeglądu Filozoficznego« czasopisma drugiego, poświęconego filozofii, które by wzięło na siebie część zadań, spełnianych dotąd przez »Przegląd Filozoficzny«, a tym sposobem drogą podziału pracy usunęło coraz dotkliwszą dysproporcję między nadmiarem materiału a brakiem miejsca w „Przeglądzie Filozoficznym”.

Wydawcą i redaktorem pisma był Kazimierz Twardowski, sekretarzem Mieczysław Treter, zaś w skład redakcyjnego komitetu wchodził wówczas: B. Bandrowski, M. Borowski, J. Łukasiewicz, B. Mańkowski, W. Rubczyński, A. Stögbauer, M. Wartenberg, W. Weryho, W. Witwicki. Od rocznika IV nr 1 do grona tego dołączył S. Baley, a od nr 8 tegoż rocznika T. Kotarbiński.

Filię redakcji „Ruchu Filozoficznego” w Warszawie stanowiła siedziba „Przeglądu Filozoficznego”, a na podstawie umowy każdy prenumerator „Ruchu Filozoficznego” otrzymywał bezpłatnie „Przegląd Filozoficzny”.

Zgodnie z zapowiedzią redakcji w pierwszym roku funkcjonowania „Ruchu Filozoficznego” wyszło 10 pojedynczych numerów (oprócz sierpnia i września), każdy o objętości arkusza druku. Zamieściło w nim swe teksty 49 autorów (niektórzy po kilka). Przegląd czasopism objął 21 tytułów obcych (w tomie IX [1925 rok] już 36 tytułów obcojęzycznych).

Już od pierwszych numerów pisma pojawiły się kłopoty z jego finansowaniem. Zmusiło to K. Twardowskiego do szukania źródeł pokrycia niedoborów. Od rocznika III (1913 r.) „Ruch Filozoficzny” nosi adnotację o tym, że wspomagany jest zasiłkiem C.k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty w Wiedniu (do R. IV nr 8 włącznie) oraz Komitetu Wydawniczego, w skład którego wchodzi: B. Biegeleisen, J. Kasproicz, T. Moszyński, M. Pahorski, P. Smolin, W. Skibniewski, W. Wolski (od R. IV nr 3 także A. Holban).

Utworzono Fundusz Wydawniczy »Ruchu Filozoficznego«, na który wpływały datki od członków PTF i sympatyków pisma. Ich nazwiska wraz z wielkościami wpłat skrzętnie odnotowywano w specjalnej rubryce pisma. „Fundusz” istniał do II wojny światowej.

Po czteroletniej przerwie spowodowanej wojną Rocznik IV pisma wyszedł z datą 1914—1918. Na stanowisku sekretarza redakcji Tretera zastąpiła Daniela Gromska, niemniej Treter występuje jeszcze jako redaktor odpowiedzialny do 1922 roku (R. VII), kiedy to funkcję tę przejął osobiście K. Twardowski. Od R. IV nr 8 odnotowuje się wsparcie „Ruchu Filozoficznego” przez „Kasę pomocy dla osób pracujących na polu naukowym im. Dr med. J. Mianowskiego”.

Względy finansowe i organizacyjne spowodowały, iż nie udało się

Pokosła
La

utrzymać przewidywanego wydawania 10 osobnych zeszytów pisma rocznie. Coraz częściej zeszyty są łączone, choć zachowuje się ich numerację. Rocznik V wyszedł z datą 1919—1920, przy czym pierwszy z trzech numerów 1919 r. ukazał się dopiero w październiku. Pismo dofinansowuje Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Kasa im. Mianowskiego oraz Kasa funduszu im. W. Weryhy. Od tego rocznika nie odnotowuje się składów redakcyjnych. Obok filii warszawskiej „Ruchu Filozoficznego” zarządzanej przez M. Borowskiego, powstała wówczas też filia w Poznaniu kierowana przez S. Błachowskiego. W 1924 r. powstają filie w Krakowie (W. Rubczyński) i Wilnie (T. Czeżowski). Od 1925 r. interesy „Ruchu Filozoficznego” w Warszawie będzie reprezentował W. Tatarkiewicz, a od 1936 r. w Krakowie Z. Zawirski.

Rocznik XII (za 1930—1931) wyszedł dopiero w 1934 roku. Odnotowano, że „Ruch Filozoficzny” dotowany jest przez MWRiOP, Kasę im. Mianowskiego oraz Fundusz Kultury Narodowej. Pismo zaczęło też zamieszczać płatne ogłoszenia i informacje o książkach i wydawnictwach.

Mimo permanentnych kłopotów finansowych, „Ruch Filozoficzny” stał się faktem i zaczął odgrywać w polskim środowisku filozoficznym doniosłą rolę. Było nią przede wszystkim pogłębianie integracji środowisk filozoficznych Królestwa i Galicji oraz podtrzymywanie i rozwijanie świadomości narodowej oświeconych kręgów ówczesnego społeczeństwa polskiego.

„Ruch Filozoficzny” zawierał głównie materiały informacyjne. Poza bibliografią czasopism polskich i obcych, publikacji filozoficznych, sprawozdaniami z sesji, odczytów, zjazdów i działalności towarzystw naukowych polskich i obcych, dokonywano też na jego łamach krytycznego przeglądu współczesnych kierunków filozoficznych. Dla przykładu: W. Tatarkiewicz, *Szkoła fenomenologów* (R. III/1913, nr 10); L. Karpińska, *O psychoanalizie* (R. IV/1914 nr 2).

Na łamach „Ruchu Filozoficznego” ukazywały się też teksty, inspirowane żywe dyskusje w środowisku filozoficznym. Tak było np. z artykułami: H. Struvego, *Słowo o filozofii narodowej polskiej* (R. I/1911, nr 1); K. Twardowskiego, *O jasnym i niejasnym stylu filozoficznym* (R. V/1919, nr 2); T. Kotarbińskiego, *O potrzebie zaniechania wyrazów „filozofia”, „filozoficzny” itd.* (R. VI/1921, nr 6—7).

„Ruch Filozoficzny” zamieścił też obszernie informacje z przebiegu wszystkich trzech polskich zjazdów filozoficznych, jakie odbyły się przed II wojną światową, oraz głosy w dyskusji nad słowiańskim zjazdem filozoficznym. Stałą troską czasopisma były programy propedeutyki filozofii w szkołach średnich oraz filozofii w szkołach wyższych i w ogóle kultura filozoficzna społeczeństwa polskiego. Na adres redakcji przesyłano książki i wydawnictwa, które stanowiły pokaźną część biblioteczki „Ruchu Filozoficznego” i PTF we Lwowie.

Niemal do swej śmierci „Ruchem Filozoficznym” kierował jego założyciel, wydawca i pierwszy redaktor — Kazimierz Twardowski. Sam czytał i oceniał nadsyłane materiały, niejednokrotnie też sam przeprowadzał korekty, załatwiał rachunki i bieżącą korespondencję. Dbał o wysoki poziom zamieszczanych w „Ruchu Filozoficznym” tekstów. Szczególnie wiele czasu i własnej pracy poświęcał Twardowski redagowaniu działu recenzji i analiz krytycznych. Uważał, że tak autor recenzowanej pracy, jak i recenzent mają nieskrępowane prawo pełnego zaprezentowania i obrony zajętego przez siebie stanowiska, z zastrze-

zeniem, aby tak recenzje, jak i odpowiedzi na nie, pisane były w sposób odpowiedzialny, w tonie ściśle rzeczowym¹.

W związku z chorobą, a następnie śmiercią Twardowskiego dwa ostatnie, wydane przed II wojną światową tomy, tj. t. XIV (1936—1938) oraz t. XV (1939 r. — wyszły trzy numery), zredagowały wspólnie uczennice Twardowskiego — Daniela Gromska i Izydora Dąbska. Od t. XIV „Ruch Filozoficzny” zawiera informację o założeniu go przez Kazimierza Twardowskiego i wydawany jest jako kwartalnik Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. W t. XIV zamieszczono przemówienia okolicznościowe poświęcone pamięci zmarłego K. Twardowskiego, a także bibliografię prac Twardowskiego i artykułów o Twardowskim, zestawioną przez D. Gromską (dokończenie w t. XV).

Nowy okres w dziejach „Ruchu Filozoficznego” rozpoczął się z chwilą jego reaktywowania po II wojnie światowej w Toruniu. Dzięki staraniom Toruńskiego Towarzystwa Naukowego, na którego czele stanął, przybyły w transporcie repatriacyjnym z Wilna, uczeń K. Twardowskiego — Tadeusz Czeżowski (1889—1981), który też objął funkcję redaktora naczelnego „Ruchu Filozoficznego”, doszło do wydania dwóch podwójnych zeszytów tomu XVI za rok 1948 (nr 1—2 przy współdziałaniu I. Dąbskiej). Tom ten jako kwartalnik PTF, wydany z zasiłków Prezydium Rady Ministrów i Ministerstwa Oświaty, otwierał tekst od redakcji pt. *O ciągłość polskiej filozofii*. Zaznaczono w nim, iż w tomie uwzględnia się jedynie materiały od 1946 roku, natomiast informacje z lat 1939—1945 zostaną zamieszczone w planowanym 4 zeszycie tomu XV. Do jego wydania jednak nie doszło.

Podano grono współpracowników i reprezentantów „Ruchu Filozoficznego”: T. Witwicki i S. Ziemiński (Warszawa), T. Tomaszewski (Lublin), J. Kamińska-Kotarbińska (Łódź), R. Ingarden (Kraków), H. Słonewska (Wrocław), J. Reutt (Poznań), C. Znamierowski (Poznań — t. XVII), M. Kokoszyńska-Lutman (Wrocław — t. XVII nr 4). Siedzibą redakcji został Zakład Logiki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Jako sekretarze redakcji pomagają T. Czeżowskiemu początkowo Franciszek Indan (t. XVI i XVII), a następnie Leon Gumański.

Redakcja starała się zachować „Ruch Filozoficzny” w kształcie programowym i formie, jakie nadał mu jego założyciel K. Twardowski. Jednocześnie uwzględniano potrzeby czytelnicze i nowe warunki, w jakich przyszło działać. Stąd np. sporo informacji o działalności placówek filozoficznych i czasopism radzieckich. Zamiast krótkich relacji (objętość do 3 stron) publikowanych poprzednio w rubryce „Wykłady, odczyty, referaty”, od tomu XVI wprowadzono osobny dział „Autoreferatów z odczytów i wykładów”, w którym zamieszcza się przygotowane przez autorów streszczenia (od 6 do 12 stron maszynopisu) prac przedstawianych na rozmaitych konferencjach, seminariach i posiedzeniach towarzystw naukowych, zwłaszcza w oddziałach Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. W ten sposób informuje się czytelników o tym, co dzieje się w poszczególnych środowiskach filozoficznych kraju, i zarazem umożliwia autorom przedstawienie w skróconej postaci oryginalnych problemów, metod i wyników własnych dociekań. Od t. XVI czasopismo będzie zawierało też indeks nazwisk i indeks tytułów.

Po wydaniu dwóch powojennych tomów, działalność „Ruchu Filo-

¹ R. J a d c z a k, *Kazimierz Twardowski o języku filozofii i zasadach krytyki naukowej*, „Edukacja Filozoficzna” vol. 10, 1990, s. 98.

zoficznego" została ponownie przerwana, tym razem w związku z próbami unifikacji środowiska filozoficznego w Polsce.

Po siedmioletniej przerwie „Ruch Filozoficzny” odradza się znów w Toruniu w 1958 roku pod redakcją T. Czeżowskiego. Redakcja nawiązuje zerwane kontakty z korespondentami zagranicznymi, wymienia książki i informacje. Znajduje to wkrótce swe odbicie na łamach „Ruchu Filozoficznego”. Oto, gdy w t. XVII (1949—1950) przeglądem objęto 24 tytuły czasopism obcych, to w tomie XIX (1961 r.) było już ich 37. „Ruch Filozoficzny” wydawany będzie odtąd z dotacji Polskiej Akademii Nauk, a jego nakład utrzymuje się na poziomie 500 egzemplarzy.

Od t. XXIV (1966 r.) ukazuje się w „Ruchu Filozoficznym” notka polskim dokonuje M. Moese, a w językach obcych L. Gumański; od tomu XX (1962 r.) zaś, że indeksy są autorstwa J. Gumańskiej. Od t. XXVII (1969 r.) nr 2—3, jako autor przeglądu czasopism, głównie w językach angielskim, niemieckim, francuskim i włoskim, występuje W. Mincer. On też od t. XXXIII (1975 r.) przygotowuje bibliografię prac filozoficznych polskich i obcych (zapiski bibliograficzne z publikacji polskich przygotował dla tomu XXXII (1974 r.) nr 4 — H. Baranowski). Od t. XXXIX (1981 r.) indeksy redaguje D. Poklewska.

Od t. XVIII (1958 r.) odnotowuje się, że zestawienia prac w języku o korespondentach. Są to: J. Giedymin (Poznań — do t. XXVII włącznie), M. Gołaszewska (Kraków), T. Kubiński (Wrocław), T. Kwiatkowski (Lublin), B. Wolniewicz (Warszawa — do t. XL włącznie), Jacek J. Jadacki (Warszawa — od t. XLII), T. Pawłowski (Łódź — do t. XXXIX włącznie), Andrzej M. Kaniowski (Łódź — od t. XL).

W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych pojawiać się zaczęły coraz częściej na łamach „Ruchu Filozoficznego” teksty autorów obcych, informujące o stanie filozofii w poszczególnych krajach (zarówno w tłumaczeniach na język polski, jak i w oryginale). Oto kilka przykładów: Béla Juhos (Wiedeń), *Aktualny stan filozofii w Austrii* (t. XXI/1962, nr 4); Léo Apostel, *Współczesna filozofia belgijska* (t. XXII/1964, nr 2—4); Frederick Suppe (University of Maryland), *Post World-War II Developments in American Philosophy of Science* (t. XXXIII/1975, nr 2); Wilhelm K. Essler, *Die Entwicklung der Logik in der Bundesrepublik nach dem 2. Weltkrieg* (t. XXXIII, nr 3—4); G. Zecha (Salzburg), *Logik und Wissenschaftstheorie in Österreich (1970—1975)* (t. XXXIV/1976, nr 1—2); Veikko Rantala (Academy of Finland), *Logic and Methodology in Finland since 1940* (t. XL/1982—1983, nr 1—2); I. Gullvåg, *Philosophy in Norway since 1936* (t. XL/1983, nr 3); Jiichiro Tokeo, *Philosophy in Japan after World War II* (t. XLV/1988, nr 2).

„Ruch Filozoficzny” drukuje też obszernie noty, wspomnienia pośmiertne i artykuły rocznicowe poświęcone m.in.: R. Ingardenowi (t. XXX/1972, nr 1); W. Witwickiemu (t. XXXIII/1975, nr 1); T. Czeżowskiemu (t. XXXIX/1981, nr 2—4); T. Kotarbińskiemu (t. XL/1982—1983, nr 4); I. Dąbskiej (t. XLI/1984, nr 4); K. Twardowskiemu (t. XLVI/1989, nr 3).

W tomie XLI zaczęto zamieszczać autobiogramy polskich, współczesnych, samodzielnych pracowników naukowych i naukowo-dydaktycznych z dziedziny filozofii i logiki. Opublikowano łącznie 97 takich autobiogramów.

Po śmierci T. Czeżowskiego redakcję „Ruchu Filozoficznego” (od tomu XXXIX — 1981 r.) przejmuje Leon Gumański, mając za sekretarza

st.?
zleżnione?

Lecha Witkowskiego (do 1984 roku). W związku z czasowym zawieszeniem pisma w okresie stanu wojennego tom XL „Ruchu Filozoficznego” za rok 1982—1983 wyszedł dopiero w 1983 roku. Przez dwa lata (1985—1986) L. Gumański redagował czasopismo sam. Od 1 numeru t. XLIV (1987 r.) jako sekretarz redakcji występuje Cezary Gorzka.

Mimo zmiennych losów (kilka przerw w wydawaniu), permanentnych kłopotów finansowych, różnych składów redakcyjnych oraz pewnych zmian dokonywanych w treści i formie pisma, „Ruch Filozoficzny” już od osiemdziesięciu lat z powodzeniem realizuje, założony przez jego inicjatora Kazimierza Twardowskiego cel, jakim jest informowanie o działalności środowisk filozoficznych w Polsce i poza jej granicami.

Francis Jeffry Pelletier

(University of Alberta, University of Rochester)

The Society for Exact Philosophy

The Society for Exact Philosophy was founded in 1970 at a meeting held at McGill University in Montreal on 4—5 November at which was organised by Mario Bunge. Funding for the meeting was provided by the International Union of History and Philosophy of Science (Division of Logic, Methodology and Philosophy of Science), by the Canada Council, and by McGill University. Those present at this first meeting are listed below. The proceedings of this meeting were published in the *Journal of Philosophical Logic* 1:3/4 (1972), and as a separate volume entitled *Exact Philosophy: Problems, Tools, and Goals*, edited by Bunge (Dordrecht: Reidel 1973). In the Introduction of the book, Bunge writes:

The expression 'exact philosophy' is taken to signify *mathematical philosophy*, i.e., philosophy done with the explicit help of mathematical logic and mathematics. So far the expression denotes an attitude rather than a fully blown discipline: it intends to convey the intention to try and proceed in as exact a manner as we can in formulating and discussing philosophical problems and theories. The kind of philosophy we wish to practice and promote is disciplined rather than wild, systematic rather than disconnected, and capable of being argued over rather than oracular. We believe that even metaphysics, notoriously riotous, can be subjected to the control of logic and mathematics. Even the history of philosophy, notoriously unsystematic, can benefit from an exact reconstruction of some classical ideas.

Exactness, though desirable, should not be taken for an end: it is a means for enhancing clarity and systemicity, hence control. Exactness, whether in philosophy or in science, does not guarantee certainty: it eases the discovery of error and its correction. Nor does exactness ensure depth, hence interest: it warrants the possibility of rational scrutiny. The ideal is, of course, to tackle genuine and deep problems in an exact manner. But before we can solve any deep problems in exact philosophy we must accumulate a stock of modest yet exact theories.

Bunge informs me that the name "exact philosophy" was suggested by Richard Montague in the Vienna Rathauskeller on the evening of 6 September 1968 at a meeting convened by Bunge to discuss the possibility of setting up a new book series that would continue the "spirit" though not the letter of the Vienna Circle. At that supper there was no talk of a society. Bunge now notes that the term was also used (although without explanation) by Otto Neurath in the late 1920s, and he suspects that it was in common usage in the Circle. Bernard Linsky (Philosophy Department, University of Alberta) has noted the following:

In Vol. 9 of the Russell Papers, in the course of a discussion of Russell's paper "Vagueness" (which was published in Vol. 1 of *Australasian Journal of Psychology and Philosophy*), John Slater says that this paper was originally intended for a "Zeitschrift für exakte Philosophie" to be edited beginning in 1923 by Wolfgang Köhler, Hans Reichenbach, Moritz Schlick, and Bertrand Russell.

The Bylaws of the Society (the version passed in 1980 — the original Bylaws seem to have been misplaced) state that "The Society for Exact Philosophy (SEP) is a nonprofit organization established to promote the application of logic and mathematics to philosophy" and that "Membership in the SEP is open to anyone willing to pay his or her membership dues". These new Bylaws also enshrine what was common practice before: "In SEP conferences, there should be roughly equal contributions, both in officership and speakership, from Canada and the USA" and that "SEP conferences should normally alternate between Canada and US locations".

I asked Bunge his reflections on the recent history of exact philosophy. His response was:

I am somewhat disappointed over the achievements of exact philosophy. With few exceptions, exact philosophers grapple only with minor problems and, much too often, with pseudoproblems. They often take philosophy as an excuse for playing with exact (logical or mathematical) tools, much in the manner of most mathematical economists. The major problems of philosophy, which are metaphysical, epistemological, and ethical, are rarely tackled by exact philosophers. The latter have splendid sharp and healthy teeth, but no appetite for meaty problems. If this trend continues, exact philosophy will become discredited. The inexact philosophers will be eager to fill the vacuum and to proclaim that they, not us, deal with important problems in ontology, epistemology, and ethics. And they will succeed in fooling people for, after all, you cannot dispatch ethics by saying that it has no cognitive content, or metaphysics by stating that to be is to be the value of a bound variable (or by playing with possible worlds, where people do not think with their brains but with their toes). It is time exact philosophers worked on more serious philosophical problems.

Along these same lines, I note that on the flyer announcing the 1979 McGill meeting (which was organized by Bunge) occurs this stirring motto:

Philosophy without exactness is mushy — but can be nourishing.
Exactness without depth is sheer gymnastics — and boring.

Kanenas T. Pota

PEOPLE PRESENT AT FOUNDATION OF SEP (NOV. 4, 1970)

[And their 1970 affiliations.

Philosophy Departments unless otherwise noted.]

Carlos Alchourron
Roger B. Angel
Harry Beatty
Nuel D. Belnap

Guido 1953, Buenos Aires
Sir George Williams U., Montreal, P. Q.
McGill U., Montreal, P.Q.
U. Pittsburgh, Pittsburgh, Pa.

Mario Bunge	McGill U., Montreal P.Q.
Hector-Neri Castañeda	Indiana U., Bloomington, Ind.
Charles Castonguay	U. Ottawa, Ottawa, Ontario
Brian F. Chellas	U. Pennsylvania, Philadelphia, Pa.
E. G. K. Lopez Escobar	Dep. Math., U. Maryland, College Park, Md.
Bas van Fraassen	U. Toronto, Toronto, Ont.
Ronald N. Giere	Indiana U., Bloomington, Ind.
Dorothy Grover	U. Wisconsin, Milwaukee, Wisc.
William S. Hatcher	Dept. Math., Laval U., Quebec, P.Q.
Arnold Johanson	U. Toledo, Toledo, Ohio
Peter Kirschennann	Vrije Univ., Amsterdam
Jim Lambek	Math Dept., McGill Univ., Montreal
Hugues Leblanc	Temple U., Philadelphia
Dilip B. Madan	Economics Dept., U. Maryland, College Park, Md.
James Claggett Owings	Math. Dept., U. Maryland, College Park, Md.
Hector C. Sabelli	Chicago Medical School, Chicago, Ill.
Tom Settle	U. Guelph, Ont.
Lars Svenonius	U. Maryland, College Park, Md.
M. E. Szabo	Dept. Math., Sir George Williams U., Montreal, P.Q.
Raimo Tuomela	Univ. Helsinki, Helsinki

OFFICERS OF SEP

The following is a list of officers of the SEP over the years. It represents an attempt at "inference to the best explanation" in that there seems to be some discrepancies amongst the lists I have and also between the lists and letters that refer to certain people as officers. What follows is the best theory I could construct.

A change in the method of selection and terms of office for the officers of SEP was made at the annual meeting held in 1977 at Victoria. In odd-numbered years, a nominating committee is to be appointed (three people, no mention that any of them be a current officer). They nominate a president, vice-president, secretary, and publicity secretary (charged with the coordination of mailing lists). It is *suggested* that at least one nominee for president be the current vice-president. Elections will be held in even-numbered years. Program coordinator and treasurer are not elected offices. As I mentioned, this is a change in that it makes the terms of office *two* years, rather than the previous one year; and it has in practice made the old vice-president into the new president. Neither of these things had happened before. [By the way, I should note that at 1976 meeting, the positions of Program Chair and Publications Secretary were permanently combined, whereas the 1977 directives assume them to be distinct.]

officers in 1971—1974:

president: Hector-Neri Castañeda
vice president: Nuel Belnap
secretary: Bas van Fraassen
publications secretary:
Brian Chellas

officers elected in 1974:

president: Nuel Belnap
vice president: Mario Bunge
treasurer: Alberto Coffa
publications secretary:
Marsha Hanen

officers elected in 1976:

president: Bas van Fraassen
vice president: Dorothy Grover
treasurer: Brad Angell ('77)
Charles Morgan ('78)
publications secretary:
Charles Morgan ('77)
Neul Belnap ('78)
secretary: Nancy Cartwright

officers elected in 1980:

president: Hugues Leblanc
vice president: Brian Chellas
treasurer: Virginia Klenk
secretary: Jeff Pelletier

officers elected in 1984

president: Nancy Cartwright
vice president: Peter Schotch
treasurer: Sherry May
secretary: Bernard Linsky

officers elected in 1988:

president: Michael Dunn
vice president: Ray Jennings
treasurer: Sherry May
secretary: Jeff Pelletier

officers elected in 1978:

president: Dorothy Grover
vice president: Hugues Leblanc
treasurer: Nuel Belnap
secretary: Steve Thomason

officers elected in 1982:

president: Brian Chellas
vice president: Nancy Cartwright
treasurer: Sherry May
secretary: Bernard Linsky

officers elected in 1986:

president: Peter Schotch
vice president: Michael Dunn
treasurer: Sherry May
secretary: Donald Nute

officers elected in 1990:

president: Ray Jennings
vice president: Jeff Pelletier
treasurer: Sherry May
secretary: Bob Beard

HISTORY OF THE MEETINGS OF THE SOCIETY FOR EXACT PHILOSOPHY

year	place	organizer	president *
1991	Victoria, B.C. (Univ. Victoria)	Charles Morgan	Ray Jennings
1990	Tallahassee, Florida (Florida St. U.)	Bob Beard	M. Dunn/R. Jennings
1989	Edmonton, Alberta (U. Alberta)	T. Pelletier/B. Linsky	Michael Dunn
1988	Rochester, N.Y. (U. Rochester)	Henry Kyburg	P. Schotch/M. Dunn
1987	St. John's, Newfoundland (Memorial U.)	Sherry May	P. Schotch
1986	Honolulu, Hawaii (U. Hawaii & Manoa)	Copi, Rudebusch & Hawthorne	N. Cartwright/ /P. Schotch
1985	Toronto, Ont. (U. Toronto)	Alasdair Urquhart & Calvin Normore	Nancy Cartwright
1984	Athens, Georgia (U. Georgia)	Don Nute	B. Chellas/ /N. Cartwright
1983	Vancouver, B.C. (Simon Fraser U.)	Ray Jennings	Brian Chellas
1982	Tempe, Arizona (Arizona, St. U.)	R. Creath & T. Stone	H. Leblanc/ /Brian Chellas
1981	Halifax, Nova Scotia (Dalhousie U.)	Peter Schotch	H. Leblanc
1980	Los Angeles, Cal. (U. Southern Cal.)	Steve Schiffer/ /P. Dao	D. Grover/ /H. Leblanc
1979	Montreal, Quebec (McGill U.)	Mario Bunge	D. Grover
1978	Pittsburgh, Penn. (U. Pittsburgh)	Nuel Belnap	B. van Fraassen/ /D. Grover
1977	Victoria, B.C. (U. Victoria)	Charles Morgan	B. van Fraassen
1976	Detroit, Michigan (Wayne St. U.)	Brad Angell	N. Belnap/ /B. van Fraassen
1975	«no meeting — Indiana U cancelled SEP and instead used the SEP funds to support the IEEE meeting on many-valued logic»		
1974	Edmonton, Alberta (U. Alberta)	R. Shiner/ /C. Morgan	N. Belnap
1973	Toronto, Ont. (U. Toronto)	Bas van Fraassen	H-N. Castañeda
1972	«no meeting»		
1971	«no meeting»		
1970	Montreal, Quebec (McGill U.)	Mario Bunge	H-N. Castañeda

* Incoming president takes over in even-numbered years, for two years (at least after 1976). The notation "x/y" means that x is the outgoing president and y is the incoming president.

PROGRAMS OF SEP MEETINGS

(Many, indeed most, of the papers presented at SEP meetings have been published. The volumes listed below only record those instances where the proceedings were published as a special issue of a journal.)

McGill Univ., 4—5 November, 1970 (see *Jour. Philosophical Logic* 1:3—4, 1972)

- H. Leblanc (Temple U.) "Matters of Relevance"
- B. Chellas (U. Penn.) "Notions of Relevance: Comments on Leblanc's Paper"
- L. Svenonius (U. Maryland) "Translation and Reduction"
- M. Bunge (McGill U.) "A Program for the Semantics of Science"
- N. Belnap (U. Pittsburgh) "S-P Interrogatives"
- W. Hatcher (U. Laval) "Foundations as a Branch of Mathematics"
- C. Castonguay (U. Ottawa) "Naturalism in Mathematics: Comments on Hatcher's Paper"
- R. Tuomela (Helsinki U.) "Deductive Explanation of Scientific Laws"
- P. Kirschenmann (Wayne State U.) "Concepts of Randomness"
- B. van Fraassen (U. Toronto) "The Logic of Conditional Obligation"
- H. Beatty (McGill U.) "On Evaluating Deontic Logics: Comments on van Fraassen's Paper"
- C. Alchourron (Buenos Aires U.) "The Intuitive Background of Normative Legal Discourse and Its Formalization"
- H-N. Castañeda (Indiana U.) "Plato's *Phaedo* Theory of Relations"

U. Toronto, 16—18 March, 1973

- M. Bunge (McGill U.) "The Concept of a Thing"
- D. Miller (John Abbott College) "On Agency, Choosing, and Trying"
- S. McCall (U. Pittsburgh) "The Strong Future Tense"
- G. Reyes (U. Montreal) "Logica More Geometrico Demonstrata"
- Y. Gauthier (U. Toronto) "Logica Geometrica sive Geometria Logica"
- R. Giere (Indiana U.) "Statistical Inference and the Theory of Knowledge"
- H. Tennessen (U. Alberta) "Scientists in Vain Want of World Views"
- R. Thomason (U. Pittsburgh) "Montague Grammar"
- H. Beatty (McGill U.) "Opacity in Adverbs"
- R. Meyer (U. Toronto) "New Axiomatics for Relevant Logics"
- C. Hooker (U. Western Ontario) "Global Theories"
- B. van Fraassen (U. Toronto) "Global Purport"
- N. Cartwright (U. Maryland) "Covariance Without Joint Distributions in Quantum Mechanics"
- E. Levy (U. British Columbia) "Quantum Logic Without Quantum Mechanics — Well, Almost"

Univ. Alberta, 9—11 May, 1974

- K. Lambert (U. California, Irvine) "On the Extensions of Singular Terms"
- M. Hanen (U. Calgary) "Confirmation and Explanation"
- C. Hooker (U. Western Ontario) "Systematic Ontology and the Mathematical Structure of Physical Theory"
- H. Leblanc (Temple U.) "Queries on Truth Conditions"
- N. Belnap (U. Pittsburgh) "Functions that Really Depend on their Arguments"
- D. Kaplan (UCLA) "On Old Foundations for Intensional Logic"
- H-N. Castañeda (Indiana U.) "Individuation and Non-Identity"
- C. Morgan (U. Alberta) "Some Recent Results in Automated Hypothesis Generation"
- D. Grover (U. Illinois, Chicago Circle) "A Prosentential Theory of Truth"
- J. Woods (U. Victoria) "Aquarian Implication: The Relevance of a Relevance Logic"

Wayne State U., 20—22 May, 1976 (see *Philosophia* 7:2, 1978)

- K. Arrow (Harvard U.) "Equality and Justice in a Democratic Society: I"
- J. Narveson (U. Waterloo) "Rawls on Equal Distribution of Wealth"
- J. Sterba (U. Notre Dame) "A Defense of Rawls against Arrow and Nozick"
- K. Arrow (Harvard U.) "Equality and Justice in a Democratic Society: II"
- D. Gauthier (U. Toronto) "Social Choice and Distributive Justice"
- A. Gibbard (U. Pittsburgh) "Preference Strength and Two Kinds of Ordinalism"
- H. Leblanc (Temple U.) "Truth Value Assignments and their Cardinality"
- M. Pastin (Indiana U.) "Perceptual Relativity"
- W. Harper (U. Western Ontario) "Conditional Probability and Conceptual Change"
- D. Nute (U. Georgia) "Simplification and Substitution of Counterfactual Antecedents"
- R. Wolf (Southern Illinois U.) "Are Relevance Logics Deviant?"

Univ. Victoria, 25—27 May, 1977

- J. Heintz (U. Calgary) "Reflections on Second-Order Logic: What is it? Who needs it?"
- M. Dunn (Indiana U.) "Inconsistent Models, Ambiguous Information, and Relevant Logic"
- S. Thomason (SFU) "Possible Worlds and Many Truth Values"
- K. Fine (U. Calif., Irvine) "Modal Theories"
- D. Grover (Chicago Circle) "The Liar Sentence, Ungrounded Proforms, and Other Inheritors"
- G. Miller ([affiliation unknown]) "On General Relativity, Topology and Quantum Description"
- H. Leblanc (Temple U.) "Open Problems in Quantification Theory"
- J. Pelletier & C. Lupart (U. Alberta) "Some Remarks on the Formal Properties of Rule Orderings in Linguistics"
- I. Hacking (Stanford) & Levy (UBC) "Why Orthomodular Quantum Logic is Logic"
- R. Gumb ([affiliation unknown]) "An Explication of the Notion of a Consistent Evolving Theory"
- J. McGrath ([affiliation unknown]) "A Formal Statement of the Einstein-Podolsky-Rosen Argument"
- J. Bub (U. Western Ontario) "How to Kill Schrodinger's Cat"

Univ. Pittsburgh, 4—6 June, 1978 (see *Philosophia* 9:2, 1980)

- E. Bencivenga (U. California, Irvine) "Truth, Correspondence, and Non-Denoting Singular Terms"
- P. Schotch (Dalhousie U.) & R. Jennings (Simon Fraser U.) "Modal Logic and The Theory of Modal Aggregation"
- A. Chernavska (UBC) "Impossibility of Bivalent, Truth-Functional Semantics for Non-Boolean Propositional Structures of Quantum Mechanics"
- A. Gupta (McGill U.) "Sortal Quantification, Modality and Truth"
- R. Thomason (U. Pittsburgh) "Multiple Quantification, Questions, and Bach-Peters Sentences"
- R. Hausser (U. Texas) "Surface Compositionality and the Semantics of Mood"
- J. McCawley (U. Chicago) "An Analysis of Definite Descriptions to End All Analyses of Definite Descriptions"
- B. Chellas (U. Calgary) "Another Proof of the Decidability of Some Normal Modal Logics Containing the S_5 Axiom"
- H. Kamp (U. London) "The Paradox of the Heap"
- H. Leblanc (Temple U.) "On Carnap and Popper Probability Functions"

- R. Wolf (Southern Illinois U.) "Studies in Paraconsistent Logic I"
W. Harper (U. Western Ontario) "Minimal Revision of Bodies of Knowledge"

McGill Univ., 4—5 June 1979

- D. Braybrooke (Dalhousie) "Formal Aspects of Reconciling Attention to Needs with Attention to Preferences"
E. Bulygin (La Plata) "Permissions and Permissive Norms"
M. Bunge (McGill) "A Formalization of the Concept of Mind"
N. Cartwright (Stanford) "How Classical are Decay Rates?"
L. Chiaraviglio & A. Badre (Georgia Tech) "Action and Behaviour"
L. J. Cohen (Oxford) "Assessing the Reliability of Medical Diagnoses"
Z. Domotor (Pennsylvania) "Relationships between Macro-Theories and Micro-Theories"
W. Hatcher (Laval) "Platonism and Pragmatism"
L. Krüger & W. Gärtner (Bielefeld) "Self-Consistent Libertarianism"
J. Lambek (McGill) "Intuitionist Type Theory in Foundations"
K. Szaniawski (Warsaw) "Science as an Information-Seeking Process"
R. Torretti (Puerto Rico) "Mathematics and Ontology"
B. van Fraassen (Toronto & USC) "Belief and Context"
P. Weingartner (Salzburg) "On the Distinction between Logic and Mathematics"

Univ. Southern California, 13—15 June 1980 (see *Philosophical Studies* 40:1, 1981)

- P. S. Churchland (U. Manitoba) "On the Alleged Backwards Referral of Experiences and the Mind-Body Problem"
M. Hanen (U. Calgary) "Probability and Evidence"
L. Wessels (Indiana U.) "Einstein-Podolski-Rosen and Modalities"
Z. Domotor (Pennsylvania) "Higher Order Probabilities and Conditionals"
A. ter Meulen (U. Washington) "Formal Semantics for Mass Terms"
[author and affiliation unknown] "On the Decidability of Mathematics and Physics"
J. Pollock (U. Arizona) "Statements and Propositions"
C. Chihara (U. Calif., Berkeley) "Quine and the Confirmational Paradoxes"
S. Haack (U. Warwick) "Dummett's Justification of Deduction"
D. Harrah (U. Calif., Riverside) "On Reducing Questions to Commands"
P. Schotch (Dalhousie) & R. Jennings (SFU) "Epistemic Logic, Skepticism, and non-Normal Modal Logic"
W. Harper (U. Western Ontario) & R. Giles (McGill U.) "An Infinitesimal Probability Representation of Popper Function Belief Models"
H. Field (USC) "Science Without Numbers"
D. Grover (Chicago Circle) "Truth"
T. Burge (UCLA) "Epistemic Paradox"

Dalhousie U., 25—27 May 1981

- R. Campbell & T. Vinci (Dalhousie) "Why are Novel Predictions Important?"
C. Daniels (U. Victoria) [title unknown]
G. Hardegree (U. Mass.) "Note on the Logic of Natural Kinds"
R. Jennings (SFU) "The Subjunctive in Conditionals and Elsewhere"
J. van Benthem (Groningen) "The Logic of Time"
S. Thomason (SFU) "Euclidean Infinitesimals"
R. Arthur (U. Western Ontario) "Exacting a Philosophy of Becoming from Modern Physics"
R. McArthur (Colby College) "Defeasible Obligation"
S. Kuhn (Georgetown U.) "Logic, Theory and Modality"
A. Urquhart (U. Toronto) "Intensional Logics via Denominalization"

- B. van Fraassen (U. Toronto/USC) "Probability in Semantics"
H. Leblanc (Temple U.) "Popper's 1955 Axiomatisation of Absolute Probability: A New Approach to Logical Truth"
R. Hilpinen (U. Turku) "On the Logic of Permission"
R. Coleman & H. Korte (U. Regina) "A Realist Field Ontology of the Causal-Inertial Structure"
V. Huber-Dyson (U. Calgary) "To Formalize or not to Formalize"
K. Fine (U. Michigan) "Events, Acts and Things"

Arizona State U., February 1982

- B. Mundy (Stanford) "Derivation of the Lorentz Transformations from the Constancy of the Speed of Light"
N. Cartwright (Stanford) "Four Phenomenological Laws"
A. Stairs (Minnesota) "Quantum Logic and Interpretation"
P. Schotch (Dalhousie) & R. Jennings (Simon Fraser) "Speak of the Level"
H. Herzberger (Toronto) "Notes on Naïve Semantics"
K. Lehrer (Arizona) & C. Wagner (Tennessee) "Evaluation of Higher-Order Probabilities"
H. Leblanc (Temple) "Tree-Making: Its Scope and Limits"
M. Salmon (Pittsburgh) "Functions, Latent Functions, and Style"
D. Baird (Arizona) "How to Commit the Gambler's Fallacy and Get Away With It"
M. Wilson (California & San Diego) "What is This Thing Called 'Pain'?"
D. Holdsworth (Toronto) "Quantum Topoi of Quantum Sets"
C. McIntosh (Utah) "Putnam on Realism"

Simon Fraser U., 21—23 April, 1983 (see *Topoi* 3:1, 1984)

- P. Williams (U. Sussex) "Changing Expectations from a Bayesian Viewpoint"
K. Segerberg (U. Auckland) "Actions and Their Logic"
A. Fine (Northwestern U.) "What is Einstein's Statistical Interpretation, Or, Is It Einstein For Whom Bell's Theorem Tolls?"
M. Katz (U. Haifa) "An Exact Philosophy of Inexactness"
R. Manor (San Jose St. U.) "Formalizing Dialogue"
Marta Bunge (McGill U.) "Toposes in Logic and Logic in Toposes"
P. Schotch (Dalhousie U.) "Truth, Relevance and Conditionality"
H. Leblanc (Temple U.) "A New Semantics for First-Order Logic, Multivalent and Mostly Intensional"
R. Goldblatt (Victoria U. of Wellington) "An Abstract Setting for Henkin Proofs"
W. Blok (U. Illinois at Chicago) "The Algebraization of Logic"

U. Georgia, May 3—5, 1984

- D. Jacqueline (Franklin & Marshall College) "Intentionality & Intentional Connections"
R. Wachbroit (U. Penn) "Realism & Its Epistemological Problem"
J. McGrath (Ind. U., South Bend) "Deontic Tense Logic & Chisholm's Paradox"
R. M. Martin (Dalhousie U.) "How Scientific Laws can be about Individuals"
B. Linsky (U. Alberta) "General Terms as Rigid Designators"
H. Leblanc (Temple U.) "Some of the Things I Don't Know about Probabilistic Semantics"
M. Dunn (Indiana U.) "Relevant Predication"
S. Thomason (Simon Fraser U.) "A Free Construction of Time From Events"
J. Post (Vanderbilt U.) "On the Determinacy of Truth & Translation"
W. Lycan (U. North Carolina) "The Paradox of Naming"
J. Fetzer (U. South Florida) "Probabilistic Metaphysics"

- B. Chellas (U. Calgary) "Magical Moments in Modal Logic"
J. Pelletier (U. Alberta) "Six Problems in 'Translational Equivalence'"
B. Mundy (U. Oklahoma) "Relational Theory of Euclidean Space & Classical Forces"
R. Jennings (Simon Fraser U.) "A Report on Leibnizian Semantics"
G. Ross (Franklin & Marshall College) "Counterfactuals in the Infinite Case"
K. Johnson Wu (U. Alabama) "Three Uses of 'It'"

Toronto U., 16—18 May, 1985

- J. Pelletier (U. Alberta) "Automatic Theorem Proving"
S. Thomason (Simon Fraser U.) "A Free Construction of Time from Events"
R. Jennings (Simon Fraser U.) "Aspects of the Analysis of Entailment"
D. Nute (U. Georgia) "Artificial Intelligence and Conditional Logic"
H. Leblanc (Temple U.) and P. Roeper (Australia National U.) "Absolute Probability Functions"
S. Cook (U. Toronto) "The Theory of Large Scale Computation"
C. Parsons (Columbia U.) "The Structuralist View of Mathematical Objects"
K. Okruhlik (U. Western Ontario) "A Locus of Value in Science"
B. Gillon (U. Alberta) "The Semantics of Plural Noun Phrases in English"
S. May (Memorial U. of Newfoundland) "A Catastrophe Model of Negotiation"
B. Linsky (U. Alberta) "Factives, Blind Spots, and Some Paradoxes"
M. Bergmann (Smith College) "Categorial Grammars and Natural Language Parsing"

Univ. Hawaii, 20—22 February, 1986

- D. Nute (U. Georgia) "A Non-Monotonic Logic Based on Conditional Logic"
R. Jennings (Simon Fraser U.) "An Eddy in the Theory of Conditionals"
G. Hellman (Indiana U.) "Toward a Modal Interpretation of Mathematics"
J. Hawthorn (U. Hawaii) "Truth and the Liar"
R. Arthur (Middlebury College) "Combinatorial Topology and Leibniz's Theory of Space"
H. Korte & R. Coleman (U. Regina) "The Universality of Free Fall"
R. Manor (San Jose St. U.) "Durations: Temporal Intervals with Gaps and Undetermined Edges"
N. Cartwright (Stanford U.) "Putting Causes to the Test of Nature"
G. Rudebusch (U. Hawaii) "Identity, Ostension, and the Possible"
H. Beard (Florida St. U.) "Modality, Quantification and Extensionality"
E. LePore (Rutgers U.) "Absolute Truth Theories for Modal Languages as Theories of Interpretation"
J. Carroll (U. Arizona) "Terminating the Iterated Prisoner's Dilemma"
R. Tuomela (Helsinki U.) "Other-Regarding Intentions and Social Motivation"
H. Kyburg (U. Rochester) "Powers"

Memorial U. of Newfoundland, 27—29 August, 1987

- C. Morgan (Victoria U.) "The Probabilistic Foundations of Logic"
S. Thomason (Simon Fraser U.) "Dagstack Prolog"
R. Giles (Queen's U.) "Generalized Probability and Utility"
J. Pollock (U. Arizona) "Interest-Driven Reasoning"
W. Harper (U. Western Ontario) "Direct Inference and Conditionalization"
S. Zabell (Northwestern U.) "Confidence vs. Probability"
D. Mayo (U. Virginia) "Did Pearson Reject the Neyman-Pearson Philosophy of Statistics?"
R. B. Angell (Wayne State U.) "Conditional Probability and Nicod's Conditional"

- H. Leblanc (Temple U.) "On Relativizing Kolmogorov's Absolute Probability Functions"
- J. H. Sobel (U. Toronto) "A Problem for Utility Theory"
- R. Jeffrey (Princeton U.) "Reading de Finetti's Probabilismo"
- J. Pelletier (U. Alberta) "Varieties of Vagueness: The Good, The Bad, and The Ugly"
- C. Genest (U. Laval) "Conditionalization and Likelihood Dominance in Group Belief Formation"
- H. Kyburg (U. Rochester) "Getting Fancy with Uncertainty"

Rochester University, 3—5 August, 1988

- D. Nute (Univ. Georgia) "Defeasible Logic and the Frame Problem"
- B. Gillon (Univ. Toronto) "Bare Plurals as Indefinite Noun Phrases"
- C. Cross (Reed College) "Belief Revision, Non-Monotonic Reasoning, and the Ramsey Test"
- D. Perlis (Univ. Maryland) "Thing and Thought"
- R. Thomason (Univ. Pittsburgh) "Inheritance and Logic"
- M. Krifka (Univ. Tübingen) "A Treatment of Aspectual Classes in Terms of Event Lattices"
- L. Schubert (Univ. Alberta) "Solving the Original Frame Problem without Frame Axioms of Nonmonotonicity"
- N. Belnap (Univ. Pittsburgh) "Declaratives are not Enough"
- A. McCafferty (LSU) "Speaker Plans, Linguistic Context, and Indirect Speech Acts"
- J. Pearl (UCLA) "Jeffrey's Rule, Pathways of Experience, and Neo-Bayesianism"
- T. Seidenfeld (CMU) "Two Perspectives on Consensus for (Bayesian) Inference and Decisions"
- R. Giles (Queen's U.) "A Utility-Valued Logic for Decision-Making"
- H. Leblanc (Temple U.) "Conditionals and Conditional Probabilities: Three Trivialization Theorems"
- R. Aleliunas (Simon Fraser Univ.) "A New Normative Theory of Probabilistic Logic"
- R. Loui (Washington Univ.) "Defeasible Reasoning about Utilities and Decision Trees"
- M. Dunn (Indiana Univ.) "The Relevance of Relevance Logic in AI"
- H. Gefner (UCLA) "A Framework for Reasoning with Defaults"
- J. Pelletier (Univ. Alberta) "Post's Functional Completeness Theorem"

Univ. Alberta, 17—19 Aug. 1989

- M. Dunn (Indiana U.) "Relevant Predication II: Intrinsic Properties and Internal Relations Formalized"
- H. Leblanc (Temple U.) "Identity and Indiscernibility in Probability Theory"
- S. Savitt (UBC) "Epistemological Time Asymmetry"
- H. Korte & R. Coleman (Univ. Regina) "An Empirical, Purely Spatial Criterion for the Planes of F-Simultaneity"
- M. Rabinowitz (Memorial U. of Nfld.) "Class Inclusion and Working Memory"
- H. Kyburg (U. Rochester) "A Two-Level System of Epistemic Acceptance"
- D. Jacquette (Penn. State) "Intentional Relations in Zalta's Intensional Logic"
- N. Asher (U. Texas) "Some Problems in the Semantics of Sentential Nominals"
- R. Clark (U. Western Ontario) "Names, Indexicals and Definite Descriptions"
- M. Schmidt (CSU, San Jose) "On Some Neglected Paradoxes of Modern Logic"
- S. Giambone (Southwestern Louisiana St. U.) "Orlowska's Relevant Implications, Relevant Logics and Analytic Implication"

- T. Parsons (Univ. Cal., Irvine) "Definitions of Truth and Meaning in Fregean Semantics"
- S. Cumming (Simon Fraser U.) "A Non-Normal Semantics for Programs that Fail"
- P. Schotch (Dalhousie U.) "Choice, Perfect Information and Deontic Logic"
- A. Urquhart (Univ. Toronto) "Translation Problems in Modal Logic"

Florida State Univ., 30 May — 2 June 1990

- T. Parsons (U. Calif., Irvine) "A Theory of Applied Logic"
- D. Nute (U. Georgia) "What Inference Rules Mean"
- S. May (Memorial U. of Newfoundland) "The Algebra Factory"
- J. Pollock (U. Arizona) "The Structure of Defeasible Reasoning"
- H. Leblanc (Temple U.) "Probability Functions, the Matter of their Recursiveness"
- B. Wolfson (Syracuse U.) "Applying a Constructional Definition Schema for the Social Sciences to Cooperative Game Theory"
- P. Rawlings (U. Georgia) "Truth Conditions and *Oratio Obliqua*"
- B. Chellas (U. Calgary) "Time, Modality and Agency"
- S. Thomason (Simon Fraser U.) "Logic of Action and Ability"
- R. Jeffrey (Princeton U.) "Truth and Probability"
- H. Kyburg (U. Rochester) "Objectivity and Probability"
- J. Pelletier (U. Alberta) "Genericity"
- P. Oppenheimer (Thinking Machines Corp.) "The Logic of the Ontological Argument" [not presented, but distributed]
- D. Holdsworth ([affiliation unknown]) "Approaches to the Categorical Foundations of Quantum Logic: Do Sets Precede Logic?"
- G. Hellman (U. Minnesota) "Never say 'Never'"
- S. McCall (McGill U.) "The Branched Interpretation of Quantum Mechanics"

Univ. Victoria, 23—26 May 1991

- J. Pelletier (U. Alberta, U. Rochester) "Automated Modal Logic Theorem Proving in Thinker"
- S. Thomason (Simon Fraser U.) "Semantic Analysis of the Modal Syllogistic"
- D. Taguette (Penn, State U.) "The Valdsty Paradox in Modal S_5 "
- R. Butrick (Ohio U.) "The Implementation of Property Abstracts in PROLOG"
- M. Fitting (City U. of New York) "Predicate Abstraction in Modal Logic"
- I. Gevt (U. Warwick) "Theory Matrices for Modal Logic"
- E. Orłowska (Polish Acad. Sci.) "Relational of Proof Systems for Relevant Logics"
- G. Beavers (Indiana U.) "Automated Theorem Proving for Łukasiewicz Logics"
- Z. Stachniak (New York U.) "An Essay on Resolution Logics"
- A. Urquhart (Toronto U.) "Why are Some Tautologies Harder to Prove than Others?"
- A. Vellino (Bell Northern Research) "The Relative Complexity Analytic Tableaux and sl — Resolution for the Propositional Calculus"
- F. Tohnson (Colorado St. Univ.) "Counting Functions"

Wang Ting-hua

Jacek Juliusz Jadacki

Sytuacja logiki we współczesnych Chinach

Początki logiki chińskiej sięgają V w. p.n.e., kiedy to filozofowie szkoły Mo-cy (ok. 480—400 p.n.e.) zajęli się kodyfikacją sztuki dyskusowania. W okresie dynastii Tang dzięki mnichowi buddyjskiemu Szsiuń-zan (602—664 n.e.) do Chin zaczęła przenikać tradycja filozofii i logiki indyjskiej. Dopiero w ostatnich kilku wiekach Chińczycy nawiązali bliższy kontakt z logiką europejską. W 1623 roku Li Dży-dzao (1565—1630) przełożył część traktatu Coimbrańskiego *In universam dialecticam Aristotelis*. W trzy wieki później, w 1902 roku, Jen Fu (1853—1921) dokonał przekładu *A System of Logic* J. S. Milla. W 1930 roku Dżin Jue-liń (1898—1984) opublikował *Logikę*, w której znalazł się popularny wykład rachunku klas.

Od połowy naszego wieku nastąpiło zahamowanie studiów logicznych. Stan ten osiągnął punkt krytyczny w okresie tzw. rewolucji kulturalnej, kiedy to logika przestała po prostu być przedmiotem nauczania.

W końcu lat siedemdziesiątych sytuacja uległa zmianie i logika powróciła do wyższych uczelni i pracowni badawczych. Instytucjonalnym objawem tej zmiany było zorganizowanie pięciu ogólnokrajowych konferencji logicznych. Dyskutowano podczas nich m.in. nad tym, czy przedmiotem nauczania powinna być logika tradycyjna (co najwyżej odpowiednio zmodyfikowana), czy też raczej logika matematyczna. Znamienne, że za pierwszym rozwiązaniem opowiadali się głównie pracownicy akademii nauk, a za drugim — wykładowcy wyższych uczelni.

Do głównych dziedzin logiki uprawianych w Chinach należą: logika matematyczna, logika języka (w tym języka naturalnego), logika modalna, teoria presupozycji, logika indukcyjna, logika erotetyczna, oraz logika zmiany i logika temporalna.

Badania logiczne prowadzone są przede wszystkim w obrębie instytutów filozofii wchodzących w skład akademii nauk społecznych, które istnieją we wszystkich prowincjach i okręgach autonomicznych. Najważniejsze ośrodki związane są z Ogólnochińską Akademią Nauk Społecznych w Pekinie oraz z akademią szanghajską i kantońską. Ośrodki te w zasadzie nie kształcą jednak studentów. Także w uczelniach wyższych — poza Uniwersytetem Nańkajskim (w Tiencin, od 1984 roku) i Uniwersytetem Pekijskim (od 1986 roku) — nie ma dotąd katedr ani instytutów ze specjalizacją logiczną. Mimo to logika (formalna) jest — w szczególności dla studentów wydziałów humanistycznych — obowiązkowym przedmiotem nauczania, a studia doktoranckie obejmują także informatykę, cybernetykę, teorię systemów, logikę indukcyjną, filozofię

analityczną oraz historię logiki euro-amerykańskiej i chińskiej. Najwyższy poziom w dziedzinie badań i nauczania logiki mają (poza wymienionymi uniwersytetami): Pekinński Instytut Pedagogiczny, Chiński Uniwersytet Narodowy (Pekin), Uniwersytet Fudański i Wschodniochiński Instytut Pedagogiczny (Szanghaj), Uniwersytet Wuhański i Uniwersytet Hupejski (Wuhan), Uniwersytet im. Dżun-szan i Południowochiński Instytut Pedagogiczny (Kanton) oraz Uniwersytet Nankiński.

Naukową organizacją logików całego kraju jest Ogólnochińskie Towarzystwo Logiczne (wydające biuletyn informacyjny „Korespondencje”); prócz niego istnieją odpowiednie towarzystwa prowincjonalne. Dotąd odbyło się pięć ogólnokrajowych zjazdów logicznych: w 1978 r. (Pekin), 1979 r. (Pekin), 1983 r. (Czangsze, w prowincji Hunan), 1985 r. (Si-an) i w 1990 r. (Pekin). Warto ponadto odnotować sympozjum zorganizowane przez Towarzystwo Badań nad Logiką Języka (wchodzące w skład Ogólnochińskiego Towarzystwa Logicznego) w 1986 roku, w którym m.in. wziął udział logik japoński Beńbeń Bajda, *nb.* uczeń R. Carnapa. W 1987 roku w Pekinie odbyło się III Azjatyckie Sympozjum Logiki Matematycznej.

W Chinach wychodzą trzy pisma logiczne: „Logika i Język” (Hopej), „Nauczanie logiki” (Ciangsus) i „Nauka Myślenia” (Pekin). Ponadto ukazują się kolejne tomy „Studiów nad logiką języka” (Pekin), „Studiów logicznych” (Kanton) i „Studiów z logiki formalnej” (Pekin). Prace logiczne drukowane są także m.in. w „Studiach Filozoficznych” i „Serii tłumaczeń z filozofii”.

Przegląd współczesnej chińskiej literatury logicznej

1. Logika

1.1. Prace autorów chińskich

Wej Czżuo-miń, *Logika arystotelesowska*, Pekin 1957.

Ciń Jue-liń, *Logika formalna*, 1979.

Logika ogólna (praca zbiorowa), Szanghaj 1979 (następne wydania: 1983, 1985 i 1987).

Mo Szao-kui, *Elementy logiki matematycznej*, Pekin 1981.

Wan Sień-ciuń, *Wprowadzenie do logiki matematycznej*, Pekin 1981. Książka używana jest jako podręcznik na wydziałach humanistycznych wyższych uczelni. Obejmuje rachunek zdań i rachunek predykatów oraz krótką historię logiki matematycznej.

Czu'g In-tong i Czżan Szan-szwei, *Podstawy logiki formalnej*, Pekin 1983.

Du Żu-ci, *Logika prawnicza*, Pekin 1983.

Logika medycyny (praca zbiorowa), Szanghaj 1983.

Hu Szy-hua i Lu Czun-wań, *Podstawy logiki matematycznej*, T. I—II, Pekin 1983—1987.

Fun-Dzi-wi, *Lingwistyka matematyczna*, Szanghaj 1985.

Logika formalna (praca zbiorowa), T. I—II, Pekin 1985 — Czangsza 1987.

Dżou Li-czuań, *Wprowadzenie do logiki modalnej*, Pekin 1986. Książka służy jako podręcznik na studiach doktoranckich.

Wan Jui-tiań (red.), *Wprowadzenie do logiki współczesnej*, Pekin 1987.

Ma Pei, *Kurs logiki*, Honan 1988.

Logika ekonomii (praca zbiorowa), Pekin 1988.

1.2. Przekłady na język chiński

- A. J. Ayer, *Truth and Logic* (1936). Przetłumaczył Li Bu-lou, Szanghaj 1981.
I. M. Copi, *Symbolic Logic* (1954). Przetłumaczył Sun Weń-cień, Pekin 1988.
I. M. Copi, *Introduction to Logic* (1960). Przetłumaczył Li Sień-kuen, Pekin 1989.
D. Hilbert i W. Ackermann, *Grundzüge der theorethische Logik* (1928). Przetłumaczył Mo Szao-kui, Pekin 1957.
G. Klaus, *Einführung in die formale Logic* (1959). Przetłumaczył Lian Dzi-siue, Pekin 1983.
J. Łukasiewicz, *Aristotle's Syllogistic* (1951). Przetłumaczył Li-dzen i Li Sień-kuen, Pekin 1984.
Moumu Ganpo, *Problemy logiki współczesnej* (1978). Przetłumaczył (z japońskiego) zespół tłumaczy z Chińskiego Uniwersytetu Narodowego, Pekin 1982.
P. Suppes, *Introduction to Logic* (1957). Przetłumaczyli Sun Wen-gan i Sun Wen-dzeń, Pekin 1985.
A. Tarski, *Introduction to Logic and to the Methodology of Deductive Sciences*. Przetłumaczyli Wan Sien-ciuń, Dżou Li-czuań i Jen Czang-szu, Pekin 1965.
L. Wittgenstein, *Tractatus Logico-Philosophicus* (1922). Przetłumaczył Go In, Pekin 1957.

2. Historia logiki

2.1. Prace autorów chińskich

2.1.1. Logika chińska

- Czżou Juin-czży, *Historia logiki wcześniejszej dynastii Cin*, Pekin 1985.
Li Kuan-u, Czżou Juin-czży i Czżou Wen-in, *Historia logiki chińskiej*, T. I—V, Gań-su 1985—1989.
Li Kuan-u, Jui-ju i Czżou Juin-czży, *Materiały do historii logiki chińskiej*, Gań-su 1985—1989.
Wen Guń-i, C'hui Ciń-tień et al., *Kurs historii logiki chińskiej*, Tiencin 1987.
Jan Peń-suń, *Kurs historii idei logicznych w Chinach*, Gań-su 1989.

2.1.2. Logika indyjska

- Szen Cień-in, *Logika indyjska*, Szanghaj 1988.

2.1.3. Logika euro-amerykańska

- Jan Peń-suń, *Historia logiki zachodniej*, Syczuan 1983.
Cian Tień-ci et al, *Historia logiki zachodniej*, Wuhan 1985.
Ma Ji-khe, Jan Peń-suń et al., *Historia logiki zachodniej*, Pekin 1985.
Li Kuan-u, *Historia logiki zachodniej*, Kanton 1987.

2.2. Przekłady

- S. Hansen, *Language and Logic of the Old Chinese Dynasties* (1983). Przetłumaczyli Li Sień-kuen, C'hui Ciń-tień i Tao Wen-lou, Pekin 1989.
W. Kneale i M. Kneale, *The Development of Logic* (1962). Przetłumaczył Czżan Cia-long, Pekin 1985.
P. S. Popov i N. I. Stjażkin, *Razvitie logičeskich idej ot antičnostki do epochi Vozroźdenija* (1974). Przetłumaczył Sun Wen-dzeń, Szanghaj 1983.

H. Scholz, *Geschichte der Logik* (1931). Przetłóżył Czżan Cia-long, Pekin 1977.
Wybrane teksty z historii logiki zachodniej. Przetłóżyli Wan Sien-ciuń i U
Juin-tzen, Pekin 1961.

3. Encyklopedie i leksykony

Li Dżis-cai (red. nac.), *Leksykon logiczny*, Cilin 1983. Oddzielne hasła mają tu spośród logików polskich: J. M. Bocheński (s. 823); J. Łukasiewicz (s. 163, a ponadto 759, 835—836); A. Mostowski (s. 627, a ponadto s. 673—674; *nb.* jego nazwisko podane jst nie w transkrypcji łacińskiej, lecz — rosyjskiej) i A. Tarski (s. 759, a ponadto 468, 535—586, 717—718 i 844), a spośród logików polskiego pochodzenia jeszcze: Z. Jankowska (s. 760—761) i P. Porecki (s. 516). Poza tym wspomniany jest jeszcze tylko S. Leśniewski (s. 759).

Filozofia, T. I—II (praca zbiorowa). (W obrębie:) *Wielka Encyklopedia Chińska*, Szanghaj 1987. Zawiera około 150 haseł logicznych. Oddzielne hasła mają tu: R. Ingarden (s. 1098—1099), A. Korzybski (s. 402), T. Kotarbiński (s. 402) i A. Tarski (s. 859). Wzmiankowani w innych hasłach są ponadto J. Łukasiewicz i K. Twardowski. Własne hasło ma także Szkoła Lwowsko-Warszawska. Ma Pei, Wan Wej-cień i Li Sień-kuen, *Angielsko-chiński leksykon logiczny*, Syczuan 1988.

Autoreferaty z odczytów i wykładów

TADEUSZ KUBIŃSKI: Pewien bezorzecznikowy fragment rachunku funkcyjnego (Polskie Towarzystwo Filozoficzne, Oddział we Wrocławiu, 28.VI.1990 r.).

1. **ZADANIA PRACY.** Przedmiotem moich zainteresowań jest teoria, zwana *FNC*. W tezach teorii *FNC* poza stałą identyczności nie występują żadne inne orzeczniki. Mamy tam jedynie zmienne indywidualowe oraz zmienne znaki funkcji. Pojęcie tezy tej teorii definiuje się przez przekład na język innej teorii, którą określe przed przystąpieniem do badania teorii *FNC*.

Rozszerzę język teorii *FNC* przez wprowadzenie stałych $a, e, i, o, (n), [n], (m)[m]$. Umożliwi to zdefiniowanie pojęcia kwadratu całkowitego i częściowego. Przez kwadraty rozumiem pewne czwórki uporządkowane formuł spełniające określone własności. Pokażę, że w rozszerzonej teorii *FNC* dają się sformułować kwadraty całkowite oraz bardzo liczne kwadraty częściowe.

Można też w odpowiednio wzbogaconej teorii *FNC* interpretować różne teorie. Jedną z nich jest ontologia elementarna S. Leśniewskiego. Podam dowód szkieletowy tego faktu.

2. **SYSTEM POMOCNICZY RF2.** Zajmę się naprzód określeniem języka *RF2*. Mamy w nim dwa rodzaje zmiennych: zmienne indywidualowe x, y, z, \dots oraz zmienne orzecznikowe f', g', h', \dots . Zmiennych indywidualowych jest nieskończenie wiele. Tyle samo jest zmiennych orzecznikowych. Formuły atomowe języka systemu *RF2* mają postać $x=y$, gdzie $=$ jest identycznością, lub $f'xy$, gdzie f' ma dwa argumenty: x oraz y . Wszystkie zmienne orzecznikowe są dwuargumentowe. Formuły molekularne otrzymujemy przez łączenie formuł spójnikami klasycznego rachunku zdań, ujmowanie w nawiasy okrągłe oraz poprzedzanie kwantyfikаторami postaci $\Pi f', \Pi x, \Sigma f'$ oraz Σx .

System pomocniczy *RF2* opiera się na nieskończeniu wielu aksjomatach. Są nimi wszystkie podstawienia w języku systemu *RF2* tautologii klasycznego rachunku zdań, dalej aksjomaty definicyjne postaci $\Sigma f' \Pi x \Pi y (f'xy \leftrightarrow \Phi xy)$, gdzie Φxy jest dowolną formułą rozważanego języka ze zmiennymi wolnymi x oraz y , nie zawierającą zmiennej orzecznikowej f' . Do aksjomatów zaliczam aksjomaty dotyczące identyczności, tzn. aksjomat zwrotności $x=x$ oraz aksjomaty ekstensjonalności postaci $x=y \wedge \Phi x \rightarrow \Phi y$, gdzie formuła Φy powstaje z formuły Φx przez zamianę w co najmniej jednym miejscu zmiennej wolnej x przez zmienną wolną y .

Regułami dowodzenia są: reguła odrywania, reguła podstawiania oraz reguły ruchu kwantyfikatorów (dla $\Pi x, \Pi f', \Sigma x$ oraz $\Sigma f'$).

System pomocniczy *RF2* jest pewnym fragmentem rozszerzonego rachunku funkcyjnego.

System *RF2* wzbogacam definicją $F(f') \leftrightarrow \Pi x \Pi y \Pi z (f'xy \wedge f'xz \rightarrow y=z)$. Wyrażenie $F(f')$ czytam: f' jest funkcją.

Niech wyrażenie Φx będzie dowolną formułą języka systemu *RF2* zawierającą zmienną wolną x . Niech dalej Ψ skraca implikację $\Phi x \rightarrow \Phi x$. Tezami systemu pomocniczego *RF2* są wyrażenia $\Psi \rightarrow \Psi$, $\Pi x \Psi \rightarrow \Sigma x \Psi v$, $\Pi x \Psi$ oraz $\Sigma x \Psi$. Ostatnie z nich nazywa się aksjomatami niepustości.

3. *TEORIA FNC*. W języku teorii *FNC* występują dwa rodzaje zmiennych: termy rzędu zerowego i termy rzędu pierwszego. Termy rzędu zerowego są równoważne ze zmiennymi indywidualnymi x, y, z, \dots języka *RF2*. Termami rzędu pierwszego są f, g, h, \dots . Są to zmienne znaki funkcji jednoargumentowych. Zamiast „termy rzędu zerowego („termy rzędu pierwszego”) piszę w skrócie: $tr0$ ($tr1$). Jeżeli napiszę po sobie n $tr1$, a po nich jeden $tr0$, to otrzymam term rzędu n . Np. wyrażenie ghx jest $tr3$.

Formułami atomowymi języka *FNC* są wyrażenia postaci $\alpha = \beta$, gdzie α jest trk , a β jest trn dla pewnych naturalnych k oraz n . Wyrażenia postaci $\alpha = \beta$ (gdzie α jest trk , β jest trn), uważam za formuły stopnia $\max(k, n)$, w skrócie: $fsmax(k, n)$. Formuły postaci $x = y$ są $fs0$, formuły postaci $fx = y$, postaci $y = fx$ oraz postaci $fx = gy$ są $fs1$.

Formuły molekularne języka *FNC* otrzymuje się przez łączenie formuł spójnikami klasycznego rachunku zdań, ujmowanie w nawiasy i poprzedzanie formuł kwantyfikatorami postaci $\Pi f, \Pi x, \Sigma f, \Sigma x$.

W języku teorii *FNC* nie ma w ogóle zmiennych orzecznikowych. Jedyną stałą orzecznikową jest identyczność.

Formułami kanonicznymi są formuły atomowe postaci $x = y$, $fx = y$ oraz $y = fx$. Inne formuły atomowe są niekanoniczne.

W sposób powszechnie znany zamienia się formuły niekanoniczne na równoważne formuły kanoniczne. Np. $fgx = y$ zastępuje przez $\Sigma u (fu = y \wedge gx = u)$. W tym ostatnim wyrażeniu formuły $fu = y$ oraz $gx = u$ są kanoniczne. Od wyrażenia $ghx = y$ przechodzę naprzód do $\Sigma u (fgu = y \wedge hx = u)$, a następnie do $\Sigma u \Sigma t (ft = y \wedge hx = u \wedge gu = t)$. W tym ostatnim wyrażeniu trzy formuły $ft = y$, $hx = u$ oraz $gu = t$ są kanoniczne. Od wyrażenia $fx = gy$ przechodzę do $\Sigma u (fx = u \wedge gy = u)$, w którym występują dwie formuły kanoniczne: $fx = u$ oraz $gy = u$.

W opisany powyżej sposób każdej formule języka *FNC* daje się przyporządkować nową formułę, w której wszystkie formuły atomowe są kanoniczne. Nazywać będę tę nową formułę postacią kanoniczną formuły wyjściowej.

Jeśli dana jest pewna postać kanoniczna, to zastępuję każdą jej część postaci $fx = y$ lub $y = fx$ wyrażeniem $f'xy \wedge F(f')$, część postaci Πf wyrażeniem $\Pi f'(F(f') \rightarrow \dots)$, a część postaci Σf wyrażeniem $\Sigma f'(F(f') \wedge \dots)$. Resztę pozostawiam niezmienną. Otrzymuję w ten sposób przekład owej postaci kanonicznej. Przekład jest wyrażeniem języka *RF2*. Warto zauważyć, że wyrażenia f oraz f' są różnej kategorii syntaktycznej. Wyrażenie f jest zmiennym znakiem funkcji jednoargumentowej, podczas gdy f' jest zmiennym orzecznikiem dwuargumentowym. Umieszczenie więc znaku ' po prawej stronie zmiennej f zamienia zmienny znak funkcji na zmienną orzecznikową.

Jeżeli w pewnej formule języka *FNC* występują wyłącznie *tr0*, to ta formuła jest równokształtna ze swą postacią kanoniczną, jak również ze swym przekładem na język *RF2*. Można więc rzec, że języki *FNC* oraz *RF2* mają pewną niepustą część wspólną.

Dane wyrażenie języka *FNC* jest tezą *FNC*, gdy przekład jego postaci kanonicznej jest tezą *RF2*. *FNC* jest więc teorią bez własnych aksjomatów oraz bez własnych reguł dowodzenia.

Warto zauważyć, że terminy rzędu zerowego języka teorii *FNC* nie muszą być uważane za zmienne indywidualowe. Mogą to być np. zmienne reprezentujące rodziny zbiorów relacji *n*-członowych. Wówczas terminy rzędu pierwszego reprezentowałyby funkcje jednej zmiennej przyporządkowujące rodzinie rodzinę. Analogiczna zmiana dotyczyłaby zmiennych indywidualowych i zmiennych orzecznikowych języka *RF2*.

4. KWADRATY CAŁKOWITE I CZĘŚCIOWE. Niech dany będzie pewien język sformalizowany *J*, a w nim pewna teoria *T*. Niech *A*, *B*, *C*, *D* będą formułami języka *J*. Niech wszystkie *A*, *B*, *C*, *D* będą formułami różnokształtnymi, niech żadne dwie różne z formuł *A*, *B*, *C*, *D* nie będą równoważne ze względu na *T*. Czwórkę uporządkowaną $\langle A, B, C, D \rangle$ nazywam kwadratem całkowitym ze względu na *T*, gdy twierdzeniami teorii *T* są implikacje następujące: (1) $A \rightarrow C$, (2) $A \rightarrow \sim B$, (3) $A \rightarrow \sim D$, (4) $B \rightarrow D$, (5) $B \rightarrow \sim C$, (6) $\sim C \rightarrow D$. Mówię o kwadracie częściowym, gdy co najmniej dwie różne spośród implikacji (1)—(6) są twierdzeniami teorii *T*.

Jeśli *T* jest sylogistyką *J*. Łukasiewicza, *J* jest jej językiem, *A*, *B*, *C*, *D* są odpowiednio formułami *SaP*, *SeP*, *SiP*, *SoP*, to czwórka uporządkowana $\langle SaP, SeP, SiP, SoP \rangle$ jest kwadratem całkowitym ze względu na teorię *T*. Łatwo bowiem wykazać, że implikacje postaci (1)—(6) są twierdzeniami sylogistyki Łukasiewicza. Widać z powyższych uwag, że wprowadzone tu pojęcie kwadratu całkowitego jest daleko idącym uogólnieniem tradycyjnego pojęcia kwadratu logicznego.

Wzbogacam z kolei język *FNC* następującymi definicjami: (I) $afg \leftrightarrow \leftrightarrow \Pi x (fx = gx)$, (II) $efg \leftrightarrow \leftrightarrow \Pi x \sim (fx = gx)$, (III) $ifg \leftrightarrow \leftrightarrow \Sigma x (fx = gx)$, (IV) $ofg \leftrightarrow \leftrightarrow \Sigma x \sim (fx = gx)$. W wyrażeniach (I)—(IV) stałe *a*, *e*, *i*, *o* są orzecznikami dwuargumentowymi, zaś *f* i *g* są *tr1*. Teorię *FNC* rozszerzoną o definicję (I)—(IV) nazywam *FNC(a, e, i, o)*. Łatwo zauważyć, że czwórka uporządkowana *afg*, *etg*, *itg*, *otg* jest kwadratem całkowitym ze względu na teorię *FNC(a, e, i, o)*.

Za *A*, *B*, *C*, *D* wstawiam odpowiednio prawe strony definicji powyższych (I)—(IV). Wyrażenie (1) z definicji kwadratu całkowitego przyjmuje kształt $(*) \Pi x (fx = gx) \rightarrow \Sigma x (fx = gx)$, która ma postać kanoniczną $\Pi x \Sigma u (fx = u \wedge gx = u) \rightarrow \Sigma u \Sigma x (fx = u \wedge gx = u)$. Przekładem tej postaci kanonicznej na język *RF2* jest wyrażenie $\Pi x \Sigma u (f'xu \wedge F(f') \wedge g'xu \wedge F(g')) \rightarrow \rightarrow \Sigma x \Sigma u (f'xu \wedge F(f') \wedge g'xu \wedge F(g'))$, które jest tezą *RF2*. A więc $(*)$ jest tezą teorii *FNC*.

Wyrażenie (2) z definicji kwadratu całkowitego przyjmuje kształt $(***) \Pi x (fx = gx) \rightarrow \sim \Pi x \sim (fx = gx)$. Ma ono postać kanoniczną $\Pi x \Sigma u (fx = u \wedge gx = u) \rightarrow \sim \Pi x \sim \Sigma u (fx = u \wedge gx = u)$. Jej przekładem (uwzględniając elementarne przeróbki) na język *RF2* jest wyrażenie $\Pi x \Sigma u (f'xu \wedge F(f') \wedge g'xu \wedge F(g')) \rightarrow \Sigma x \Sigma u (f'xu \wedge F(f') \wedge g'xu \wedge F(g'))$, które jest tezą systemu *RF2*. Zatem wyrażenie $(***)$ jest tezą teorii *FNC*.

Równie łatwo wykazać, że implikacje (3)—(6), po wiadomych przyporządkowaniach, stają się wszystkimi tezami teorii *FNC*.

Łatwo dalej przekonać się, że przekłady tzw. praw konwersji w po-

staci $afg \leftrightarrow agf$, $efg \leftrightarrow egf$, $ifg \leftrightarrow igf$ oraz $ofg \leftrightarrow ogf$ (tradycyjne prawa konwersji odbiegają nieco od podanych równoważności, nie ma w ogóle równoważności czwartej) na język systemu $RF2$ są tezami $RF2$. A zatem wyszczególnione cztery równoważności są tezami FNC .

Korzystając z powyższych definicji (I)—(IV) można wykazać, że wszystkie tzw. tryby ważne sylogistyki przechodzą w tezy teorii FNC . Wykażę to na przykładzie trybu Barbara i trybu Datisi.

Tryb Barbara w języku FNC (a, e, i, o) otrzymuje postać wyrażenia $agh \wedge afg \rightarrow afh$. Korzystając z definicji (I) przechodzą do wyrażenia (*) $\Pi x(gx = hx) \wedge \Pi x(fx = gx) \rightarrow \Pi x(fx = hx)$. Postacią kanoniczną tego ostatniego jest $\Pi x \Sigma u (gx = u \wedge hx = u) \wedge \Pi x \Sigma u (fx = u \wedge gx = u) \rightarrow \Pi x \Sigma u (fx = u \wedge hx = u)$. Jego przekład na język $RF2$ ma postać następującą $\Pi x \Sigma u \langle g'xu \wedge F(g') \wedge h'xu \wedge F(h') \rangle \wedge \Pi x \Sigma u \langle f'xu \wedge F(f') \wedge g'xu \wedge F(g') \rangle \rightarrow \Pi x \Sigma u \langle f'xu \wedge F(f') \wedge h'xu \wedge F(h') \rangle$. Łatwo stwierdzić (dowód szczegółowy pozostawiam czytelnikowi), że jest to teza $RF2$, a zatem wyrażenie (*) jest tezą FNC .

Z kolei tryb Datisi w języku FNC (a, e, i, o) przyjmuje postać wyrażenia $ahg \wedge ifg \rightarrow ifh$. Korzystając z definicji (I) i (III) otrzymuję stąd formułę (***) $\Pi x(hx = gx) \wedge \Sigma x(fx = gx) \rightarrow \Sigma x(fx = hx)$. Postacią kanoniczną (***) jest $\Pi x \Sigma u (hx = u \wedge gx = u) \wedge \Sigma x \Sigma u (fx = u \wedge gx = u) \rightarrow \Sigma x \Sigma u (fx = u \wedge hx = u)$. Jej przekładem zaś na język $RF2$ jest $\Pi x \Sigma u \langle h'xu \wedge F(h') \wedge g'xu \wedge F(g') \rangle \wedge \Sigma x \Sigma u \langle f'xu \wedge F(f') \wedge g'xu \wedge F(g') \rangle \rightarrow \Sigma x \Sigma u \langle f'xu \wedge F(f') \wedge h'xu \wedge F(h') \rangle$, które jest tezą systemu $RF2$. Zatem (***) jest tezą teorii FNC .

5. ORZECZNIKI (n), [n] ORAZ (k) [m]. Rozszerzę teraz rozważania dotychczasowe dotyczące kwadratów częściowych. Niech f oraz g będą dowolnymi $tr1$. Wzbogacam teorię FNC wyrażeniami (*) (1) $fg \leftrightarrow \Sigma x (fx = gx)$, (2) $fg \leftrightarrow \Sigma x \Sigma y (\sim x = y \wedge fx = gx \wedge fy = gy)$, ... (n) $fg \leftrightarrow \Sigma x_1 \dots \Sigma x_n (\sim x_1 = x_2 \wedge \dots \wedge \sim x_{n-1} = x_n \wedge fx_1 = gx_1 \wedge \dots \wedge fx_n = gx_n) \dots$, gdzie n jest dowolną liczbą całkowitą dodatnią. (Wyrażenie (n) fg znaczy, że dwie funkcje jednej zmiennej oznaczone przez f i g mają wartości wspólne dla co najmniej n różnych argumentów). Łatwo zauważyć, że powyżej wprowadzona definicja (III) ma definiens równokształtny z pierwszą z ciągu nieskończonego definicji tu podanych. Łatwo dalej zauważyć, że jeśli teorię FNC wzbogacimy określeniem (III) oraz wszystkimi wyrażeniami (*), to prawdziwe są implikacje (n) $fg \rightarrow ifg$ oraz (k) $fg \rightarrow (m)fg$, gdzie $k \geq m$, k, m, n są dowolnymi liczbami całkowitymi dodatnimi.

Wzbogacam dalej teorię FNC nieskończenie wielu definicjami postaci (***) [1] $fg \leftrightarrow \Sigma x \sim (fx = gx)$, [2] $fg \leftrightarrow \Sigma x \Sigma y (\sim x = y \wedge \sim fx = gx \wedge \sim fy = gy)$, ... [n] $fg \leftrightarrow \Sigma x_1 \dots \Sigma x_n (\sim x_1 = x_2 \wedge \dots \wedge \sim x_1 = x_n \wedge \dots \wedge \sim x_{n-1} = x_n \wedge \sim fx_1 = gx_1 \wedge \dots \wedge \sim fx_n = gx_n) \dots$, gdzie n jest liczbą całkowitą dodatnią. (Wyrażenie [n] fg głosi, że dwie funkcje jednej zmiennej, f i g , mają różne wartości dla co najmniej n różnych argumentów). Można zauważyć, że definiens definicji (IV), wprowadzonej powyżej, oraz definiens pierwszej spośród definicji (***) są równokształtne. Można dalej stwierdzić, że implikacje [n] $fg \rightarrow ofg$ oraz [k] $fg \rightarrow [m]fg$, gdzie $k \geq m$, k, m, n są całkowite dodatnie, są prawdziwe.

Na podstawie uwag powyższych łatwo stwierdzić, że każda czwórka uporządkowana postaci $\langle (k)fg, [n]fg, (m)fg, [p]fg \rangle$ oraz postaci $\langle [n]fg, (k)fg, [p]fg, (m)fg \rangle$, gdzie $k > m$ oraz $n > p$, jest kwadratem częściowym ze względu na teorię FNC rozszerzoną o odpowiednie definicje postaci (*) oraz postaci (***). Takich kwadratów częściowych jest nieskończenie wiele.

Wprowadzam teraz do odpowiednio wzbogaconego *FNC* wszystkie definicje postaci $(***) (k)[m]fg \leftrightarrow (k)fg \wedge [m]fg$, gdzie k oraz m są dowolnymi liczbami całkowitymi dodatnimi. Wówczas kwadratami częściowymi ze względu na odpowiednio rozszerzoną teorię *FNC* są wszystkie czwórki uporządkowane postaci $((k+l)[m]fg, (n+l)[pl]fg, (k)[m]fg, (n)[p]fg)$, gdzie k, m, n oraz p są dowolnymi liczbami całkowitymi dodatnimi.

6. ORZECZNIK 1. ONTOLOGIA S. LEŚNIEWSKIEGO. Wprowadzam orzecznik jednoargumentowy 1. Definiuję orzecznik 1 następująco: $(m)If \leftrightarrow \Sigma x \Sigma y \langle fx = y \wedge \Pi u \Pi v (fu = v \rightarrow x = u \wedge y = v) \rangle$. Wyrażenie If czytam: funkcja f jest miary jeden. Ponieważ funkcja jednej zmiennej jest zbiorem par uporządkowanych, zatem funkcja miary jeden jest zbiorem, w którym jest tylko jedna para uporządkowana. Można by wprowadzić pojęcie funkcji miary dwa, symbolicznie $2f$, i zdefiniować następująco: $2f \leftrightarrow \Sigma w \Sigma x \Sigma y \Sigma z \langle \sim w = y \wedge fw = x \wedge fy = z \wedge \Pi u \Pi v (fu = v \rightarrow w = u \wedge x = v \vee y = u \wedge z = v) \rangle$. Funkcja miary dwa jest zbiorem, w którym istnieją dokładnie dwie pary uporządkowane. Podobnie można by określić funkcje miary trzy, cztery itd.

Zajmę się z kolei aksjomatem ontologii elementarnej S. Leśniewskiego. Zamiast epsilon używał będę orzecznika dwuargumentowego E , a zamiast zmiennych x, y, \dots (za które wolno wstawiać nazwy puste, jednostkowe oraz ogólne), używał będę $tr1 f, g, h, \dots$. Aksjomat ontologii będzie miał zatem postać: $(ont) Efg \leftrightarrow \Sigma h (Ehf) \wedge \Pi h \Pi j (Ehf \wedge Ejf \rightarrow Ehj) \wedge \Pi h (Ehf \rightarrow Ehg)$.

Teorię *FNC* rozszerzam o definicje (I) oraz (m). Otrzymuję w ten sposób teorię *FNC* (1, a). W języku teorii *FNC* (1, a) interpretuję wyrażenie Efg jako wyrażenie $If \wedge afg$. To ostatnie wyrażenie głosi, że f jest funkcją miary 1 oraz że g jest tą samą funkcją, co f .

Wyrażenie w (ont) po lewej stronie równoważności po zastąpieniu Efg przez wyrażenie $If \wedge afg$ skracam przez L , a trzy czynniki koniunkcji po prawej stronie równoważności skracam po takim samym zastąpieniu odpowiednio przez P, Q, R . L, P, Q oraz R są oczywiście pewnymi formułami języka *FNC* (1, a). Udowodnię z kolei (nieformalnie i szkicowo) pewne implikacje należące do języka *FNC* (1, a).

$L \rightarrow P$. Jeśli $If \wedge afg$, a więc f jest funkcją miary 1 oraz g jest identyczne z f , to istnieje taka funkcja h , która jest miary 1 oraz identyczna z funkcją f (a mianowicie sama funkcja f), czyli P .

$L \rightarrow Q$. Niech f będzie funkcją miary 1 oraz identyczną z funkcją g . Wówczas jeśli h oraz j są obie dowolnymi funkcjami miary 1 oraz identycznymi w dodatku z funkcją f , to h jest funkcją miary 1 oraz tą samą funkcją co j . A zatem $\Pi h \Pi j (1h \wedge ahf \wedge 1j \wedge ajf \rightarrow 1h \wedge ahj)$, czyli Q .

$L \rightarrow R$. Jeśli f jest funkcją miary 1 oraz g jest identyczne z f , to jakkolwiek wezmę funkcję h miary 1 i identyczną z f , to jest także identyczna z funkcją g , zatem $\Pi h (1h \wedge ahf \rightarrow 1h \wedge ahg)$, czyli R .

Z trzech implikacji powyższych wynika (1) $L \rightarrow P \wedge Q \wedge R$.

$R \rightarrow L$. Niech h będzie dowolną funkcją taką, że jeśli h jest miary 1 oraz identyczną z funkcją f , to h jest miary 1 i identyczną z funkcją g . Znaczy to, że f jest miary 1 oraz jest identyczne z g . A zatem $If \wedge afg$, czyli L .

Z implikacji powyższej wynika implikacja (2) $P \wedge Q \wedge R \rightarrow L$.

Z (1) oraz (2) wynika zaś równoważność $L \leftrightarrow P \wedge Q \wedge R$. Wynika stąd, że jeśli w aksjomacie (ont) interpretować Efg jako $If \wedge afg$, to (ont) przechodzi w tezę teorii *FNC* (1, a).

Widać z rozważań powyższych, że ontologia elementarna S. Leśniewskiego bez definicji odtwarza się w teorii *FNC* (1, a).

Bardzo szczegółowy i bardzo długi dowód faktu powyższego polegałby na interpretacji aksjomatu (ont) za pomocą definicji (1) oraz (m), następnie utworzenie postaci kanonicznej, wreszcie przekład postaci kanonicznej i wykazanie, że przekład ten jest tezą systemu pomocniczego *RF2*.

URSZULA WYBRANIEC-SKARDOWSKA, MAREK CHUCHRO:
O nazwach pustych i nazwach własnych w świetle
semiotyki i filozofii*.

1. W nawiązaniu do oryginalnych idei Izydory Dąbskiej przedstawionych w artykułach [4] i [5], a także pewnych zbliżonych tematycznie do koncepcji prezentowanych w pracach [1]; [6]; [10]; [11]; [18]; [19]; [21] innych filozofów i logików, poruszamy tu centralne zagadnienia filozoficznej logiki języka dotyczące nazw pustych i nazw (imion) własnych. Zatrzymujemy mianowicie uwagę, między innymi nad pytaniami: Jaki jest status, rola semantyczno-pragmatyczna oraz ontologiczna tych twórców językowych? Czy te swoiste znaki języka naturalnego istotnie są jego nazwami? Czym w ogóle są nazwy? Czy wszystkie nazwy oznaczają? Co rozumieć przez znaczenie nazwy, oznaczanie nazwą? Czy każde imię własne ma znaczenie? Co oznaczają nazwy puste?

Staramy się odpowiedzieć na te i podobne pytania zgodnie z intuicjami I. Dąbskiej. Uzasadnienie tych odpowiedzi opieramy na pewnych założeniach oraz podanych poniżej, w uproszczeniu, objaśnieniach i ustaleniach terminologicznych. Niosą one ze sobą, oczywiście, określone rozstrzygnięcia zarówno natury logicznej, jak i filozoficznej.

Wychodzimy od podstawowego założenia, że termin: *znak języka naturalnego*, funkcjonuje zamiennie z terminem: *wyrażenie językowe*, w jednym ze znaczeń tego ostatniego, utrwalonym tak, by — w duchu Fregego — można z każdym znakiem (wyrażeniem) języka naturalnego związać dwa zróżnicowane komponenty semantyczne: *znaczenie* i *oznaczanie*. Rozumienie pojęć: *wyrażenie językowe*, *znaczenie*, *oznaczanie* ustalamy w następnej części pracy. Część 3 poświęcamy nazwom i ich funkcjom semantycznym. W częściach 4 i 5 zajmujemy się kolejno, zagadnieniami nazw pustych i nazw własnych.

2. Realizując podstawowe zamierzenia pracy twierdzić będziemy przede wszystkim, że:

T1. Nazwy są znakami języka naturalnego: mającymi znaczenie i oznaczającymi wyrażeniami.

Czym jednak jest *nazwa*? Dyskusja naukowa nad istotą i rolą semantyczną nazw nie uzgodniła jak dotąd wielu teoretycznych kwestii, powodując wiele kontrowersji. Różne propozycje definicyjne, zarówno

*) Tekst opracowany na podstawie odczytu wygłoszonego przez drugiego autora pracy 15 listopada 1989 r. na XXXV Konferencji Historii Logiki w Krakowie poświęconej pamięci prof. Izydory Dąbskiej (por. [25]). Wykorzystano tu pewną uwagę J. Perzanowskiego w dyskusji po referacie (por. [21] s. 319) oraz uwagi prof. L. Gumańskiego, które pozwoliły usunąć pewne usterki.

semantyczne, jak i syntaktyczne, narażone są na znane powszechnie zarzuty. Opowiadanie się za definicją nazwy prowadzącą w konsekwencji, bez spowodowania sprzeczności, do faktu T1 wymaga ustalenia rozumienia pojęć: *wyrażenie językowe*, *znaczenie*, *oznaczanie*. Termin: *wyrażenie*, definiowany jest rozmaicie, w zależności od tego, czy nakładamy nań tylko warunki syntaktyczne czy też, ponadto, semantyczne lub semantyczno-pragmatyczne. W logicznej teorii języka nie wypracowano też do tej pory ani jednolitej i zadowalającej koncepcji *znaczenia* (zob. [17], [22]), ani *oznaczania* (zob. [17]). Te dwa ostatnie pojęcia stosują się do dowolnych znaków konwencjonalnych, krótko: znaków.

Na użytek tej pracy utrzymywać będziemy, zgodnie z pragmatyczną koncepcją znaczenia pochodzącą, niezależnie, od L. Wittgensteina i K. Ajdukiewicza, że (zob. [17], [26]):

D1. *Znaczenie znaku (nazwy)* jest to przyjęty w danej grupie społeczno-kulturowej, w której znak ten (*nazwa*) funkcjonuje, sposób posługiwania się tym znakiem (tą nazwą) w konkretnych sytuacjach czy kontekstach wskazujących na jakiś obiekt.

Przechodząc do definicji *oznaczania* zauważmy, że określenie *oznaczanie* w rozumieniu Kotarbińskiego [13]: jako stosunek *nazwy* do dowolnego przedmiotu, o którym można tę *nazwę* prawdziwie orzec, jest dla nas bezużyteczne. Wymaga wcześniejszego ustalenia czym jest *nazwa* i nie przypisuje funkcji *oznaczania* każdej *nazwie* (por. T1). Przyjmujemy zatem następującą definicję tego pojęcia (por. np. [26]):

D2. *Oznaczanie* znakiem (nazwą) jest to odnoszenie się znaku (*nazwy*) do obiektu, którego ten znak (ta *nazwa*) dotyczy.

D3. Obiekt, o którym mowa w D2, *przedmiot oznaczany* znakiem (*nazwą*), nazywać będziemy krócej *denotatem* znaku (*nazwy*). O znaku (*nazwie*) mówić będziemy, że *oznacza* swój denotat, czy denotaty.

Zanim podamy uwagi dotyczące natury ontologicznej denotatu odnotujemy, że znaczenie w ujęciu D1 różni się od tzw. *znaczenia konotatywnego*, krótko: *konotacji* w rozumieniu węższym niż u Milla czy Fregego (zob. [2], [13]):

D1a. *Znaczenie konotatywne* znaku (*nazwy*), to taki zespół cech charakterystycznych przysługujących denotatom i tylko denotatom tego znaku (tej *nazwy*), iż każdy użytkownik znaku (*nazwy*) potrafi — będąc w odpowiednich warunkach poznawczych — na jego podstawie zidentyfikować denotat tym znakiem (tą *nazwą*) oznaczony.

Trudno twierdzić, że każdy denotat znaku musi być wyposażony w jakieś specyficzne cechy pozwalające go wyróżnić. Trudno zatem utrzymywać, że każdy znak (każda *nazwa*) ma znaczenie konotatywne. Jeśli jednak je ma, różni się ono zazwyczaj od jego (jej) znaczenia w ogóle. Na to ostatnie składa się często otoczka emocjonalna, itp.

Definicja D2 i D3 prowadzą nas ku pewnym problemom ontologicznym i metafizycznym. Denotat jest tu rozumiany jako możliwy do pomyślenia przedmiot — przedmiot intencjonalny, istniejący realnie lub nie, ogólny lub jednostkowy, kolektywny lub nie, konkretny lub abstrakcyjny, przeszły, przyszły lub teraźniejszy. Zagadnienie ist-

nienia przedmiotów intencjonalnych: które z nich istnieją i co to znaczy, że istnieją, należy do metafizyki. Aby definicja D2 była poprawna denotat, znaku (*nazwy*) musi w jakimś sensie istnieć. Przyjmując ją, opowiadamy się tym samym za poglądami I. Dąbbskiej, akceptującej stanowisko realizmu ontologicznego R. Ingardena (zob. [8], [9]). Nie twierdzimy jednak przez to, że każdy przedmiot intencjonalny istnieje.

W duchu Meinonga, w klasie wszystkich możliwych denotatów znaku (*nazwy*) wyróżniamy *desygnaty* (por. [12]).

D4. *Desygnat* to realnie istniejący przedmiot będący denotatem jakiegoś znaku (jakieś *nazwy*).

Wyróżniamy też węższy rodzaj oznaczania — odnoszący się do dziedziny desygnatów (por. [21]).

D5. *Desygnowanie* (oznaczanie *realistyczne*) jest to oznaczanie zachodzące pomiędzy znakiem (*nazwą*) desygnatu a desygnatem tego znaku (*nazwy*).

Zgodnie z D2, D5 i D4 każdy znak coś oznacza, choć nie każdy znak *desygnuje*, tj. posiada desygnat.

Odpowiedź na pytanie: Czym jest nazwa? wypada zacząć od pytania: Czym jest *znak języka naturalnego?*, a w związku z tym: Czym jest *wyrażenie językowe* jako funkcjonalny element tego języka? Odróżnimy to pojęcie od pojęcia *wyrażenia języka*.

Wyrażenie języka — jako izolowany element języka — jest bądź elementem jego słownika, bądź tworem otrzymanym z wyrażeń tego słownika zgodnie z zasadami składni języka. Wyrażenie takie nie ma określonego znaczenia i niczego nie oznacza. Przyjmując, że mówiąc o wyrażeniu języka mamy tu na myśli *wyrażenie-tyt*: klasę równokształtnych lub równobrzmiących egzemplarzy, możemy jednak powiedzieć, że może ono być użyte w różnych znaczeniach, wyznaczonych przez określone konteksty czy sytuacje, np. w znaczeniu podstawowym, gdy jest używane dla opisu otaczającej rzeczywistości i w znaczeniu mitologicznym czy przenośnym. Nie jest ono wtedy *znakiem tego języka*. Jeśli jednak wiemy jak jest użyte w ustalonym znaczeniu, gdy znamy tzw. *użycie tego wyrażenia*: podklasę jego egzemplarzy użytych w takich, a nie innych kontekstach językowych czy sytuacjach pozajęzykowych (zob. [11], [19]), wówczas reprezentuje ono *wyrażenie językowe*, występuje w charakterze symbolu, zmiennej, której wartością jest to *wyrażenie językowe*.

W dalszym ciągu będziemy utrzymywali, że:

D6. *Wyrażenie językowe* jest to klasa tych wszystkich egzemplarzy wyrażenia języka, które zostały lub mogą być użyte w określony sposób w konkretnych kontekstach czy sytuacjach pozajęzykowych pozwalających wskazać na jakiś obiekt.

Definicja D6 pozwala identyfikować wyrażenia językowe ze znakami języka naturalnego, przypisać im jednoznacznie funkcję znaczenia w sensie D1 i funkcję oznaczania w sensie D2. Znaczenie wyrażenia językowego jest zarazem *ustalonym znaczeniem wyrażenia języka*.

Można uznać, że wyrażenie języka jest mnogościową sumą wszystkich wyrażeń językowych o aktualnym lub potencjalnym znaczeniu.

Zwróćmy uwagę, że najczęściej wyrażenie języka, jego wyrażenie językowe jak i jego egzemplarze są zapisywane tak samo.

3. Jak zdefiniować *nazwę* jako wyrażenie językowe? Autonomicznymi znakami języka naturalnego są jego prawdziwe lub fałszywe zdania, krótko: zdania. W myśl wcześniejszych ustaleń, sformułowanie T1 nie może stanowić wyczerpującej semantycznej definicji *nazwy*, nawet jeśli uzupełnić je tak by była w nim mowa o znakach niezdaniowych. Nie można wykluczyć, że inne wyrażenia języka naturalnego są jego znakami. Analiza wyrażen języka naturalnego pozwala wnosić, iż tym co różni *nazwy* od innych jego znaków jest m o ż n o ś ć desygnowania. Trudno jednak ową cechę czynić kryterium wyróżniającym *nazwy* spośród innych znaków języka naturalnego. Uwzględniając w analizie wyrażen języka funkcjonalne podejście (zob. [19]) przyjmujemy, że:

D7. *Nazwa* to wyrażenie językowe, które w zdaniu jednostkowym o strukturze

(*) x jest y
nadaje się na x (*podmiot zdania*) lub na y (*orzecznik zdania*). Zdanie jednostkowe przy tym to zdanie, którego podmiot oznacza dokładnie jeden denotat; zdanie jednostkowe o strukturze (*) jest prawdziwe wtedy i tylko wtedy, gdy denotat podmiotu tego zdania jest jednocześnie denotatem orzecznika tego zdania.

Z definicji D7 wynika, że spójka „jest” w zdaniach o strukturze (*) jest rozumiana inaczej niż u T. Kotarbińskiego, inaczej niż w systemie ontologii S. Leśniewskiego (zob. [13]). Utrzymujemy bowiem zgodnie z I. Dąbską, że zdanie jednostkowe o strukturze (*), którego podmiot nie oznacza desygnatu może być prawdziwe lub fałszywe, choć niewątpliwie zdanie takie jest fałszywe, gdy jego podmiot ma dokładnie jeden desygnat, zaś orzecznik nie oznacza żadnego. Np. „Prawdziwe jest zdanie: »Erato jest Muzą«, a fałszywe: »Erato jest Parką«, prawdziwe, że »Zeus był przedmiotem kultu w Grecji«, a fałszywe, że »Zeus był przedmiotem kultu w Chinach»” (zob. [4] s. 78). Niewątpliwie fałszywe jest natomiast zdanie „Lech Wałęsa jest człowiekiem żyjącym na Marsie”.

Definicja D7 prowadzi natychmiast do twierdzenia T1; jego konsekwencją są:

T2. Każda nazwa ma znaczenie, choć niekoniecznie znaczenie konotatywne.

T3. Każda nazwa oznacza, choć niekoniecznie oznacza desygnat.

Dokonując podziału nazw ze względu na oznaczanie możemy otrzymać tradycyjny podział nazw przyjmując, że:

D8. *Nazwa jednostkowa* to nazwa oznaczająca dokładnie jeden denotat.

D9. *Nazwa ogólna* to nazwa oznaczająca więcej niż jeden denotat.

Tak więc:

T4. Ze względu na ilość denotatów wszelka nazwa jest bądź nazwą jednostkową, bądź nazwą ogólną.

Przykładami nazw ogólnych są wyrażenia: „człowiek”, „przedmiot kultu w Grecji” w podstawowym znaczeniu oraz słowa: „muza”, „Parka”,

„krasnowłoch” w znaczeniach, odpowiednio, mitologicznym i baśniowym. Nazwami jednostkowymi są: (8a) *deskrypcje jednostkowe* — używane dla wyróżnienia danego obiektu spośród innych ze względu na jakąś własność czy własności, np. „najwyższy szczyt w Alpach”, „najpotężniejszy bóg Olimpu”; (8b) tzw. *nazwy okazjonalne* — stosowane do wskazania obiektu poprzez określony kontekst sytuacyjno-językowy, np. wyrażenie „Mój kolega” występujące w zdaniu „Mój kolega przepisał mi tekst artykułu”, zaimki: „Ten”, „To”, „On” występujące w określonych sytuacjach w zdaniach: „Ten (obraz w galerii) podoba mi się”, „To (osoba przedstawiona komuś) jest Jan”, „To (przedmiot wskazywany) jest telewizor”, „On uśmiechnął się”; (8c) tzw. *nazwy własne* używane do reprezentowania obiektu. Nazwami własnymi zajmujemy się dokładniej w części 5 pracy. Do nazw jednostkowych zalicza się też często tzw. *nazwy abstrakcyjne* — oznaczające byt, który nie jest konkretem lub o którym nie myślimy jako o konkretnym, np. „zadowolenie”, „współdziałanie” itp.

4. W podanym w poprzedniej części podziale nazw względem oznaczenia nie wymieniono tzw. *nazw pustych*. Zgodnie z rozumieniem pojęcia *nazwy pustej* przez T. Kotarbińskiego ([13], [12]) można przyjąć, że:

D10. *Nazwa pusta* to nazwa, która nie posiada desygnatów.

Nazwy puste są więc nazwami nie istniejących realnie obiektów: bytów fikcyjnych, przedmiotów tylko intencjonalnych. Utrzymując terminologię Kotarbińskiego ([12]) i przyjmując, że:

D11. *Denominat* to denotat nazwy nie będący desygnatem,

na podstawie D10, D4, D11 i faktu T3 stwierdzamy, że:

T5. *Nazwa pusta* oznacza: swój denominat.

W proponowanym ujęciu, przyjmując definicję D10, potrafimy pozbyć się znanego kłopotu ze stwierdzeniem, iż nazwy puste niczego nie oznaczają, choć jako nazwy powinny coś oznaczać.

Zdaniem I. Dąbskiej, wprowadzając do nauki pojęcie nazwy pustej wprowadzamy doń jednak termin niejasny. Wiąże się to z niejasnym terminem „desygnat”. Dopóki nie wiemy czym jest realnie istniejący przedmiot, dopóki nie potrafimy rozstrzygnąć, które z przedmiotów istnieją tylko intencjonalnie, nie o każdej nazwie potrafimy rozstrzygnąć, czy jest ona pusta, czy nie. „I nie jest to niemożliwość tylko faktyczna, wynikająca z chwilowej niedoskonałości naszych metod poznawczych. Ale nierozstrzygalność zasadnicza, jak zasadnicza jest nierozstrzygalność wielu problemów metafizyki” — pisze I. Dąbska (zob. [4], [20], s. 163). Autorka przyjmuje istnienie nazw pustych w rozumieniu D10. Używa dla nich terminu „nazwa nieegzystencjalna” — jako mniej rażącego poczucie językowe. Nazwom tym przeciwstawia Dąbska *nazwy egzystencjalne*, zwane, tu *niepustymi*.

D12. *Nazwa niepusta* to nazwa desygnująca.

Jest widoczne, że dokonując podziału nazw niepustych ze względu na desygnowanie dochodzimy do dobrze znanego trychotomicznego podziału nazw (zob. [13]). Łatwo bowiem stwierdzamy, że:

T6. Ze względu na ilość desygnatów wszelka nazwa jest bądź pustą,

bądź oznaczającą dokładnie jeden desygnat (*jednostkową w węższym znaczeniu*) bądź oznaczającą więcej niż jeden desygnat (*ogólną w węższym znaczeniu*).

Ponieważ ma miejsce T4, nazwy puste są bądź jednostkowymi, bądź ogólnymi. By uniknąć „zgrzytu”, lepiej zachować utartą terminologię i zaadoptować definicje:

D13. *Nazwa pusta o intencji jednostkowej (o intencji ogólnej)* to nazwa pusta oznaczająca dokładnie jeden denominat (oznaczająca więcej niż jeden denominat).

Wtedy stwierdzamy, że:

T7. Ze względu na ilość denominatów nazwa pusta jest bądź nazwą o intencji jednostkowej, bądź nazwą pustą o intencji ogólnej.

Przykładami nazw pustych o intencji jednostkowej są mitologiczne nazwy: „Zeus”, „Erato”. Przykładami nazw pustych o intencji ogólnej są fikcyjne nazwy: „Parka”, „przedmiot kultu w Grecji”, „krasnołudek”.

Przyjmując istnienie nazw pustych godzimy się na istnienie denominatów. Pogląd taki, związany z problemem istnienia przedmiotów intencjonalnych ma licznych zwolenników (por. [1], [6], [7], [16]) i wiąże się ściśle z problemem wartości logicznej zdań o strukturze (*). Rozwiązanie tego problemu za pomocą środków formalnych podaje K. Ajdukiewicz w ([2]), gdzie znajdujemy próbę zdefiniowania przedmiotu realnie istniejącego. Ajdukiewicz rozróżnia tu dwa języki: rzeczowy i intencjonalny, przy czym w pierwszym języku zdanie typu (*) z podmiotem jako nazwą pustą jest fałszywe, ale może być prawdziwe w drugim języku. W koncepcji Ajdukiewicza dopuszcza się istnienie przedmiotów intencjonalnych wewnątrznie sprzecznych. Można ją jednak tak rozwinąć, by powstrzymywała od uznawania twierdzeń o ich istnieniu (zob. [16]).

Koncepcja Ajdukiewicza oparta jest na rachunku nazw Leśniewskiego i wyklucza możliwość by zdanie jednostkowe typu (*) różniące się tylko podmiotem jako nazwą pustą mogło być jak założyliśmy (zob. D7) — prawdziwe lub fałszywe na gruncie danego języka (zob. [10]). Jak zauważa I. Dąbbska, wyróżnienie nazw pustych zgodnie z podanymi ustaleniami wymaga zmian w tradycyjnym rachunku nazw obejmującym logikę tradycyjną (ważną; jak wiadomo tylko dla zdań kategoriycznych bez nazw pustych). Na uwagę zasługuje w związku z tym zbudowany przez B. Iwanusia rachunek nazw ([10]), który formalizuje wszystkie intuicje I. Dąbbskiej i podane tu ustalenia dotyczące posługiwania się nazwami pustymi. Rachunek Iwanusia, zbliżony pod pewnymi względami do systemu ontologii Leśniewskiego, jako niesprzeczny, uzasadnia trafność posługiwania się nazwami w omówiony tu sposób. Ważną jego tezą jest wyrażenie, które można interpretować jako twierdzenie T3: Każda nazwa oznacza denotat.

5. Wprowadzone definicją D7 pojęcie nazwy jest szerokie. Za Millem zakres nazwy ogranicza się często do tzw. *nazw własnych* (zob. [14]). Stosuje się dla nich, najczęściej zamiennie, określenia: *imię własne*. Nieśluszenie. Wyjaśnijmy to przekonanie.

Imiona własne stanowią przedmiot badań autonomicznej dyscypliny językoznawstwa — onomastyki, nauki żywo rozwijającej się i zachowującej liczne powiązania interdyscyplinarne. Swoistość imion własnych, ich doniosłość językowa, a także epistemologiczna sprawia, że są one

przedmiotem zainteresowania logików i filozofów języka. Jako kryterium rozróżnienia *imion własnych* od innych wyrażeń językowych zarówno lingwiści, jak i logicy przyjmują jednak różne funkcje (zob. [1], [18], [23], [24]). Powszechnie uznaje się jednak, że specyficzną funkcją *imion własnych* jest *nazywanie*. Jak zauważa I. Dąbska ([5]), funkcja ta przysługuje jedynie tzw. *imionom własnym właściwym* — *imionom własnym* nie używanym w charakterze nazw ogólnych czy *deskrypcji*, tak jak np. słowa „Zofia”, „Warszawa”, „Jaś”, „Jan” użyte w zdaniach: „Każda Zofia obchodzi swe imieniny 15 maja”, „To miasto jest Warszawą”, „Czego się Jaś nie nauczył tego Jan nie będzie umiał”. Zdaniem Dąbskiej funkcja ta nie przysługuje też tzw. *bezkontekstowym imionom własnym* — *imionom własnym* używanym bez kontekstu sytuacyjnego lub słownego wskazującego na obiekt *nazywany* tym imieniem. *Imiona* takie nie będąc w ogóle nazwami w sensie D7 są bądź izolowanymi słowami słownika języka, bądź występują jako zmienne, np. w funkcji zdaniowej (*) w charakterze *x*, reprezentując dowolne nazwy jednostkowe.

Podane uwagi potwierdzają tezę J. Pelca (zob. [18], s. 211) o niemożności podania definicji *imienia własnego* jako odrębnej klasy wyrażeń języka. Skłaniają też do przychylenia się do stanowiska, że *nazwami własnymi* są jedynie tzw. *właściwe imiona własne kontekstowe* — imiona będące w opozycji do *bezkontekstowych*.

Nazwy własne zaliczane są do *nazw indywidualnych*. Za definicję tych ostatnich przyjmujemy następującą (zob. [17]):

D14. *Nazwa indywidualna* to nazwa, która w jednostkowym zdaniu podmiotowo-orzecznikowym o strukturze (*) może wystąpić tylko w roli podmiotu *x*.

To czy nazwa może czy też nie występować tylko w roli podmiotu w zdaniu typu (*) określone jest przez kryterium pragmatyczne — sposób używania nazwy.

Z D14 wynika natychmiast, że:

T8. *Nazwy indywidualne* są *nazwami jednostkowymi*.

Nazwami indywidualnymi nie są *deskrypcje jednostkowe* (zob. 8a); nadają się one na orzecznik w zdaniach o strukturze (*). *Nazwami indywidualnymi* są nie tylko *nazwy własne* (zob. 8c), ale i *nazwy okazjonalne* (zob. 8b). Wyznaczenie wyraźnej linii demarkacyjnej pomiędzy *nazwami własnymi* i *nazwami okazjonalnymi* jest trudne (zob. np. [3] i [15]). Jeśli za Dąbską przyjąć kryterium pragmatyczno-psychologiczne — różnicę sposobów w jakim funkcjonują one w języku, w społeczności językowej i uznać, że:

D15. *Nazwa indywidualna reprezentuje* denotat, gdy została mu arbitralnie nadana i może być używane w dowolnych kontekstach i sytuacjach pozwalających zidentyfikować go niezależnie od parametrów czasowo-przestrzennych,

i że definicja ta jest dostatecznie jasna, wówczas można przyjąć, że:

D16. *Nazwa własna* to nazwa reprezentująca swój denotat,

a:

D17. *Nazwa okazjonalna* to nazwa indywidualna nie będąca nazwą własną.

Nazwy okazjonalne zastępują w języku zarówno nazwy własne, jak i jednostkowe deskrypcje. Mogą więc identyfikować obiekt poprzez wskazywanie na jakies jego atrybuty.

Przyjmując D15 i D16 możemy, zgodnie z D7, T2 i T3, stwierdzić wtedy, że:

T9. Nazwy własne znaczą i oznaczają,

a zgodnie z D16, D15 i T8, że:

T10. Nazwy własne są nazwami jednostkowymi.

Wówczas też można przyjąć, że:

D18. *Nazywanie* jest to oznaczanie nazwą własną

i wyeksponować specyficzną funkcję nazw własnych.

T11. Nazwa własna *nazywa* (pełni funkcję nazywania) swój denotat.

Nazwa własna jako posiadająca znaczenie *reprezentatywne* (zgodnie z D1, D16 i D15) *nazywa* swój denotat, dopóki trwa myśl o nim. Napotkana po raz pierwszy jest jedynie nazwą tego obiektu. Ale w miarę czasu, gdy rośnie wiedza o nim, znamy wciąż więcej jego atrybutów, rośnie zespół cech charakterystycznych tylko mu przysługujących, wśród nich te, które wspólnie tworzą jego konotację (w sensie D1a). Tak więc dochodzimy do wniosku że:

T12.

Nazwy własne mają znaczenie konotatywne.

6. Prace I. Dąbskiej ([4], [5]) powstały ponad 40 lat temu. Są one wyrazem niezmiernie subtelnej analizy logiczno-językowej zasadniczych pojęć teorii nazw. Zarysowane w niniejszej pracy podstawy tej teorii stanowią bodajże pierwszą próbę rozwinięcia i uściślenia Jej koncepcji nazw.

BIBLIOGRAFIA

- [1] Ajdukiewicz K.: *On the Notion of Existence*, *Studia Philosophica* (1949/50), 1951, s. 7—22; wersja polska: *W sprawie pojęcia istnienia*, [w:] K. Ajdukiewicz: *Język i poznanie*, t. II, Warszawa 1985, s. 143—154.
- [2] Ajdukiewicz K.: *Proposition as the connotation of sentence*, *Studia Logica*, vol. 20 (1967); wersja polska: *Sąd jako konotacja zdania*, [w:] [20], s. 90—95.
- [3] Czeżowski T.: *Nazwy okazjonalne oraz imiona własne*, [w:] [20], s. 96—103.
- [4] Dąbska I.: *W sprawie tzw. nazw pustych*, *Przegląd Filozoficzny*, t. XLV, 1948; przedruk [w:] [20], s. 161—165.
- [5] Dąbska I.: *Z filozofii imion własnych*, *Kwartalnik Filozoficzny*, z. 3/4, 1949, s. 241—261.
- [6] Gumański L.: *Logika klasyczna a założenia egzystencjalne*, Toruń 1960.
- [7] Gumański L.: *Wprowadzenie w logikę współczesną*, PWN, Warszawa 1990.
- [8] Ingarden R.: *Das literarische Kunstwerk*, 1931; tłumaczenie polskie: *O dziele literackim*, [w:] *Badania z pogranicza ontologii, teorii poznania i filozofii literatury*, PWN, Warszawa 1988.
- [9] Ingarden R.: *Spór o istnienie świata*, t. II, wyd. 2, PAU Kraków, 1948.

- [10] Iwanuś B.: *W sprawie tzw. nazw pustych*, Acta Universitatis Vratislaviensis, no. 290, Logika 5, 1976 s. 73—90.
- [11] Jespersen O.: *The Philosophy of Grammar*, London 1958, wyd. 8 (wyd. 1, 1924).
- [12] Kotarbiński T.: *Spór o desygnat*, [w:] [20], s. 90—95.
- [13] Kotarbiński T.: *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*. Ossolineum, Wrocław 1961 (1 wyd. 1929; 3 wyd. PWN, Warszawa 1986).
- [14] Kripke S. A.: *Naming and Necessity*, 1972 [in:] (red. G. Harman, D. Davidson) *Semantics of Natural Language*; tłumaczenie polskie B. Chwedeńczuk: *Nazywanie a konieczność*, Pax, Warszawa 1988.
- [15] MacIver A. M.: *Demonstratives and Proper Names*, Analysis, 1936, vol. 3; no. 6; tłumaczenie polskie: *Wyrażenia wskazujące a imiona własne*, [w:] (red. J. Pelc) *Logika i język. Studia z semiotyki logicznej*, PWN, Warszawa 1967, s. 303—312.
- [16] Marciszewski W.: *Problem istnienia przedmiotów intencjonalnych*, Studia Semiotyczne, t. IV, 1973.
- [17] Marciszewski W. (red.): *Mała Encyklopedia Logiki*, wyd. 2, 1988.
- [18] Pelc J.: *Imiona własne w języku naturalnym. Prologomena do teorii*, [w:] *Fragmenty Filozoficzne*, seria 3, 1967, s. 185—211.
- [19] Pelc J.: *Funkcjonalne podejście do semiotyki logicznej języka naturalnego*, Studia Filozoficzne, nr 2 (49), 1967. Przedruk [w:] [20], s. 367—431. English translation: *A Functional Approach to the Logical Semiotics of Natural Language*, [in:] *Sign, Language, Culture*, The Hague — Paris 1970, pp. 89—112.
- [20] Pelc J. (red.): *Semiotyka polska 1894—1969*, Warszawa 1971. English translation: *Semiotics in Poland 1894—1969*, Dordrecht 1979.
- [21] Perzanowski J.: *Pogranicze logiki i filozofii w pracach Profesor Izydory Dąbmskiej*, Ruch Filozoficzny, t. XLI, no. 4, 1984, s. 311—322.
- [22] Putnam H.: *The Meaning of "Meaning"*, K. Gunderson (ed.) *Language, Mind and Knowledge*, Minnesota Studies in the Philosophy of Science, vii, University of Minnesota Press, 1975.
- [23] Searle R.: *Proper names*, Mind, vol. LXVII, 1958, s. 166—173; tłumaczenie polskie: *Imiona własne* [w:] *Logika i język. Studia z semiotyki logicznej*, PWN, Warszawa 1967, s. 523—535.
- [24] Wybraniec-Skardowska U.: *O istocie i semantycznych własnościach imion własnych*, Onomastica, t. XXVIII, 1983, s. 298—310.
- [25] Wybraniec-Skardowska U., Chuchro M.: *Semiotyczno-filozoficzne aspekty imion własnych*, Materiały XXXV Konferencji Historii Logiki, Kraków, 15—17 listopada 1989, s. 13—15.
- [26] Ziemiński Z.: *Logika Praktyczna*, PWN, Warszawa 1987.

STANISŁAW DĄBROWSKI: Marksizm i semiotyka w socjokomunikacjonizmie literaturoznawczym Stefana Żółkiewskiego (Polskie Towarzystwo Filozoficzne, Oddział w Gdańsku, 14.III.1990 r.).

Socjokomunikacjonizmem nazywam rozwijaną przez Stefana Żółkiewskiego odmianę neosocjologii literatury, przez niego samego nazywaną wiedzą o kulturze literackiej, a przeze mnie w różnych jej aspektach

analizowaną już kilkakrotnie („Ruch Literacki” 1986, nr 5; „Przegląd Humanistyczny” 1987, nr 3; „Pamiętnik Literacki” 1987, nr 2 oraz „Pamiętnik Literacki” 1988, nr 1; „Studia Semiotyczne”, w druku; „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne”, 1989, nr 31). Wiedza o kulturze literackiej jest semiotyzującą socjologią literatury uprawianą w duchu marksistowskim, ale korzystającą także z wątków myślowych i ustaleń pojęciowych innych jeszcze dyscyplin naukowych (strukturalizm, antropologia kulturowa, teoria informacji, cybernetyka, historia). Taka wieloinspiracyjność zmusza do pytania o koordynację różnorodnych impulsów w ramach nowo tworzonej teorii. Fragmentem tego pytania jest pytanie o stosunek marksizmu i semiotyki w wiedzy o kulturze literackiej. Pytanie o możliwości (czy warunki) scalenia marksizmu i semiotyki zadać można już to na poziomie pewnej ogólności i typowości (bo łączenie — rzekłby Roland Barthes — marksistowskiego rozumu z myślą semiotyczną w marksistowskie przemyślenie nad efektywnością znaku nie było we współczesnej humanistyce rzeczą rzadką), już to na poziomie idiograficznie pojętej indywidualnej faktyczności (tj. właśnie w doktrynie Żółkiewskiego).

Nie interesuje mnie moment autoafirmacyjny marksizmu, dzielony przezeń z każdą inną ideologią, ale z niego przecież wynika — dla marksisty — protodyrektywność metodologiczna marksizmu w obrębie jakiegokolwiek uprawianej dyscypliny. Ta prerogatywa normatywno-dyrektwalna jest jednak tylko postulatem ideologicznym, bo marksizm w swym faktycznym wielokształcie jest zróżnicowany tak dalece, że właściwie każdy z jego (proponowanych jako inwariant doktryny) momentów musiałby się stać przedmiotem sporu już to na poziomie sformułowania, już to na poziomie interpretacji. Jeśli odrzucić uzależnienie od wykładni instytucjonalnych, to marksizm jest układem założeń zbyt słabym, by wyznaczyć paradygmat (rzekłby Kuhn) rozwiązywania łamigłówek naukowych, a rzadko chyba silnym na tyle, by jakiś paradygmat wykluczyć.

I semiotyka i marksizm zajmują się formułowaniem prawidłowości. Są to dwa monotetyzmy o odmiennych obszarach prawomocności (tj. kryteriów prawdziwości i fałszywości zdań dyskursu), odmiennych obszarach normatywności (tj. kryteriów tematycznej stosowności i istotności czy też marginalności), odmiennych obszarach koncepcyjności (tj. pozycji pojęć, teorii, twierdzeń, hipotez, problemów i rozwiązań). Inaczej mówiąc, mają odmiennie porządki pojęciowe, przedmiotowe i metodologiczno-teoretyczne. Semiotyka nie jest — w odróżnieniu od marksizmu — teorią ani ideologiczną, ani zideologizowaną.

Wzajemne oddziaływania między semiotyką a marksizmem w obrębie wiedzy o kulturze literackiej są asymetryczne (tj. wzajemności nie towarzyszy tu równorzędność). Marksizm zdominowuje semiotykę, choć trudno byłoby utrzymywać, że dzieje się tak dlatego, że układ pojęciowy bardziej złożony oddziałuje przemożnie na układ prostszy. Marksizm jest tu (użyjmy wyrażenia J. Kmity) „podstrukturą nadrzędną”, która nie tylko podporządkowuje sobie drugą podstrukturę (semiotykę), lecz także strukturę globalną (wiedzę o kulturze literackiej i jej własności). Semiotyka podległa heteronomizacji. W funkcji semiotyki stosowanej podległa selektywnej adaptacji, bo w ograniczonej mierze spożytkowano w owej strukturze globalnej aparaturę semiotyczną i wyniki jej użycia, zdominowane przez kryteriologię i problematologię marksizmu.

Wiadomo, że ani mechanika sama nie potrafi określić wszystkich

systemów, jakie są podatne na analizę mechaniczną, ani matematyka nie może podać zasięgu swego owocnego zastosowania. Nie inaczej zapewne jest i z semiotyką, która dla reprezentantów różnych specjalistycznych dyscyplin jest szansą uniwersalizacji języka i metody oraz nowym źródłem inwencji problematyzacyjnej. John R. Pierce ostrzega, że tylko nowicjusze domagają się uniwersalnych i niezawodnych metod rozwiązywania poszczególnych zagadnień, a bardziej doświadczeni starają się znaleźć po prostu jakiś lepszy (niezły) środek. Może nim być przystosowujące przyswojenie metody, dookreślenie jej na użytek swoistości rozważanego przedmiotu badań, przerobienie narzędzia podporządkowane szczególności jego użytkowania, zgodne z prostą zasadą podporządkowania środków działania przedmiotowi działania.

Taką (posłużę się wyrażeniem Jerzego Pelca) „tendencję praktycyzmu i elastyczności w sprawach teoretycznych” reprezentuje w odniesieniu do semiotyki Żółkiewski, tworząc jej indywidualną odmianę. Semiotyce, jako rodzajowi języka ogólnego i ogólnej teorii, ma być przyporządkowana wiedza o kulturze literackiej jako interpretująca ją dziedzina przedmiotowa (model). Użyłem zastrzeżeniowego „jakby”, gdyż kiedy np. mówimy o jakiejś interpretacji systemu zaksjomatyzowanego i sformalizowanego, to nie nastawiamy się na odkształcanie tego systemu przez jego interpretację. Natomiast omawiane przez nas dziedzinowe zastosowanie semiotyki wyróżnia się intensywnością owego momentu odkształceniowego (a w dodatku dalekie od pełnosystemowości jest to, co odkształcane). I właśnie tu, jak się zdaje, można upatrywać jeden z powodów do niepokoju o granice odkształcania założeń, pojęć i reguł postępowania badawczego semiotyki, o granice dopuszczalności kompromisu podporządkowanego pozasemiotycznym preferencjom.

Przecież semiotyce narzucono radykalną zmianę jej własnych założeń, zmianę perspektywy badawczej, zmianę repertuaru pytań (zagadnień), zmianę motywów zapytywania, zmianę sposobu uzasadniania. W tej nowej dziedzinie zastosowania teorii semiotycznej upraszcza się i ekstrapolacyjnie „rozrzedza” reguły postępowania semiotycznego, poszerzająco redefiniuje się pojęcia semiotyczne, a nawet zmienia się ich sens teoretyczny. Np. między teorią semiotyczną opartą na pojęciach znaku i znaczenia, a teorią semiotyczną opartą na pojęciach przedmiotu semiotycznego i jego dwóch funkcji (tekstowej i rzeczowej) zachodzi znaczna (bliska nieporównywalności) rozbieżność, chociaż zapewne Żółkiewski gotów byłby utrzymywać, że wchodzi w grę — w tej drugiej teorii — bardziej adekwatne przybliżenie do praktyczno-objektywnego odniesienia przedmiotowego tej teorii. Może trzeba by tu mówić o spożytkowaniu teorii semiotycznej według zasady analogii (a nie tożsamości) i praktykowane przez Żółkiewskiego spożytkowanie silnie zreorganizowanych wątków semiotycznych uznać za „semiotyzm analogiczny” — trochę tak, jak mówimy o Goldmanowskim „marksizmie analogicznym”. A może trzeba by powiedzieć ostrzej, że Żółkiewski buduje model pojęciowy kontrsemiotyczny, skoro włącza doń to, co semiotyka ze swego pojęciowego wyposażenia specjalistycznego eliminuje jako obce (tu zaliczam rozważania Żółkiewskiego o funkcji rzeczowej przedmiotu semiotycznego).

Żółkiewski deklaruje pansemiotyzm, który nie może nie być pansystemizmem, ale pansystemizm koliduje z historyzmem, który także jest składnikiem stanowiska marksisty. Deklaracja pansemiotyzmu koliduje z pozasemiotycznym wyjaśnianiem zjawisk kulturowych, z częstą

u Żółkiewskiego polemiką z immanentyzmem semiotycznym (np. Lotmanowskim). Wreszcie pansemiotyzm koliduje z tyleż dekladowanym, co uprawianym przez Żółkiewskiego panideologizmem, będącym jednym z następstw prymatu perspektywy marksistowskiej jako obranej perspektywy poznawczej. Panideologizm heteronomizuje procesy semiotyczne i systemy znakowe, prowadzi do ideologizacji zarówno problematyki badawczej, jak i wyników postępowania badawczego.

Powiedziano o tomizmie, że literalnie tonie w arystotelizmie. Powiem o semiotyzmie wiedzy o kulturze literackiej, że literalnie tonie w socjokomunikacjonizmie. Żółkiewski buduje materialistyczną, całościową koncepcję socjokomunikacji literackiej, opartą na fundamencie materializmu historycznego. Jest przeciwny autonomizmowi semiotycznemu. Bada przenikanie się semiozy (funkcjonowania znaków) i struktury porządku społecznego, a więc od semiotyki strukturalnej oddala się ku analizie realnych procesów komunikacji społecznej i realnych sytuacji komunikacyjnych. Utrzymuje, że to, co wyrażają modelujące systemy semiotyczne, jest też wyrażalne w języku programów zachowań (jednostkowych i zbiorowych) i ich motywacji, oraz: że opis programowania tych zachowań i motywacji przekładalny jest na język socjologii. Tak semiotyka i socjologia zbiegają się w semiosocjologizm, w którym porządki znaczeniowe i znakowe zachowują wyjaśniające odniesienie nie tylko do praktyk komunikacyjnych, ale i do praktyk wytwórczych i do organizacji społecznej ludzi. Semiotyzm zanurza się w aktywizmie, technologizmie, ekonomizmie i teorii walki klas (teorii socjopolitycznej).

WOJCIECH KRYSZTOFIAK: Fenomenologia, możliwe światy, negacja (Polskie Towarzystwo Filozoficzne, Oddział w Szczecinie, 9.05.1990 oraz seminarium doktoranckie w Katedrze Metodologii Nauk Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 28.05.1990 r.)*.

Poniżej przedstawione zostaną ramy teoretyczne dla fenomenologiczno-genetycznej metody analiz znaczeniowych funktorów logicznych, a w szczególności — funkтора negacji. Metoda ta wykorzystuje podstawowe pojęcia semantyki możliwych światów. Zadanie konstrukcji tego typu koncepcji inspirowane jest rezultatami prac takich autorów, jak: Ch. W. Harvey, J. Hintikka, D. W. Smith, R. McIntyre, poświęconych problemowi przystosowania podstawowych kategorii semantyki Kripkego do analiz genetycznych na gruncie fenomenologii (zob. literatura cytowana).

I

Z perspektywy fenomenologicznej można mówić o dwóch rodzajach analizy znaczeniowej: strukturalnej i genetycznej (zob. [2]). Celem strukturalnych analiz znaczeniowych jest sformułowanie zwykłych, równo-

* Pragnę podziękować prof. Charlesowi W. Harvey z University of Central Arkansas za udostępnienie mi potrzebnych prac oraz uwagi merytoryczne pozwalające mi jaśniej uchwycić poruszane zagadnienia. Dziękuję także prof. Leonowi Gumańskiemu za uwagi krytyczne do pierwszej wersji autoreferatu.

ściowych lub równoważnościowych definicji dla analizowanych pojęć lub sądów logicznych. Dlatego też tego typu analizy, jako że występują niemal w każdej działalności poznawczej, nie decydują o swoistości fenomenologicznej filozofii języka. O tej swoistości decyduje koncepcja genetycznej analizy znaczeniowej. Celem tego typu analizy jest opisanie tego, w jaki sposób dochodzi do ukonstytuowania się danego pojęcia lub sądu logicznego w świadomości podmiotu poznającego. Zatem rezultatem tego typu analiz nie są definicje, lecz tak zwane opisy procesów konstytuowania się znaczeń. Niektórzy fenomenologowie mówią także o transcendentalnej analizie procesów konstytuowania się znaczeń (zob. [7, s. XVIII—XXXII]).

Aby zrozumieć to, na czym polega fenomenologiczno-genetyczna metoda analizy znaczeniowej, trzeba najpierw przedstawić główne twierdzenia Husserla koncepcji znaczenia (zob. [4, s. 280—444]). Według Husserla znaczenia (sensy) podpadają pod kategorię noematów¹. Podstawową cechą aktów poznawczych jest ich intencjonalność, czyli to, że w każdym akcie poznawczym podmiot poznający odnosi się do jakiegoś przedmiotu. Noematy stanowią pośredniki, które umożliwiają podmiotowi poznającemu odnoszenie się do danego przedmiotu. Znaczenia stanowią noematy skorelowane z aktami poznawczymi dokonywanymi za pomocą wyrażen językowych. Noematy przynależą więc do kategorii bytów intencjonalnych, żeby użyć terminologii logicznej. Posiadają one swoją wewnętrzną strukturę. Wyróżnić należy w noematach treść noematyczną oraz formę noematu, w której owe treści są ujęte. Na przykład, w akcie poznawczym wyrażonym za pomocą zdania 'Arystoteles był nauczycielem Aleksandra' występuje akt odniesienia podmiotu poznającego do Arystotelesa. Odniesienie to możliwe jest tylko dzięki noematowi 'Arystoteles', który posiada formę indywidualium oraz treść wyznaczoną przez takie predykaty, jak: 'filozof', 'twórca sylogistyki', 'założyciel Szkoły Perypatetyków', 'Grek' itd. Z kolei noemat odpowiadający całemu zdaniu posiada formę stanu rzeczy, wypełnioną treściami noematów: 'Arystoteles', 'Aleksander', 'bycie nauczycielem'. Można zatem powiedzieć, iż pojęcie formy noematycznej jest bliskie pojęciu formy logicznej jako struktury składniowej uzyskanej w wyniku zastąpienia wszystkich stałych pozalagicznych przez odpowiednie zmienne. Z kolei pojęcie treści noematycznej jest bliskie pojęciu konotacji jako zbioru cech korespondujących z daną nazwą. Noematy mogą stanowić struktury intencjonalne mniej lub bardziej złożone zarówno pod względem treści, jak i formy. Forma noematów odpowiadających zdaniowym aktom poznawczym jest bardziej złożona niż forma noematów korespondujących z podmiotami logicznymi przynależnymi owym zdaniom, gdyż ta pierwsza zakłada tę drugą. Treść noematyczna skorelowana z noematem 'świat' jest o wiele bardziej bogata niż treść skorelowana z noematem 'gwiazda', gdyż ta pierwsza obejmuje tę drugą. Jednym z celów fenomenologicznych analiz genetycznych jest właśnie opisanie tego, w jaki sposób noematy bardziej złożone nadbudowują się (fundują się) nad noematami elementarnymi.

W każdym akcie poznawczym, obok noematu występuje zawsze, zdaniem Husserla, tak zwany moment noetyczny. Ów moment noetyczny można określić jako sposób, w jaki podmiot poznający odnosi się, po-

¹ Niektórzy interpretatorzy pism Husserla utożsamiają noematy i znaczenia (zob. [11]). Inni są ostrożni względem utożsamienia obu pojęć (zob. [1],[6]).

przez noemat, do czegoś. Na przykład, Husserl wyróżnia takiego rodzaju momenty noetyczne, jak: stwierdzenia, zaprzeczenia, zapytywania, pragnienia, życzenia i inne. Można powiedzieć, iż pojęcie momentów noetycznych stanowi uogólnienie pojęcia mocy illokucyjnej występującego w koncepcji J. Searle'a (zob. [12, s. 74—97]). J. Searle mówi jedynie o czynnościach mowy podczas gdy Husserl mówi o czynnościach poznawczych w ogóle, których szczególną subkategorię tworzą czynności mowy. Tak samo jak noematy tak też i momenty noetyczne mogą być mniej lub bardziej złożone. Na przykład, stwierdzanie nadbudowuje się nad orzekaniem i odnoszeniem do jakiegoś przedmiotu. Husserl stwierdza, iż między momentami noetycznymi a noematami zachodzi szczególna 'równoległość' przejawiająca się w tym, iż danemu typowi momentu noetycznego odpowiada odpowiedni typ noematu z uwagi na formę noematu. Na przykład, aktom sądenia (stwierdzania) odpowiadają noematy posiadające formę stanu rzeczy (sądu w sensie logicznym) (zob. [4, s. 304—309]). Jednym z celów analizy genetycznej jest opisanie tego, w jaki sposób złożone momenty noetyczne nadbudowują się (fundują się) nad bardziej elementarnymi momentami noetycznymi.

Jeśli przez fenomen w sensie Husserla będzie rozumiało się parę, w której pierwszym elementem jest odpowiedni moment noetyczny a drugim, korespondujący z tym momentem, noemat, to pytanie — w jaki sposób konstytuuje się dany fenomen — należy rozumieć tak, iż odpowiedź na nie będzie opisem tego, jak moment noetyczny i noemat w danym fenomencie nadbudowują się (fundują się) nad bardziej elementarnymi momentami noetycznymi i noematami². Formułowanie opisów konstytuowania się różnego typu fenomenów jest właśnie celem fenomenologicznych analiz genetycznych.

II

Harvey i Hintikka stwierdzają, iż metody analiz znaczeniowych, wykorzystujące kategorię możliwych światów, dadzą się dostosować do analiz genetycznych na gruncie fenomenologii. Warunkiem tego jest modyfikacja pojęcia możliwości używanego w semantyce Kripkego. Fenomenologia zacieśnia bowiem pojęcie możliwości do zakresu tak zwanych możliwości motywowanych, podczas gdy w semantyce możliwych światów występuje pojęcie logicznych możliwości. Zdaniem tych autorów nie każda możliwość logiczna jest możliwością motywowaną. Jednakże nie definiują oni wyraźnie pojęcia możliwości motywowanej. Niemniej jednak opierając się na kontekstach, w jakich używany jest przez nich ten termin, można zrekonstruować jego znaczenie (zob. [2], [3]).

Możliwości motywowane są wytwarzane przez podmiot poznający w obrębie świata aktualnego. Świat aktualny stanowi zbiór różnego

² Pojęcie fundowania się noematów (momentów noetycznych) nad innymi noematami (momentami noetycznymi) nie zostało, jak do tej pory, całkowicie sformalizowane. Jednakże można już mówić o próbach bardziej ścisłego ujęcia tej kategorii fenomenologicznej (zob. [9], [8]). Pojęcie fundowania w zasygnalizowanych pracach jest precyzowane za pomocą narzędzi formalnych ontologii i mereologii Leśniewskiego. Dlatego też formalizacja ta ujmuje jedynie fundowanie się cech (treści). Fundowanie się momentów noetycznych oraz form noematów jest w tych próbach zasadniczo nietknięte.

rodzaju noematów. Noematy te można podzielić na dwie grupy z uwagi na to, czy są skorelowane w fenomenach ze szczególnego typu momentem noetycznym czy też nie. Mianowicie chodzi tu o moment noetyczny występujący we wszystkich czynnościach stwierdzenia w ramach aktów prezentacji (spospozrzenie zmysłowe, intuicja przeżywania oraz ogląd eidetyczny stanowią, w świetle fenomenologii, przykłady aktów prezentacji). Zatem noematy skorelowane z czynnościami stwierdzenia w ramach aktów prezentacji stanowią pierwszą grupę noematów (Husserl na oznaczenie tego typu noematów używa zamiennie terminów: 'noematy wypełnione', 'znaczenia nasycone'). Drugą grupę tworzą noematy skorelowane z czynnościami stwierdzenia w aktach nieprezentacyjnych (aktach reprezentacji), określanych często przez fenomenologów jako czyste domniemania. Noematy skorelowane z czystymi domniemaniami są właśnie owymi możliwościami motywowanymi. Można więc powiedzieć, iż noematy prezentowane są korelatami stwierdzeń wydanych w percepcyjnej, introspekcyjnej lub eidetycznej obecności tego, o czym się coś stwierdza. Natomiast noematy domniemane, czyli możliwości motywowane są korelatami stwierdzeń wydanych wtedy, gdy to o czym się coś stwierdza nie jest w ogóle uobecnione w trakcie stwierdzenia podmiotowi poznającemu. To, na czym polega, iż owe noematy domniemane są motywowane, autorzy referowanej koncepcji wyjaśniają na podstawie Husserlowskiej koncepcji aktu świadomości. Według Husserla każdy akt poznawczy codziennej aktywności podmiotu poznającego jest nieadekwatny. Na przykład, kiedy spostrzegamy jakiś przedmiot, to nigdy nie spostrzegamy jego tylnej strony lub jego wnętrza. Czynność spostrzegania jest tak ustrukturowana, iż zawiera akt prezentacji oraz tak zwany horyzont protencyjny. Na ów horyzont protencyjny składają się czyste domniemania współwystępujące z danym aktem prezentacji. Na przykład, z aktem prezentacji przedniej strony przedmiotu zawsze współwystępuje w ramach danego spostrzeżenia domniemanie jego tylnej strony, jego wnętrza oraz własności ukrytych przed wzrokiem, dotykiem i innymi zmysłami. Domniemaniom tworzącym ów horyzont protencyjny odpowiadają właśnie możliwości motywowane. Skoro owe domniemania są motywowane przez akt prezentacji danego spostrzeżenia, to tym samym noematy tych domniemań są także motywowane. Na przykład, spostrzegamy przedmiot, który zrobiony jest z drewna. W akcie prezentacji dana jest nam tylko jego przednia strona jako zrobiona z drewna i jako posiadająca pewne inne własności. Jednocześnie pojawiają się domniemania, iż przedmiot ten posiada wewnątrz także zrobione z drewna, że jego tylna strona posiada podobną barwę i inne. Noematy tych domniemań są motywowane przez noemat aktu prezentacji. W spostrzeżeniu tego przedmiotu nigdy nie pojawią się domniemania, iż tylna strona przedmiotu jest zrobiona z lodu. Zatem w analizowanej sytuacji poznawczej noemat 'Tylna strona przedmiotu P jest zrobiona z lodu' nie pojawi się jako korelat któregoś z domniemań przynależnych do horyzontu protencyjnego danego spostrzeżenia, gdyż nie jest on motywowany przez noemat aktu prezentacji. Z punktu widzenia semantyki Kripkego można sobie wyobrazić możliwy świat, w którym przedmioty zrobione z drewna są także częściowo zrobione z lodu. Z punktu widzenia fenomenologii nie można sobie wyobrazić takiego możliwego świata jako korelatu faktycznych czynności poznawczych. Trzeba w tym miejscu dodać to, że pojęcie związków motywacyjnych między noematami nie zostało

do tej pory poddane obróbce formalnej przez żadnego z czołowych fenomenologów analitycznych.

Zamierzoną dziedziną zastosowania referowanej koncepcji są czynności poznawcze tak zwanej świadomości doksalnej. To pojęcie nie jest precyzyjnie objaśnione przez autorów diskutowanych ram teoretycznych. Jednakże, jak się wydaje, pojęcie to rozumieją oni jako oznaczające czynności poznawcze codziennej, potocznej aktywności ludzkiej. A więc koncepcja ta nie ma zastosowania do czynności uprawiania nauki, do wyrafinowanych czynności intelektualnych.

Przedstawione ramy teoretyczne służą autorom *Modalization and Modalities* do sformułowania analizy genetycznej czynności negowania. Rolą negowania jest eliminacja (wykreślanie) wytworzonych wcześniej możliwych światów, czyli domniemanych noematów ze świata aktualnego. Aby więc zaprzeczyć czemuś, podmiot poznający musi to coś ukonstytuować jako możliwy świat, jako noemat domniemany. Podstawą do eliminacji tego możliwego świata (domniemanego noematu) jest niezgodność zachodząca między tym możliwym światem a innymi noematami przynależnymi do świata aktualnego. Harvey i Hintikka proponują więc modalną interpretację negacji, którą ich zdaniem sugeruje jedna z prac Husserla (zob. [5]).

Modalne ujęcie negacji jest zaletą diskutowanej koncepcji ponieważ ujmuje ono jedną z podstawowych własności czynności negowania wykonywanych w codziennej aktywności poznawczej podmiotu poznającego. Mianowicie chodzi tu o własność polegającą na tym, iż w codziennej aktywności poznawczej nie przeczymy czemuś, co jest nam bezpośrednio, prezentacyjnie uobecnione. Jeśli spostrzegamy to, że drzewo za oknem ma zielone liście, to nigdy w tej sytuacji poznawczej nie powiemy na serio, że drzewo za oknem nie ma zielonych liści. W przeciwnym razie osądzono by nas jako nie znających dobrze języka polskiego bądź powiedziano by o nas, iż coś jest z nami nie w porządku (daltonizm lub choroba psychiczna). W codziennej aktywności poznawczej zaprzeczamy czemuś, czego nie widzimy, nie dotykamy, co nie jest nam uobecnione, a co jest tylko domniemane.

Zreferowana koncepcja wikła się w dwie następujące trudności:

1) Skoro rolą negacji jest eliminacja możliwego świata ze świata aktualnego, to świat aktualny, w którym znajduje się podmiot poznający przed wykonaniem operacji negowania, jest odmienny od świata aktualnego ukonstytuowanego w wyniku wykonania tej operacji (ten drugi świat nie zawiera już wykreślonego świata możliwego). Dlatego też nie można zaakceptować stwierdzenia, iż istnieje dokładnie jeden świat aktualny, w którym podmiot poznający dokonuje rozmaitych czynności poznawczych.

2) Nie wiadomo, jak w świetle przedstawionej koncepcji zinterpretować podwójną negację. Jeśli rolą negacji jest eliminacja wytworzonych światów możliwych ze świata aktualnego, to wówczas powstaje kwestia dotycząca tego, jakiego rodzaju eliminację wykonuje podwójna negacja. Można by powiedzieć, iż rolą podwójnej negacji jest 'eliminacja eliminacji'. Jednakże tego typu sformułowanie jest mało intuicyjne.

III

Wymienione trudności diskutowanej koncepcji skłaniają do jej modyfikacji. Najważniejsze założenia tej zmodyfikowanej wersji fenomenologicznej koncepcji możliwych światów są następujące:

Z1. Podmiot poznający w swej codziennej aktywności poznawczej obcuje z wieloma światami aktualnymi. Każda codzienna czynność poznawcza dokonuje się w ramach jakiegoś świata aktualnego.

Uzasadnienie: Czynności poznawcze podmiotu poznającego polegają na zbieraniu, korygowaniu i zapominaniu (traceniu) rozmaitych informacji. Jeśli świat aktualny pojmie się jako zbiór informacji, którymi dysponuje podmiot poznający w danym momencie jego aktywności, to świat aktualny przed wyjściem podmiotu do pracy nie będzie już tym samym światem aktualnym po wysłuchaniu wiadomości wieczornych przed snem.

Z2. Dowolny świat aktualny stanowi zbiór noematów skorelowanych z różnego typu przekonaniem żywionym przez podmiot poznający w danym momencie jego aktywności poznawczej.

Uzasadnienie: Jeśli świat aktualny jest ujęty jako zbiór informacji, które zna dany podmiot, to na rozkaz 'Wypowiedz wszystkie informacje, jakie znasz o świecie' odpowie najprawdopodobniej nigdy nie dokończonym ciągiem stwierdzeń (przekonań wyrażonych w zdaniach). Znaczeniami tych stwierdzeń, zgodnie z terminologią fenomenologów, są właśnie noematy.

Z3. W każdym świecie aktualnym można wyróżnić trzy podzbiory noematów. Pierwszy tworzą noematy przynależne do każdego świata aktualnego. Noematy te określić można mianem pierwotnych noematów, zaś ich zbiór pierwotnym światem aktualnym, który jest zawarty w każdym świecie aktualnym. Drugi podzbiór stanowią noematy prezentowane podmiotowi poznającemu, czyli te które są skorelowane z aktami prezentacji (fenomenologowie często o nich mówią jako o noematach nasyconych lub wypełnionych). Trzeci podzbiór tworzą noematy domniemane, czyli te które są skorelowane z aktami reprezentacji czysto językowej.

Uzasadnienie: Noematy domniemane skorelowane są z przekonaniem dotyczącym sytuacji nieobecnych podmiotowi poznającemu w danym momencie jego codziennej aktywności. To, że dany podmiot w danym momencie koncentruje się na podziwianiu kwiatów i warzyw na swojej działce nie powoduje tego, że przestaje on wiedzieć, iż Polska leży w Europie, a Wisła wpływa do Bałtyku. Nie można sobie także wyobrazić sytuacji w ramach codziennej aktywności ludzkiej, w której podmiot niczego zmysłowo nie odczuwa, w której nie mu się nie prezentuje. Podmiot poznający zawsze bowiem znajduje się w jakimś punkcie czasoprzestrzeni, a więc pośród tego wszystkiego, co może mu się zmysłowo prezentować. Najbardziej dyskusyjnym zabiegiem jest wyróżnienie kategorii noematów pierwotnych, wspólnych wszystkim światom aktualnym. Akceptacja tej kategorii noematów motywowana jest akceptacją epistemologicznego założenia, zgodnie z którym świadomość nie jest 'niezapisaną tablicą', że zawiera coś, co zwykle filozofowie określali jako idee wrodzone lub pojęcia aprioryczne. Noematami pierwotnymi są więc te znaczenia, które określić metaforycznie można mianem 'atomów semiotycznych'³.

Z4. Zbiór światów aktualnych skorelowanych z całością codziennej aktywności poznawczej danego podmiotu poznającego stanowi zbiór liniowo uporządkowany z uwagi na relacje transformacji. Transformacja

³ Odrzucenie tego założenia równałoby się odrzuceniu koncepcji analizy genetycznej, a więc całego programu badań fenomenologicznych.

danego świata aktualnego w inny świat aktualny jest zawsze powodowana przez wykonanie odpowiedniej czynności poznawczej. Transformacja może być: a) wzbogaceniem danego świata aktualnego o jakieś nowe noematy, bądź prezentacyjne, bądź domniemane (na przykład, gdy podmiot poznający dowiaduje się czegoś o swojej żonie od sąsiada lub pozostając w tym samym miejscu w przestrzeni nagle coś spostrzeża, czego wcześniej nie spostrzeżał); b) eliminacją noematów z danego świata aktualnego (na przykład, kiedy podmiot poznający zapomina jakieś informacje lub gdy zmienia miejsce w przestrzeni i wtedy niektóre treści prezentacyjne przestają mu się prezentować); c) jednocześnie eliminacją noematów z danego świata aktualnego i dołączaniem pewnych innych noematów; d) przemieszczeniem danego noematu z podzbioru noematów domniemanych do podzbioru noematów prezentowanych lub vice versa (na przykład, kiedy podmiot poznający domniemywał wcześniej pewną wiadomość, a następnie ją percepcyjnie zwerifikował, czy odwrotnie, jak w przypadku, gdy coś widzimy a potem odwracamy głowę i przestajemy to coś widzieć, lecz dalej jesteśmy przekonani o tym czymś, iż posiada takie a takie własności wcześniej spostrzeżone).

Uzasadnienie: Termin 'operacje transformacji' pod względem swego zakresu może być utożsamiony z terminem 'twórcza czynność poznawcza'. Twórcze czynności poznawcze są takimi czynnościami, które wnoszą nowe informacje lub zamazują czy unieważniają informacje niepotrzebne. Pod względem treści owe terminy są oczywiście odmienne. Ten pierwszy ujmuje bowiem czynności poznawcze w stosunku do całości dotychczasowych informacji, jakimi dysponuje podmiot w danym momencie. Skoro więc używanie terminu 'czynności poznawcze' nie budzi wątpliwości, to tym samym żadnych zastrzeżeń nie powinno wywoływać używanie terminu 'operacje transformacji'.

Z5. Między noematami w obrębie każdego świata aktualnego zachodzą rozmaite relacje zgodności i niezgodności oraz motywacji.

Uzasadnienie: Skoro pojęcie noematu może być ujęte jako precyzacja, na gruncie języka fenomenologów, potocznego pojęcia informacji oraz skoro mówi się, iż między informacjami mogą zachodzić różnego rodzaju zgodności lub niezgodności (na przykład, w zeznaniach świadka morderstwa w śledztwie), to tym samym można powiedzieć, iż tego typu relacje mogą zachodzić między noematami. Jak już zauważono, pojęcie motywacji nie zostało do tej pory wyeksplikowane przez fenomenologów analitycznych. Można powiedzieć jedynie tyle, iż termin 'relacja motywacji' pod względem swego znaczenia jest bliski terminowi 'sugerowanie' używanemu w takich kontekstach, gdy mówimy, że jakieś stwierdzenie sugeruje inne stwierdzenie. W tego typu kontekstach wyrażamy więc jakieś relacje między znaczeniami, a więc i noematami.

Z6. Rolą negacji jest eliminacja domniemanych noematów z danego świata aktualnego oraz wytworzenie możliwego świata złożonego z wyeliminowanych noematów, a także transformacja wyjściowego świata aktualnego (z domniemanym noematem) na świat aktualny nie zawierający wyeliminowanego noematu, a zamiast niego — zawierający noemat negatywny skorelowany z daną czynnością negowania.

Uzasadnienie: Skoro zapominanie czyli wymazywanie informacji polega także na eliminowaniu noematów z danego świata aktualnego oraz skoro czynności negowania nie są czynnościami zapominania,

to czynności negocowania nie mogą polegać na samym eliminowaniu noematów z danego świata aktualnego. Co więcej, przekonania negatywne, wyrażone w różnego rodzaju zdaniach negatywnych, stanowią jakąś pamięć informacyjną. Stąd negowane noematy muszą w jakiejś zmiennej postaci być 'zakodowane' w świecie aktualnym, otrzymanym w wyniku czynności negocowania. Tą zmienioną postacią jest właśnie noemat negatywny, który różni się od noematu negowanego, choć jednocześnie go zawiera jako element składowy. Poza tym jeśli podmiot poznający dokonuje zaprzeczenia jakiejś informacji, to informacji tej nadaje inny status ontologiczny niż status, który przypisuje informacjom akceptowanym. Jeśli status informacji akceptowanych jest taki, że przynależą one w danym momencie do świata aktualnego, to status informacji zanegowanych jest taki, że przynależą one do jakiegoś innego świata, który można nazwać światem możliwym. Jeśli podmiot poznający zaprzecza domniemaniu, że Pegazy istnieją, to tym samym noemat 'Pegazy istnieją' traktuje jako fałsz czyli fikcję i umieszcza go w świecie fikcyjnym (możliwym). Noemat negatywny można wtedy ująć jako parę uporządkowaną typu $\langle n, w_1 \rangle$, gdzie n to noemat negowany, zaś w_1 jest odpowiednim światem możliwym.

Z7. Można zdefiniować dwie relacje zachodzące między światami aktualnymi a światami możliwymi. Niech A_1, \dots, A_n, A_1 będą światami aktualnymi, zaś w_1, \dots, w_n, w_1 światami możliwymi, a n dowolnym noematem. Poza tym, jeśli n jest noematem, to $\langle n, w_1 \rangle$ także jest noematem.

- 1) Świat możliwy w_1 jest osiągalny ze świata aktualnego A_1 wtedy i tylko wtedy, gdy istnieją noematy n , takie że $n \in w_1$ i $n \notin A_1$ i $\langle n, w_1 \rangle \in A_1$.
- 2) Świat możliwy w_1 jest wytworzony na gruncie świata aktualnego A_1 wtedy i tylko wtedy, gdy dla każdego n , $(n \in w_1 \rightarrow n \in A_1)$ i istnieje taki świat aktualny A_2 , (że w_1 jest osiągalny z A_2 i $A_2 = (A_1 - w_1) \cup \{ \langle n, w_1 \rangle : n \in w_1 \}$).

IV

Przedstawiona koncepcja nie ma charakteru ściśle semantycznego, gdyż na jej gruncie nie da się zdefiniować pojęcia prawdy w sensie obiektywnym. Koncepcja ta dotyczy bowiem relacji intensjonalnych, a nie ekstensjonalnych, żeby użyć sformułowań Carnapa. Światy aktualne pojęte są tutaj jako zbiory noematów (informacji) konstytuowanych w codziennej aktywności poznawczej podmiotu poznającego. Zatem pojęcie światów aktualnych jest bliskie Kripkego pojęciu światów możliwych. Z kolei wykorzystane pojęcie światów możliwych w przedstawionej koncepcji nie posiada odpowiednika terminologicznego w semantyce Kripkego.

Na podstawie przedstawionych założeń można sformułować następującą analizę genetyczną stwierdzeń negatywnych: Opierając się na pewnym zasobie informacji, a więc na gruncie pewnego świata aktualnego A_1 podmiot poznający ujmuje niezgodność owego zasobu informacji z jakąś informacją domniemaną także przynależą światu A_1 . Zatem domniemany noemat, ujęty jako niezgodny z innymi noematami, musi zostać wyeliminowany ze świata aktualnego A_1 . Eliminacja ta dokonuje się poprzez wydanie odpowiedniego stwierdzenia negatywnego. W wyniku tego zaprzeczenia podmiot poznający jednocześnie tworzy możliwy świat w_1 , do którego przynależy negowany noemat oraz przekształca świat aktualny A_1 na świat aktualny A_2 , w którym nie występuje za-

negowany noemat, a zamiast niego — noemat negatywny typu $\langle n, w_1 \rangle$. Zatem po dokonaniu zaprzeczenia podmiot poznający skorelowany jest ze światem aktualnym A_2 i światem możliwym w_1 . Kiedy następnie podmiot poznający ujmie niezgodność noematu $\langle n, w_1 \rangle$ w świecie aktualnym A_2 z innymi noematami, to dokona podwójnego zaprzeczenia tworząc w ten sposób możliwy świat w_2 złożony z noematu $\langle n, w_1 \rangle$, a także przekształcając świat aktualny A_2 na świat aktualny A_3 , który noematu $\langle n, w_1 \rangle$ nie zawiera, lecz w którym występuje noemat $\langle \langle n, w_1 \rangle, w_2 \rangle$. Przedstawiony opis jest jedynie opisem modelowym, wskazującym raczej pewien schemat genetyczny procesów negowania. Schemat ten może być rozmaicie uszczegółowiany w zależności od rodzaju stwierdzeń negatywnych z uwagi na typy treści i form skorelowanych z nimi noematów.

Nie ulega wątpliwości, iż przedstawiona koncepcja ma charakter szkicu, a nie teorii. Stanowi raczej pewną propozycję badań semantyczno-genetycznych, które wykorzystywałyby podstawowe kategorie semantyki możliwych światów oraz intuicje fenomenologów. Założenia Z1—Z7 powinny zostać sformalizowane w ramach jakiejś teorii algebraicznej. Co więcej, wymienione założenia należałoby uzupełnić o założenia informujące o tym, jak przebiegają procesy konstytucji skorelowane z czynnościami poznawczymi, w których używane są pozostałe funktry logiczne zarówno ekstensjonalne, jak i modalne. Dopiero wtedy, gdy zostaną zrealizowane wymienione cele, będzie można mówić w sposób zasadny o fenomenologicznej koncepcji możliwych światów.

LITERATURA CYTOWANA

1. D. Føllesdal, *Husserl's Notion of Noema*, *The Journal of Philosophy* 66 (1969), s. 680—687.
2. C. W. Harvey, *Husserl's phenomenology and possible worlds semantics: A reexamination*, *Husserl Studies* 3 (1986), s. 191—207.
3. C. W. Harvey, J. Hintikka, *Modalization and Modalities*, w druku.
4. E. Husserl, *Idee I*, Warszawa 1975.
5. E. Husserl, *Experience and Judgment: Investigations in a Genealogy of Logic*, Evanston 1973.
6. G. Küng, *The World as Noema and as Referent*, *Journal of the British Society for Phenomenology*, vol. 3, no. 1 (1972), s. 15—26.
7. J. N. Mohanty, *The Possibility of Transcendental Philosophy*, Dordrecht: Martinus Nijhoff, 1985.
8. B. Smith, D. Murray, *Logic, Form and Matter*, *The Aristotelian Society*, Supplementary Volume LV, 1981, s. 47—63.
9. B. Smith, K. Mulligan, *Framework for Formal Ontology*, *Topoi* 2, s. 73—85.
10. D. W. Smith, R. McIntyre, *Husserl and Intentionality*, *A Study of Mind, Meaning and Language*, Dordrecht: Reidel 1982.
11. D. W. Smith, R. McIntyre, *Husserl's Identification of Meaning and Noema*, *The Monist* 59 (1975), s. 115—132.
12. J. Searle, *Czynności mowy*, Warszawa 1987.

AGNIESZKA KUBIK: Nauka o moralności w ujęciu Marii Ossowskiej. Wprowadzenie (Instytut Nauk Społecznych Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy, 10 I 1989).

„Żle by było, zaiste, gdyby reguły moralne miały autorytet tylko dlatego, że się im nie przyglądamy z nadto z bliska”. (M. Ossowska — *Jakie zadania ma przed sobą badacz moralności*).

Zajmując się moralnością, można ujmować zjawiska moralne ze stanowiska etyka lub badacza moralności. Etyk w odróżnieniu od badacza moralności nie opisuje postępowania, lecz je ocenia w kategoriach dobra albo zła moralnego. W wyniku takiej oceny kwalifikuje postępowanie jako aprobowane lub dezaprobowane. Etyk w przeciwieństwie do badacza moralności, który nie daje zaleceń moralnych, formułuje nakazy i zakazy, które składają się na określoną etykę. Stanowisko etyka podobne jest do stanowiska prawodawcy. Przepisy, które prawodawca stanowi mimo swej często formy zdań opisowych nie opisują, lecz wprowadzają normy postępowania. Tak jak normy moralne tworzą określoną etykę, tak przepisy prawne tworzą określone ustawodawstwo¹. Z kolei stanowisko badacza moralności podobne jest do stanowiska botanika, językoznawcy². Badacz moralności, botanik, językoznawca są beznamiętnymi obserwatorami³ badanych przez siebie zjawisk — zjawisk moralnych, roślin, zjawisk językowych. Rezultatem ich badań jest nauka. W przypadku badań dotyczących zjawisk moralnych jest to nauka o moralności. W takim ujęciu etyka nie jest nauką, skoro nie stwierdza jak jest (jeśli nawet stwierdza jak jest, to za pomocą terminów o zabarwieniu emocjonalnym: dobry, zły itp.), lecz jak być powinno⁴.

Badacz moralności, jeśli jest konsekwentny, gdy idzie o zajęta postawę w odniesieniu do rozpatrywanych zjawisk moralnych, ogranicza się do ich opisu, porządkowania, klasyfikowania, typowania, uzasadniania. Jeśli nie jest konsekwentny, czyli zajmuje się także na przykład ocenianiem zachowań ludzi, przechodzi w tej mierze na pozycję etyka⁵.

¹ Są analogie między etyką a prawem. Mimo tych analogii, etyka ma swoją specyfikę. Na temat prawo—moralność (por.:) M. Ossowska, *Prawo i moralność*, [w:] teże, *O człowieku, moralności i nauce. Miscellanea*, Warszawa 1983, s. 414—415.

² M. Ossowska, *Jakie zadania ma przed sobą badacz moralności*, [w:] teże, *O człowieku, moralności i nauce. Miscellanea*, Warszawa 1983, s. 333.

³ Ibid.

⁴ Używa się często terminu „etyka” jako terminu nadrzędnego i wyróżnia się w jego zakresie: etykę opisową (nauka o moralności) oraz etykę normatywną (formułowanie zaleceń moralnych). Por.: J. Woleński, *Filozoficzna szkoła lwowsko-warszawska*, Warszawa 1986, s. 285.

⁵ „... każdy w zasadzie winien być stróżem moralności, każdy ma obowiązek prostowania cudzych ścieżek, każdy winien orientować się w tym co dobre i złe...” (M. Ossowska, *Socjologia moralności. Zarys zagadnień*, Warszawa 1986, s. 13). Zauważmy, że badacz prawa, który poza opisem prawa ocenia je aprobowająco bądź krytycznie, nie staje się prawodawcą. Jego zalecenia mogą być wykorzystane w pracach nad usprawnieniem ustawodawstwa, nie są jednak dla twórców prawa wiążące.

Maria Ossowska jest badaczem moralności⁶. Oddzielenie nauki o moralności, którą uprawia, od etyki było zadaniem trudnym w tym czasie gdy podjęła tę problematykę⁷, ze względu na mieszanie w przeszłości dwóch punktów widzenia w podejściu do spraw moralnych: wartościującego, który dominował i opisowego, który nie miał tradycji.

Program badań nad moralnością przedstawiła Maria Ossowska w artykule *Jakie zadania ma przed sobą badacz moralności z roku 1938*⁸, powtórzonym ze zmianami w *Podstawach nauki o moralności*. Program da się streścić następująco. Nauka o moralności obejmuje: podstawy nauki o moralności, psychologię moralności i socjologię moralności. Wspólny jest przedmiot tych trzech wymienionych nauk (podstawowych grup zagadnień w terminologii M. Ossowskiej), mianowicie moralność rozpatrywana w trzech płaszczyznach. Odpowiednio do nich przedmiot wymaga korzystania ze stosownych metod badawczych: logiki, psychologii i socjologii.

Podstawy nauki o moralności, to przede wszystkim rozważania semantyczne nad charakterem ocen i norm, specyfiką ocen i norm moralnych i logicznym statusem norm i ocen.

Z licznych zagadnień psychologii moralności przytoczymy niektóre: zagadnienia psychologii oceniania, psychologii postępowania, zagadnienia patologii moralnej.

Moralność, mimo że zwykle była ujmowana jako jednolita, zróżnicowana jest środowiskowo. Socjologia moralności bada te środowiskowe zróżnicowania, ich uwarunkowania, zajmuje się genezą i rozwojem moralności. Problematyka socjologii moralności na tym się nie kończy. W stosunku do poprzednio wymienionych grup zagadnień (podstawy nauki o moralności, psychologia moralności), które charakteryzują się względną stabilnością ujęcia, socjologia moralności wzbogaca się ciągle o nowe zagadnienia odpowiednio do zmian społecznych, nowe ujęcie przedmiotu pod wpływem nowych badań, w tym także nad moralnością ujętą historycznie. Badania z historii zjawisk moralnych pomocne dla podstaw nauki o moralności i psychologii moralności, dla socjologii moralności okazują się wręcz niezbędne.

Podstawom nauki o moralności poświęca Maria Ossowska *Podstawy nauki o moralności*, dzieło uważane za główne w jej dorobku, psychologii moralności — monografię *Motywy postępowania. Z zagadnień psychologii moralności*. Pozostałe książki dotyczą właściwie socjologii moralności⁹. Maria Ossowska wydała nadto wiele artykułów, w których podejmuje szczegółową problematykę z dziedziny socjologii moralności. Niektóre, w tym artykuł *Moralność jako „fakt społeczny”* opublikowany

⁶ Mimo, że w swej twórczości M. Ossowska jako badacz moralności zajmowała programowo stanowisko niewartościujące, podejmowano próby ujawnienia w jej twórczości wątków wartościujących. Por. I. Lazari-Pawłowska, *Maria Ossowska jako badacz moralności*, *Studia Filozoficzne* 1975, nr 12; por. także P. J. Smoczyński, *Maria Ossowska. W dziesiątą rocznicę śmierci*, *Ruch Filozoficzny*, t. XLIII, nr 3—4; S. Soldenhoff, *Nad książkami Marii Ossowskiej*, *Współczesność* 1966, nr 25—26.

⁷ K. Szaniawski, *Poznanie i troska o wartości*, *Literatura* 1974, nr 34.

⁸ M. Ossowska, *O człowieku, moralności i nauce*. *Miscellanea*, Warszawa 1983, s. 333—340.

⁹ K. Kiciński, *Postowie*, [w:] M. Ossowska, *ibid.*, s. 565.

w roku 1934¹⁰, stanowią aneksy do książki *Socjologia moralności. Zarys zagadnień*.

W *Socjologii moralności. Zarys zagadnień* omówiony jest w zarysie ogólny program pracy socjologa moralności¹¹. W następnym odczycie podejmę próbę przedstawienia tego programu.

TERESA RZEPA: Podstawowe problemy psychobiografistyki (Skrót wykładu habilitacyjnego, Rada Wydziału Nauk Społecznych UAM, 15 X 1990 r.).

Lektura prac biograficznych, zawierających nieprecyzyjne, często niekonsekwentne twierdzenia o cechach opisywanych postaci, skłania do refleksji nad formami współpracy psychologów i historyków. Można wyróżnić kilka takich form.

1. Najstarszą formą przenikania się historii i psychologii jest wzajemne korzystanie z aparatury pojęciowej obu nauk. Tę formę współpracy można nazwać „historią z zawartością psychologii” lub „psychologią z tłem historycznym”. Znaczy to odwoływanie się historyków do psychicznych dyspozycji i systemu wartości człowieka oraz do motywów, celów i warunków jego działania. Znaczy to również (co prawda, nieczęste) odwoływanie się psychologów do tła historycznego epoki, warunków społeczno-ekonomicznych, chronologii zdarzeń etc. Forma ta cechuje się znaczną przypadkowością wyborów pojęciowych.

2. Drugą formą styczności historii i psychologii są — pozostające w początkowym stadium rozwoju — psychologia historyczna i historia psychologii. Celem psychologii historycznej jest rekonstrukcja modeli psychicznych i modeli zachowań ludzi żyjących w różnych epokach, w rozmaitych miejscach, ludzi poddanych oddziaływaniu odmiennych czynników społeczno-kulturowych. Psychologia historyczna jest o tyle pożądana, o ile — w Polsce — niemal nieobecna. Rozwijana zwłaszcza we Francji w ramach słynnej szkoły „Annales”. Natomiast historia psychologii traktowana w Polsce wstydliwie i „po macoszemu”, z dobrymi efektami jest uprawiana zwłaszcza w USA.

3. Ta forma styczności historii i psychologii polega na korzystaniu z uznanych teorii psychologicznych i historycznych. Jednak jej efekty są nierównomierne. Z jednej strony chodzi bowiem o — mającą bogatą tradycję — psychohistorię, z drugiej zaś o nieśmiałe próby korzystania z metodologii historii (także historii nauki) przy uprawianiu historii myśli psychologicznej. Psychohistoria, korzystająca głównie z teorii psychoanalizy (S. Freuda) i neopsychoanalizy (E. Fromma), a także —

¹⁰ S. Jedynak pisze: „... rozważania o moralności jako fakcie społecznym zapoczątkowały szereg publikacji M. Ossowskiej z dziedziny socjologii moralności, których uwieńczeniem jest *Socjologia moralności (Etyka w kręgu szkoły lwowsko-warszawskiej)*, Studia Filozoficzne 1979, nr 8). Autor ma chyba na myśli uwieńczenie w pewnym sensie logicznym, skoro po wydaniu *Socjologii moralności. Zarys zagadnień* M. Ossowska wypowiadała się na tematy socjologiczne związane z moralnością.

¹¹ W recenzji z *Socjologii moralności. Zarys zagadnień* A. Podgórecki pisał: „Omawiana książka stwarza socjologię moralności jako nową dziedzinę wiedzy społecznej” (Studia Socjologiczne 1964, nr 1, s. 198).

rzadziej — z psychologii behawiorystycznej przy wyjaśnianiu procesów historycznych, ma już swą niemałą literaturę, przesyconą akcentami krytyki. Zasadnicze ostrze krytyki zostało skierowane przeciw schematowi wyjaśniania psychohistorycznego, opartego na „błędnym kole”. Krytycy psychohistorii podkreślają również pojawienie się na jej gruncie metodologicznie wygodnej tendencji do spychania rzeczywistych problemów w przepastną i wszystko wyjaśniającą głębię irracjonalną (w przypadku korzystania z psychoanalizy).

4. Wreszcie, czwartej formy współpracy psychologów z historykami można upatrywać w psychobiografistyce. Forma ta jest ściśle związana z psychohistorią. Wystarczy przypomnieć znane psychoanalityczne prezentacje takich postaci, jak: Leonardo da Vinci (S. Freud, 1910), Martin Luther (E. Erikson, 1958), Hitler (R. G. L. Waite, 1977), Stalin (R. Tucker, 1973). W tym miejscu warto również wspomnieć o działalności Charlotty Bühler, wiedeńskiej psycholog, autorki rozważań na temat dróg życiowych.

Forma psychohistorycznych prezentacji znanych postaci pojawiła się wcześniej niż powołana dlań nazwa — psychobiografistyka. Wskazują na to wnikliwe badania bibliograficzne Williama Gilmore'a (1984). Badania te wskazują ponadto, że:

— Rozwój psychohistorii i psychobiografistyki następował bardzo powoli i stopniowo (zarówno w USA, jak i w Europie z ZSRR), počawszy od lat dwudziestych XX wieku do połowy lat sześćdziesiątych. W dekadzie 1965—1975 nastąpił gwałtowny wzrost liczby publikacji (dysertacji, artykułów i książek), utrzymujący się na wysokim poziomie do czasu badań, co skłoniło autora do antycypacji „złotego wieku” — datowanego na najbliższe lata — dla obu tych dziedzin.

— Niezależnie od czasu, rodzaju prac i miejsca ich wydania (USA, Europa z ZSRR, Trzeci Świat), prac psychohistorycznych jest o 50% więcej niż psychobiograficznych.

— Jeśli chodzi o przyjmowany model osobowości, podejście do problemu i metodykę badań, dominuje psychodynamiczny punkt widzenia zapoczątkowany przez Freuda (84,6% badanych prac), następnie Eriksonowskie „badanie przełomów” (10,3%) i „psychogeniczna” perspektywa Lloyda deMause'a (5,1%).

Zajmijmy się bliżej psychobiografistyką jako przedmiotem szczególnego zainteresowania nie tylko historyków i historyków psychologii, lecz także badaczy zorientowanych na psychologię twórczości.

Korzeni psychobiografistyki należy poszukiwać zarówno w pracach o charakterze historycznobiograficznym, literackobiograficznym, jak i w tzw. studium przypadku rodem z kliniki psychiatrycznej. Integralną częścią studium była (i jest) historia przypadku, obejmująca „psychologiczny życiorys” pacjenta. Zasadniczy trzon owego życiorysu powstawał na kanwie relacji badanego oraz danych zgromadzonych przez badacza na drodze rozmaitych „prowokacji” (obserwacja, testy, hipnoza). Czymże więc różni się psychobiografia od biografii literackiej i historycznej oraz od studium przypadku?

Odwołajmy się do klasyki. Zarówno (uznana za pierwszą na świecie) Sigmunda Freuda psychobiografia Leonarda da Vinci (1910), jak i powstała rok wcześniej (1909) psychobiografia Sokratesa sporządzona przez Władysława Witwickiego, różnią się od tych form prezentacji danych biograficznych pod dwoma zasadniczymi względami. Po pierwsze, różnią się niemożnością bezpośredniego zbadania osób, którym spo-

rządzano psychobiografię. Spotkanie „twarzą w twarz” Witwickiego z Sokratesem, czy Freuda z Leonardem da Vinci, nie było możliwe. To odróżnia psychobiografię od studium przypadku. Po drugie, różnią się wprowadzeniem (w obu przypadkach) teorii wyjaśniającej zachowania opisywanych postaci. Ten warunek odróżnia psychobiografię od biografii historycznej (czy literackiej). Obie wskazane różnice określają specyfikę psychobiografii. Specyfika ta polega na „dynamicznej” rekonstrukcji osobowości wybranej postaci (na podstawie dostępnych badaczowi materiałów), w różnych fazach życia, ze szczególną koncentracją na mechanizmach determinujących czyny znane z biografii. „Mechanizmy” wynikają z przyjętych założeń teoretycznych.

Wobec tego psychobiografistykę należy zdefiniować jako zastosowanie psychologii do biografistyki. A dokładniej: nie tyle „psychologii”, ile wybranej bądź skonstruowanej przez badacza teorii psychologicznej (jak to miało miejsce w przypadku dwóch pierwszych psychobiografów). Dlatego (słusznie!) już u źródeł łączono psychobiografistykę z psychoanalizą, a to dzięki wspomnianej pracy Freuda o dzieciństwie Leonarda da Vinci, a potem dzięki pracom jego (Freuda) uczniów i następców. Właściwie przez dziesiątki lat (a i dzisiaj, jak to wynika z badań Gilmore’a), psychobiografistyka była pojmowana jako aplikacja teorii psychoanalitycznych do biografistyki. Głównie też za swe wyraźne preferencje psychoanalitycznych sposobów wyjaśniania, psychobiografistyka była i jest poddawana krytyce.

Krytyka dotyczy: po pierwsze, niewspółmiernej do zmiennych socjologicznych czy historycznych, dominacji czynników natury psychologicznej w procesie wyjaśniania oraz nieadekwatności, a nawet dowolności argumentacji.

Po drugie, krytyka psychobiografistyki (w dotychczas dominującym kształcie) dotyczy wyraźnych preferencji wyjaśniania zachowań człowieka dorosłego w terminach doświadczeń wczesnodziecięcych, bez późniejszych — formujących je — wpływów.

Po trzecie, psychobiografistyka jest krytykowana za tendencje do wyjaśniania badanych zachowań w odwołaniu do procesów patologicznych, za tworzenie nie „psychobiografii”, lecz „patobiografii”. Chodzi o zarzut „psychoanalitycznej dewiacji” o charakterze nadmiernego skupiania uwagi na przejawach procesów psychopatologicznych, z nie docenianiem oznak normalności czy twórczości.

Po czwarte, krytyka psychobiografistyki uprawianej w duchu psychoanalitycznym wskazuje, że nawet silny związek psychobiografa z owym „duchem” nie chroni przed odmienną interpretacją tych samych zdarzeń z życia tej samej postaci.

Słowa krytyki kierowane do tak uprawianej psychobiografistyki są pytaniem o alternatywne rozwiązania w stosunku do psychobiografistyki psychoanalitycznej (zwanej ironicznie „stosowaną psychoanalizą”). Jest to jednocześnie pytanie o ciągle nieobecna, dobrą teorię osobowości, bo przecież wyjścia z sytuacji metodologicznie niekorzystnej dla psychobiografistyki nie można upatrywać tylko w zmianie orientacji badacza: z psychoanalitycznej na behawiorystyczną, poznawczą, czy pokrewną psychologii humanistycznej.

Najdalej idącym projektem jest uzyskanie przez psychobiografistykę statusu samodzielnej, interdyscyplinarnej gałęzi nauki. Nie jest to myśl nowa. Z postulatem powołania tzw. „biografii ogólnej” wystąpił w 1946 r. Józef Pieter. Zaprojektowana przez niego nauka miała

zmierzać ku ogólnej teorii form i mechanizmów życia ludzkiego, a jej charakter miał być interdyscyplinarny: psychologia, historia, etnografia, medycyna.

W postulowanym modelu nowej psychobiografistyki najistotniejsze jest psychologiczne badanie historii życia jednostkowego, lecz nie jako „historii zdarzeń”, ale jako „historii problemów”. Psychobiografie tworzone zgodnie z tą zasadą ukazywałyby warunki geograficzne, klimat, przyrodę, obyczaje, stosunki społeczne i polityczne etc., na tle których rozwijałaby się narracja na temat wybranej postaci. Do wyjaśnienia jej zachowań ujmowanych problemowo, psychobiograf stosowałby — oprócz pochodzących z innych nauk — teorię psychologiczną. Model psychobiografistyki w proponowanym kształcie zbliża się więc ku psychologii historycznej.

Wzorcem postępowania badawczego i „pisarską matrycą” jest zatem działalność i są prace uczonych zgrupowanych w szkole „Annales”. Na gruncie psychologii wzorcem takiego postępowania jest działalność Ch. Bühlera, organizowana zgodnie z postulatem, że sensowne badania ludzkiego życia — to przede wszystkim badania kompleksowe. Przy tym postulat kompleksowości obowiązywał zarówno w odniesieniu do rodzaju zgromadzonych materiałów, jak i do sposobu ich interpretacji.

Powyższa propozycja pozostaje jednak w sferze postulatów. Co zatem czynić z „psychoanalityczną rysą”, szpecącą psychobiografistykę? Można próbować ją zmniejszyć przez:

— uobecnianie innych gałęzi psychologii (zwłaszcza psychologii rozwojowej i wychowawczej);

— uwzględnianie różnic transhistorycznych i międzykulturowych (przykładanie większej wagi do zmiennych pozaindywidualnych: socjologicznych, ekonomicznych, politycznych);

— koncentrację na „całym życiu” wybranej osoby (na jej drodze życiowej), a nie tylko na uznanych przez badacza za ważne, niektórych zdarzeniach;

— opiniowanie każdego faktu biograficznego na podstawie kilku źródeł lub oceny kilku osób (np. metodą sędziów kompetentnych), z uwzględnieniem zmienności opinii w czasie;

— stosowanie (tam, gdzie to możliwe) nie tylko jakościowych, ale i ilościowych kryteriów oceny wiarygodności źródeł;

— wprowadzanie formy biografii literackiej, o żywym i barwnym języku; nie czynienie z psychologii nudnego wykładu, najeżonego przypisami i paragrafami.

Z perspektywy czasu fakty historyczne i biograficzne pojawiają się w nowym oświetleniu, co sprawia, że historię (także psychobiografie) stale trzeba pisać na nowo. Normalne jest zatem, iż psychobiografistyka podlega ciągłym modyfikacjom. Oby zdobywane doświadczenia innowacyjne kierowały ją ku owocnym rezultatom.

Recenzje i sprawozdania

KRZYSZTOF WIECZOREK: Dwie filozofie spotkania. Konfrontacja myśli Józefa Tischnera i Andrzeja Nowickiego¹, który to artykuł stał się podstawą polemiki Andrzeja Nowickiego z tezami Krzysztofa Wieczorka². W omawianej książce autor stoi na stanowisku, że filozofia spotkania zajmuje w całokształcie problematyki filozoficznej XX wieku dość szczególne miejsce. Obecność drugiego człowieka, możliwość spotkania z nim, były do niedawna powszechnie uważane za fakt oczywisty, sam przez się zrozumiały i nie wymagający pogłębionej refleksji. Dopiero dwudziestowieczny kryzys podstaw, który objął najpierw nauki przyrodnicze oraz matematykę, a następnie również filozofię i uświadomił przedstawicielom tych dyscyplin konieczność przemyślenia oraz sformułowania na nowo najbardziej elementarnych pojęć i założeń, ujawnił w szczególności kruchość i złudność niewzruszonej, jak się dotychczas wydawało, wiary w nowożytny ideał racjonalizmu i obiektywizmu, a tym samym pośrednio przyznał rację filozofii spotkania. Zajmuje ona własne, odrębne stanowisko krytyczne wobec podstawowych zagadnień nowożytnej teorii poznania i znajduje się, jak można wnioskować z całości pracy, w kręgu zainteresowań jej autora, Sięga on w niej do początków kształtowania się filozofii spotkania w Polsce. Wymowny jest fakt — jak pisze autor — że istniejące w dzisiejszej Polsce napięcie między chrześcijańską a socjalistyczną wizją świata i sposobem życia znalazło odbicie w fakcie niemal równoczesnego i całkowicie niezależnego powstania dwóch pierwszych, świadomych i dojrzałych polskich filozoficznych koncepcji spotkania, którymi są: wyrastająca z inspiracji marksistowskiej inkontrologia A. Nowickiego oraz wywodząca się z kręgu myśli katolickiej agatologiczna filozofia spotkania J. Tischnera. Sytuacja ta wręcz pro-

¹ K. Wieczorek, *Tożsamość człowieka w antropologii filozoficznej*, Człowiek i Światopogląd, V, 1987, nr 256, s. 77 i n.

² A. Nowicki, *Skąd się wzięło i jaki sens ma wyrażenie „Homo in rebus”*. Polemika z tezami K. Wieczorka, *Studia Filozoficzne*, 1—2, 1986, s. 177 i n.

wokuje do postawienia pytania, jak mają się do siebie te dwa nurty refleksji.

Praca K. Wieczorka nie omawia całości poglądów A. Nowickiego i J. Tischnera na temat spotkania. Główne jej zadanie polega na konfrontacji postaw omawianych filozofów, wskazaniu najbardziej charakterystycznych punktów obu teorii, wokół których — mówiąc metaforycznie — zagęszczają się linie sił pola napięć, na analizie najistotniejszych podobieństw i różnic, próbie refleksji nad przedfilozoficznymi warunkami możliwości powstania obu koncepcji, wreszcie postawieniu pytania o perspektywę dialogu między innymi w kontekście szczególnej „sytuacji dialogicznej”.

Punkt wyjścia tak pomyślanej refleksji stanowi przedstawienie dróg rozwoju filozoficznej myśli J. Tischnera i A. Nowickiego, które doprowadziły każdego z nich do zajęcia się problematyką spotkania oraz ukazania pozafilozoficznych przesłanek ich koncepcji, sprawiających, że filozofia spotkania nie jest abstrakcyjną, akademicką konstrukcją, lecz żywą, wyrastającą wprost z codziennych doświadczeń odpowiedzią filozofów na „polskie bóle” i „duchowe biedy”, jak pisze autor³. Zaczyna swoje rozważania od analizy myśli J. Tischnera, który poszukując dróg adekwatnego poznania człowieka dochodzi do fenomenu spotkania. Jest ono wydarzeniem, które może dojść do skutku w przestrzeni międzyludzkich obcować uporządkowanej przez wartości w imiennym horyzoncie sensu. Jego otwarcie pozwala człowiekowi zrozumieć drugiego człowieka, uznać jego wartość i wolność, nawiązać dialog na płaszczyźnie etycznej. Stanie się on „dialogiem dobrej woli”, w którym „chodzi o dobro i zło, o wartość i antywartość, o winę i niewinność, o czyste i nieczyste sumienie, o jakieś ludzkie życie i o ratunek od śmierci nieludzkiej”. Spotkanie samo jest wydarzeniem otwierającym nowy horyzont doświadczenia międzyludzkiego. Jest to „taki horyzont” — pisze J. Tischner⁴ — w którym wszystkimi przejawami drugiego i własnym władą swoisty logos — logos dobra i zła, tego co lepsze i co gorsze, wzlotu i upadku, zwycięstwa i przegranej, zbawienia i potępienia. J. Tischner nazywa go horyzontem agatologicznym⁵. Odsłania on tragiczność ludzkiego bytu.

Uzupełniając przytoczone przez K. Wieczorka myśli J. Tischnera, można powołać się na przykłady, jakie J. Tischner daje na tę okoliczność: Jest to między innymi pytanie o los Prometeusza i śmierć Sokratesa... Jest coś takiego, czego być nie powinno. Dlaczego? Pytanie to ma jedno proste źródło — światło płynące z dobra. Dobro po grecku zwie się „agaton”⁶. Otwarcie horyzontu agatologicznego spotkania sprawia, że człowiek staje się istotą myślącą. Akt myślenia spowodowany otwarciem horyzontu w spotkaniu horyzontu agatologicznego otwiera nowy horyzont zwany horyzontem aksjologicznym. Jeśli przyjmiemy, że człowiek to istota myśląca, działająca w sposób świadomy oraz poznająca i realizująca wartości, to widząc, iż wszystkie te cechy ujawniają się

³ K. Wieczorek, *Tożsamość człowieka*, s. 18.

⁴ J. Tischner, *Myślenie według wartości*, Kraków 1982, s. 367 (cyt. za K. Wieczorkiem).

⁵ Tegoż, *Fenomenologia spotkania*, *Analecta Cracoviensia* 1978, t. 10, s. 74 (przypisy K. Wieczorka).

⁶ *Ibidem*, s. 487 i n.

pod wpływem doświadczenia spotkania, musimy uznać, że spotkanie jest fundamentem człowieczeństwa człowieka.

Autentyczne spotkanie z człowiekiem — głosi J. Tischner — jest koniecznym i podstawowym warunkiem jakiegokolwiek odnowy. Życie religijne wspólnoty Kościoła powinno się tak kształtować, by spotkanie człowieka z człowiekiem stało się świadomie przeżywaną obietnicą spotkania z Osobą Transcendentną.

Zainteresowanie A. Nowickiego fenomenem spotkania — jak uważa K. Wieczorek — wyrosło z potrzeb warsztatu badawczego historyka filozofii. Początkiem i podstawą tego kierunku refleksji stało się spostrzeżenie, że ważnym czynnikiem powstawania i rozwoju poglądów filozofa są relacje łączące go z innymi filozofami. Relacji tych nie można ujmować jednostronnie. Model zapożyczenia tym się przede wszystkim różni od modelu spotkania, że w pierwszym mamy do czynienia z relacją typu podmiot—przedmiot, a w drugim z relacją podmiot—podmiot. Filozof odnosząc się do dorobku swoich poprzedników, czyni to jako autonomiczny podmiot, który może „otwierać się” lub „zamykać” na określone wpływy, może się do nich odnosić na wiele różnych sposobów, np. aprobująco lub polemicznie, może je różnorodnie przekazać i reinterpretować.

Podstawowym modelowym typem spotkań rozważanym i inkontrologii nie jest bezpośrednie spotkanie osób, lecz spotkanie w świecie dzieł. Prawdziwe spotkania nie są wcale bezpośrednio spotkaniami pomiędzy niematerialnymi duchami, ale dochodzą do skutku wyłącznie dzięki materialnym przedmiotom, tzn. dzięki ciałom ludzkim i dziełom ludzkim⁷. Uważam za konieczne dla zrozumienia istoty myśli A. Nowickiego podkreślenie, że chodzi mu nie tylko o spotkanie — jak pisze K. Wieczorek — dzięki dziełom ludzkim i dzięki ciałom, ale o spotkanie w dziełach, co wyraża w formule „Homo in rebus”. Słowo „homo” w tej formule oznacza jednostkę („człowieka jednostkowego”), a sprawą najważniejszą jest liczba mnoga rzeczy, z którymi jednostka ta się utożsamia. I to jest właśnie ta „najbardziej własna” z moich myśli — pisze A. Nowicki⁸. Refleksja nad spotkaniem u A. Nowickiego jest wielopoziomowa. Spotkanie stanowi nie tylko podmiot, lecz jednocześnie element metody inkontrologii. Buduje on też teorię przekształceń poddającą analizie różne możliwe sposoby wykorzystywania rezultatów przekształceń innych twórców na własnym systemie poglądów. Istnieje możliwość tzw. „przetreszczenia cudzej wiedzy, czy takiej reinterpretacji, w której ta sama wypowiedź wskutek znalezienia się w innym kontekście zmienia swoją treść i przestaje służyć jako środek wyrażania myśli swego twórcy, staje się natomiast ilustracją nowej myśli cytującego tę wypowiedź filozofa⁹. Dodałabym też, że A. Nowicki oprócz filozofów ma również na myśli osoby reprezentujące inne dziedziny wiedzy i życia¹⁰.

Koncepcja świata i człowieka prezentowana przez A. Nowickiego

⁷ Por. za: K. Wieczorek, *Teologia spotkań a zadania religioznawczej inkontrologii*, Euhemer, 1, 1974 (91), s. 17.

⁸ Por.: A. Nowicki, *Skąd się wzięło*, op. cit.

⁹ Por. za K. Wieczorkiem: A. Nowicki, *Teksty filozoficzne z punktu widzenia ich przekształcalności*, Studia Filozoficzne, 12, 1975, s. 121.

¹⁰ Por.: A. Nowicki, *Ergantropia jako centralna kategoria filozofii kultury*, Studia Filozoficzne, 11, 1987, s. 3—1.

jest konkretnie materialistyczna i mieści się w wyznaczonym przez filozofię K. Marksa schemacie interpretacyjnym dialektycznej jedności człowieka i świata. Dla A. Nowickiego, tak jak dla marksistów, filozofia ta to nie tylko tworzenie teoretycznego, myślowego obrazu świata, lecz zarazem praktyczne przekształcanie rzeczywistości. Materialistyczna teoria spotkań znajduje swój fundament w przyjmowanym przez A. Nowickiego systemie wartości wyznaczającym kształt utopijnej wizji przyszłości, która ma się dopiero tworzyć, a której urzeczywistnieniu ma służyć filozoficzna teoria. Podstawowymi wyznacznikami pozwalającymi zrozumieć ów fundament są: ateizm i etyka. Ateizm u A. Nowickiego jest „heroizmem walki o trudną sprawę”, „demontażem złudzeń” niesionym przez mity: „przeszkadza ludzkości śnić”, przeciwstawia się odwracaniu uwagi człowieka od ziemskich problemów. Etyka socjalistyczna A. Nowickiego „nastawiona jest na życie doczesne, preferuje samodzielność myśli i czynu, przedkłada ambicję ponad pokorę, nakłada na człowieka obowiązek czynnej walki ze złem, jest rewolucyjna, nakazuje czynnie przekształcać stosunki społeczne, polityczne i gospodarcze, ceni radość życia, przyznaje każdemu prawo do szczęścia, pragnie uczynić z pracy źródło szczęścia i potężną dźwignię rozwoju duchowego, jest etyką szczerości i wierności własnej indywidualnej osobowości”¹¹.

Głęboka więź łącząca na poziomie *intimior intimo* filozofie J. Tischnera i A. Nowickiego polega na tym, że obie są na swój specyficzny sposób polskie, obie wyrastają ze wspólnego dla ich twórców doświadczenia bycia Polakiem w określonym czasie historycznym.

Dla J. Tischnera spotkanie jest doświadczeniem przez człowieka podmiotowości innej niż własna. J. Tischner odpowiada przecząco na pytanie — czy droga rozwoju emocjonalnego od zdziwienia poprzez podziw i oczarowanie jest drogą możliwego spotkania.

Dla A. Nowickiego punktem wyjścia rozważań nad spotkaniem jest dzieło — wyeksterioryzowany i urzeczowiony rezultat podmiotowego procesu twórczego. Spotkania mogą dojść do skutku wyłącznie dzięki przedmiotom materialnym. Ze spotkaniem mamy do czynienia wszędzie tam, gdzie eksterioryzacji treści wewnętrznych doznań i przemyśleń podmiotu towarzyszy ich interioryzacja przez inny podmiot.

Według J. Tischnera problem relacji między autorem a czytelnikiem nie wchodzi w zakres filozofii spotkań i w związku z tym nie widać żadnego związku między treścią prezentowanych myśli o spotkaniu a formą ich prezentacji.

Dla A. Nowickiego lektura dzieła filozoficznego — i dodam, nie tylko filozoficznego, lecz każdego dzieła artystycznego, a w ostatnich latach tak bardzo cenionego przez A. Nowickiego dzieła muzycznego — stanowi jedną z form spotkania. Formuluje on swe poglądy tak, by nie tylko zakomunikować ich treść, lecz równocześnie spotkać się z tym, dla którego ową treść przeznaczono.

J. Tischner dba o to, by formułować sądy gotowe, wykończone i gruntownie przemyślane, gdyż jego celem jest zapoznanie odbiorcy jedynie z ostatecznym rezultatem własnych badań.

A. Nowicki stojąc konsekwentnie na stanowisku materializmu marksistowskiego, stosuje w swych badaniach metodę dialektyczną, poszu-

¹¹ Por. za K. Wieczorkiem: A. Nowicki, *Problem religii i wizja kultury świeckiej w polskim ruchu socjalistycznym (1892—1948)*, Euhemer, 1—2, 1982, s. 123—124.

kując syntezy, wskazując na to, co w badanej problematyce jest wspólne i podobne.

J. Tischner opiera swój namysł przede wszystkim na metodzie fenomenologicznej, która ze swej istoty ma charakter analityczny, podkreśla i uwypukla różnice, stosuje subtelne dystynkcje, by dotrzeć do tego, co się w danym doświadczeniu źródłowo prezentuje w odróżnieniu od przejawów „nie należących do rzeczy”.

Czasem to, co u A. Nowickiego zlewa się w jedność, u J. Tischnera ulega rozdrobnieniu i zróżnicowaniu.

Całą filozofię J. Tischnera i A. Nowickiego trzeba traktować jako uniwersalną metaforę — pisze K. Wieczorek. J. Tischner dokonuje zabiegu metaforyzacji swej filozofii świadomie, nie kryjąc się z tym. Jest dumny z przynależności do tradycji europejskiej filozofii, tradycji myślenia metaforą (Platon, św. Augustyn, Kartezjusz, Kant, Husserl, Heidegger).

Filozofii A. Nowickiego, a przede wszystkim jego rozważań o ucłowieczeniu człowieka oraz dialektycznej koncepcji tożsamości, nie da się rozumieć inaczej niż jako wielkiej metafory. Dzięki swej metaforyczności inkontrologia stanowi wyzwanie intelektualne dla czytelników, pobudza do samodzielnego myślenia, do odsłonięcia całego bogactwa ukrytych sensów.

Na marginesie trzeba dodać, że to właśnie K. Wieczorek do rozważań nad inkontrologią A. Nowickiego wprowadził od siebie kategorię „sensu” w tym zapewne znaczeniu, aby wytwory naszej działalności miały sens dla drugiego człowieka. A. Nowicki dodaje wyjaśnienie, że ów „sens” w przypadku inkontrologii — oznacza także okalającą go „przestrzeń dla aktywności odbiorcy”, dzięki czemu spotkania mogą stawać się źródłem w procesie powstawania nowych dzieł¹².

Według J. Tischnera królową nauk nie jest fizyka, lecz metafizyka, która pokazuje, że istnienie doświadczane jest jedynie metaforą prawdziwego istnienia. Myślenie metaforą pełni cztery ważne funkcje, które J. Tischner charakteryzuje następująco:

— jest myśleniem radykalnie krytycznym, odmawia bezwzględnej afirmacji aktualnego świata, jest po prostu myśleniem rewolucyjnym;

— jest myśleniem według wartości, nie tylko opisuje, ale i osądza, chce nie tylko nazywać, ale także ocalać przed zniszczeniem dobra i wymierzyć sprawiedliwość złu;

— jest myśleniem skierowanym w przyszłość „skoro możliwa jest metafora filozoficzna, to możliwy jest zupełnie inny świat niż świat, na którym żyjemy dziś”, a myśl o przekształcaniu świata przez filozofię jest także A. Nowickiemu szczególnie bliska;

— myślenie, to otwieranie horyzontów możliwości dla tego, co jest dane jako istniejące. Każdy akt otwarcia nowego horyzontu pragnie się wyrazić szczególną metaforą.

K. Wieczorek dostrzega u J. Tischnera i A. Nowickiego dużo zewnętrznego podobieństwa i kryjącej się za nim różnicy:

1) Stosunek między indywidualną egzystencją a społecznym bytem człowieka:

A. Nowicki: tym, co pierwotne i konkretne, jest społeczne istnienie ludzi i dopiero z tego istnienia społecznego, ze spotkań wyłania się i formuje to, co w sposób abstrakcyjny ujmujemy jako istnienie

¹² Por.: A. Nowicki, *Skąd się wzięło*, op. cit.

jednostkowe, a co w rzeczywistości nie przestaje być zawsze istnieniem społecznym.

J. Tischner: na pytanie o stosunku jego do tezy o pierwotności i konkretności społecznego bytu człowieka nie da się jednoznacznie odpowiedzieć, gdyż sam ten stosunek wydaje się niejednoznaczny.

2) Rola abstrakcji w kontynuowaniu jednostkowej podmiotowości człowieka:

A. Nowicki: ze społecznego istnienia ludzi, które jest czymś pierwotnym i konkretnym, dzięki spotkaniom wyłania się i formuje istnienie jednostkowe jako rezultat abstrakcji.

J. Tischner: człowiek jednostkowy — osoba — jest kimś, od kogo można wprawdzie chwilowo abstrahować na użytek dokonywanego aktu poznawczego, lecz dla kogo istnienie jest faktem obiektywnym i konkretnym, wbrew tezie A. Nowickiego.

3) Istota człowieka:

A. Nowicki i J. Tischner krytykują esencjalizm w antropologii i zgadzają się, że istoty człowieka nie należy szukać, zgłębiając jego strukturę ontyczną. Ale kierunki ich poszukiwań, choć nie pozbawione punktów wspólnych, ostatecznie wyraźnie się rozchodzą.

A. Nowicki: Istotą człowieka stanowi uczyłowiczanie świata, a podstawowym sposobem realizacji tej istototwórczej funkcji jest tworzenie świata dzieł, gdyż w procesie tworzenia dzieła najlepiej ujawnia się nierozdzielna jedność trzech aspektów uczyłowiczania — eksterietyzacji, spotkania i autokreacji. A. Nowicki koncentruje uwagę na wartościach tkwiących w człowieku immanentnie. Człowiek to źródło wartości, których projekcje i realizacja w otaczającym świecie wyznaczają sposób jego istnienia. Człowiek, według A. Nowickiego, jest usytuowany w świecie zbudowanym wyłącznie z materii.

J. Tischner: Człowiek jest istotą realizującą wartości, jest jednocześnie umieszczony w dwóch odrębnych porządkach: w obiektywnie realnym porządku świata materialnego, który może kształtować, choć sam podlega jego organizacyjnym i przekształcającym wpływom oraz w niemniej obiektywnym, lecz realnym, niematerialnym, nierozciągłym i bezczasowym porządku świata wartości. Ten drugi porządek jest absolutny i nieprzekształcalny, a zarazem dla człowieka obligujący w wartości (pozytywne i negatywne), które można realizować w otaczającym nas świecie materialnym, przekształcając go niejako na obraz i podobieństwo świata wartości, jest to zupełnie nie do pogodzenia z materializmem A. Nowickiego.

Jeden z ostatnich podrozdziałów swej pracy poświęca K. Wieczorek rozumieniu ethosu polskiej filozofii spotkania u obu prezentowanych filozofów. A. Nowicki wiąże losy Polski z ustrojem socjalistycznym, z filozofią marksistowską i światopoglądem ateistycznym, a J. Tischner z chrześcijańską filozofią nadziei.

Omawiana pozycja w sposób obiektywny, moim zdaniem, jasno przedstawia różnice i podobieństwa pomiędzy dwoma podstawowymi kierunkami spotkania reprezentowanymi przez A. Nowickiego i J. Tischnera.

Maria Chymuk

MICHAŁ HELLER, JÓZEF ŻYCIŃSKI: Dylematy ewolucji, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1990, s. 186.

Termin ewolucja, który w teorii Darwina jest nazwą ciągu zmian prowadzących od prostszych form życia do coraz bardziej złożonych i zróżnicowanych, rozszerzył swój zakres, gdy później zaczęto dopatrywać się ewolucji, czyli wspinania się od mniej doskonałego do coraz doskonalszego, również w innych jeszcze dziedzinach, czy to w przyrodzie, czy to w działalności ludzkiej.

Tak więc w ślad za teorią Darwina, która wyjaśniała pochodzenie zwierząt i człowieka, zaczęto mówić o ewolucji, czyli rozwoju społeczności ludzkiej, rozwoju kultury, rozwoju nauk, rozwoju wszechświata etc.

Praca tu omawiana jest próbą odpowiedzi na pytania: Jakie jest właściwe pojęcie ewolucji; czy do istoty ewolucji należy przechodzenie od mniej doskonałego do doskonalszego; czy wszystko, czemu nadaje się nazwę ewolucji, jest rzeczywiście ewolucją?

W tej pracy oprócz rozdziałów, które wyszły spod pióra jednego albo drugiego z Autorów wymienionych na karcie tytułowej, jest rozdział 12: *Problemy współczesnego ewolucjonizmu*, autorstwa T. Pietruchy.

Zamierzeniem Autorów jest wykazać, że wbrew dawniejszym poglądom lub obawom teoria ewolucji, w szczególności teoria ewolucji istot żywych, czy modele opisujące ewolucję Wszechświata, nie stoją w sprzeczności z przekonaniem religijnym.

Autorzy omawianej pracy rozpatrują najpierw samo pojęcie ewolucji. Podmiotem ewolucji jest pewien układ, który się zmienia w sposób uporządkowany, przechodzi od mniej doskonałego do doskonalszego, urzeczywistnia formy, które w poprzedzających stanach układu nie miały nawet za datków, a niekiedy zdaje się ujawniać dążenie do celu.

Autorzy zastrzegają się jednak, że te znamiona pewnych układów zmiennych, nie stanowią składników definicji ewolucji.

W dziejach myśli ludzkiej już u zarania filozofii europejskiej ścierały się dwa skrajnie przeciwstawne poglądy, a mianowicie heraklijski obraz świata, w którym nie ma nic trwałego, gdyż wszystko jest ciąglą i niepowstrzymaną zmianą, z drugiej strony parmenidejski obraz rzeczywistości, która jest czymś jednym, niepodzielnym, niezmiennym i wiecznym.

W kulturze umysłowej Europy utrwalił się i panował w ciągu około dwudziestu wieków pogląd Arystotelesa. Arystoteles, który obierał zwykle drogę środkową i opowiadał się za tym, co nazywają zdrowym rozsądkiem, narzucił łatwo zrozumiały obraz wszechświata z Ziemią jako ośrodkiem, niebem widzialnym z Księżycem, Słońcem i gwiazdami, krążącymi wokół Ziemi. We Wszechświecie Arystotelesowym tylko żywy świat ziemski podlega zmianom przemijającym, jest to natomiast niebieskie są niezmiennie i krążą wokół Ziemi wiecznie. Również gatunki roślin i zwierząt są wieczne, wieczny też jest gatunek człowieka. W ciasnym świecie Arystotelesa nie było miejsca na ewolucję.

Już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa dostrzegano niezgodność między opowiadaniem biblijnym a uznawanym w kręgach ludzi wykształconych obrazem Wszechświata. Pod wpływem zapewne Filona

z Aleksandrii pisarze chrześcijańscy tamtych czasów widzieli możliwość przezwyciężenia tej trudności w alegorycznym interpretowaniu Pisma św., zwłaszcza Księgi Rodzaju. Do nich należą dwaj Ojcowie Kościoła, Grzegorz z Nyssy i Augustyn, który pozostawił pismo *De Genesi ad litteram*. W późniejszych wiekach przyjęto Arystotelesowy model Wszechświata z odpowiednimi poprawkami. Po powstaniu teorii Kopernika rozstanie się z modelem Arystotelesa było trudniejsze niż poprzednio pogodzenie się z nim.

Powstała w ubiegłym wieku teoria Darwina spotkała się ze sprzeciwem ze strony tych, którzy widzieli w niej zagrożenie dla religii, z pełnym zapałem przyjęciem ze strony tych, którzy widzieli w niej oręż do walki o tak zwany światopogląd naukowy. Jeszcze obecnie są przeciwnicy teorii ewolucji, ale teologowie pogodzili się z nią, gdy doszli do przekonania, że nie jest sprzeczna z religią.

Autorzy omawianej pracy rozpatrują dziedziny rzeczywistości, którym przypisywano ewolucyjność przemian, i badają, czy i w jakiej mierze te przemiany mają rzeczywiście charakter ewolucyjny, i czy wnioski, do jakich dochodzili lub spodziewali się dojść ci, którzy oczekiwali od teorii ewolucji ostatecznego wyjaśnienia zagadki istnienia świata, są słuszne.

Ewolucja Wszechświata od chwili, którą można uważać za jego początek, czyli od chwili Wielkiego Wybuchu, nie ma znamion procesu, który prowadzi do stanu najdoskonalszego czy choćby tylko doskonalszego, gdyż ani rozszerzanie się Wszechświata, które prowadzi do pustki i zamarzania, ani odwrotny — jeśli taki miał kiedyś nastąpić — proces kurczenia się tegoż Wszechświata, prowadzący do niewyobrażalnego stopnia gęstości i ciśnienia, nie prowadzą do stanu, który by można uważać za doskonały.

Najnowsze odkrycia kosmologii ukazały obraz Wszechświata, który odbiega daleko od wyobrażeń nie tylko starożytnych filozofów, ale nawet od wyobrażeń ukształtowanych w ubiegłym stuleciu. Ten Wszechświat ukazuje się jako pewna rzeczywistość odmaterializowana, będąca ruchem bez poruszającego się, którą można opisać już to jako dynamiczne stawanie, jako nieustanną „dziejębę” płynącą z upływem czasu, jak to ujmował Heraklit, już to jako całość statyczną rozpostartą w czterowymiarowej czasoprzestrzeni, w której czas — niejako zamrożony — nie przesuwa się od przyszłości ku przeszłości, lecz jest dany „cały na raz”. W takim świecie Parmenidesa nie może być mowy o ewolucji, o której stanowi przecież zmienność w czasie.

Bez względu jednak na to, czy Wszechświat sam w sobie jest rzeczywistością heraklitejską, czy też parmenidejską, musimy wierzyć — tak czytamy w omawianej pracy — naszemu doświadczeniu przemijania. Żadna też teoria naukowa „nie zamierza tego doświadczenia kwestionować”.

Doświadczenie zaś przemijania jest zarazem doświadczeniem czasu. Wymiar czasu różni się od wymiarów przestrzennych tym, że jest zwrócony w jedną stronę. O tym zaś, że czas biegnie w jedną stronę, stanowi to, że następujące po sobie zmiany w stanach układu zamkniętego — a takim układem ma być Wszechświat — prowadzą do wzrostu tak zwanej entropii. Czas płynie zgodnie ze wzrostem entropii. Dojście do stanu największej entropii będzie dla Wszechświata dojściem do całkowitego rozproszenia energii, czyli do chaosu, w którym ustaną zmiany energii na większą skalę. Ponieważ tego stanu nie można uznać

za doskonalszy niż stany, które go poprzedzały, przeto nie można powiedzieć, że ewolucja Wszechświata prowadzi do stanów coraz doskonalszych. Zresztą w naukach przyrodniczych nie ma sądów wartościujących, gdyż wartość mierzy się użytecznością dla osiągnięcia określonego celu, lecz metody nauk przyrodniczych nie mogą wykrywać czy potwierdzać celów. Cel można dostrzec przez intuicję czy kontemplację, nie zaś przez eksperyment czy pomiar.

Założenie, że Wszechświat jest rzeczywistością celową, pojawia się w osobliwej teorii o zasadzie antropicznej. Zwolennicy tej teorii wskazują na to, że życie — a więc i człowiek — mogło zaistnieć tylko dzięki temu, że „wartości stałych fizycznych są, jakie są” w naszym Wszechświecie, i że przy innych wartościach stałych, które by mogły przysługiwać rzeczywistości świata materialnego, życie nie mogłoby powstać. Życie więc w innych — gdyby takie istniały lub przynajmniej mogły istnieć — światach, w których wartości stałych fizycznych byłyby inne, a więc czy to większe, czy to mniejsze, nie mogłoby zaistnieć, a więc również człowiek. W takim razie można przynajmniej snuć domysły, że spośród wielu możliwych światów został wybrany czy dobrany ten jeden, aby w nim mógł zaistnieć człowiek.

Czy jednak nie wolno mówić o doskonałym i mniej doskonałym w świecie jestestw żyjących? Przecież ewolucja prowadziła od jestestw niedoskonałych do coraz doskonalszych, aby dojść do gatunku *homo sapiens*. Ale orzekanie, że to jest doskonalsze niż tamto, może nas zmylić. Czy instykt pszczoł, mrówek, termitów mamy uznać za doskonalszy, czy za mniej doskonały niż rozum człowieka, skoro tamte zbudowały zadziwiające ustroje społeczne, gdy rodzajowi ludzkiemu to się jeszcze — mimo wielu usiłowań — jakoś nie powiodło.

Poglądy na ewolucję przeszły ewolucję. Gdy u początków witano teorię ewolucji jako zapowiedź ostatecznego rozwiązania zagadki Wszechświata bez odwoływania się do celowości i Stwórcy, to w czasach nowszych zaczęto dostrzegać potrzebę odwoływania się do celowości i działania Mocy wyższej. Rozwiązaniem zagadki Wszechświata nie może być stwierdzenie Aleksandra Oparina, że „powstanie życia możliwe było dzięki temu, iż ewolucją kosmiczną rządzą zasady dialektyki”.

Natomiast wnuk Tomasza Huxleya, który był przekonany, że nauki przyrodnicze wyjaśnią do końca zagadkę Wszechświata, doszedł do przekonania, że odkrycia naukowe każą nam dostrzegać tajemnicę bytu i widzieć, że świat nie jest maszyną koniecznych determinacji, lecz „światem, który ma w sobie życie duchowe, [...] piękno i doskonałość” (Sir J. Huxley, *Man in the Modern World*, New York 1948, s. 7 n.).

Autorzy omawianej książki ukazują czytelnikowi ogrom tajemnic Wszechświata i życia. Rzeczywistość zewnętrzna jest dostępna naszemu poznaniu tylko w obrazie, który zapewne daleko odbiega od tego, czym ona jest sama w sobie. W odpowiedzi na oddziaływanie tej rzeczywistości umysł tworzy sobie ten obraz rozpostarty na ekranie czasoprzestrzeni, utkany z treści wrażeń zmysłowych i wrodzonych kategorii umysłu.

Autorzy *ex professo* nie mogą pominąć przyczynowości Bożej we Wszechświecie. Autor rozdziału 14 przedstawia pogląd tradycyjnej filozofii, a z nią teologii, na działanie Boże w świecie. Bóg nie jest przyczyną jedynie pierwszego pchnięcia i nie pozostawia biegu przemian w Wszechświecie działaniu sił stworzonych. Bóg jako Przyczyna Pierwsza jest ciągle obecny w dziele Swoim. Lecz przyczynowość Boża nie

ma nic wspólnego z przyczynowością przyczyn naturalnych, poddanych prawom mechaniki, fizyki, chemii, biologii. Przyczynowość Przyczyny Pierwszej jest niedostępna dla badań nauk doświadczalnych i kryje się za działaniami przyczyn stworzonych.

Działanie przyczynowe Boga nie unicestwia działania przyczyn stworzonych, ani ich nie zastępuje. Działanie przyczynowe przyczyn stworzonych nie jest działaniem „na niby”, czymś takim, jak zabawa dzieci w wojnę, gdy jedne udają, że strzelają, inne zaś udają, że są zabite, nie jest też działaniem przyczyn — jak się niekiedy niezręcznie określa — narzędnych. Przyczyny stworzone są przyczynami w znaczeniu najbardziej właściwym, nie zaś tylko przyczynami narzędnymi.

Działanie przyczynowe Boga jest czymś, czego pojąć i wyjaśnić nie umiemy. Możemy je tylko nazwać działaniem *n a d p r z y c z y n o w y m* czy jakoś inaczej, lecz nazwanie takim lub innym imieniem nie jest jeszcze wyjaśnieniem. Arystoteles, który nazwał Boga Poruszcycielem Nieporuszonym, utrzymywał, że jako pierwsza przyczyna wszelkiego ruchu Bóg wprawia w ruch jako przyczyna *c e l o w a*, gdyż jest dobrem i przedmiotem miłości, do którego wszystko dąży w swoim działaniu.

Praca tu omawiana jest zbiorem esejów, pisanych językiem lekkim, łatwo zrozumiałym dla szerszego kręgu Czytelników, obeznanych w jakimś stopniu z naukami przyrodniczymi. Autorzy uwzględnili prace, głównie angielskie, niemieckie, francuskie, zarówno autorów dawniejszych, jak i nowszych, dzięki czemu Czytelnik, który by chciał pogłębić wiedzę w danym zakresie, znajdzie wskazówki w dość licznych przypisach.

Na końcu jest indeks nazwisk autorów uwzględnionych w tekście i spis treści, w którym przy każdym rozdziale wymieniono jego Autora. Każdy rozdział składa się z kilku podrozdziałów.

Leopold Regner

CZESŁAW GRYKO: Józef Chałasiński. Socjologiczna teoria kultury, Lublin 1989, s. 304.

To kolejna pozycja Wydawnictwa Lubelskiego jaka została wydana w serii „Człowiek i świat wartości”. W serii tej, poświęconej głównie pogłębieniu i upowszechnieniu filozoficznej wiedzy o człowieku i świecie jego wartości, zamieszczane są m.in. wyniki badań nad dawną i współczesną refleksją teoretyczną, dotyczącą życia jednostkowego i społecznego.

Książka Czesława Gryko może być dobrym przykładem tego typu prac monograficznych, poświęconych w zasadzie jednej postaci, w których potrafi się umiejętnie łączyć wątki biograficzne z rzetelną prezentacją i analizą materiału problemowego. Autor tego rodzaju publikacji musi bowiem wykonać zarówno pracę historyka myśli społecznej, prowadząc poszukiwania archiwalno-bibliograficzne, jak i analityczno-krytyczną, opartą na fachowej wiedzy z zakresu nauk filozoficznych.

Omawiana tu pozycja dowodzi, że C. Gryko z powodzeniem sprostał tym zadaniom. Jest to bowiem w istocie pierwsza w literaturze tak obszerna monografia twórczości Józefa Chałasińskiego (1904—1979), wykorzystująca wszystkie w zasadzie dzieła tego uczonego.

Książka jest wynikiem zainteresowań C. Gryko pograniczem myśli filozoficznej i socjologicznej. Rola i miejsce J. Chałasińskiego w historii nauki polskiej były dostatecznym argumentem na to, aby zająć się prezentacją jego drogi życiowej i dokonań naukowych.

Główna uwaga skupiona została na rekonstrukcji, analizie i ocenie poglądów Chałasińskiego dotyczących kultury. Problemy te omawia Gryko w kontekście rozważań ogólnosocjologicznych tego uczonego, aby na tej dopiero podstawie ukazać rolę i wpływ Chałasińskiego na rozwój polskiej szkoły socjologii humanistycznej. Za takim ujęciem przemawiał fakt, iż właśnie kulturologiczne poglądy Chałasińskiego stanowiły w jego badaniach nurt, wokół którego koncentrował on całość swych dociekań.

Termin „socjologiczna teoria kultury” w odniesieniu do Chałasińskiego oznacza, w ujęciu C. Gryko, taki punkt spojrzenia na kulturę, który wynika ze świadomości, że kultura realizuje się poprzez czynności ludzi połączonych zależnościami (stosunkami) społecznymi, i że socjolog oprócz opisu rzeczywistości dokonuje również jej uogólnienia, w czym zawiera się już teoria (s. 9).

Kulturę rozpatruje Chałasiński zarówno w jej zależnościach społecznych, jak i w płaszczyźnie indywidualności twórczej. Jej „fundamentem” jest wychowanie, zapewniające ciągłość rozwoju kulturalnego społeczeństwa i kształtujące twórczą osobowość.

C. Gryko zauważa, że w warstwie metodologicznej (empirycznej) Chałasiński zmierzał, acz nie zawsze konsekwentnie: 1) ku takiemu ukierunkowaniu badań empirycznych, aby prowadziły do teoretycznego wyjaśnienia zachodzących przemian kulturowych; 2) ku takiemu ograniczeniu refleksji teoretycznej, aby nie utracić bezpośredniego kontaktu z badaną rzeczywistością. To pierwsze wyraża się w idei „unarodowienia się warstw ludowych” i związaną z nią „autonomizacją osobowości ludzkiej”. To drugie zapewnia oparcie się na bogatym materiale autobiograficznym i analizach historyczno-porównawczych.

Do całościowej wizji kultury J. Chałasińskiego dochodzi C. Gryko poprzez uporządkowanie różnych aspektów kultury stanowiących jej strukturalne całości. Wprowadzeniem stają się rozważania Chałasińskiego dotyczące teorii wychowania (w aspekcie głównie socjologicznym). C. Gryko określa tę problematykę mianem „pola wyjścia” całościowej wizji kultury. W wielu kwestiach Chałasiński kontynuował tu, bądź nawiązywał do rozważań swego mistrza Floriana Znanickiego. M.in. gdy stawiał znak równości pomiędzy wychowaniem a uspołecznieniem.

Zgodnie z tym stanowiskiem wychowanie odbywa się zarówno w trakcie samego współżycia, bezpośredniej i osobistej wymiany doświadczeń w praktycznych działaniach życiowych, jak i w sposób planowy, poprzez zorganizowanie specjalnie w tym celu instytucji wychowawczych. Chałasiński był m.in. autorem swoistego programu reform, które w wyniku zmian ustrojowych po II wojnie światowej, miały doprowadzić do jakościowo nowej sytuacji w kulturze polskiej. Oto pierwsza zasada tego systemu: „Systemu kształcenia i wychowania kraju nie można rozpatrywać w oderwaniu od techniczno-gospodarczej struktury kraju. Systemy kształcenia i wychowania stają się zrozumiałe jedynie w związku z formami aktywności ludzkiej dominującymi w danym społeczeństwie i w związku z dominującymi instytucjami tego społeczeństwa. Z punktu widzenia socjologicznego szkoła nie kształci i nie wychowuje abstrakcyjnego człowieka w próżni społecznej; przygotowuje ona młodzież do roli społeczno-historycznego ukształtowania

konkretnego społeczeństwa danego kraju” (J. Chałasiński, *Socjologiczne założenia reformy wychowania*, Biblioteczka „Myśli Współczesnej” nr 2, Łódź 1946, s. 1).

Tak więc teoria wychowania stanowiła „filar” całego systemu myślowego Chałasińskiego. Zdaniem C. Gryko prowadziła ona ku problemom: a) osobowości jako rezultatu wychowania; b) struktury społecznej, której integralnym elementem jest system wychowawczy; c) kultury, jako że wychowanie jest jednym z głównych przejawów kultury zapewniających jej ciągłość (s. 114).

„Polem dojścia” całościowej wizji kultury J. Chałasińskiego ma być, w interpretacji C. Gryko, jego kulturowa wizja narodu. W swej analizie narodu nawiązywał Chałasiński do poglądów Bronisława Malinowskiego, F. Znanieckiego i Marcelego Handelsmana. Za cechy charakterystyczne socjologicznej teorii kultury J. Chałasińskiego uznał autor omawianej tu pracy, ścisły związek zachodzący między narodem a kulturą. Procesy kształtowania się narodu to jednocześnie procesy kształtowania się kultury. Naukowe rozumienie kultury możliwe jej poprzez połączenie indywidualnych i zbiorowych przejawów życia ludzkiego, w ramach triadycznego kompleksu: osobowość—kultura—naród.

Tak więc J. Chałasiński wszelkie zjawiska kulturowe wiązał ściśle z ich podłożem społecznym. Przy czym w jego ujęciu istoty kultury można dostrzec znamienne rysy. Jest nim stopniowe zbliżanie się do szerokiej antropologicznej koncepcji rozumienia kultury. Rozpoczynanie przez J. Chałasińskiego, za przykładem antropologów, analizy kultury od badania jednostki, w aspekcie jej podmiotowości było elementem nowym w polskiej socjologii kultury.

W modelu osobowości kulturowej Chałasińskiego postrzega C. Gryko „inteligentki układ odniesienia”. Wyrażał się on zarówno w radykalnej krytyce modelu „człowieka kulturalnego” w ujęciu inteligentkim, jak i we wnioskach, jakie wyciągał z faktu powstania po II wojnie światowej nowej inteligencji ludowej, jako grupy ludzi oświeconych. Formułował też nowy ideał człowieka kulturalnego, zbudowany na kulturowych doświadczeniach inteligencji, ale skierowany ku masom ludowym.

Ukazanie drogi życiowej uczonego może mieć wielkie znaczenie dla właściwego odczytania jego dorobku teoretycznego, tzn. zarówno dla zrozumienia warunków, w jakich kształtowała się jego myśl, jak i dla zrozumienia sensu stosowanych przez niego pojęć i kategorii.

Stąd tak wiele miejsca poświęcił C. Gryko biografii J. Chałasińskiego, kolejom jego życia i etapom rozwoju intelektualnego.

Z części biograficznej książki zwrócimy uwagę tylko na dwa istotne fragmenty. Otóż autor podjął interesującą próbę periodyzacji życia i twórczości J. Chałasińskiego, uwzględniającą zarówno przekrój „horyzontalny” jak i „wertykalny” jego biografii. Pozwoliło to na systematyczne ujęcie etapów rozwoju intelektualnego J. Chałasińskiego, głównie przez wyeksponowanie „punktów zwrotnych” w jego życiu i twórczości (s. 64—65).

Dobrze się też stało, że C. Gryko tak dużo uwagi poświęcił temu okresowi w życiu i działalności J. Chałasińskiego, który szczególnie wyraźnie zapisał się w jego biografii, tj. latom 1949—1956. Losy J. Chałasińskiego były bowiem w istocie, poprzez formy aktywności a także atmosferę sporów ideologicznych i światopoglądowych, udziałem znacznej części czynnych wówczas intelektualnie uczonych, którzy swe pozy-

cje w nauce osiągnęli jeszcze w okresie międzywojennym. W nowej rzeczywistości ustrojowej musieli się oni odnieść nie tylko do swojej przeszłości, ale też często podejmować trudne wybory metodologiczne i światopoglądowe, które będą ważyć o ich losach. Życiorys J. Chałasińskiego dostarcza, co wykazał jasno autor omawianej tu monografii, interesujących obserwacji.

Dodajmy, że książkę wzbogacają fotografie i reprodukcje oraz najobszerniejsza, z dotychczas publikowanych i w zasadzie pełna, bibliografia podmiotowo—przedmiotowa J. Chałasińskiego (do roku 1986 włącznie).

Ryszard Jadczyk

JADWIGA MIZIŃSKA: Obiektywność a społeczna i kulturowa determinacja wiedzy. Od epistemologii do doksologii, Lublin 1989, s. 238.

Recenzowana praca jest rozprawą habilitacyjną J. Mizińskiej, wydaną przez Uniwersytet im. Marii Curie-Skłodowskiej w śladowej ilości 100 egzemplarzy. Można więc przypuszczać, że nie będzie łatwo dostępna. Obliguje to recenzenta do przedstawienia choćby w krótkim zarysie idei przewodnich i wniosków, do jakich dochodzi autorka. Zaraz na wstępie trzeba podkreślić, że chociaż podtytuł tej rozprawy, zestawiający epistemologię z doksologią, sugeruje istnienie doksologii opracowanej przynajmniej w tym samym stopniu, w jakim opracowana jest epistemologia, to jednak zasadnicze zręby tej „nowej teorii poznania” dopiero zaczynają się formować właśnie w opozycji i poprzez krytykę tradycyjnej epistemologii. Cała rozprawa J. Mizińskiej poświęcona jest udokumentowaniu ewolucji, jakiej podlega teoria wiedzy, przechodząca od epistemologii tradycyjnej, opartej na paradygmacie rozłączności podmiotu poznającego i poznawanego przedmiotu, istnienia prawdy ważnej obiektywnie, do której może dotrzeć „czysty” rozum poprzez wyeliminowanie jakichkolwiek założeń — do nowej epistemologii (doksologii), która krytykując pozorną bezzałożeniowość teorii wiedzy programowo zakłada udział w poznaniu „czynnika subiektywnego” — zwłaszcza pewnych preferencji wartościujących. Doksologia według wykładni autorki daje się streścić w postaci twierdzenia, że „aksjologia poprzedza epistemologię” (s. 224).

J. Mizińska analizuje przyczyny załamania się tradycyjnej epistemologii oraz próbuje dokonać rekonstrukcji „nowej epistemologii”, wyłaniającej się z uświadomienia społecznych i kulturowych determinantów procesu poznania. Ze względu na uwypuklenie funkcji wartości w tym procesie, rozprawa może zainteresować wszystkich zajmujących się problematyką aksjologiczną — tym bardziej, że autorka podejmuje w niej klasyczne zagadnienie stosunku prawdy do dobra, ujawniając na podstawie analizy socjologów wiedzy społeczne i moralne konsekwencje charakterystycznego dla tradycyjnej epistemologii, związanej z „formacją Kartezjańską”, prymatu prawdy nad dobrem.

Recenzowana praca składa się ze Wstępu, pięciu rozdziałów i zakończenia. Punktem wyjścia analiz J. Mizińskiej jest konstatacja kry-

zysu świadomości i kryzysu kultury w ogóle a datująca się od początków naszego stulecia. Zdaniem autorki zasadniczym objawem owego kryzysu na terenie filozofii jest erozja „formacji Kartezjańskiej” z właściwą jej epistemologią i antropologią, prowadząca do załamania się wiary w uniwersalny charakter ludzkiego poznania i obiektywność odkrywanej w nim prawdy. Zakwestionowaniu uległy podstawowe paradygmaty tej formacji, które J. Mizińska porządkuje następująco:

„— założenie, iż poznanie jest sprawą indywidualnego podmiotu jako swego rodzaju monady poznającej;

— przeświadczenie, że treści poznania tkwią w świadomości i potencjalnie mogą być w pełni uświadomiane, to jest poddane autorefleksji i krytycznemu przemyśleniu;

— przekonanie o zasadniczej racjonalności człowieka, czyli o tym, że co prawda w psychice ludzkiej występują także motywacje i komponenty irracjonalne, ale w ostatecznym rachunku można je poddać kontroli rozumu;

— wiara, że naczelną drogą prowadzącą do udoskonalenia wiedzy naturalnej, żywiołowej i przedrefleksyjnej jest metoda, wypracowana przez filozofię, bądź wydobywana przez nią z nauki” (s. 13).

Filozofia zareagowała na ten kryzys „formacji Kartezjańskiej” dwójako: albo usiłowała go przezwyciężyć poprzez restaurację tradycyjnych paradygmatów poznawczych (według J. Mizińskiej jest to nurt epistemologiczny) albo poprzez próby stworzenia nowej teorii poznania, uwzględniające wielość ludzkich oglądów świata (nurt doksolologiczny). Pierwszy nurt zdaniem J. Mizińskiej wiąże się z teorią „świadomości monocentrycznej”, drugi zaś — z teorią „świadomości policentrycznej” (s. 9). Bliższej charakterystyce tych dwu nurtów jest poświęcony rozdział I: „Epistemologiczne i doksolologiczne pojęcie wiedzy”. Nawiązując do prac socjologów wiedzy — zwłaszcza K. Mannheim — filozofów i psychologów (Lukácsa, Husserla i Fromma), autorka analizuje fenomen nazwany przez nią „rozszczeniem świadomości” — dotychczas monolitycznej, kształtowanej pod wpływem uniwersalizmu właściwego kulturze chrześcijańskiej, który stopniowo ulegał erozji wskutek „pęknięcia bytu społecznego” i ukonstytuowania się podmiotów zbiorowych o przeciwstawnych interesach ekonomicznych, politycznych i społecznych oraz rozpadu tradycyjnych wspólnot. Kryzys świadomości monolitycznej, trafnie oddany przez autorkę za pomocą metafory rozbicia jednego zwierciadła na wiele fragmentarycznych odłamków, z których każdy na swój osobliwy sposób przełamuje dane płynące z zewnątrz (por. s. 6), spowodował w filozofii konieczność przemyślenia na nowo problemu istnienia uniwersalnej świadomości ludzkiej (s. 38) — zwłaszcza że rozwijająca się socjologia wiedzy zgłaszała wiele poważnych zastrzeżeń co do prawomocności zasad klasycznej epistemologii, podważając w szczególności wiarę w bezinteresowność i intersubiektywność poznania oraz obiektywny charakter jego wyników. Dostrzeżenie pozapoznawczych, egzystencjalnych motywów poznania, a więc samej nauki, odkrycie, że świadomość społeczna może przybierać różne formy: magii, mitu, religii, utopii, sztuki lub ideologii — detronizowało klasyczną epistemologię i skłaniało do poszukiwania nowej, mieszczącej się już w nurcie doksolologicznym.

Zdaniem J. Mizińskiej, istotna różnica pomiędzy „starą” a „nową” — jeszcze niezbyt wykrystalizowaną i dookreśloną — epistemologią przejawia się w odmiennym pojmowaniu zasadniczej kategorii: „wiedza”

(por. s. 47 i nast.). Znana od starożytności opozycja: epistema — doksa, w czasach współczesnych przyjęła postać opozycji: wiedza czysto teoretyczna contra wiedza praktycznie zaangażowana albo nauka contra świadomość społeczna. Po jednej stronie tej opozycji znajdowała się zawsze wiedza uważana za pełną, pewną, prawdziwą, obiektywną i powszechną; po drugiej zaś — to wszystko, co Platon nazwał „mniemaniem”, więc treści poznawcze niepełne, fragmentaryczne, subiektywnie zabarwione, o niesprawdzonym stopniu prawdziwości i niepewne. Jak stwierdza autorka, „cały sens epistemologii sprowadza się do pracy nad różnicowaniem wiedzy z uwagi na wartości poznawcze i na przestrzeganiu przed zacieraniem owych bezwzględnych różnic między epistemą a doksą” (s. 57). Tymczasem jednak pod wpływem wskazanych na wstępie okoliczności doprowadzających do erozji „świadomości monolitycznej” torowała sobie drogę myśl, że epistema stanowi tylko końcowy efekt złożonego procesu poznania, rozpoczynającego się dyskursywnym postawieniem problemu a zakończonym jego rozstrzygnięciem i że proces ten musi być poprzedzony pewną przewiedzą (termin zapożyczony od J. Flecka), czyli jakimś mglistym, niejasnym odczuciem problemu wraz z intuicyjnie uchwyconym kierunkiem jego możliwego rozwiązania. Z przekonania, iż przewiedza poprzedza wiedzę, wynikał wniosek, że zakładane w klasycznej teorii poznania istnienie „czystego” podmiotu jest fikcją, a rzeczywiste poznanie zawsze musi być zapośredniczone przez wiele czynników, wpływających z egzystencjalnej sytuacji poznającego podmiotu. Złudzeniem musiała także okazać się wiara w możliwość dotarcia do „jednej istoty rzeczy” i uchwycenia w poznawczym oglądzie pewnej i całkowitej prawdy o niej — w co żarliwie wierzył Kartezjusz. Symptomem ciągle jeszcze trwającego kryzysu tradycyjnej epistemologii są narastające kontrowersje wokół problemu obiektywności prawdy.

Odkrycie, że u podstaw każdego poznania, w tym także jego najbardziej wysublimowanych i racjonalnych form, tkwią różne irracjonalizmy (w postaci przewiedzy) zmusiło do przekształcenia epistemologicznego pojęcia myślenia w pojęcie psychologiczno-socjologiczne. Na tym polegała główna zasługa socjologii wiedzy i, jak słusznie zauważa autorka, pierwszym jej konstruktywnym zadaniem po obaleniu sztywnych barier między epistemą a doksą stało się zbadanie rzeczywistej natury rzeczywistych podmiotów poznania, które jawią się teraz jako podmioty przewiedzy implikującej ich wiedzę (por. s. 72). W ten sposób za J. Mizińską przechodzimy do problematyki rozdziału II, w którym zostaje przedstawiona ewolucja koncepcji poznającego podmiotu, czyli antropologiczne przesłanki, na których opiera się zarówno epistemologia tradycyjna, jak i doksologia.

Tak zarysowana epistemologia i doksologia prowokuje pytanie, czy różnica pomiędzy nimi istotnie wpływa z odmiennego ujęcia tego samego przedmiotu badań, jakim jest proces poznania, czy też może jest różnicą związaną z odmiennym wytyczeniem sobie granic własnej dociekliwości. Innymi słowy — czy nie jest tak, że epistemologię interesuje przede wszystkim relacja efektów poznania do jego przedmiotu, czyli relacja epistemologiczna; doksologię zaś — relacja determinacji, czyli relacja między procesem poznania a czynnikami, które oddziałują na poznający podmiot. Jest to problem zasadniczy dla J. Mizińskiej, bo przecież analiza psychologiczno-socjologiczna czynników odpodmiotowo wpływających na racjonalizację i werbalizację badawczego pro-

169

blemu — to jedna strona zagadnienia, którym może zajmować się doksologia lub socjologia wiedzy, dochodząc do jakichś odkryć w tej dziedzinie, które wcale niekoniecznie podważają prawomocność relacji epistemologicznej, plasującej się na innym poziomie i podlegającej innym prawidłowościom. Dla epistemologii zasadnicza jest relacja podmiot—przedmiot i w specyficznych cechach tej relacji, określonych przez kanony obiektywności, intersubiektywnej sprawdzalności, pełności, adekwatności itp. usiłuje ona znaleźć twardy grunt dla uzasadnienia prawomocności wyników poznania. Są to wymagania formalne. Tymczasem doksologia według wykładni J. Mizińskiej zdaje się interesować tylko relacją determinacji, pyta bowiem o to, w jaki sposób i dlaczego przewiedza wpływa na wiedzę oraz jak tworzy się owa przewiedza i od czego zależy.

Autorka musi więc podjąć — i podejmuje — problem związków pomiędzy relacją epistemologiczną a relacją determinacji (por. s. 78—84). Za S. Rainko, stwierdza, że o ile relacja epistemologiczna jest czymś względnie łatwym do zbadania, ponieważ myśl i idee „odnośzone są wprost do rzeczywistości przedmiotowej”, to relacja determinacji jest stosunkiem ukrytym i „na jej ślad natrafić można metodą co najwyżej poszlakową” (s. 82). Wszelkie syplifikacje związku pomiędzy tymi relacjami, których przykładem jest zbanalizowana wykładnia marksistowskiej tezy o determinowaniu świadomości społecznej przez byt społeczny, w gruncie rzeczy doprowadzały do utożsamienia obu tych relacji, co przejawiało się w twierdzeniu, że społeczna geneza podmiotu, czyli jego rodowód klasowy, nakłada mu takie aprioryczne okulary oglądu, które bez jego wiedzy i woli z góry determinują to, co i jak ów podmiot może poznać. Na gruncie marksizmu przekonanie to łączyło się z wiarą, że zniesienie klasowych partykularyzmów doprowadzi w perspektywie koniecznych trendów rozwoju historycznego do ukonstytuowania się uniwersalnego podmiotu, poznającego rzeczywistość adekwatnie i już bez klasowych i innych ograniczeń dotąd blokujących świadomości dotarcie do „rzeczy samej w sobie”. Socjologia wiedzy zakwestionowała jednak tę optymistyczną wiarę w powstanie podmiotu uniwersalnego, podtrzymując tezę o nieredukowalności obu tych relacji oraz o prymacie relacji determinacji w stosunku do relacji epistemologicznej. Jak stwierdza autorka „odkrycie relacji determinacji, czyli właśnie presji wywieranej na relację poznawczą przez pozapoznawcze okoliczności życia i działania, czyni konieczną taką teorię, która by je ujmowała łącznie, jednakże bez ich utożsamienia”. Socjologia wiedzy jest najbliższa spełnienia tych oczekiwań (s. 84). Bada bowiem to wszystko, „co się kryje pod świadomością i wywodzi się z sił irracjonalnych” (podkr. — J.M.), dążąc do „wypracowania specjalnej siatki pojęciowej adekwatnej do studiów nad strukturą umysłu z b i o r o w e g o” (s. 94, podkr. — J.M.).

Socjologia wiedzy, jak wskazuje jej nazwa, interesuje się głównie świadomością społeczną, „umysłem zbiorowym”, i jeżeli bierze pod uwagę indywidualne procesy poznawcze, to rozpatruje je jako uwikłane w kontekst społeczno-kulturowy. Taki punkt wyjścia, poniekąd naturalny dla refleksji mieniającej się socjologią, prowokuje jednak pytanie, czy rezultaty, do których ona dochodzi, znalazłyby potwierdzenie w wynikach refleksji, wychodzącej z innego, właśnie indywidualnego punktu widzenia. Byłoby rzeczą interesującą, gdyby autorka recenzowanej pracy zadała sobie trud przeanalizowania ewolucji poglądów

na źródła i kryteria wiedzy i przewidy na podstawie współczesnych koncepcji psychologicznych, uwzględniających świadomość podmiotu indywidualnego. Niestety, słabością pracy jest brak omówienia problemu obiektywności wiedzy, społecznych i kulturowych determinantów poznania oddziałujących psychologicznie na podmiot indywidualny. Dlatego można niekiedy odnieść wrażenie, że przedstawiona krytyka „formacji Kartezjańskiej” mija się z celem, ponieważ w ramach tej formacji mówi się o podmiocie indywidualnym, podczas gdy socjologia wiedzy traktuje o świadomości zbiorowej. Recenzowana praca nie informuje zaś, jak jest możliwe i jak się dokonuje przejście od świadomości społecznej do indywidualnej, od „umysłu zbiorowego” do indywidualnego. Ponadto samo pojęcie „umysłu zbiorowego”, którym posługuje się autorka, nie jest zbyt jasne i nie wiemy dokładnie jaka jest jego struktura i sposób istnienia, w czym się on rzeczywiście objawia i jak można go badać. Co prawda, J. Mizińska poświęca cały paragraf analizie statusu zbiorowego podmiotu poznania, lecz wbrew pozorom jest tu tylko mowa o niepowodzeniach Husserla w jego próbach opisania statusu ontologicznego „czystego podmiotu poznania w ogóle” (s. 113—117), o próbach Flecka i Fromma nadania kategorii podmiotu zbiorowego jakiegoś sensu empirycznego (por. s. 120—121) i o poszukiwaniu „trzeciego wyjścia”: pomiędzy abstrakcyjnym uniwersalizmem „podmiotu w ogóle” a konkretnością psychologizmu. Pod koniec tych rozważań autorka ostatecznie porzuca kategorię „podmiot zbiorowy” jako zbyt metaforyczną i zastępuje ją pojęciem „wzór kulturowy”, jednakże bez szczegółowej jego definicji i bez głębszego omówienia sposobu jego funkcjonowania w samej kulturze i w świadomości jednostek. Stwierdzenie, że rola wzorów kulturowych jest dwojaka: pozytywna, bo „zakorzeniają one człowieka w otoczeniu” i przyswajają mu „język komunikowania się z innymi”, oraz negatywna, bo „zamykają jednostkę w narzuconym przez siebie horyzoncie” (s. 122) — to truizmy. Poprzestanie na wziętej od H.G. Meada konstatacji, że „każdy człowiek to uogólniony inny”, także nie wyjaśnia problemu. W tym właśnie miejscu autorka mogłaby się odwołać do interesującej koncepcji T. Parsonsa, który z punktu widzenia własnej wersji socjologicznego funkcjonalizmu analizował proces socjalizacji jednostki ludzkiej, uwzględniając i badając rolę wzorów kulturowych w tym procesie.

W rozdziale III przedstawia autorka monocentryczną i policentryczną koncepcję prawdy, ich antropologiczne konsekwencje oraz związek tych koncepcji ze sporem pomiędzy absolutyzmem a relatywizmem teorio-poznawczym. Na uwagę zasługuje tu próba wskazania różnicy między stricte epistemologicznym a doksologicznym podejściem do zagadnienia prawdy. Jeżeli chodzi o podejście epistemologiczne, J. Mizińska stwierdza, że opierało się ono na paradygmacie takiego jej ujmowania, które „relację prawdziwości (fałszywości) umieszcza pomiędzy myśleniem skateryzowanym i upojeciowanym w języku a realnymi faktami i sytuacjami” (s. 146). Takie usytuowanie prawdy doprowadza w konsekwencji do „przeniesienia akcentu z problemu natury prawdy na kwestię jej kryteriów”, co sprawia, że filozofia przekształca się w metodologię, tworząc precyzyjne narzędzia pomiaru czegoś, czego nie jest w stanie określić, bo przestaje się zajmować samą istotą prawdy. „Przecenianie epistemy i jej atrybutu — prawdy; zmiana kategorii prawdy z 'prawdy o sensie' w 'prawdę o faktach', doprowadziło (zdaniem J. Mizińskiej) do pozbawienia prawdy jej doniosłości życiowej. Uczyniło

ją instrumentem, którym można dowolnie manipulować, jak każdym innym narzędziem” (s. 148). Socjologia wiedzy zwróciła uwagę na to, że instrumentalne traktowanie prawdy, zapewniając człowiekowi sukcesy w zakresie technicznego panowania nad światem, jednocześnie pozbawiło go takiego rodzaju prawdy, która nadawałaby sens temu panowaniu. Dążenie do poznania prawdy utraciło swą moc angażowania całych przekonań człowieka, a prawda jako instrument zaczęła stawać się sprawą coraz bardziej obojętną. Tak np. usunięcie przez neopozytywizm sfery celów, wartości i sensów poza obręb nauki i filozofii, domaganie się od nauki maksymalnie wiernych sprawozdań z faktycznych stanów rzeczy, uczyniło bezzasadnym nawet pytanie o sens i cel uprawiania samej nauki. W ten sposób nauka związana z postulatem racjonalności sama stała się zjawiskiem zgoła irracjonalnym, bo pozbawionym sensu innego niż instrumentalny. Konstatacja tego fenomenu, który chyba można nazwać alienacją nauki, oraz dążenie socjologii wiedzy do uchwycenia i opisu pozanaukowych form poznania, sterowanych innymi kryteriami racjonalności — racjonalności egzystencjalnej, doprowadziło do zjawiska znanego pod nazwą „socjopoznawczego skandalu”, zrodzonego z uświadomienia sobie faktu, że „historia świadomości jest także historią następujących po sobie różnych stylów ujmowania prawdy” (s. 158).

J. Mizińska wyróżnia dwa takie style: monocentryczny i policentryczny. Styl monocentryczny jest właściwy epistemologii klasycznej i sprowadza się do przekonania, że prawda jest jedna, identyczna dla wszystkich i ma charakter stacjonarny i stabilny ze względu na stałe właściwości bytu obiektywnego oraz stałość organizacji ludzkiego umysłu (por. s. 160). Socjologia wiedzy wespół z historią nauki i historią pozanaukowych postaci świadomości dokonuje jednak poważnej erozji tych założeń, zwracając uwagę na kontekst społeczny i kulturowy procesu poznania, który sprawia, że docierające do podmiotu dane ze świata zewnętrznego zostają przefiltrowane przez obowiązujące w danej wspólnotie myślowej „sito” stylu (s. 161). Rozumowanie K. Mannheim’a i L. Flecka, do którego odwołuje się autorka recenzowanej rozprawy, skłania ją do wniosku, że „każdy styl myślenia, a w jego ramach każdy styl teoretyzowania koncytuje sobie własne pojęcie prawdy i zgłasza roszczenia, by uznać je za ponadczasowe i ponadparadygmatyczne” (s. 162). Tymczasem historia wiedzy i historia filozofii wskazuje, że jedynym elementem stałym w ewolucji koncepcji prawdy jest tylko postulat wiedzy prawdziwej, natomiast definicje prawdy, jej probierze lub kryteria oraz metody są kwestią stylu myślenia o niej, ten z kolei jest zależny od właściwego danej epoce kulturowej stylu myślenia w ogólności. Historyk dostrzegający mnogość nie tyle samych prawd, lecz teorii prawd, musi się zająć nie tyle analizą relacji epistemologicznej: podmiot—przedmiot, myślenie—byt, lecz dokonać zmiany płaszczyzny swych analiz i przejść na metapoziom, do relacji: teoria myślenia—myślenie—rzeczywistość (por. s. 163).

Z rozważań J. Mizińskiej wynika, że socjologia wiedzy plasuje się na takim właśnie metapoziomie i apelując o „nową epistemologię”, a nawet tworząc jej podwaliny, dąży do konstruowania metaepistemologii, zdolnej do wyjaśnienia mechanizmów tworzenia przewidy. Socjologia wiedzy akcentuje bowiem dwa typy determinantów poznania: społeczne i kulturowe, uznając je za równoprawne. Jak słusznie podkreśla autorka, ograniczenie się tylko do poszukiwania społecznych determinantów wiedzy

i społecznych funkcji poznania, prowadzi do wniosku, że świadomość zbiorowa rozszczepia się na wiele partykularnych podmiotów, z których każdy poznaje świat w sposób dla siebie osobliwy i zależny od położenia w niehomogenicznej strukturze społecznej. Takie założenie zdaniem J. Mizińskiej jest dla teoretyka świadomości niebezpieczne, ponieważ wiedzie bądź do relatywizmu, uznającego równorzędność wszystkich perspektyw poznawczych, bądź do arbitralnego uznania jednej z nich za obiektywną, co z kolei musi prowadzić do uznania tylko jednego, wybranego podmiotu, za wolny od partykularizmów społecznych. Przyjęcie takiego założenia sprawia jednak, że teoria świadomości arbitralnie wybranego podmiotu przekształca się w ideologię, ponieważ pod pozorem racjonalności i obiektywizmu przemycą partykularne interesy owego podmiotu (por. s. 165).

J. Mizińska, zwracając uwagę na niebezpieczeństwo przekształcenia się takiej teorii świadomości, teorii wiedzy i nauki w ideologię (czego dowodem jest właśnie marksizm), widzi dla niej ratunek w uwzględnieniu „czynnika kulturowego”. Stwierdza więc, że „podejście kulturowe w charakterze swego obiektu przyjmuje, by tak rzec, pewien hiperpodmiot” (s. 166). Kultura danego okresu, koncentrująca się wokół „wspólnego dla całego w niej żyjącego społeczeństwa, systemu wartości i znaczeń”, znosi społeczne partykularyzmy, ponieważ narzuca każdemu obraz społeczeństwa jako pewnej „wspólnoty komunikacyjnej, egzystującej w łonie pewnego uniwersum dyskursu”. Przede wszystkim określa ona, „jaki typ wartości jest godzien zabiegów” (por. s. 166). Innymi słowy — nadaje ona sens poznaniu naukowemu i sprawia, że „prawda o faktach” nabiera charakteru egzystencjalnego.

W tym miejscu wypada zaznaczyć, że pomijając nawet niejasność występującą w dywagacjach J. Mizińskiej, odwołanie się do kultury lub jej wzorów dla ugruntowania obiektywności prawdy, jest zabiegiem pozornym, bo tak jak istnieje wiele partykularnych podmiotów społecznych, tak w świecie ludzkim funkcjonuje wiele kultur, a więc mnogość tworzonych przez nie „hiperpodmiotów”. I nie chodzi tu wcale, że każda z nich może wskazywać odmienny typ wartości godnej zabiegów — w tym przypadku nie jest ważne, czy będą to wartości materialne i konsumpcyjne, czy jakieś inne (por. stwierdzenie autorki na s. 166) — lecz o to, że wielość kultur badanych przez antropologię kulturową przeczy temu, by można opierając się na nieokreślonej „kulturze w ogóle” formować tezę o obiektywności poznania. Odwołanie się do kultury w nadziei zredukowania społecznych partykularizmów przesuwa tylko trudność na inną płaszczyznę, lecz ciągle stawia nas wobec widma relatywizmu — tym razem kulturowego, a nie socjologicznego. Zarzut ten traciłby swą zasadność przy założeniu, że istnieje coś takiego, jak wspólna kultura całej ludzkości lub nawet wszystkich podmiotów poznających, i że właśnie ona funduje „hiperpodmiot”. Gdyby jednak J. Mizińska przyjęła taką hipotezę lub gdyby była to hipoteza sugerowana przez socjologię wiedzy i doksologię, to nie widać powodów, dla których taką koncepcję należałoby uznać za teoretycznie lepsze ugruntowanie prawdy obiektywnej niż koncepcja Kartezjańskiego, Kantowskiego lub fenomenologicznego „czytego” rozumu.

Trzeba jednak podkreślić, że autorka za niektórymi socjologami wiedzy poszukuje także innego gruntu dla prawdy obiektywnej, zmieniając samą koncepcję prawdy z „monocentrycznej” na „policentryczną” (por. s. 173 i nast.). Według tej drugiej istnieje wielość prawdy o świecie tak,

jak wielość sposobów jego doznawania, bo przecież „życie, doświadczenie, przeżywanie świata i refleksja nad nim może się koncentrować wokół różnych ognisk”. Niektóre aspekty egzystencji człowieka „są takie, że adekwatnym instrumentem ich rozpoznania i kierowania jest rozum, ale są też takie, które „czysty” rozum odziera z ich wagi i znaczenia” (tamże). Do tych ostatnich należą sztuka, metafizyka i inne ekspresje „irracjonalnej komponenty *conditio humana*”. Innymi słowy, są to dziedziny, do których rozum z racji swej natury nie dociera i do których nie powinien rościć sobie pretensji. Są to dziedziny wartości, sensów i celów.

W tych dywagacjach mamy jednak do czynienia z nowym problemem: zakresem udziału rozumu w poznawaniu świata, a nie z problemem obiektywności prawdy (prawd?) lub jej względności. Jeśli jednak za autorką zgodzimy się zmienić przedmiot dociekań i mówić o udziale rozumu i racjonalnej argumentacji w sferze wartości — a więc podejmiemy problematykę metaksjologiczną lub metaetyczną — to trzeba podkreślić, że przy różnorodności kultur i propagowanych przez nie wartości wyrugowanie racjonalnej refleksji ze sporów o wartości wyklucza możliwość sensownej nad nimi dyskusji, ponieważ wartości oddane zostają na pastwę irracjonalizmów a akty wartościowania stają się po prostu ekspresją subiektywnych przeżyć — czymś w rodzaju okrzyków: Och lub Fe! Tymczasem współczesna metaetyka — nawet tak skrajna teoria, jak emotywizm Ch. L. Stevensona — dopuszcza w pewnym zakresie racjonalną argumentację w sporach o wartości, jeżeli źródłem sporu jest różnica w zasobie wiedzy o faktach. Gdy jednak zderzają się postawy (w terminologii J. Mizińskiej — „wzory kultury”) następuje kres racjonalnej argumentacji i jedyną metodą likwidacji sporu staje się skuteczna perswazja, zmieniająca postawę oponenta. W przypadkach skrajnych, gdy nawet perswazja nie można osiągnąć porozumienia, pozostaje tylko przymus.

Jak się zdaje, taką koncepcję rostrzygania sporów — tym razem o prawdę, a nie o dobro lub wartości — przyjmuje autorka, twierdząc, że jest ona trendem doksologicznym. Stwierdza oto, że „ponieważ chodzi o cele i sensy działań wspólnych dla danej społeczności” (dlaczego wspólnych? — E.K.), to „powinny one być wspólnie ustanawiane” (s. 173). I dodaje: „Nikt nie ma prawa narzucać celu partykularnego — ogółowi, powołując się przy tym na powszechny rozum. W dziedzinie tworzenia wspólnej ideologii, takiej, która byłaby ubezpieczona przed zasadzkami fałszywej świadomości, winna zapanować demokracja” (tamże). Sympatyzujemy z tym postulatem autorki, lecz jest to właśnie postulat polityczno-etyczny, a nie opis teoretyczny lub wyjaśnienie fenomenu przechodzenia od prawdy policentrycznej do prawdy obiektywnej. J. Mizińskiej ciągle tu chodzi o wartości, o to co nazwała „prawdą sensów”. Tymczasem na początku rozważań problem został postawiony inaczej i chodziło w nim o możliwość przewyciężenia relatywizmu poznawczego. Tak więc autorka jakby traciła z oczu właściwy problem i nie jest jasne, czy chodzi jej o naukę czy aksjologię, o prawdę czy o dobro, o racjonalizm czy irracjonalizm, wiedzę czy przewiedzę. Nie bardzo bowiem wiadomo, czego ma dotyczyć owa „prawda policentryczna”: czy dotyczy ma relacji subiektywizmu i relatywizmu — czy raczej odnieść ją należy do relacji determinacji, jak to sugeruje na zakończenie rozdziału sama autorka, pisząc, że doksologia „zagląda za kulisy świadomości” i bada, „co z nieuświadomionych komponentów poznania sprawia,

iz ten sam świat jawi się poszczególnym podmiotom jako nie taki sam” (s. 174).

Doksologiczny postulat tworzenia nowej teorii świadomości — świadomości policentrycznej i prawdy policentrycznej dla utworzenia „jakiejś formacji postkartezjańskiej, która będzie w stanie bronić zasady obiektywności i intersubiektywności wiedzy” (s. 9), okazuje się w istocie apelem dotyczącym tego, by badając relację determinacji zwracać uwagę na irracjonalne komponenty poznania, a zwłaszcza na wyznaczone przez daną kulturę sensory, cele i wartości, oraz tworzyć antropologię afirmującą zarówno racjonalne, jak i irracjonalne potencje człowieka, budować „nową epistemologię” opartą na „rozpoznaniu człowieka właśnie jako istoty aksjologicznej” (s. 174).

Jeżeli jest się etykiem lub estetykiem trudno nie sympatyzować z omówionymi przez J. Mizińską trendami doksologicznymi, z którymi sympatyzuje także ona. Jednakże wbrew wyrażonym przez autorkę we Wstępie nadziejom, przedstawiony w następnych rozdziałach rozprawy zarys nowej epistemologii, rezygnującej z paradygmatu adekwancji myśli z rzeczywistością na rzecz poszukiwania nowych podstaw obiektywności poznania gdzieś „pomiędzy jednym rodzajem myślenia a innym jego rodzajem”, zakładającej na dodatek zasadę demokratyczną równości różnych oglądów świata przez różne podmioty bez preferowania któregośkolwiek — zdaje się prowadzić prostą drogą do subiektywizmu i relatywizmu. Przy takich założeniach jedyną możliwością ustalenia prawdy obiektywnej będzie coś w rodzaju głosowania, jakiś sposób dochodzenia do consensusu społecznego, wyrażonego w postaci umowy społecznej w ramach wspólnej kultury, a dotyczącej tego, co się będzie uważać za prawdę rzekomo obiektywną. Negocjowana prawda wcale nie musi jednak mieć charakteru prawdy obiektywnej, wyrażającej stosunek sądu do rzeczywistości przedmiotowej, lecz co najwyższej można jej nadać walor prawdy powszechnej, przyjętej na zasadzie konwencji i porozumienia między sądzącymi podmiotami. Jednakże wówczas pozostaje nierozstrzygnięte pytanie, jak taka prawda powszechna ma się do rzeczywistości, do świata jako takiego. Krótko mówiąc, wydaje nam się, że z dokonanej przez J. Mizińską rekonstrukcji „nowej epistemologii” opartej na założeniach doksologii, wyłania się obraz dobrze znanego z tradycji filozoficznej konwencjonalizmu.

W związku z tym nasuwa się wątpliwość, czy ta „nowa epistemologia” będzie mogła stać się kiedykolwiek platformą integracji wszystkich nauk — tak przyrodniczych, jak społecznych i humanistycznych. Autorka sugeruje pozytywną odpowiedź na to pytanie, ale źródłem jej optymizmu jest, jak się zdaje przekonanie, że przedmiotem wszystkich tych nauk jest w istocie sam człowiek, bo wszystkie one opierają się na jakiejś antropologii i aksjologii. Rzecz tylko w tym, którą z wielu teorii człowieka i wartości należy wybrać za podstawę i uznać za taką (i na jakiej podstawie?), która mówi prawdę o człowieku. Propozycja przyjęcia „świadomości policentrycznej”, „prawdy policentrycznej” jak już o tym była mowa, prowadzi albo do totalnego relatywizmu albo do konwencjonalizmu. Naszym zdaniem autorka, zbyt zafascynowana możliwościami „nowej epistemologii”, zrodzonej na gruncie nauk społecznych (socjologii wiedzy) pomieszała dwa rodzaje problemów: problem obiektywności prawdy i problem jej powszechności. W naukach społecznych stosunkowo często myli się te dwa rodzaje prawd prawdopodobnie dlatego, że występują w nich podział na przedmiot i pod-

miot poznania jest dość płynny i umowny, wyznaczony punktem wyjścia danej teorii, bo w istocie zarówno podmiotem, jak i przedmiotem tych nauk jest przecież sam człowiek.

Ostatni rozdział rozprawy: „Doksologia — aksjologia — nowa epistemologia”, wzmacnia nasze wątpliwości, choć był przez autorkę pomyślany jako wprowadzający nowe aspekty do ewolucji teorii wiedzy od „formacji kartezjańskiej” do „postkartezjańskiej”. Informuje o tym już zaczerpnięte z pracy L. Kołakowskiego motto, którego fragment brzmi następująco: „W całym wszechświecie człowiek nie potrafi znaleźć studni tak głębokiej, by pochylając się nad nią nie odkrył na dnie swojej własnej twarzy” (s. 179). Tym razem J. Mizińska zwraca uwagę na to, że kartezjańskie idee poznania największego uszczerbku doznały ze strony językoznawstwa. Badania Sapira i Whorfa dowodzą bowiem, że język nie jest „przezroczystym medium myśli”, lecz posiada własną strukturę, niepodatną na dowolne manipulacje i „jako taki poniekąd dyktuje podmiotowi to, co i jak pomyśleć może” (s. 184 — podkr. J. M.). Błędem formacji Kartezjańskiej było pomijanie jakichkolwiek innych, poza przedmiotowymi, uwarunkowań myślenia, co prowadziło do uprzedmiotowienia samego człowieka (poprzez uznanie receptywnego charakteru poznania). Antropologia formacji Kartezjańskiej „za konstytutywną i atrybutywną cechę człowieka uznała tylko jeden wymiar podmiotowości i zredukowała doń całą ludzką naturę — człowiek jawił się jako tylko homo cogitans i homo rationalis” (por. s. 186). Zdaniem autorki, taki jednostronny obraz człowieka sprawia, że uznaje się tylko jeden typ wartości za godne dążenia — mianowicie: wartości neologiczne reprezentowane przez prawdę i jej pewność. Zjawisko to nazywa J. Mizińska „spłaszczeniem hierarchii wartości” (por. s. 189), prowadzące do zerwania tak żywego w starożytności (vide Platon) związku prawdy z dobrem i do zastąpienia dawnego kultu mądrości, który kultywować miała filozofia, kultem epistemy (por. s. 192).

Doksologia pragnie więc zerwać z kultem rozumu, wykazując, jak bardzo jest on sprzężony z preracjonalnymi sposobami doświadczania świata. „Stanowi ona próbę całkowicie nowego określenia pola badań i zagospodarowania go poprzez sproblematyzowanie w nowym języku” (s. 200). Sprzężenie rozumu z czynnikami irracjonalnymi, wiedzy z niewiedzą, dowodzi, że sam rozum jest „obciążony aksjologią”, ponieważ człowiek — poznający podmiot, sam jest przede wszystkim „istotą aksjologiczną”.

Podsumowując swe wywody J. Mizińska stwierdza, że „doksologia osadza świadomość w egzystencji podmiotów i wiąże ją z kategorią przeżywania świata — przeżywania, jakie towarzyszy jego doświadczaniu” (s. 223). Gdyby więc spróbować krótko określić podstawową tezę kształtującej się nowej, doksologicznej epistemologii, wyrażałaby się ona w stwierdzeniu, że przedmiotem poznania nie jest bezpośrednio dany obiektywny byt, lecz byt już odczuwany i przeżywany przez człowieka. Z dostrzeżenia tego fenomenu przeżywania świata i siebie w tym świecie doksologia wyprowadza dalsze swe tezy, a mianowicie: że przeżywanie łączy się zawsze z wartościowaniem, choćby na najbardziej elementarnym poziomie wyrażanym w kategoriach przyjemności lub przykrości. I dlatego „aksjologia musi poprzedzać epistemologię” — jak brzmi sztandarowe hasło nowych trendów w teorii poznania.

Na zakończenie tych uwag warto podkreślić, że rozprawę J. Mizińskiej czyta się z przyjemnością, jest bowiem napisana gładkim sty-

lem, pełno w niej metafor i porównań, skłaniających do myślenia nad szerszymi i innymi aspektami omawianego zagadnienia. Lekkość stylu sprawia nawet, że czytelnik daje mu się ponieść i traci główny wątek rozważań autorki. Dopiero kolejna metafora lub „akademicki” powrót autorki do głównego problemu przywołuje do porządku. Rozprawę można polecić wszystkim jako tako obeznanym z historią filozofii jako podstawę do dyskusji dotyczącej wszystkich problemów teorii poznania, ontologii i aksjologii, tym bardziej, że każdy jej rozdział — względnie krótki — może być potraktowany jako część samodzielna.

Ewa Klimowicz /

Przegląd czasopism

Zestawił W. Mincer

I

+ **American Philosophical Quarterly**, 27: 1990 nos 1—4. SORENSEN R.A.: Vagueness implies cognitivism (no 1); KUPFER J.: Can parents and children be friends? (no 1); SAPONTZIS S.F.: Groundwork for a subjective theory of ethics (no 1); BIGELOW J.: Temptation and the will (no 1); CHURCH J.: Judgement, self-consciousness and object independence (no 1); BEDAU M.: Against mentalism in teleology (no 1); GOMBERG P.: Can a partisan be a moralist? (no 1); AQUILA R.E.: Conscientiousness as higher-order thought: two objections (no 1); TRIPLETT T.: Recent work on foundationalism (no 2); SWINBURNE R.: Tensed facts (no 2); LANGENFUS W.L.: Consequentialism in search of a conscience (no 2); LINVILLE M.D.: On goodness: human and divine (no 2); RASMUSSEN D.B.: Liberalism and natural end ethics (no 2); STEIN E.: God, the Demon and the status of theodicies (no 2); RAINBOLT G.W.: Mercy: an independent, imperfect virtue (no 2); DA COSTA N.C.A., FRENCH S.: Belief, contradiction and the logic of self-deception (no 3); HAACK S.: Recent obituaries of epistemology (no 3); LUPER-FOY S.: The anatomy of aggression (no 3); MOODY-ADAMS M.M.: On the alleged methodological infirmity of ethics (no 3); GREENE M.: Evolution, "typology" and "population thinking" (no 3); HETHERINGTON S.C.: Epistemic internalism's dilemma (no 3); KUSCH M.: On "why is there something rather than nothing?" (no 3); ALMEDER R.: On naturalizing epistemology (no 1); MAFFIE J.: Recent work on naturalized epistemology (no 4); EBERLE R.: Classification by comparison with paradigms (no 4); FOGELIN R.J.: A reading of Aquinas's five ways (no 4); MALM H.M.: Directions of justifica-

tion in the negative-positive duty debate (no 4); MORELAND J.P.: Nominalism and abstract reference (no 4); TRIANOSKY G.: What is virtue ethics all about? (no 4); ZIMMERMAN M.J.: The range of options (no 4).

II

+ **Anuario Filosófico [wyd.] Universidad de Navarra**, 22:1989 no 2. ANSCOMBE G.E.M.: Elementos y esencias; ARANA J.: La revolución científica y las revoluciones filosóficas; BONAGURA P.: Platón filósofo-educador: valor „alusivo" de la escritura; CALDERA R.T.: Primo cadit ens; COLBERT J.: La filosofía política marxista y la revolución; MONEFELDT F.A.S.: El acceso del hombre a la realidad según Xavier Zubiri; BULNES M.E.: Racionalismo ético kantiano y amor puro; GONZALES O.J.: Tomás de Aquino: la comprensión del „acto de ser"; QUEVEDO A.: El movimiento accidental en Aristóteles; RIVERO F.H.: El estudio científico de la inteligencia. Acotaciones filosóficas.

+ **Anuario Filosófico [wyd.] Universidad de Navarra**, 23:1990 nos 1—2. BERENSON F.: Comprensión intercultural y arte (no 1); RODRIGUEZ J.L.F.: El conocimiento de los cuerpos según Malebranche (I) (no 1); FLAMARIQUE L.: La filosofía trascendental: el destino de un proyecto ilustrado (no 1); INNERARITY D.: Las disonancias de la libertad (I) (no 1); PÖLTNER G.: El concepto de „conformidad a fines" en la Crítica del Juicio Estético (no 1); SPAEMANN R.: Universalismo o eurocentrismo (no 1); ALARCON E.: Naturaleza, espíritu, finalida (no 1); INCARDONA N.: Tétos y arché. La physis del logos (no 1); O'CALLAGHAN P.: El enigma de la libertad humana en Gabriel Marcel (no 1); BRU-

LG.

NA M.J.S.: Origen de la inversión kantiana del binomio materia-forma (no 1); ARREGUI J.V.: Sobre el gusto y la verdad práctica (no 1); CERCOS SOTO J.L.: Substancia y sustantividad: Tomás de Aúino y X. Zubiri (no 2); CRUZ J.: „Sobria ebrietas”. Nietzsche y las perplejidades del espíritu (no 2); GAMBRA J.M.: La metáfora en Aristóteles (no 2); INNERARITY C.: La comprensión aristotélica del trabajo (no 2); MOUTSOPOULOS E.A.: Finalidad y dimensiones „kaíricas” de la estructura del ser (no 2); COUTO-SOARES M.L.: Mismidad y diferencia (no 2); ECHAURI R.: Arte y significación (no 2); MARQUÉS A.G.: Potencia, finalidad y posibilidad en „Metafísica” IX, 3—4 (no 2); MASSINI CORREAS C.I.: Santo Tomás y el desafío de la ética analítica contemporánea (no 2).

III

Archiv für Geschichte der Philosophie, 70:1988 nos 2—3. WARDY R.B.B.: Eleatic pluralism (no 2); LISKE M.Th.: Das veritative „ist” und der logische Atomismus in Platons 'Theaitetos' (no 2); KUNG J.: Why the receivable is not a mirror [Platons 'Thimaios'] (no 2); HEIDEGREN C.G.: Hegels Nürnberger Propädeutik — eine wichtige Phase in der Entstehung der „Rechtsphilosophie” (no 2); KISS E.: Zum Porträt Ludwig Steins (no 3); MACDONALD S.: Boethius's claim that all substances are good (no 3); ESPAGNE M.: Friedrich Bouterweks „kritische Geschichte der Philosophie”. Ein Pariser Manuskript (no 3); DANNEBERG L.: Peirces Abduktionskonzeption als Entdeckungslogik. Eine philosophiehistorische und rezeptionskritische Untersuchung (no 3).

Archiv für Geschichte der Philosophie, 71:1989 no 1. PERRY B.: On the Cornford fragment (28 B 8.38); SCHÜTRUMPF E.: Magnanimity, Megalopsychia [gr.] and the system of Aristotle's Nicomachean Ethics; KISS E.: Ein Versuch, Hegels letzte Arbeit zu verstehen; SCHÖSSLER D.: Das Wechselverhältnis von Theorie und Praxis bei Carl von Clausewitz.

IV

Dialectica, 43:1989 nos 1—4. BOYD R.: What realism implies and what it does not (no 1/2); NEWTON-SMITH W.H.: The truth in realism (no 1/2); STEIN H.: Yes, but... — Some skeptical remarks on realism and anti-realism (no 1/2); BONSACK F.:

Prolegomena to a realist epistemology (no 1/2); AGAZZI E.: Naive realism and naive antirealism (no 1/2); WORRALL J.: Structural realism: the best of both worlds? (no 1/2); LADRIÈRE J.: Physical reality. A phenomenological approach (no 1/2); KANITSCHIEDER B.: Realism from a biological point of view (no 1/2); d'ESPAGNAT B.: Réalité et physique (no 1/2); McDOWELL J.: Mathematical Platonism and Dummettian anti-realism (no 1/2); GUMAŃSKI L.: A new approach to realistic epistemology (no 1/2); LEPAGE F.: Knowledge and truth (no 3); STEINHOFF G.: Putnam on „empirical object” (no 3); DANIEL W.: Bohr, Einstein and Realism (no 3); BRENNER-GOLOMB N., van BRAKEL J.: Putnam on Davidson on conceptual schemes (no 3); WARD A.: Radical interpretation and the Gunderson game (no 3); WIDERKER D.: In defense of Davidson's identity thesis regarding action individuation (no 3); HUGLY Ph., SAYWARD Ch.: Can there be a proof that some unprovable arithmetic sentence is true? (no 3); WREEN M.: Light from darkness, from ignorance knowledge (no 4); KHELENTZOS D.: Anti-realism under mind? (no 4); GAUTHIER Y.: Finite arithmetic with infinite descent (no 4); LOECK G.: Descartes' logic of magnitudes (no 4); THIBAUD P.: Nom propre et individuation chez Peirce (no 4); ROGERSON K.F.: Causal hermits (no 4).

Dialectica, 44:1990 no 1/2. BARCAN M.R.: Max Black (1909—1988); GRANGER G.G.: Sur le vague en mathématiques; SANFORD D.H.: The inductive support of inductive rules: themes from Max Black; ZIFF P.: Time preference; HINTIKKA J., SANDU G.: Metaphor and the varieties of lexical meaning; MARTINICH A.P. Meaning and intention: black versus grice; DONNELLAN K.S.: Genuine names and knowledge by acquaintance; WETTSTEIN H.: Frege — Russel semantics?; LAMBERT K.: Russell's theory of definite descriptions; STROLL A.: Max on Moore; PEARS D.: Wittgenstein's holism; GARVER N.: Form of life in Wittgenstein's later work; SACHS D.: A philosophical resistance to Freud.

V

Les Études Philosophiques, 1988 nos 1—4. No 1: Michel Henry (Recherches. BORCH-JACOBSEN M.: L'inconscient malgré tout; CHRÉTIEN J.L.: La vie sauve; MARION J.L.: Générosité et phénoménologie: le Co-

gito cartésien selon Michel Henry; SMITH M.B.: L'esthétique de Merleau-Ponty; KERVEGAN J.F.: Les conditions de la subjectivité politique, incidences du concept hégélien de politische Gesinnung; **No 2:** Philosophie grecque/ Aristote. CASSIN B.: "Parle si tu es 'un home' ou l'exclusion transcendante"; CHARLES-SAGET A.: Polémique et Philosophie, Plotin "Ennéades" VI, 1, 4—5, Aristote "Catégories" 6; DUMOULIN B.: L'éthique théonome du premier Aristote; LEFEBVRE R.: Le miroir de l'âme (Aristote "De insomnis" 459 b; HAIR H.: Le bien selon l'éthique d'Aristote; PETIT A.: Héraclite, la captation de la marge; HORN H.J.: Aristote "De l'Âme" III, 3 et le concept aristotélicien de phantasia; WOLFF F.: Un Cogito chez les Anciens?; WOLFF F.: Positions de la sophistique; DAVID P.: Heidegger et le nazisme; **No 3:** Claude Bruaire/ Recherches. LEDUC-FAYETTE D.: Désir et Destin (selon Bruaire); VIEILLARD-BARON J.L.: La notion d'esprit dans la philosophie chrétienne de C. Bruaire; MARQUET J.F.: Le philosophie devant le mystère de la Trinité; KAPLAN F.: Le problème de la mort dans la philosophie de C. Bruaire; GRENIER H.: La pensée politique de C. Bruaire; HIRSCH E.: Ethique et médecine dans la pensée de C. Bruaire; FROGÉ E.C.: Le droit tient-il l'éthique en l'état?; MURAT J.: Ethique et chirurgie; BAERTSCHI B.: Le problème du réalisme chez Condillac; PANID D.: Ravaisson et Schelling; **No 4:** Logique et philosophie de la connaissance. BOURDEAU M.: Syntaxe, lexique et forme logique; PETRONI A.M.: Sur quelques positions récentes relatives à la logique de la découverte scientifique; ENGEL P., NEF F.: Identité, paradoxe du vague et essences; VAX L.: Introduction à la logique de la préférence; DUMONCEL J.C.: Sur les descriptions, une solution d'arbitrage entre Russell et Strawson; CLEMENTZ F.: Russell sur la connaissance mathématique et le synthétique a priori.

VI

✕ **Filosofia**, 40:1989 no 3. MATHIEU V.: Eguaglianza formale ed eguaglianza sostanziale dopo la rivoluzione francese; ARTUSO P.: È plausibile l'epistemologia naturalizzata di Quine?; FRANCHIONI M.: I postulati etici e metodologici fondamentali delle psichiatrie fenomenologiche; DEREGIBUS A.: Pascal: scienza, filosofia, religione; CALVALLO G.: Psicologia e scienze della

natura in Wilhelm Wundt; MORETTO A.: Lo stile orientale di Domenico della Marca d'Ancona.

✕ **Filosofia**, 41:1990 nos 1—3. VITALE V.: La verità come inganno — L'Arte di Gorgia (no 1); POMA A.: La metafora dei "due labirinti" e le sue implicazioni nel pensiero di Leibniz (no 1); DELCÒ A.: Momenti della teoria leibniziana della sostanza nel carteggio con Arnauld (no 1); BONACINA G.: Recenti studi sullo Hegel politico (no 1); POSSENTI V.: Lavoro, "lavorismo", 'otium' (no 2); FERRETTI S.: Il giudizio di Sant'Agostino sulla Nuova Accademia tra scetticismo ed esoterismo (no 2); PERNECHELE G.: Pessimismo e umanesimo in Thomas Mann. Una riflessione etica su "Humanität" e "Humanismus" (no 2); SCARCELLA C.: Machiavelli, Tacito, Grozio: un nesso "ideale" tra libertinismo e previchismo (no 2); DEREGIBUS A.: Pascal, etica, politica, socialità (no 3); DELCÒ A.: Rilievi di struttura sul "De deo abscondito" di Nicola Cusano (no 3); MANZONI C.: Considerazioni in margine a un'interpretazione di Bruno (no 3); STORTI C.: Francesco Bonucci, tra medicina e filosofia (no 3); ANTISERI D.: Note ad un recente libro sull'incontro-scontro tra Croce e Gentile (no 3); CORTESE R., LANCIANI A.: La ragione e i valori nella determinazione delle norme (no 3); PAOLETTI L.: Due note: Ritorni Rosminiani. Il momento di Ugo Spirito (no 3).

VII

✕ **Filosofia Oggi**, 12:1989 no 3/4. RO-STENNE P.: Le christianisme et la culture occidentale (I); GROSSO G.: Apofatismo e misticismo nello Pseudo-Dionigi l'Areopagita; AGOSTI V.: La gnoseologia tomista nell'interpretazione di F. Canal Vidal; BLASUCCI S.: Leopardi e la sua "carica conoscitiva"; ROSSI R.: Il caso Nietzsche: il crepuscolo e l'aurora; BISCIONE M.: Carlo Antoni; ZANATTA M.: La filosofia e lo statuto epistemologico delle scienze umane: una recente proposta di sistemazione; USCATESCU G.: Auto-presentazione; CASULA M.: Die historische Entwicklung der Frage: ob die Materie denken kann?; ASSUNTO R.: À la recherche di un eventuale Kant musico; DHERBEY G.R.: Correspondance inédite entre Serre et Maine de Biran; DEREGIBUS A.: Whitehead e Bradley.

✕ **Filosofia Oggi**, 13:1990 nos 1—2. OTTONELLO P.P.: La filosofia cristiana

oggi in Italia (no 1); ROSTENNE P.: Le christianisme et la culture occidentale (II) (no 1); USCATESCU G.: Philosophie de la peur (no 1); HINSKE N.: Time and disappointment: remembrances of Michael Landmann (no 1); ÉCOLE J.: La doctrine lavelienne de la connaissance (no 1); BOTTANI L.: Il tentativo diltheyano di una fondazione delle scienze dello spirito e la storia (no 1); THEIS R.: Le moment théologique de la pensée: approches du problème de Dieu: Kant, Jaspers, Weischedel (no 1); SCRIMIERI G.: Fonti kantiane per Edmund Husserl (no 1); OTTONELLO P. P.: La simulazione culturale (no 2); CATURELLI A.: La scoperta del nuovo mondo (no 2); STACE G.J.: Emerson and Nietzsche: aspects of nature (no 2); IONESCU N.: Per una filosofia della religione (no 2); DEVAUX A.A.: René Le Senne (no 2); ÉCOLE J.: La religion et la théologie ou la philosophie de la religion chez Lavelle (no 2); POZZO G.M.: Non già ritorno, ma ripensamento e prosecuzione.

VIII

Iyyun. A Hebrew Philosophical Quarterly, 39:1990 no 3. FLEW A.: Hume and physical necessity; BLUM A.: On a Mainstay of incompatibilism; BACHRACH J.E.: Qualia and theory reduction: a criticism of Paul Churchland; DAVIS M.: Using the market to measure deserved punishment; GODLOVITCH S.: Music performance and the tools of the trade; BAILEY G.: Pierre Menard's 'Don Quixote'; GRÜNFIELD J.: Postmodernist disclosures.

IX

Manuscrito. Revista Internacional de Filosofia, 12:1989 nos 1—2. REDNER H.: Representation in the Eighteenth Brumaire of Karl Marx (no 1); POLAKOW A.: The inconsistency of Putnam's internal realism (no 1); ROLF E.: How to generalize Grice's theory of conversation (no 1); ASUA M.J.C.: El problema del origen de la vida (no 1); MENDONÇA W.P.: Programas e promessas: sobre o (ab) uso do jargão computacional em teorias cognitivas da mente (no 1); OPHIR A.: The semiotics of power: reading Michel Foucault's 'Discipline and punish' (no 2); VIDEIRA A.A.P., PINHEIRO U.: A ética do poder na 'História da sexualidade' de Michel Foucault (no 2); HIRSCH E.: Knowledge, power, ethics (no 2); DIAZ E.: La Brujería, un invento moderno (no 2); MORENO A.R.:

Dois observações sobre a gramática filosófica (no 2); BOTWINICKA A.: Nietzsche, Foucault and the prospects of postmodern political philosophy (no 2).

Manuscrito, 13:1990 nos 1—2. SCHIRM M.: Frege on the purpose and fruitfulness of definition (no 1); CUPANI A.: Objetividade científica: noção e questionamentos (no 1); HOROWITZ A.: Intentional and physical relations (no 1); SMITH P.J.: O ceticismo naturalista de David Hume (no 1); LARRE O.L.: Ente natural y artefacto en Guillermo de Ockham (no 1); CARDOSO DE OLIVEIRA R.: O saber, a ética a ação social (no 2); WISNIEWSKI A.: Implied questions (no 2); LORAND R.: Aesthetic order (no 2); ARANTES U.C.: Notes sur utopie et marxisme (no 2); MILES M.: Some recent research on the mind-body problem in Descartes (no 2); LOPARIĆ Z.: Habermas e o terror prático (no 2).

X

Metalogicon, 1:1988 no 1. GRAPPONE A.G.: Temporal, modal, psychoanalytical functions in the bivalent logic; QUARNSTRÖM B.: The meaning of natural kind words; NARDONI D.: The accent in the latin language; MALATESTA M.: "Der Römerbrief" und die "Phänomenologie der Vernunft".

Metalogicon, 2:1989 nos 1—2. MALATESTA M.: An extension of Gentzen's natural deduction (no 1); GRAPPONE A.G.: Psychoanalysis and Gödel's proof: is the self-representation the common base of the formal number theory undecidability and of the Freud-Matté Blancos unconscious laws? (no 1); PENNINO L.: Interpretations of Platonic political doctrine in Soviet philosophical historiography (no 1); GRAPPONE A.G.: On D'Amelio's logica ratio and rules: consequences in psychiatry (no 2); MALATESTA M.: Classical fundamentals and a modern foundation of probability calculus (no 2); NUZZETTI M.: Plato's philosophy of language: a new interpretation (no 2).

XI

The Philosophical Review, 98:1989 nos 1—4. SALMON N.: The logic of what might have been (no 1); ZBLUDOWSKI A.: On Quine's indeterminacy doctrine (no 1); PEACOCKE C.: No resting place: a critical notice of 'the view from nowhere' by Thomas Nagel (no 1); ANTONY L.: Anomalous mo-

nism and the problem of explanatory force (no 2); SEGAL G.: Seeing what is not there (no 2); QUINN W.S.: Actions, intentions and consequences: the doctrine of doing and allowing (no 3); DeROSE K.: Reid's antisensationalism and his realism (no 3); ADAMS R.M.: Should ethics be more impersonal? (no 4); McGEE V.: Conditional probabilities and compounds of conditionals (no 4).

XII

+ Zeitschrift für Philosophische Forschung, 42:1988 nos 1—4. RORTY R.: Der Vorrang der Demokratie vor der Philosophie (no 1); FISCHER N.: Der Formale Grund der bösen Tat. Das Problem der moralischen Zurechnung in der praktischen Philosophie (no 1); GERHARDT V.: Metaphysik und ihre Kritik. Aus Anlass der jüngsten Debatte über die Metaphysik (no 1); TUSCHLING B.: Widerspruch und Konsistenz (no 1); BUCHHEIM Th.: Die reine Abscheidung Gottes. Eine Vergleichbarkeit im Grundgedanken von Fichtes und Schellings Spätphilosophie (no 1); KAISER M.: Ein kritischer Kommentar zu H. Bernhard: „Was bedeutet Poppers Drei-Welten-Lehre“ (no 1); RANG B.: Schellings Theorie des Lebens (no 2); SCHWEIDLER W.: Die Angst und die Kehre. Zur strukturellen Verbindung Heideggers mit Kierkegaard (no 2); WOLF U.: Haben wir moralische Verpflichtungen gegen Tiere? (no 2); MELLE U.: Tiere in der Ethik. Die Frage nach der Grenze der moralischen Gemeinschaft (no 2); BECKER W.: Die Mittelbarkeit von Gedanken. Zu Selbstbewusstsein und Intersubjektivität bei Frege (no 2); ENDERLE G.: Tragische Entscheidungen — Eine Problematik der Wirtschaftsethik (no 2); ROPOHL G.: Friedrich Dessauers Verteidigung der Technik (no 2); SCHNEIDER U.J.: Eine Philosophie der Kritik. Zur amerikanischen und französischen Rezeption Michel Foucaults (no 2); FORSCHNER M.: Moralität und Glückseligkeit in Kants Reflexionen (no 3); FERBER R.: Das normative 'ist' (no 3); KONHARDT K.: Die Unbergreiflichkeit der Freiheit. Überlegungen zu Kants Lehre vom Bösen (no 3); RECKERMANN A.: Die 'Schuld' der Form und Möglichkeiten ihrer Kompensation. Überlegungen zur Kritik der Rationalität bei Horkheimer und Adorno (no 3); ZIMMERMANN G.:

Der Naturzustand im „Second Treatise of Government“ und die vorrechtliche Welt H.L.A. Harts (no 3); STEMMER P.: Der Grundriss der platonischen Ethik (no 4); SCHMITZ H.G.: Physis versus Nomos. Platons politiktheoretische Auseinandersetzung mit Kallikles, Thrasymachos und Protagoras (no 4); NE-SCHKE-HENTSCHKE A.: Der des ortlosen Denkens. Über Platons Politik (no 4); HOMANN R.: Das Besondere und das Allgemeine in der Dichtung (no 4); JAMME Ch.: Holderlin und das Problem der Metaphysik. Zur Diskussion um „Andenken“ (no 4).

+ Zeitschrift für Philosophische Forschung, 43:1989 nos 1—4. KREIMEN-DAHL L.: Einheit des Werkes durch Vielfalt des Form. Über die Verflechtung von Stil und Ziel im Oeuvre David Humes (no 1); KUTSCHMANN W.: Erfinder und Entdecker oder Richter der Natur? Die Kantsche Richter-Metaphor und die Selbstlosigkeit der modernen Naturwissenschaften (no 1); RÖMPP G.: Sein als Genesis von Bedeutung. Ein Versuch über die Entwicklung des Anfangs in Hegels „Wissenschaft der Logik“ (no 1); ALEXY R.: Probleme der Diskurstheorie (no 1); WETZEL M.: Diskurse als Wege zur Dialektik (no 2); BREHMER D.: Von der Physis zur Natur (no 2); LEIN-KAUF Th.: Amor in Supremi Opificis Mente Residens. Athanasius Kirchers Auseinandersetzungen mit der Schrift „De Amore“ des Marsilii Ficinus (no 2); MCCARTHY T.: Contra relativism: a thought experiment (no 2); GEIS-MANN G.: Spinoza jenseits von Hobbes und Rousseau (no 3); KOPPER J.: Einige Bemerkungen zur Bedeutung von Ewigkeit und Dauer in Spinozas Ethik (no 3); FRANCK G.: Das Paradox der Zeit und die Dimensionszahl der Temporalität (no 3); KAUFMANN M.: Der Begriff als „nicht wirklich existierende“ Einheit vieler „wirklich existierenden“ Individuen. Ontologische Aspekte der mittelalterlichen und der analytischen Philosophie (no 3); BITTNER R.: Verständnis für Unvernünftige (no 4); SCHWAN A.: Heideggers „Beiträge zur Philosophie“ und die Politik (no 4); GIBBS R.: The limits of thought: Rosenzweig, Schelling and Cohen (no 4); PLEGER W.: Heideggers Kritik der neuzeitlichen Wissenschaft und Technik (no 4); KREMER K.: Zur ontologischen Differenz. Plotin und Heidegger (no 4).

Zapiski bibliograficzne 1989/1990

(Bibliographical notes)

oraz uzupełnienia z lat poprzednich

Zestawił W. Mincer

a) Prace opublikowane w Polsce
(Polish publications)

Filozofia w ogóle
(Philosophy in general)

Czarnawska M.: Rozważania o naturze pojęć filozoficznych. Cz. 1. Inspiracje i ograniczenia neotomizmu. — *Zesz. Nauk. UW Białyst. Log.* 1988 t. 11 s. 7—15.

Darowski R.: Wydział Filozoficzny Towarzystwa Jezusowego w Krakowie 1932—1988. — *Rocz. Wydz. Filoz. TJ Krak.* 1988 s. 5—39.

Hull Z., Starończak J., Tulibacki W.: Mały słownik filozoficzny. Olsztyn Akad. Roln. Techn. 1989, s. 306.

Kamiński S.: Pisma wybrane. T. 1. Jak filozofować?: studia z metodologii filozofii klasycznej. Lublin TN KUL 1989, s. 407 Rozprawy TN KUL, 48.

Kłósak K.: Konwencjonalizm w dziedzinie zagadnień metafizycznych. — *Rocz. Filoz.* 1984 z. 1 s. 203—206.

Koj L.: Koncepcje filozofii i wstęp do filozofii. — *Ruch Filoz.* 1989 nr 2 s. 159—163.

Lorenc I.: Sprawozdanie ze Światowego Kongresu Fenomenologicznego. — *Stud. Filoz.* 1989 nr 4 s. 214—216.

Philosophical premises and aspects of new thinking. [Materiały z polsko-radzieckiej konferencji w Warszawie]. — *Dial. and Hum.* 1988 no 3/4 s. 5—254.

Wallner F. Philosophieren lehren. Bemerkungen eines Theoretikers und Praktikers des Philosophieunterrichts in Österreich. — *Ruch Filoz.* 1989 nr 2 s. 163—168.

Teksty źródłowe i ich przekłady
(Sources and their translations)

Aristoteles: Dzieła wszystkie. T. 1. Kategorie; Hermeneutyka; Analityki pierwsze; Analityki wtóre; Topiki; O dowodach sofistycznych. Przekł., wst. i koment. K. Leśniak. Warszawa PWN 1990, s. 527.

Hegel G.W.F.: Encyklopedia nauk filozoficznych. Przekł., wst., koment. opatrz. S.F. Nowicki. Warszawa PWN 1990, LXXXIV, s. 612 Bibl. Klasyków Filoz. 7000 zł.

Husserl E.: Idea fenomenologii: pięć wykładów. Przekł. i przyp. opatrz. J. Sidorek, wst. A. Póltawski. Warszawa PWN 1990, XXII, s. 109 Bibl. Klasyków Filoz. 7000 zł.

Jaspers K.: Filozofia egzystencji: wybór pism: wyboru dokonał S. Tyrowicz, wst. H. Saner, posł. D. Lachowska. Warszawa PIW 1990, s. 458 Bibl. Myśli Współcz. 20 000 zł.

Plato: Kratylos; z gr. przekł. i koment. opatrz. W. Stefański. Wrocław „Ossolineum” 1990, XIV, s. 57 Bibl. Przekł. z Literat. Ant. 29.

Scheler M.: Problemy socjologii wiedzy. Przekł. i przyp. opatrz. S. Czerniak et al Warszawa PWN 1990, XXV, s. 366 Bibl. Klasyków Filoz. 4500 zł.

Historia filozofii
(History of philosophy)

Aduszkiewicz A.: Zagadnienie intelektu w tekstach św. Tomasza z Akwinu, Franciszka Suareza i Georga Gutkego. — *Arch. Hist. Filoz. Myśli Społ.* 33:1989 s. 41—78. Rés.

Darowski R.: Uwagi na temat filozofii jezuitów w Polsce w XVI wieku. — *Rocz. Wydz. Filoz. TJ Krak.* 1988 s. 77—104.

Filek J.: Veritas. — *Arch. Hist. Filoz. Myśli Społ.* 33:1989 s. 249—266. Sum.

Gadacz T.: Drzewo wiedzy i drzewo życia. Filozofia objawienia Franza Rosenzweiga w polemice z idealizmem Georga Wilhelma Friedricha Hegla. — *Arch. Hist. Filoz. Myśli Społ.* 33:1989 s. 225—248. Sum.

Górski E.: Alain Guy i filozofia w kręgu kultury iberyjskiej. — *Stud. Filoz.* 1989 nr 5 s. 190—193.

[III Konferencja „Myślenie mistyczne i irracjonalne między 1890 i 1923 rokiem”, Toruń. Materiały]. — *Acta UNC Filol. Germ.* 1988 z. 11 s. 3—128.

Kuczyńska A.: Młodość jako temat kultury renesansu. — *Stud. Filoz.* 1989 nr 5 s. 75—84. Sum.

Lipiński H.J.: Element jednoczący w filozofii teologii franciszkańskiej ze szczególnym uwzględnieniem myśli Jana Dunsza Szkota. — *Stud. Franciszk.* 1988 t. 3 s. 89—95.

Lubomirski A.: Frege i Kant. — *Arch. Hist. Filoz. Myśli Społ.* 33:1989 s. 107—139. Zsfg.

Markowski M.: Szkotyizm na Uniwersytecie Krakowskim w wiekach średnich. — *Stud. Franciszk.* 1988 t. s. 105—120.

Padol R.: Założenia filozoficzne polskiego modernizmu. — *Humanitas* 1989 t. 13 s. 163—187.

Piotrowska E.: Rola i funkcja prawdopodobieństwa w badaniach historyczno-filozoficznych. — *Zesz. Nauk. WSI Koszal. Pr. Inst. Nauk Społ.* 1986 nr 6 cz. 2 s. 346—358. Sum.

Pluskiewicz E.: Ogólna charakterystyka prepozytywizmu polskiego. — *Zesz. Nauk. PŚL. Nauki Społ.* 1987 z. 52 s. 45—55. Sum.

Skarga B.: Trwałość i zmienność kategorii. — *Arch. Hist. Filoz. Myśli Społ.* 33:1989 s. 3—40 Rés.

Szczepański J.: O ważności historii filozofii. — *Życie Szk. Wyż.* 1989 nr 7 s. 31—35.

Tuszyńska-Maciejewska K.: *Gorgias'* Rhetorik und das Bild des Rhetors aus Leontinoi in Platons „Gorgias”. — *Eos* 76:1988 fasc. 2 s. 249—257.

Wodziński C.: Spór o granice racjonalności — Szestow — Husserl. — *Arch. Hist. Filoz. Myśli Społ.* 33:1989 s. 141—190. Zsfg.

Współczesne kierunki
filozoficzne
(Contemporary philosophical trends)

Burlikowski B.: Filozofia i nauka w ujęciu marksistów na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych. — *Humanitas* 1989 t. 13 s. 31—62.

Grodziński E.: Współczesny antropocentryzm. — *Człow. i Światop.* 1989 nr 5 s. 93—102.

Huńczak T.: Metoda Bucharina. — *Myśl Marks.* 1989 nr 5 s. 134—142.

Jaroszewski T.M.: Filozofia wobec kryzysu. Filozoficzne spory i tendencje w Polsce na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. — *Humanitas* 1989 t. 13 s. 5—30.

Kuczyński J.: Uniwersalizm jako filozofia. T. 2. Świadectwo i filozofia dialogu. Warszawa Centr. Ośr. Metod. Stud. Nauk Polit. 1990, IX, s. 342.

Kurowicki J.: Filozoficzność teoretyka marksistowskiego. — *Myśl Marks.* 1989 nr 3 s. 3—17.

Kurowicki J.: Ironia pojęć zasadniczych. Warszawa ANS 1990, 199 s.

Markiewicz B.: W kręgu fenomenologii współczesnej. — *Stud. Filoz.* 1989 nr 4 s. 194—198.

Odźga R.: Tradycje „pozytywistyczne” a myśl marksistowska w Polsce powojennej (1945—1947). — *Pr. Nauk. AE Wroc.* 1988 nr 446 s. 83—97. Rés.

Woleński J.: Próba interpretacji reizmu. — *Humanitas* 1989 t. 13 s. 249—263.

Monografie o filozofach
i pisarzach filozofujących
(Monographs on philosophers)

Buczek A.I., Kiczuk S.: Bibliografia prac Ludwika Borkowskiego 1951—1985. — *Rocz. Filoz.* 1984. z. 1 s. 19—29.

Kamiński S.: Ludwik Borkowski jako kontynuator logiczno-metodologicznych prac szkoły lwowsko-warszawskiej. — *Rocz. Filoz.* 1984 z. 1 s. 7—17.

Herba Z.: August Cieszkowski — współczesność a ideał. — *Humanitas* 1989 t. 13. s. 101—130.

Dobrowolski J.A.: Droga przez labirynty magii: Giambattista Della Porta (1535—1615). Wąsarska PWN 1990, s. 158 s.

[**Sesja z okazji 100 rocznicy urodzin Henryka Elzenberga.** Autoreferaty]. — *Ruch Filoz.* 1989 nr 1 s. 71—90.

Opiela S.: Punkt wyjściowy filozofii według Hegla. — *Rocz. Wydz. Filoz. TJ Krak.* 1988 s. 115—124.

Migasiński J.: Heidegger we Francji. — *Arch. Hist. Filoz. Myśli Spot.* 33:1989 s. 267—279. Rés.

Czerniak S.: Pomiędzy socjologią wiedzy a teologią negatywną: filozofia Maxa Horkheimera. Wrocław „Osolineum” 1990, 276 s. Prace Habilit. PAN.

Krokos J.: Edmunda Husserla deklarowana koncepcja fenomenologii. — *Rocz. Filoz.* 1984 z. 1 s. 167—202. Zsfg.

Święcicka K.: Husserl — świadomość i czas. — *Lit na Świecie* 1989 nr 3 s. 296—300.

Okopień K.: Czy Ingarden jest fenomenologiem? — *Stud. Filoz.* 1983 nr 5 s. 119—129. Sum.

Woleński J.: Kotarbiński. Warszawa „Wiedza Powsz.” 1990, s. 256 Myśli i Ludzie.

Przegląd publikacji profesora Jana Legowicza. — *Życie Szk. Wyż.* 1989 nr 7 s. 147—156.

Legowicz J.: Życie dla życia i życie dla nauki — jedność myśli i czynu. Rozm. przepr. K. Opolski [oraz] Life for life's sake. — *Życie Szk. Wyż.* 1989 nr 7 s. 7—23; 159—163.

Cabaj J.: Arthura O. Lovejoya filozofia i koncepcja historii idei. Lublin UMCS 1989, s. 151. Realizm, Racjonalność, Relatywizm, 25.

Dubik A.: O racjonalizmie E. Meyersona. — *Arch. Hist. Filoz. Myśli Spot.* 33:1989 s. 281—304. Rés.

Berlin I.: John Stuart Mill i cele życia. Tł. — *Twórczość* 1989 nr 5 s. 64—85.

Mrówczyński T.: Spotkania z Mounierem. — *Człow. i Światop.* 1989 nr 4 s. 28—33.

Symotiuk S.: Szkic do portretu Andrzeja Nowickiego. — *Człow. i Światop.* 1989 nr 5 s. 79—85.

Rejmer J.: Orygenes: katecheta i filozof. — *Meander* 1989 z. 3 s. 107—117. Argum.

Gašior H.: Wspomnienie o profesorze Józefie Pieterze (1904—1989). — *Chowanna* 1989 z. 2 s. 210—213.

Potępa M.: Hermeneutik und Sprache bei Schleiermacher. — *Acta UL Fol. Philos.* 1988 z. 6 s. 133—149.

Szadkowski A.: Dialogika Aldo Testy. — *Człow. i Światop.* 1989 nr 4 s. 55—62.

Rzepa T.: Adam Florian Wiegner (1889—1967). — *Prz. Psychol.* 1989 nr 1 s. 267—270.

Piłus H.: Tomizm Karola Wojtyły. Cz. 1. Człowiek i wartości moralne. — *Humanitas* 1989 t. 13 s. 189—214.

Ontologia i metafizyka (Ontology. Metaphysics)

Bańka J.: Medytacje Parmenidiańskie dotyczące pojmowania idei recentywizmu. — *Pr. Nauk Spot. UŚI.* 1989 t. 19 s. 7—25. Sum.

Gromczyński W.: Lob des Dualismus. — *Acta UL Fol. Philos.* 1988 z. 6 s. 13—29.

Herbut J.: Metoda transcendentálna: sposoby otrzymywania twierdzeń metafizycznych w ujęciu E. Coretha. — *Rocz. Filoz.* 1984 z. 1 s. 83—100. Zsfg.

Jarnuszkiewicz A.: Enigma metafizyki. — *Rocz. Wydz. Filoz. TJ Krak.* 1988 s. 67—75.

Kopania J.: Tomasz z Akwinu i scholastyczne rozumienie natury bytu. — *Zesz. Nauk. UW Białyt. Log.* 1988 t. 11 cz. 2 s. 45—60.

Michalski K.: Problem powszechników w ujęciu psychologicznym u Jana Burydana. — *Analecta Crac.* 20:1988 s. 51—70. Riass.

Nowak L.: Myśl o czymś jest tym właśnie. Nie ma więc teorii bytu i teorii poznania: jest metafizyka. — *Pis. Lit. — Artyst.* 1989 nr 7/8 s. 78—111.

Rolewski J.: Metafizyka i czas u Kanta. — *Arch. Hist. Filoz. Myśli Społ.* 33:1989 s. 191—223. Zsfg.

Rolewski J.: Pojęcie bytu w filozofii Kanta. — *Zesz. Nauk. UW Białyst. Log.* 1988 t. 11 cz. 2 s. 61—73.

Rożdżeński R.: Problem ugruntowania metafizyki we wczesnej filozofii Heideggera. — *Analecta Crac.* 20:1988 s. 97—115. Zsfg.

Skarga B.: Dwie formy czasu. — *Zesz. Nauk. UW Białyst. Log.* 1988 t. 11 cz. 2 s. 17—27.

Stępień A.B.: Romana Ingardena ontologia egzystencjalna. — *Zesz. Nauk. KUL* 1986 nr 2 s. 5—11. Sum.

Szymura J.: Relacje w perspektywie absolutnego monizmu F.H. Bradleya. Kraków UJ 1990, s. 209 Rozpr. Habilit. UJ nr 183. 4600 zł.

Tarnowski K.: Bycie i transcendencja — Lévinas i Marcel. — *Analecta Crac.* 20:1988 s. 133—147. Rés.

Waszkinel R.: Arystotelesowskie elementy w metafizyce Bergsona. — *Rocz. Filoz.* 1984 z. 1 s. 127—166. Rés.

Zając M.: Czas a tożsamość przedmiotu. — *Stud. Filoz.* 1989 nr 4 s. 75—85. Sum.

Zając M.: Istotność i konieczność u Arystotelesa ze szczególnym uwzględnieniem tzw. „akcydensów per se”. Cz. 1—2. — *Zesz. Nauk. PŚL. Nauki Społ.* 1987 z. 52 s. 21—43. Sum.

Zieliński E.I.: Kontekst i funkcja teorii pojęć jednoznaczności transcendentnej u Jana Dunsza Szkota. — *Stud. Francisk.* 1988 t. 3 s. 156—170.

Żabski E.: Cecha i istnienie. Formalizacja fragmentu ontologii. — *Acta Univ. Wratisl. Pr. Filoz.* 1988 t. 57 s. 93—101.

Teoria poznania (Epistemology)

Dębowski J.: Epistemologiczny sens idei bezzakończoności. Autoref. — *Ruch Filoz.* 1989 nr 2 s. 168—173.

Grodziński E.: Fizyka współczesna a kruczata przeciw zdrowemu rozsądkowi. Szkice o racjonalizmie i irracjonalizmie. — *Człow. i Światop.* 1989 nr 7 s. 86—95.

Iwanicka K., Karwińska A.: Rzeczywistość w perspektywie dystansu poznawczego. — *Pr. Nauk Społ. UŚL* 1988 t. 19 s. 105—129. Sum.

Judycki S.: O metafizycznych założeniach refleksyjnej analizy poznania. — *Stud. Filoz.* 1989 nr 4 s. 103—116. Sum.

Kozłowski M.: The classical conception of truth in the light of Hegel's „Logic”. — *Acta UL Fol. Philos.* 1988 z. 6 s. 111—120.

Krysztofiak W.: Realizm, idealizm, negacja, sytuacje. — *Zesz. Nauk. USzczec. Filozofia* nr 1: 1990 s. 65—101.

Kurowicki J.: Problemy poznawalności świata i teoria prawdy. — *Humanitas* 1989 t. 13 s. 131—161.

Patyna W.: Teoria wiedzy Fryderyka Nietzschego. — *Arch. Hist. Filoz. Myśli Społ.* 33:1989 s. 79—105. Zsfg.

Perkowska H.: Heideggerowska interpretacja kantowskiej koncepcji transcendentnej wyobraźni. — *Stud. Filoz.* 1989 nr 5 s. 101—118. Sum.

Rostworowski T.: Zagadnienie poznania w pracy ks. kard. K. Wojtyły „Osoba i czyn”. — *Rocz. Wyd. Filoz. TJ Krak.* 1988 s. 125—134.

Skarga B.: O nadużyciach intelektu. — *Więź* 1989 nr 7/8 s. 100—108.

Stępień A.B.: Przypomnienie jako źródło poznania. — *Rocz. Filoz.* 1984 z. 1 s. 115—126. Sum.

Tuchańska B.: The problem of cognition as an ontological question. — *Acta UL Fol. Philos.* 1988 z. 6 s. 31—43.

Historia i filozofia nauki (History and philosophy of science)

Antoniewicz J.: Wielowymiarowe ujmowanie pojęcia „nauka”. — *Zag. Naukozn.* 1988 z. 3/4 s. 465—480. Sum.

Brzeziński J.: O związkach teorii z praktyką społeczną. Na przykładzie związków teorii psychologicznych z praktyką społeczną. — *Pozn. Stud. Filoz. Nauki* 11:1989 s. 287—305.

Coniglione F.: Utracona perspektywa. O rozwoju materializmu teoretycznego we Włoszech. — *Pozn. Stud. Filoz. Nauki* 11:1989 s. 203—238.

Czerniawski J.: W sprawie roli hipotez ad hoc w rozwoju nauki. — *Stud. Filoz.* 1989 nr 4 s. 45—56. Sum.

Eells E.: Post-war American philosophy of science: confirmation and explanation. — *Ruch Filoz.* 1989 nr 2 s. 123—141.

Gaul M.: Modele rzeczywistości czy modele poznania? — *Pozn. Stud. Filoz. Nauki* 11:1989 s. 165—182.

Goćkowski J.: Wartość i wolność nauki w ujęciu Kazimierza Ajdukiewicza. — *Zag. Naukozn.* 1988 z. 3/4 s. 703—716.

Gorochof V.G.: Filozoficzno-metodologiczna analiza dyscyplin naukowo-technicznych. Tł. z ros. — *Zag. Naukozn.* 1988 z. 3/4 s. 747—753.

Hempoliński M.: Prolegomena do epistemologii niefundamentalistycznej. Autoref. — *Ruch Filoz.* 1989 nr 2 s. 155—159.

Historyzm i jego obecność w praktyce naukowej. Red. J. Kmita. Warszawa PWN 1990, s. 170 Metodologia Humanistyki.

Hollender H., Olszewski E.: Struktura i czynniki rozwoju nauki a struktura wiedzy naukowej. — *Zag. Naukozn.* 1988 z. 3/4 s. 405—422. Sum.

Hornowska E.: O pewnym ujęciu operacyjności. — *Pozn. Stud. Filoz. Nauki* 11:1989 s. 183—193.

Kaluszyńska E.: Postulat uniwersalności nauki. — *Stud. Filoz.* 1989 nr 5 s. 131—144. Sum.

Kamiński S.: Filozofia nauki w Polsce w latach 1973—1982. — *Rocz. Filoz.* 1984 z. 1 s. 241—244.

Kekes J.: Najnowsze tendencje oraz przyszłe perspektywy epistemologii. Tł. z ang. — *Zag. Naukozn.* 1988 z. 3/4 s. 733—746.

Kilijanek M.: Dialektyka Piageta. — *Pozn. Stud. Filoz. Nauki* 11:1989 s. 61—80.

Kosnarewicz A.: Kilka uwag o dystrykcji: kontekst odkrycia — kontekst

uzasadnienia. — *Pozn. Stud. Filoz. Nauki* 11:1989 s. 275—285.

Krysztofiak W.: Realizm, idealizm, negacja, sytuacje. — *Zesz. Nauk. USzczec. Filozofia* nr 1:1990 s. 65—101.

Kucia M.: Dyskusja wobec społecznej filozofii nauki szkoły edynburskiej. — *Stud. Filoz.* 1989 nr 4 s. 87—102. Sum.

Lastowski K.: O wielopoziomowych teoriach naukowych. — *Pozn. Stud. Filoz. Nauki* 11:1989 s. 119—147.

Machowski A.: Pojęcie istotności (wpływu). Próba interpretacji wariacyjnej. — *Pozn. Stud. Filoz. Nauki* 11:1989 s. 149—163.

Motycka A.: Dwa źródła filozofii nauki. — *Zag. Naukozn.* 1988 z. 3/4 s. 423—438.

Nowakowa I.: Idea „prawdy jako procesu”. Pewna próba eksplikacji. — *Pozn. Stud. Filoz. Nauki* 11:1989 s. 109—117.

Olczyk S.: On Feyerabend's pragmatic theory of observation. — *Acta UL Fol. Philos.* 1988 z. 6 s. 165—183.

Siemianowski A.: O pewnych konsekwencjach tezy radykalnego empiryzmu. — *Zag. Naukozn.* 1988 z. 3/4 s. 513—526. Sum.

Siemianowski A.: Zwrot w stronę empiryzmu holistycznego. — *Pr. Nauk. AE Wroc.* 1988 nr 446 s. 7—23. Sum.

Skolimowski H.: Współtwórca umysłu jako partner twórczej ewolucji. Tł. z ang. — *Zag. Naukozn.* 1988 z. 3/4 s. 451—463. Sum.

Logika i metodologia.
Semiotyka
Logic. Methodology. Semiotics)

Cohen L. J.: Semantyka i metafora komputerowa. Tł. z ang. — *Pozn. Stud. Filoz. Nauki* 11:1989 s. 29—59.

Czarnawska M.: Metodologiczna wartość niebytu. — *Zesz. Nauk. UW Białyst. Log.* 1988 t. 11 cz. 2 s. 87—92.

Czarnocka M.: Obserwacja a eksperyment. — *Stud. Filoz.* 1989 nr 4 s. 117—131. Sum.

Góralski A.: Być nowatorem: poradnik twórczego myślenia. Warszawa PWN 1990, 154 s. 4000 zł.

Herbut J.: Metoda transcendentalna: uzasadnianie twierdzeń filozoficznych przez próby ich obalania. — *Rocz. Filoz.* 1984 z. 1 s. 101—113. Zsfg.

Kaluszyńska E.: Sądy i wartości logiczne. — *Stud. Filoz.* 1989 nr 4 s. 133—138.

Kiczuk S.: O formie logicznej. — *Rocz. Filoz.* 1984 z. 1 s. 49—55. Sum.

Koj L., Wiśniewski A.: Inquiries into the generating and proper use of questions. Lublin UMCS 1989, 155 s. Realizm, Racjonalność, Relatywizm. 12. 1300 zł.

Kotarbiński T.: Dzieła wszystkie. T. 1. Elementy teorii poznania, logiki i metodologii nauk. Wrocław „Ossolineum” 1990, 426 s.

Leach E., Greimas A. J.: Rytuał i narracja. Tł. M. Bukowski et al. Warszawa PWN 1989, 192 s. Metodologia Humanistyki.

Marciszewski W.: Historyczne role nominalizmu. — *Zesz. Nauk. UW Białyst. Log.* 1988 t. 11 cz. 2 s. 93—109.

Nieznański E.: O definiowaniu w semantyce logicznej klasycznego rozumienia prawdy. — *Rocz. Filoz.* 1984 z. 1 s. 31—44. Zsfg.

Placek T.: Paradoxy ruchu Zenona z Elei a problem continuum. Dychotomia. — *Stud. Filoz.* 1989 nr 4 s. 57—73. Sum.

Pogorzelski W. A.: Elementarny słownik logiki formalnej. Białystok Uniw. Warsz. 1989, 786 s. Rozprawy UW, 375. 1000 zł.

Strawiński W.: Atomistyczne uniwersa indywiduów. — *Stud. Filoz.* 1989 nr 5 s. 145—158. Sum.

Tokarz M.: Logika a tzw. język naturalny. — *Acta Univ. Wratisl. Pr. Filoz.* 1988 t. 57 s. 87—92.

Tomezyk-Tolkacz J.: Ajdukiewiczza teoria zdań analitycznych. — *Pr. Nauk. AE Wroc.* 1988 nr 446 s. 25—53. Sum.

Żegleń U.: Ontologiczna doniosłość logiki modalnej. — *Rocz. Filoz.* 1984 z. 1 s. 73—82. Sum.

Psychologia
(Psychology)

Biała A.: Współczesne tendencje w

psychologii poznawczej. — *Prz. Psychol.* 1989 nr 1 s. 27—43. Sum.

Falkowski A.: Relacja podobieństwa w procesach poznawczych: ekologiczne i informacyjne podejście w psychologii. Lublin KUL 1990, 252 s.

Gaul M.: Idealizacyjne modele poznania naukowego w psychologii (na przykładzie psychofizyki). Warszawa PWN 1990, 161 s. Metodologia Nauk t. 32.

Kowalik S.: Zmiana osobowości — niektóre kontrowersje teoretyczne. — *Człow. i Światop.* 1989 nr 5 s. 17—28. Sum.

Ledzińska M.: Bibliografia prac o problematyce psychologicznej. — *Psychol. Wychow.* 1989 nr 1 s. 116—124.

Masłow A. H.: Motywacja i osobowość. Przeł. P. Sawicka. Warszawa „Pax” 1990, 450 s.

Paluchowski W.: Williama Sterna introcepcja wartości. — *Analecta Grac* 20:1988 s. 71—95. Zsfg.

Szewczuk W.: Osiem szkiców do teorii osobowości. Warszawa PWN 1990, 227 s.

Antropologia filozoficzna
(Philosophical anthropology)

Banasiewicz W.: Die philosophische Anthropologie nach Wilhelm Wundt. — *Humanitas* 1989 t. 13 s. 265—306.

Ferrari J.: O kilku XVIII-wiecznych źródłach współczesnej antropologii: Rousseau i Kant. Tł. — *Acta UL Fol. Philos.* 1988 z. 6 s. 99—102. Zsfg.

Jędraszewski M.: Wobec innego: relacje międzypodmiotowe w filozofii Emanuela Lévinasa. Poznań Księg. św. Wojciecha 1990, 341 s.

Legowicz J.: Tożsamość człowieka. Między „technum” a „humanum”. Fragm. — *Człow. i Światop.* 1989 nr 8 s. 62—71.

Panasiuk R.: Popędy naturalne i potrzeby społeczne w heglowskiej antropologii. — *Acta UL Fol. Philos.* 1988 z. 6 s. 103—110. Zsfg.

Pilusiński H.: Człowiek w posoborowym neotomizmie polskim. Wrocław „Ossolineum” 1990, 344 s.

Schrade U.: Współczesne klasyfikacje humanizmu. — *Arch. Hist. Filoz. Myśli Społ.* 33:1989 s. 351—382.

Wolniewicz B.: Z antropologii Schopenhauera. — *Stud. Filoz.* 1989 nr 5 s. 3—17. Sum.

Aksjologia
(Axiology)

Borowski H.: Uwagi na temat marksistowskiej teorii wartości. — *Myśl Marks.* 1989 nr 3 s. 17—32.

Niesporek A.: Wartość i ocena. — *Zesz. Nauk. PŚL. Nauki Społ.* 1987 z. 52 s. 57—67.

Schrade U.: Idea humanizmu w świetle aksjologii Henryka Elzenberga. — *Pr. Inst. Nauk Ekon.-Społ. PWarsz.* 1988 z. 38 s. 1—142. Zsfg.

Zamiara K.: Epistemologia wartości a psychologia. — *Stud. Filoz.* 1989 nr 4 s. 139—149.

Etyka
i teoria postępowania
(Ethics)

Banaszkiewicz A.: Orientacje moralne w przekazie międzypokoleniowym. Warszawa Wyd. Uniw. Warsz. 1990, 289 s.

Baumgartner H. M.: O konieczności systematycznego i historycznego uprawiania etyki filozoficznej. Tł. — *Acta UL Fol. Philos.* 1988 z. 6 s. 45—56. Zsfg.

Biesaga T.: Dietricha von Hildebranda epistemologiczno-ontologiczne podstawy etyki. Lublin TN KUL 1989, 234 s. Rozprawy TN KUL, 41.

Broda J.: Problemy i dyskusje w etyce radzieckiej w latach siedemdziesiątych. — *Zesz. Nauk. PŚL. Nauki Społ.* 1987 z. 51 s. 69—79. Sum.

Fritzhand M.: Relatywizm w etyce. Fragm. książki. — *Stud. Filoz.* 1989 nr 4 s. 3—26. Sum.

Gorczyca J.: Oblicza odpowiedzialności. — *Rocz. Wyd. Filoz. TJ Krak.* 1988 s. 105—114.

Kiciński K.: Orientacje moralne: próba typologii. Cz. 1. Warszawa Wyd. Uniw. Warsz. 1989, 314 s.

Kiepas A.: Ryzyko — odpowiedzialność — prostomyślność. — *Pr. Nauk. Społ. UŚl.* 1988 t. 19 s. 27—52. Sum.

Makar W.: Koncepcja sprawiedliwości i wolności Leona Petrażyckiego. Cz. 1. — *Człow. i Światop.* 1989 nr 8 s. 44—51.

Nowicka-Włodarczyk E.: Moral programmes of nonviolence — some conditions of their effective realization. — *Acta UL Fol. Philos.* 1988 z. 6 s. 57—73.

Przybylska B.: Pojęcie konfliktu moralnego we współczesnej literaturze etycznej. — *Zesz. Nauk. PŚL. Nauki Społ.* 1987 z. 52 s. 81—88. Sum.

Rutkowski M.: Teoria „bezstronnego obserwatora” w etyce Davida Hume’a — *Stud. Filoz.* 1989 nr 5 s. 85—100. Sum.

Ślęczek-Czakon D.: Myśl etyczna w szkole lwowsko-warszawskiej. — *Pr. Nauk Społ. UŚl.* 1988 t. 19 s. 87—104. Sum.

Smoczyński P.: Teoria etyki Leona Petrażyckiego. — *Humanitas* 1989 t. 13 s. 215—248.

Żpakowska M.: Miłość według Ortegi y Gasset. Cz. 1—2. *Twórczość* 1989 nr 5 s. 121—125; nr 6 s. 122—126.

Sujka A.: Przegląd czasopism (grudzień 1988 — marzec 1989). — *O Ład Moral.* 1989 nr 2 s. 125—131.

Vollmer G.: O możliwości etyki ewolucyjnej. Tł. — *Acta UL Fol. Philos.* 1988 z. 6 s. 75—98. Zsfg.

Wałęska-Siempińska M.: Etyka i polityka (na marginesie teorii Edwarda Abramowskiego). — *Myśl Marks.* 1989 nr 3 s. 94—101.

Estetyka
i filozofia sztuki
(Aesthetics. Philosophy of art)

Banaszak G.: Metaszukla — typ współczesnej świadomości artystycznej. — *Pozn. Stud. Filoz. Nauki* 11:1989 s. 263—273.

Jaroszyński P.: Estetyka czy filozofia piękna? Rozprawa habilitacyjna. Lublin KUL 1990, 328 s.

Kieres H.: Recepcja estetyki R. Ingardena w filozofii analitycznej. — *Zesz. Nauk. KUL* 1986 nr 2 s. 13—18. Sum.

Miś A.: Dwa nurty w marksistowskiej filozofii sztuki. — *Człow. i Światop.* 1989 nr 5 s. 3—16.

Morawski S.: Rzecz o mimetyzmie. — *Stud. Filoz.* 1989 nr 5 s. 19—41.

Plesnar L. A.: Semiotyka filmu. Kraków UJ 1990, 165 s. Rozprawy Habilit. UJ nr 188.

Plisiecki J.: Sztuka i jej funkcja poznawcza. — *Ann. UMCS Sect. FF* 3:1985 s. 243—263. Rés.

Tyszczyk A.: Estetyczne i pozaestetyczne wartości literatury w koncepcji Romana Ingardena. — *Zesz. Nauk. KUL* 1986 nr 2 s. 19—29. Sum.

Filozofia społeczeństw
i nauk społecznych
(Social philosophy.
Philosophy of politics)

Blaszkę M.: Antoni Popławski: fizjokratyczna wizja jednostki i społeczeństwa. — *Arch. Hist. Filoz. Myśli Społ.* 33:1989 s. 305—335. Rés.

Brzozowski S.: Idee: wstęp do filozofii dojrzałości dziejowej. Wst. A. Waliński, oprac. S. Góra i M. Sroka. Kraków Wyd. Liter. 1990, 641 s.

Kaczmarek J.: O znaczeniu kategorii interesu w marksistowskiej teorii rozwoju społecznego. — *Pr. Nauk Społ. UŚL* 1988 t. 19 s. 131—148. Sum.

Kapralski S.: Paradoks historyzmu: o niektórych problemach wyjaśniania przemian społecznych. [K. Mannheim]. — *Człow. i Światop.* 1989 nr 8 s. 3—18.

Kuczyński J.: Filozofia nowego ruchu pokoju jako podmiotu uniwersalizmu. — *Stud. Filoz.* 1989 nr 4 s. 27—44. Sum.

Niedźwiadek K.: Potrzeba a postać systemu społecznego. — *Pozn. Stud. Filoz. Nauki* 11:1989 s. 239—251.

Pańków I.: Filozofia utopii. Warszawa PWN 1990, 199 s. Logos.

Pawlak J.: Historia i postęp: filozofia społeczna Jerzego Plechanowa. Warszawa PWN 1990, 183 s. Prace Wyd. Hum. Bydg. TN nr 20.

Pietrzak J.: Stosunek Fryderyka Nietzschego do problemu wojny. — *Ruch Filoz.* 1989 nr 2 s. 173—179.

Styczyński M.: Filozofia społeczna Aleksandra Bogdanowa. Łódź Uniw. Łódzki 1990, 133 s. 4600 zł.

Tomeczak G.: Struktura ruchów masowych. Przyczynek do problematyki rewolucji. — *Pozn. Stud. Filoz. Nauki* 11:1989 s. 253—261.

Filozofia prawa
(Philosophy of law)

Wróblewski J.: Comparative law and

legal language. Some methodological problems. — *Comp. Law Rev.* 1988 vol. 1 s. 7—19.

Wróblewski J.: Validité des normes juridiques — approche analytique. — *Arch. Iur. Crac.* 21:1988 s. 7—19.

Filozofia kultury
(Philosophy of culture)

Dmitruk K.: Współczesne polskie koncepcje kultury. Warszawa PWN 1990, 376 s. 9000 zł.

Filozofia sportu
(Philosophy of sport)

Filozofia kultury fizycznej: koncepcje i problemy. Wybór i oprac. Z. Krawczyk, J. Kosiewicz. T. 1—2. Warszawa Akad. Wych. Fiz. 1990, 310 s.; 306 s.

Filozofia przyrody
i nauk przyrodniczych
(Philosophy of nature)

Chylarecki P.: Punktualizm i gradualizm — wokół pewnej kontrowersji w biologii ewolucyjnej. — *Pozn. Stud. Filoz. Nauki* 11:1989 s. 81—107.

Krajewski W.: Trzydzieści lat filozofii nauk przyrodniczych w Polskiej Akademii Nauk i poza nią (1957—1987). — *Ruch Filoz.* 1989 nr 1 s. 3—19.

Piersa H.: Symetria i jej funkcje poznawcze w fizyce. Rozprawa habilitacyjna. Lublin KUL 1990, 257 s.

Wiśniewski-Snerg A.: Jednolita teoria czasoprzestrzeni. Warszawa „Pusty Oblek” 1990, 88 s.

Wojciechowski T.: Problemy filozoficzne w antropologii. — *Rocz. Filoz.* 1984 z. 3 s. 219—250. Zsf.

Filozofia matematyki
(Philosophy of mathematics)

Miszczyński R.: Filozoficzne źródła intuicjonizmu matematycznego L. E. J. Brouwera. — *Stud. Filoz.* 1989 nr 5 s. 159—171. Sum.

Filozofia religii
(Philosophy of religion)

Allen D.: Symbolizm religijny i jego interpretacja według Mircei Eliadego. Tł. z fr. — *Człow. i Światop.* 1989 nr 5 s. 54—78.

Gadacz T.: Państwo a religia w filo-

zofii G. W. F. Hegla. — *Analecta Crac.*
20:1988 s. 3—14. Rés.

Jarzyna S.: Filozofia i religia w uję-
ciu Maine de Birana. — *Analecta Crac.*
20:1988 s. 31—40. Rés.

b) **Piśmiennictwo obce**
(Foreign publications)

Filozofia w ogóle
(Philosophy in general)

Allgemeine philosophische Pragmatik.
Hrsg. von H. Stachowiak. Hamburg
Meiner 1989, LXIII, 548 s. Pragmatik
Bd. 3. 198 DM.

Freund J.: Philosophie philosophique.
Paris La Découverte 1990, 324 s. 140 ff.

Science et philosophie pour quoi faire?
Éd. R. P. Droit, Paris Le Monde Éd.
1990, 372 s. 140 ff.

Teksty źródłowe
i ich przekłady
(Sources and their translations)

Berkeley G.: De motu. Éd. M. Fimia-
ni. Salerne Edizioni 10/17 1989, 216 s.
20 000 L.

Bossuet J. B.: Introduction à la phi-
losophie ou De la connaissance de Dieu
et de soi-même. Paris Fayard 1990,
270 s.

Bossuet J. B.: Logique du Dauphin.
Éd. F. Laupies. Paris Éd. Univers. 1990,
160 s. 135 ff.

Gérande J. M. de: De la génération
des connaissances humaines. Revu par
G. Naret. Paris Fayard 1990, 230 s.
Corpus des Oeuvres de Philos. en Lan-
gue Franç. 150 ff.

Michael (Psellus): Philosophica mino-
ra. Ed. J. M. Duffy et D. J. O'Meara.
Vol. 2. Leipzig Teubner 1989, XXXIV,
233 s. 82 DM.

Pseudopythagorica ethica: I trattati
moralì di Archita, Metopo, Teago, Euri-
famo. Ed. B. Centrone. Napoli Biblio-
polis 1990, 324 s. 40 000 L.

Ulricus de Argentina [= Ulrich von
Strassburg]: De summo bono liber 1.
Hrsg. von B. Mojsisch. Hamburg Meiner
1989, XXXI, 76 s. Corpus Philos. Teut.
Medii Aevi, 1.

Historia filozofii
(History of philosophy)

Il dialogo filosofico nel'500 europeo.
Ed. D. Bigalli, G. Canziani. Milano F.
Angeli 1990, 255 s.

Duval R.: Temps et vigilance. Paris
Vrin 1990, 224 s. 150 ff.

Giovannangeli D.: La fiction de l'être.
Lectures de la philosophie moderne.
Bruxelles De Boeck-Wesmael 1990, 152
s. 650 fb.

Hoopes J.: Consciousness in New
England: from puritanism and ideas to
psychoanalysis and semiotics. Baltimore,
Md. J. Hopkins Univ. Pr. 1989, VIII,
294 s.

Hylton P.: Russell, idealism and the
emergence of analytic philosophy. Ox-
ford Univ. Pr. 1990, 435 s. 48 L.

Krell D. F.: Of memory, reminiscence
and writing. On the verge. Bloomington
Indiana Univ. Pr. 1990, XII, 340 s.
37,50 dol.

Lloyd A. C.: The anatomy of Neopla-
tonism. Oxford Univ. Pr. 1990, 207 s.
25 L.

La Naissance de la raison en Grèce.
Sous la dir. de J. F. Mattéi. Paris PUF
1990, 438 s. 395 ff.

Puech M.: Kant et la causalité: étude
sur la formation du système critique.
Paris Vrin 1990, 526 s. 300 ff.

Saffrey H. D.: Recherches sur le néo-
platonisme après Platon. Paris Vrin
1990, 318 s. 210 ff.

Spinoza au XVIIIe siècle. Éd. O. Bloch.
Paris Klincksieck 1990, 282 s.

Zac S.: Spinoza en Allemagne: Men-
delssohn, Lessing et Jacobi. Paris
Klincksieck 1989, 240 s. 120 ff.

Monografie o filozofach
i pisarzach filozofujących
(Monographs on philosophers)

Libera A. de: Albert-le-Grand
et la philosophie. Paris Vrin 1990, 296 s.
114 ff.

Boutroux E.: Leçons sur Aristote.
Éd. critique... de J. de Gramont. Paris
Éd. Univers. 1990, 114 s.

Nadler S. M.: Arnauld and the
Cartesian philosophy of ideas. Manche-
ster Univ. Pr. 1989, 195 s.

Bergson. Naissance d'une philosophie. Actes du colloque de Cremona-Ferrand, 17—18. 11. 1989. Éd. J. C. Pariente. Paris PUF 1990, 158 s. 135 ff.

Courtine J. F.: Heidegger et la phénoménologie. Paris Vrin 1990, 408 s. 210 ff.

Haar M.: Heidegger et l'essence de l'homme. Grenoble J. Millon 1990, 254 s. 135 ff.

Janicaud D.: L'ombre de cette pensée. Heidegger et la question politique. Grenoble J. Millon 1990, 188. 98 ff.

Zarader M.: La dette impensée. Heidegger et l'héritage hébraïque. Paris Ed. du Seuil 1990, 252 s. 140 ff.

Lagrée J.: Le salut du laïc, sur Herbert de Cherbury, étude et traduction du De religione laici. Paris Vrin 1989, 216 s.

Richir M.: La crise du sens et la phénoménologie. Autour de la „Krisis” de Husserl. Suivi de commentaire de „L'origine de la géométrie”. Grenoble J. Millon 1990, 264 s. 155 ff.

Orcibal J.: Jansénius d'Ypres (1585—1638). Paris Études Augustiniennes 1989, 359 s.

Castillo M.: Kant et l'avenir de la culture. Paris PUF 1990, 300 s. 195 ff.

Borch-Jacobsen M.: Lacan — le maître absolu. Paris Flammarion 1990, 338 s.

The **Leibniz Renaissance:** international workshop (Firenze, 2—5.06.1986). Firenze L. S. Olschki 1989, 305 s.

Autour de Nicole Oresme. Éd. J. Quillet. Paris Vrin 1990, 260 s. 240 ff.

Boutroux E.: Leçons sur Platon. Éd. J. de Gramont. Paris Éd. Univers. 1990, 124 s. 109 ff.

Mathiot J.: Smith: philosophie et économie: de la sympathie à l'échange. Paris PUF 1990, 126 s. 34 ff.

Levy Z.: Baruch ou Benedict. On some Jewish aspects of Spinoza's philosophy. Bern Lang 1989, XII, 224 s. 62,50 fs.

Leroy P., Morin H., Soulié S.: „Pèlerin de l'avenir”. Le père Teilhard de Chardin à travers sa correspon-

dance 1905—1955. Paris „Centurion” 1989, 264 s. 135 ff.

Ontologia i metafizyka (Ontology. Metaphysics)

Diodato R.: Sub specie aeternitatis: luoghi dell'ontologia spinoziana. Milano CUSL 1990, 258 s.

Minozzi B.: Trattato di metafisica. Vol. 1—3. Ravenna Lungo Ed. 1990, 284 s.; 446 s.; 524 s. 100 000 L. (vol. 1—3).

Pelletier F. J.: Parmenides, Plato and the semantics of Not Being. Chicago Univ. of Chicago Pr. 1990, 187 s. 23,95 L.

Rivelayge J.: Leçons de métaphysique allemande. 1. De Leibniz à Hegel. Paris Grasset 1990, 474 s.

Teoria poznania (Epistemology)

Alston W. P.: Epistemic justification: essays in the theory of knowledge. Ithaca Cornell Univ. Pr. 1990, 365 s. 44,95 dol.

Ellis B.: Truth and objectivity. Oxford Blackwell 1990, 323 s. 35 L.

Everson S.: Epistemology. Cambridge Univ. Pr. 1990, 296 s. 30 L.

Keil F.: Concepts, kinds and cognitive development. Cambridge, Mass. MIT Press 1990, 343 s. 26,95 L.

Kojève A.: Le concept, le temps et le discours. Introduction au système du savoir. Prés. de B. Hesbois. Paris Galimard 1990, 312 s. 180 ff.

Lehrer K.: Metamind. Oxford Univ. Pr. 1990, 221 s. 31,50 L.

Lycan W. G.: Mind and cognition. Oxford Blackwell 1990, 683 s. 55 L.

Filozofia języka (Philosophy of language)

Leibniz, Humboldt and the origins of comparativism. Ed. T. De Mauro, L. Formigari et al. Amsterdam Benjamins 1990, VIII, 330 s. 165 fl.

Rundle B.: Wittgenstein and contemporary philosophy of language. Oxford Blackwell 1990, 284 s. 35 L.

Historia
i filozofia nauki
(History and philosophy of science)

Dilworth C.: Laws, theories and principles of science. A series of lectures. Uppsala Univ. Pr. 1990, 108 s.

Galileo e Copernico: alle origini del pensiero scientifico moderno. Ed. C. Vinti. Assise Ed. Porziuncola 1990, 252 s. 20 000 L.

Grossman R.: The fourth way: a theory of knowledge. Indiana Univ. Pr. 1990, 320 s. 35 dol.

La **Querelle** du déterminisme. Philosophie de la science d'aujourd'hui. Éd. K. Pomian. Paris Gallimard 1990, 290 s. 110 ff.

Logika i metodologia
(Logic. Methodology)

Armstrong D. M.: Combinatorial theory of possibility. Cambridge Univ. Pr. 1990, 169 s. 22,50 L.

Epstein R. L.: The semantic foundations of logic. Dordrecht Kluwer 1990, 408 s. 69 L.

Lachelier J.: Cours de logique. Éd. J. L. Lumas. Paris Éd. Univers. 1990, 166 s. 145 ff.

The **Philosophy** of artificial intelligence. Ed. M. A. Boden. Oxford Univ. Pr. 1990, VIII, 452 s. 30 L.

Rockingham G. R. R.: Deductibility and decidability. London Routledge 1990, 170 s. 35 L.

Etyka
i teoria postępowania
(Ethics)

Begründung von Ethik. Beiträge zur philosophischen Ethikdiskussion heute. Hrsg. B. Irrgang, M. Lutz-Bachmann. Würzburg Königshausen u. Neumann 1990, 160 s. 28 DM.

Bourgeois B.: Philosophie et droits de l'homme: de Kant à Marx. Paris PUF 1990, 136 s. 78 ff.

Chapouthier G.: Au bon vouloir de l'homme, l'animal. Paris Denoël 1990, 264 s. 125 ff.

Fumerton R. M.: Reason and morality. Ithaca Cornell Univ. Pr. 1990, 260 s. 29, 95 dol.

Kerner G. C.: Three philosophical moralists: Mill, Kant and Sartre. An introduction to ethics. Oxford Clarendon 1990, XIV, 204 s. 25 L.

Ponton L.: Philosophie et droits de l'homme: de Kant à Lévinas. Paris Vrin 1990, 210 s. 150 ff.

Rodd R.: Biology, ethics and animal. Oxford Univ. Pr. 1990, 272 s. 27,50 L.

Signorini A.: Percorsi della singolarità. Scritti sulla filosofia morale di Emanuele Lévinas. Napoli Jovene Ed. 1989, XII, 246 s.

Estetyka
(Aesthetics)

Bowie A.: Aesthetics and subjectivity. Manchester Univ. Pr. 1990, 292 s. 35 L.

Filozofia społeczeństwa
i nauk społecznych
(Social philosophy.
Philosophy of politics)

Merz P. U.: Max Weber und Heinrich Rickert: die erkenntnistheoretische Grundlagen der verstehenden Soziologia. Würzburg Königshausen u. Neumann 1990, 466 s. 98 DM.

Nicholson P.: Studies in political philosophy. Cambridge Univ. Pr. 1990, 369 s. 40 L.

Filozofia przyrody
(Philosophy of nature)

Healey R.: The philosophy of quantum mechanics. Cambridge Univ. Pr. 1990, 284 s. 22,50 L.

Medicina e biologia nella rivoluzione scientifica. Ed. L. Conti. Assise Ed. Porziuncola 1990, 302 s. 25 000 L.

Filozofia matematyki
(Philosophy of mathematics)

Chihara Ch.: Constructability and mathematical existence. Oxford Univ. Pr. 1990, 297 s. 32, 50 L.

Filozofia religii
(Philosophy of religion)

Banner M. C.: The justification of science and the rationality of religious 29,95 dol. 1990, 160 s. 28 DM.

Bourgeois B.: Philosophie et droits de 1990, 136 s. 78 ff. Ithaca Cornell Univ. Pr. 1990, 260 s. l'homme: de Kant à Marx. Paris PUF

Wiadomości bieżące

WIADOMOŚCI WYDAWNICZE

Publikacje jednostkowe

Władysław Tatarkiewicz: Dobro i oczywistość. Pisma etyczne pod redakcją Pawła J. Smoczyńskiego (Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1989, ss. 314). Redaktor tego zbioru stwierdza w przedmowie, iż zadaniem książki jest jak najpełniejsze zaprezentowanie spuścizny etycznej Tatarkiewicza. Znajdujemy tu następujące prace: *O bezwzględności dobra*, *O czterech rodzajach sądów etycznych*, *Obrachunek i nakazy*, *uczciwość i dobroć*, *Dobra których nie trzeba wybierać*, *Pojęcie wartości, czyli co historyk filozofii ma do zakomunikowania historykowi sztuki*, *Definicja szczęścia*, *Pojęcie szczęścia i jego odmiany*, *Szczęście i moralność*, *Obowiązek szczęścia i prawo do szczęścia*, *Trzy etyki. Studium z Arystotelesa*, *Porządek dóbr. Studium z Pascala*, *Doskonałość moralna*, *Etyczne podstawy rewindykacji i odszkodowań*. Aneks (autoreferaty): *O porównywaniu dóbr*, *O hedonizmie psychologicznym*. Wydawca dodał też notę biograficzną i bibliograficzną oraz indeks nazwisk i rzeczowy.

Teresa Rzepa: Psychologia Władysława Witwickiego (Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1991, ss. 245). Autorka postawiła sobie za zadanie wskazać naukowy rodowód i wkład Witwickiego do psychologii. Stosując metodologiczne dyrektywy ergantropijno-inkontrolologicznie-spacjocentryczne zalecane przez A. Nowickiego, wyróżniła w dziełach Witwickiego jego centralne kategorie psychologiczne (problemy i ich rozwiązania), najważniejsze wzajemne wpływy i oddziaływania osób i utworów (nazywane za Nowickim 'spotkaniami'). Badania swe przedstawiła w trzech rozdziałach,

czwarty zaś poświęciła naszkicowaniu psychologicznego portretu Władysława Witwickiego, w zakończeniu podsumowała rezultaty swych ustaleń. W dociekaniach posłużyła się nie tylko dziełami Witwickiego, lecz także różnymi opracowaniami, korespondencją i innymi materiałami udostępnionymi przez jego rodzinę i uczniów. Książkę uzupełniono aneksem w postaci kalendarium życia i twórczości Witwickiego, bibliografią jego psychologicznych prac oraz streszczeniem w języku angielskim.

Artur Schopenhauer: Aforyzmy o mądrości życia. Przełożył i przypisałi opatrzył Jan Garewicz (Czytelnik, Warszawa 1990, ss. 221, cena zł 12 300,—). W części wstępnej zatytułowanej „Autor i jego dzieło” Jan Garewicz podaje biografię Schopenhauera, a także szkicuje pesymistyczny system tego myśliciela i ponadto naświetla tło, z którego wyrosły „Aforyzmy” oraz wskazuje pewną ich interpretację. Przekład jest pierwszym polskim wydaniem „Aforyzmów”.

Bogusław Jasiński: Filozofia XX wieku. Między buntem rozumu a pokorą istnienia (Nowe Wydawnictwo Polskie, Warszawa 1990, ss. 224). Autor omawia poglądy Simmela, Cassirera, Jaspersa, Jamesa, Thoreau, Russella, Wittgensteina, Poppera, Husserla, Heideggera, Schelera, Marcuse'a, Blocha, Lukácsa, Horkheimera, Szestowa, Marcela, Theilharda de Chardin, Mahariski, Gandhiego, Aurobindo.

S. L. Hurley: Natural Reasons. Personality and Polity (Oxford Univ. Press, Oxford 1990, ss. 474, cena 40 £). Książka ta traktuje o racjonalności decyzji i jest wyrazem przeświadczenia autorki (wykładającej w All Souls College w Oksfordzie), że filozofia umysłu ściśle związana jest zarówno z etyką, jak i prawoznawstwem. Hurley broni pozycji

Wittgensteina i dowodzi, że jego teoria interpretacji dotyczy teorii decyzji, społecznego wyboru i teorii wyrokowania. Autorka bierze pod uwagę różnice i podobieństwa pomiędzy rozwiązywaniem konfliktów międzyludzkich a rozwiązywaniem osobistych konfliktów jednostki. Rozważa także stosunki między wartościami osobistej autonomii a wartościami demokracji.

John Casey: Pagan Virtue. An Essay in Ethics (Clarendon Press, Oxford 1990, ss. 254, cena 27,50 £), Autor twierdzi, że klasyczne cnoty: odwaga, opanowanie, praktyczna mądrość i sprawiedliwość, określają to, co dobre dla człowieka a są niedostatecznie uznane we współczesnej filozofii moralnej. Wartości sukcesu, dumy i świątowości są wewnętrznie przeciwstawne dziedzictwu chrześcijaństwa, prowadzą do napięć oraz sprzeczności w pojmowaniu życia moralnego. Casey nawiązuje do idei Arystotelesa, Augustyna, Tomasza, Shakespeare'a, Hume'a, Hegla, Nietzschego i Sartre'a.

Robert K. C. Forman (ed.): The Problem of Pure Consciousness (Oxford Univ. Press, Oxford 1990, ss. 228, cena 32 £). Zbiór ten rzuca wyzwanie szeroko rozpowszechnionej interpretacji doświadczenia mistycznego. Stara się pokazać, że jest tylko jeden typ mistycznego doświadczenia, mianowicie doświadczenie „czystej świadomości”, w którym podmiot pozostaje świadomy, lecz nie przeżywa ani myśli, ani wrażeń czy uczuć, ani nie doświadcza przedmiotu świadomości. Proponuje się tu również przyjęcie nowego modelu relacji między mistycyzmem a tłem społeczno-językowym.

John Pollock: Nomic Probability and the Foundation of Induction (Oxford Univ. Press, Oxford 1990, ss. 362, cena 25 £). Książka traktuje o rozumowaniu prawdopodobieństwowym. Profesor Pollock (Univ. of Arizona) stara się uogólnić filozoficzny sens prawdopodobieństwa obiektywnego i bada jego związki z problemem indukcji. Dowodzi, że prawdopodobieństwo jest podstawowym pojęciem nie tylko dla fizyki, lecz także dla epistemologii, filozofii nauki i teorii sztucznej inteligencji.

Paul Anand: Rationality (Clarendon Press, Oxford 1991, ss. 160, cena 20 £). Autor opisuje i ocenia krytykę formalnych teorii racjonalności i teorii oczekiwanej subiektywnie korzyści. Ta ostatnia opiera się na aksjomatach uważanych zwykle za zasady racjonalności,

który rozsądny człowiek nie chce nigdy pogwałcić. Anand wykazuje, że nie ma podstaw do uznania tych aksjomatów za zasady racjonalności. Uważa, że racjonalność związana jest ze stosunkiem upodobań do zachowań.

Peter Carruthers: The Metaphysics of the Tractatus (Cambridge Univ. Press, Cambridge 1990, ss. 224, cena 27,50 £). Autor (Univ. of Essex) postawił sobie dwa cele: znaleźć sens doktryny metafizycznej Wittgensteina i wyjaśnić konflikt między wczesną a późną filozofią Wittgensteina. Poruszono tu wiele tematów, jak np. wczesna doktryna Wittgensteina o pierwszeństwie logiki przed metafizyką, istota i cel programu analizy języka naturalnego, argumenty za istnieniem elementów prostych (simples). Autor proponuje nowe interpretacje oparte na szczegółach tekstów.

Edward F. McClennen: Rationality and Dynamic Choice (Cambridge Univ. Press, Cambridge 1990, ss. 366, cena 27,50 £). Autor naucza w Univ. in St. Louis. Tutaj stara się zbudować podstawy racjonalności wyboru i przedstawia zarys teorii wyboru dynamicznego opartego na zasadach porządkowania i niezależności. Rozważa warunki wyboru pozornie odpowiednie, lecz niezgodne wzajemnie. W rezultacie wykazuje, że wybór racjonalny jest mniej deterministyczny niż można by przypuszczać.

J. B. Schneewind (ed.): Moral Philosophy from Montaigne to Kant: An Anthology (Cambridge Univ. Press, Cambridge 1990, Vol. I, ss. 368, cena 10,95 £ broszura; Vol. II, ss. 320, cena 9,95 £ broszura). Wybór uwzględnił nie tylko najbardziej znane w kręgach anglosaskich osobistości, jak Hobbes, Hume, Butler, Bentham i Kant, lecz również innych ważnych filozofów (w przekładzie na język angielski): Nicole, Wolff, Crusius, d'Holbach. Są tu też urywki z dzieł Suareza, Grotiusa, Pufendorfa, Malebranche'a, Cudwortha, Spinozy, Leibniza, epikurejczyków, Gassendiego itp. Ogółem zamieszczono tu prace 32 autorów. Antologię poprzedzono wstępem ogólnym, a poszczególne prace osobnymi wstępami, adnotacjami i bibliografią. Wydawca stwierdza, że starał się wybrać prace najbardziej reprezentatywne dla danego filozofa.

Onora O'Neill: Constructions of Reason. Explorations of Kant's Practical Philosophy (Cambridge Univ. Press, Cambridge 1990, ss. 261, cena 9,95 £ broszura). Etyczne dzieła Kanta bywały oskarżane o popełnianie sprzeczności.

O'Neill (Univ. of Essex) bierze pod uwagę wskazane sprzeczności i stara się uzgodnić etyczne pisma Kanta z nowoczesnymi pojęciami racjonalności, działania i praw. W rezultacie powstaje opis rozumu i moralności w świetle którego Kant ukazuje się jako „konstruktywista” broniący rozumu i moralnej wizji, w której obowiązki poprzedzają prawa a sprawiedliwość łączy się z cnotą.

Richard A. Healey: The Philosophy of Quantum Mechanics (Cambridge Univ. Press, Cambridge 1990, ss. 284, cena 22,50 £). Autor pracuje w Univ. of California, Davis. W tej książce podaje nową interpretację mechaniki kwantowej, która rozwiązuje zagadki i paradoksy związane z problemem pomiaru i zachowania się systemów połączonych. Istotną cechą tej interpretacji jest to, że pomiar kwantowy może dać pewny wynik nawet wówczas, gdy obserwowany system nie ma własności korespondującej z tym wynikiem przed interakcją pomiaru.

N. R. Scott-Ram: Transformed Cladistics, Taxonomy and Evolution (Cambridge Univ. Press, Cambridge 1990, ss. 250, cena 27,50 £). Książka prezentuje wyniki autora (Cambridge) uzyskane w badaniach nad stosunkiem zachodzącym między klasyfikacją i teorią ewolucji. Odwołuje się do różnych konkurujących szkół myślenia taksonomicznego, nacisk jest jednak położony na szkołę „przekształconych powłok” (transformed cladists), która stara się odrzucić wszelkie myślenie ewolucjonistyczne w klasyfikacji i stawia w wątpliwość ewolucję w ogólności.

Raymond Gaita (ed.): Value and Understanding. Essays for Peter Winch (Routledge, London 1990, ss. 272, cena 35 £). Wykładający w King's College, London, R. Gaita zebrał tu prace znanych filozofów europejskich, amerykańskich i australijskich. Autorzy tych prac krytycznie lub z sympatią omawiają uwarunkowania tego, co uważamy za zrozumiałe, możliwe lub niemożliwe, co podejrzewamy o iluzoryczną transcendentę. Problemy rozważane są na-przód w powiązaniu z metafizyką, potem z etyką i filozofią nauk społecznych. Zbiór jest hołdem złożonym P. Winchowi, gorącemu zwolennikowi idei Wittgensteina, zgodnie z którą pojęć naszych nie można oderwać od ich korzeni tkwiących w życiu człowieka.

W. P. van Stigt: Brouwer's intuitionism (North-Holland Publ., Amsterdam, 1990, ss. 400). Opierając się na opubli-

kowanych i niepublikowanych pracach Brouwera, autor stara się prześledzić genetyczny rozwój jego koncepcji, przedstawić jego światopogląd, filozofię matematyki oraz jego rekonstrukcję matematyki. W szczególności chodzi tu przede wszystkim o teorię matematycznego istnienia i prawdy, istotę pojęć matematycznych i ich stosunek do świata zewnętrznego i aktywności ludzkiej.

Ray Monk: Ludwig Wittgenstein. The Duty of Genius (The Free Press, New York 1990, cena 24,95 dol.). Jest to obszerna biografia Wittgensteina, opracowana na podstawie wszelkich dostępnych źródeł, a m.in. wywiadów z przyjaciółmi autora *Traktatu* oraz jego niepublikowanych dotychczas listów i pism. Monk mieszka w Londynie, studiował w Oksfordzie i w York.

Ryosuke Ohashi (Hrsg.): Die Philosophie der Kyoto-Schule (Verlag K. Alber, Freiburg/München 1990, ss. 600). W państwowym uniwersytecie cesarskiego miasta Kyoto prof. Kitaro Nishida (1870—1945) założył szkołę filozoficzną łączącą starożytną tradycję, zwłaszcza myśl Zen, ze współczesną filozofią europejską. Książka zestawia i komentuje podstawowe teksty szkoły Kyoto przetłumaczone na język niemiecki. Wydawca poprzedził ją wprowadzeniem i zakończył posłowiem, bibliografią i indeksami.

Publikacje zbiorowe

Tadeusz Kotarbiński: Dzieła wszystkie. T. 1 Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk (Z.N. im. Ossolińskich, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź 1990, ss. XII+426). Jest to pierwszy tom nowej, dziesięciotomowej edycji dzieł Tadeusza Kotarbińskiego obejmującej całość jego spuścizny pisarskiej. Nadzór nad tym przedsięwzięciem wydawniczym sprawuje Komitet Redakcyjny w składzie: Wojciech Gasparski (przewodniczący), Marek Fritzhand, Leon Gumański, Jerzy Kmita, Janina Kotarbińska, Ija Lazari-Pawłowska, Jerzy Pelc, Marian Przełęcki, Tadeusz Pszczołowski, Stanisław Soldenhoff, Klemens Szaniawski (†), Jan Woleński (z-ca przewodniczącego) i Danuta Miller — sekretarz. Następne tomy będą nosić tytuły: 2. *Ontologia, teoria poznania i metodologia nauk*; 3. *Wykłady z dziejów logiki*; 4. *Historia filozofii*; 5. *Traktat o dobrej robocie*; 6. *Prakseologia*; 7. *Etyka*; 8. *Publicystyka*; 9. *Recenzje, listy wspomnienia o ludziach*; 10. *Pisma literac-*

kie. Ostatni tom będzie zawierał autobiografię i bibliografię prac Kotarbińskiego. Redaktorem odpowiedzialnym pierwszego tomu jest Jan Woleński, redaktorem naukowym Danuta Miller przy współpracy Urszuli Czaplickiej. W „Nocie redakcyjnej” D. Miller wyjaśnia, że wydawcy podali w przypisach wszystkie zmiany, warianty i uzupełnienia występujące w poprzednich edycjach.

Wydawnictwa ciągłe

Andrzej Wierciński: Scholastyczne uwarunkowania metafizyki Gustawa Siewertha. Studium historyczno-krytyczne w aspekcie teorii „niepamięci bytu” Marcina Heideggera (Elan and Son, Wadhurst GB 1990, ss. 191). Książka rozpoczyna serię „Philosophical Studies”. Autor studiował w KUL, Albert-Ludwigs-Universität we Fryburgu i w Gustav-Siewerth-Akademie. Doktoryzował się w KUL, poza filozofią i teologią uprawia poezję. Książka składa się z wprowadzenia poprzedzonego uwagami terminologicznymi oraz z czterech rozdziałów: 1. Zarys teorii „niepamięci bytu” Martina Heideggera w interpretacji Gustawa Siewertha; 2. Dyskusja ze św. Tomaszem; 3. Ontologiczna koncepcja metafizyki Dunsa Szkota początkiem epoki „Seinsvergessenheit”; 4. Spełnienie losu metafizyki w jej „niepamięci bytu”. Autor dodał też zakończenie, bibliografię oraz streszczenie po niemiecku i angielsku.

Wojciech Suchoń, Małgorzata Porębska: Komputer uczy logiki. Część I. Rachunki zdaniowe (Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1990, ss. 123, cena zł 3600,—). Podręcznik ukazał się jako 627 numer serii „Skrypty uczelniane” Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jest przeznaczony dla studentów kierunków niematematycznych. Uwzględni rachunki zdaniowe nieklasyczne (intuicjonistyczny, Ł3 Łukasiewicza, S4 Lewisa). Zarówno rachunek klasyczny, jak i nieklasyczny przedstawione są semantycznie przez rodziny wartościowań i syntaktycznie przez systemy aksjomatyczne. Kurs ma być realizowany w pracowni mikrokomputerowej na podstawie tego skryptu oraz dyskietki z zestawem programów dydaktycznych. Jest to pierwsze opracowanie tego rodzaju w języku polskim, toteż autorom należą się podziękowania za inicjatywę, która zapewne przyczyni się do uatrakcyjnienia nauczania logiki na poziomie uniwersyteckim.

Jane Heal: Fact and Meaning. Quine and Wittgenstein on Philosophy of Lan-

guage (Basil Blackwell, Oxford 1989, ss. 247). Książka ta wydana została w serii „Philosophical Theory” redagowanej przez J. McDowella, P. Pettita i C. Wrighta. Autorka jest wykładowcą filozofii w St. John's College Uniwersytetu w Cambridge. Poprzednio wykładała filozofię na Uniwersytecie w Newcastle. Była też wizytującą wykładowcą uniwersytetów w Princeton i Berkeley. Rozważania snute w tej książce podzieliła na dziewięć rozdziałów. W „Przedmowie” przyznaje, że materiał przez nią przedstawiony mógłby być inaczej ułożony i naświetlony, ale sądzi, iż udało jej się wykryć i opisać dominujące cechy pewnych powtarzających się i ważnych form w rozpatrywanej tematyce realizmu i sensu wyrażen. We „Wstępie” zaś stwierdza, że celem jej jest wyjaśnienie kwestii, czy przypisywane rzeczom treści lub znaczenia odnoszą się do rzeczywistych faktów. Chce zbadać różne możliwe stanowiska w tej kwestii. W szczególności wszakże chodzi jej o porównanie poglądów Quine'a i Wittgensteina. Istotnie, autorka wskazuje podobieństwa i różnice w ich poglądach, lecz dąży przy tym do zachowania równowagi pomiędzy egzegezą a niezależnym rozstrząsaniem problemów. Rozpoczyna od rozważenia rozmaitych znaczeń wyrazu 'realizm'. Wyróżnia wśród nich realizm minimalny i odzwierciedlający, w myśl którego niektóre nasze sądy trafnie opisują świat istniejący niezależnie od obserwatora. Pewna odmiana empiryzmu jest punktem wyjścia dla akceptacji realizmu odzwierciedlającego, a zarazem ma służyć do lepszego rozumienia poglądów Quine'a. Instrumentalizm jest według Jane Heal naturalnym tłumaczeniem dla zdań, które nie opisują, ani nie przepowiadają naszych danych zmysłowych. Myśl, że nie ma faktów dotyczących znaczeń instrumentalistycznie wyjaśnianych wypowiedzi, jest w jej mniemaniu zgodna z koncepcjami Quine'a. Autorka uważa, że Quine jest w gruncie rzeczy instrumentalistą i nie popada on przez to w sprzeczność ani ze swym empirystycznym realizmem odzwierciedlającym, ani z fizykalizmem. Atak na realistyczną teorię znaczenia prowadzony z pozycji semantycznego holizmu — który odróżnia ona od epistemologicznego holizmu — stanowi kolejny przedmiot zainteresowania Jane Heal i idzie ona na tej drodze dalej od Davidsona. Staje na stanowisku, że pragmatyzm nie może być podstawą do obrony minimalnego realizmu, gdyż po prostu jest niespójny. Autorka rozważa również materialistyczną i funkcjonalistyczną koncepcję umysłu oraz trudności związane

z tymi koncepcjami. Sugeruje, że Wittgensteina poglądy były zdecydowanie bardziej holistyczne niż Quine'a i wyraźniej przeciwstawiające się realizmowi odzwierciedlającemu w pojmowaniu znaczenia. Swą propozycję interpretacji tekstów Wittgensteina Heal porównuje z interpretacjami wskazanymi przez Kripkego, Dummetta, Wrighta i Bernarda Williamsa. W ostatnim rozdziale książki autorka poddaje badaniu poglądy Wittgensteina z dziedziny filozofii matematyki, a w końcowym fragmencie reasumuje swe wyniki i stara się pokazać, jak i w jakim sensie daje się obronić realistyczne stanowisko w kwestii znaczenia wyrażań. Swoją rezultat określa jako kwietystyczne ujęcie problematyki. Przyznając, że istnieje wiele punktów zbieżnych między przekonaniem Wittgensteina i Quine'a, Heal podkreśla jednak znaczne różnice ich poglądów na znaczenie. Podobieństwa w stanowiskach reprezentowanych przez Quine'a i Wittgensteina tkwią — jej zdaniem — 1° — w sceptycyzmie co do możliwości przeniesienia semantycznych i psychologicznych pojęć na teren nauk przyrodniczych oraz 2° — w negatywnym stosunku do platońskich ujęć znaczenia wyrażań. Natomiast holizm obu filozofów jest — w jej przekonaniu — zasadniczo odmienny, a Wittgensteinowska koncepcja wzajemnej zależności pojęć, zainteresowań i działań wolna jest od realistycznych założeń tkwiących implícite w pismach Quine'a oraz od sceptycyzmu w odniesieniu do poznawalności znaczenia. Książka zawiera przypisy, bibliografię i indeks rzeczowo-osobowy. Publikacja ta może być interesująca zarówno dla osób zajmujących się filozofią Quine'a i Wittgensteina, jak i tych, których ciekawia zagadnienia teorii języka. (L.G.)

„Paragon Issues in Philosophy” to nowa seria z filozofii wydawana staraniem amerykańskiego Paragon House. Redaktorzy tej serii — John K. Roth i Frederick Sontag — podkreślają, że ma ona pomóc w uwzględnieniu w nauczaniu filozofii nowych prądów, takich jak nauka o procesach poznawczych (*cognitive science*) czy filozofia feministyczna. W serii tej ma się ukazać ponad dwadzieścia tomów, należących do trzech kategorii: 1) prace z zakresu tradycyjnych dyscyplin nauczania uniwersyteckiego, takich jak: metafizyka, teoria poznania, etyka, filozofia polityczna itp., zwracające uwagę na najnowsze badania w tym zakresie; 2) monografie z zakresu bardzo szczegółowych dyscyplin filozoficznych, takich jak: filozofia nauki, religii, historii, sportu itd.; 3)

prace, które dotyczą nowych obszarów powstałych na styku filozofii z krytyką feministyczną, medycyną, ekonomią, techniką i literaturą. Seria ta przeznaczona jest przede wszystkim dla czytelników, którzy nie mają specjalnego przygotowania filozoficznego i obejmuje zarówno syntetyczne opracowania podręcznikowe, jak i wypisy. Dotychczas ukazały się w niej następujące pozycje: J. H. Fetzer, *Philosophy and Cognitive Science; Foundations of Cognitive Science: The Essential Readings*, ed. J. L. Garfield; *Meaning and Truth: The Essential Readings in Modern Semantics*, eds. J. L. Garfield, M. Kiteley; G. Graham, *Living The Good Life: An Introduction to Moral Philosophy*; D. A. Hyland, *Philosophy of Sport*; D. Ingram, *Critical Theory and Philosophy; Critical Theory: The Essential Readings*, eds. D. Ingram, J. Simon-Ingram; J. F. Post, *Metaphysics: A Contemporary Introduction*; *African Philosophy: The Essential Readings*, ed. T. Serequeberhan. (T.S.)

James H. Fetzer: Philosophy and Cognitive Science (Paragon House, New York 1991, ss. XX+170, cena broszury 13,95 dol.). W tym tomie serii „Paragon Issues in Philosophy” autor rozważa filozoficzne trudności, na jakie napotyka nowa dyscyplina badawcza określana mianem *cognitive science*, która powstała na bazie nauki o komputerach, sztucznej inteligencji, lingwistyki teoretycznej, psychologii poznawczej, rozwojowej i ewolucyjnej oraz socjologii. Książka ma dać odpowiedź na pytanie, czy możliwa i konieczna jest nauka o procesach poznawczych, która, wzorując się na procedurze badawczej innych nauk przyrodniczych, badałaby naturę poznania ludzi, zwierząt i nieożywionych maszyn (jeśli w tym ostatnim przypadku można w ogóle mówić o poznaniu), oraz byłaby w stanie dać odpowiedź na pytanie, jak powiązać intensjonalne właściwości stanów mentalnych z ich kausalną zdolnością wywoływania zachowania. Fetzer podkreśla, że rozumie *cognitive science* na tyle szeroko, że nie utożsamia się ona z najbardziej popularnym programem badawczym w jej obrębie, tj. z komputacyjną koncepcją umysłu. Książka podzielona jest na 8 rozdziałów, które kolejno dotyczą: kontekstu, w jakim postuluje się naukę o procesach poznawczych; porównania umysłów i maszyn; natury języka; specyfiki tego, co mentalne; konekcyjnej teorii funkcjonowania mózgu; rozwoju umysłowego; racjonalności ludzi oraz związków między mentalnością, przyczynowością a moralnością. Autor

nie ogranicza się jedynie do przedstawiania istniejących teorii, lecz stara się również rozwinąć i uzasadnić własną teorię umysłu jako systemu semiotycznego. (T.S.)

Philip Carr: Linguistic Realities. A. Autonomist Metatheory for the Generative Enterprise (Cambridge Univ. Press, Cambridge 1990, ss. 167, cena 25 £). 53 pozycja serii „Cambridge Studies in Linguistics”. Autor wykłada w Uniwersytecie Newcastle upon Tyne. Stawia problem, czy można rozsądnie mówić o „realiach językowych”, czy teoretycy języka zdają sprawę z rzeczywistości, która istnieje poza ich teoriami. Carr rozważa dyskusję realistyczno-instrumentalistyczną w filozofii nauki i wskazuje znaczenie zagadnień, jakie językoznawcy mogą podejmować odnośnie natury ich dyscypliny. Proponuje realistyczną koncepcję filozofii języka opartą na Popperowskim falsyfikacjonizmie połączonym z ontologią wiedzy obiektywnej. Jego autonomiczna metateoria przeciwstawia się psychologizmowi Chomsky'ego, utrzymując, że istnieją rzeczywistości językowe, ale nie są ani platonistyczne, ani normatywne.

J. Christopher Maloney: The Mundane Matter of the Mental Language (Cambridge Univ. Press, Cambridge 1990, ss. 304, cena 27,50 £). Książka z serii „Cambridge Studies in Philosophy”. Autor (Univ. of Arizona) proponuje pewne wyjaśnienie istoty myśli. Według jego koncepcji w myśleniu zachodzi reagowanie mentalnymi reprezentantami, przybierającymi formę zdań języka zakodowanego w umyśle. Teoria ta opiera się na tradycyjnych kategoriach psychologii, takich jak pojęcie sądu i pragnienia, ale wchodzi też na teren problemów sztucznej inteligencji.

D. M. Armstrong: A Combinatorial Theory of Possibility (Cambridge Univ. Press, Cambridge 1990, ss. 176, cena 7,95 £ broszura). Jest to przyczynek do współczesnej dyskusji na temat możliwych światów. Biorąc za punkt wyjścia *Traktat* Wittgensteina, prof. Armstrong (Univ. of Sydney) twierdzi, że nieaktualne możliwości i możliwe światy są kombinacją aktualnie istniejących elementów i jako takie stanowią pożyteczną fikcję. Ocenia krytycznie ujęcie alternatywne możliwych światów lansowane przez filozofa amerykańskiego Davida Lewisa. Książka ukazała się w serii „Cambridge Studies in Philosophy”.

Helge Heibraaten (ed.): Essays in Pragmatic Philosophy II (Oxford Univ.

Press/Norwegian Univ. Press, Oxford 1990, ss. 216, cena 20 £). Jest to druga część zbioru wydanego w serii „Forum”, mającego udokumentować odejście filozofii norweskiej od empirystycznej semantyki Arno Naessa ku bardziej pragmatycznemu i transcendentalnemu traktowaniu problemów filozoficznych. Kilka z prac tego zbioru zajmuje się konfliktem występującym pomiędzy poglądami Wittgensteina, Habermasa i Ape-la. Informacje o pierwszej części tego zbioru podaliśmy w RF t. XLIV nr 2 s. 223.

Thomas Baldwin: G. E. Moore (Routledge, London 1990, s. 352, cena 35 £). Autor naucza w Clare College, Cambridge. Jego książka ukazała się w serii „Arguments of the Philosophers”. Filozofia Moore'a przedstawiona tu została na tle historycznym i w kontekście poglądów innych filozofów epoki: Russella, Bradleya i Wittgensteina. Moore bowiem decydująco wpłynął na odrzucenie idealizmu Bradleya i ugruntowanie analitycznego stylu filozofowania w świecie anglofońskim. Książka zawiera nie tylko krytyczne omówienie pism Moore'a, lecz także całej brytyjskiej filozofii od początku XX stulecia po czasy współczesne. Baldwin uwypukla jednak walory niektórych sławnych argumentacji Moore'a, takich jak krytyka etycznego naturalizmu, odwołanie się do zdrowego rozsądku itp. Uwzględnione zostały niektóre wczesne, niepublikowane pisma Moore'a.

David Wood (ed.): Writing the Future (Routledge, London 1990, s. 224, cena 25 £). Książka ta należy do serii „Warwick Studies in Philosophy and Literature”, której głównym redaktorem jest D. Wood. Uniwersytet w Warwick wyróżnia się prowadzeniem badań nad związkami filozofii z literaturą, stąd nazwa serii poświęconej tym związkom. W tej publikacji Wood zebrał prace rozważające wpływ współczesnych zagrożeń i niepewnej przyszłości na sposób czytania, pisanie, myślenia i interpretacji. Znalazły się tu eseje Emmanuel'a Levinasa, Jonathana Cullera, Jean-Michel Rabatégo i Terry Eagletona.

Oliver Leaman: Moses Maimonides (Routledge, London 1990, ss. 208, cena 25 £). Maimonides (1135—1204) uważany jest za jednego z czołowych myślicieli żydowskich, a zarazem za jednego z najradykałniejszych filozofów świata islamskiego. Książka Leamana jest wziętym wstępem do filozofii Maimonidesa, analizującym jego argumentację, zwłaszcza w *Przewodniku błędzących*.

Autor wykazuje, że argumenty Maimonidesa dotyczące nieśmiertelności duszy, podstawy moralności, stworzenia świata, pojęcia prorocstwa, pojęcia Boga są związane z jego pojmowaniem znaczenia języka religijnego oraz jego teorii znaczenia wyrażań. Książka wprowadza w atmosferę kultury świata muzułmańskiego owych czasów i podkreśla wybitną rolę Maimonidesa w rozwoju cywilizacji islamskiej.

Heinrich Treziak: Differenz und „bin“. Schritte zu einem phänomenologischen Urtyp (Verlag K. Alber, Freiburg/München 1990, ss. 270, cena 68 DM). Książka z serii „Alber-Reihe Philosophie”. Autor jest docentem na Uniwersytecie w Regensburgu. W tej publikacji podjął zadanie przeprowadzenia analizy fenomenologicznej pojęcia różnicy, a to w celu wykrycia fenomenologicznego typu pierwotnego zwanego „jestem”. Treziak uważa, że kroczy śladami Heraklita, Hegla, Heideggera, Rombacha i M. A. C. Ottona.

Wilhelm Reese: Die Selbstfindung des Ich in der inneren Anschauung (Verlag K. Alber, Freiburg/München 1990, ss. 176, cena 38 DM). Reese pracuje na Uniwersytecie we Fryburgu. W tej książce — wydanej w serii „Fermenta philosophica” — usiłuje pokazać, że poznanie własnego „Ja” przez rozum nie jest właściwym poznaniem, gdyż „Ja” może być poznane tylko przez wewnętrznego ogląd. Wywołanie momentu takiego poznania jest Husserlowską epoką. W odkryciu owego Ja spełnia się i odsłania dusza, toteż akt ten jest dla duszy konieczny.

Martin Löw-Beer: Selbsttäuschung. Philosophische Analyse eines psychischen Phänomens (Verlag K. Alber, Freiburg/München 1990, ss. 276, cena 68 DM). Kolejna pozycja serii „Alber-Reihe Philosophie” omawia i odrzuca teorię oszukiwania samego siebie proponowaną przez Freuda, Habermasa, Sartre’a i innych. Autor uważa, że nie można mniemać nie mniemając. Ludzie mogą tylko nie decydować się na rozpoznanie jako fałszu czegoś co uważają za prawdziwe i wzdragać się przed sprawdzeniem czegoś wątpliwego.

Modallogik und Mehrwertigkeit, herausgeben und mit einen Vorwort versehen von Albert Menne und Niels Offenbergen (Georg Olms Verlag, Hildesheim—Zürich—New York 1988, ss. 310, cena 68 DM). Jest to kolejny (trzeci) tom serii „Zur Modernen Deutung der Aristotelischen Logik” redagowanej przez Mennego i Offenbergera. Poprzed-

nie ukazały się *Über den Folgerungsbegriff in der aristotelischen Logik* (1982, ss. 220, cena 68 DM) i *Formale und nicht formale Logik bei Aristoteles* (1985, ss. 202, cena 68 DM). Tom trzeci zawiera następujące artykuły: J. Łukasiewicz, *Über den Determinismus*; A. Menne, *Modalitäten als Stufenfaktoren*; V. Sainati, *Zu einer neuen Lesart der modalen aristotelischen Syllogistik*; W. Wieland, *Zeitliche Kausalstrukturen in der aristotelischen Logik*; W. Wieland, *Die aristotelische Theorie der Syllogismen mit modal gemischten Prämissen*; H. Weidemann, *Überlegungen zu einer temporalen Modalanalyse*; M. Minuci, „Ὠς ἐπὶ τὸ ἀναγκαῖον” und „notwendig” in der Aristotelischen Konzeption der Wissenschaft; H. Schepers, *Möglichkeit und Kontingenz*; M. Soreth, *Zum infiniten Prädikat im zehnten Kapitel der aristotelischen Hermeneutik*; H. A. Wolfson, *Infinite and privative judgments in Aristotle, Averroes and Kant*; A. Menne, *Zur Adwendbarkeit mehrwertiger Kalküle in der juristischen Logik*; G. Patzig, *Hegel Dialektik und Łukasiewicz's dreiwertige Logik*; R. Stoichita, *Der Wahrheitsbegriff. Beziehung der zweiwertigen zur mehrwertigen Logik*; R. Stoichita, *Bemerkungen zur Erkenntnisfunktion der materialen Implikation*; A. Menne, N. Offenberger, *Über eine mehrwertige Darstellung der Oppositionstheorie nicht-modaler Urteilsarten*; N. Offenberger, R. Stoichita, *Zur Frage der aristotelischen Begriffsbestimmung ganz falscher Prämissen*; N. Offenberger, *Über ἐπὶ τὸ ἀληθές*; N. Offenberger, *Die Oppositionstheorie strikt partikulärer Urteilsarten aus der Sicht der Vierwertigkeit*. Seria będzie kontynuowana, a jej kolejnym tomem ma być niemiecki przekład książki Jana Łukasiewicza *O zasadzie sprzeczności u Arystotelesa* (J. Woleński).

Neue Studien zur Philosophie to nowa seria wydawnicza firmy Vandenhoeck und Ruprecht (Göttingen, Zürich) redagowana przez Rüdiger Bubnera, Konrada Cramera i Reintera Wiehla. Nie nakłada na autorów żadnych treściowych ograniczeń, ma jedynie ułatwić publikację prac będących na wysokim poziomie naukowym. Co roku ma się ukazywać co najmniej jeden tom. Dotychczas wydano: **Michael Hampe: Die Wahrnehmungen der Organismen**. Über die Voraussetzungen einer natürlichen Theorie der Erfahrung in der Metaphysik Whiteheads (1990, s. 298, 72 DM) oraz **Birgit Sandkaulen-Bock: Ausgang von Unbedingten**. Über den Anfang in der Philosophie Schellings (1990, s. 186, 50 DM).

Czasopisma

Studia Philosophie Christianae dedykowało swój nr 1 w 1989 r. (rocz. XXV) ks. prof. Tadeuszowi Ślipko z okazji jubileuszu jego 70-lecia urodzin. W numerze tym znajdują się rozprawy następujących autorów: E. Podrez, M. Fritzhand, F.W. Bednarski, A. Latawiec, A. Rodziński, S. Rosiek, A. Grzegorzczak, S. Olejnik, M. Gogacz, W. Lubański, J. Bazylak, J. Bielecki, F. M. Rościński, D. Stary. Ewa Podrez w pierwszej rozprawie zamieściła curriculum vitae ks. prof. Ślipko.

Manuscrito No 2 Vol. XII (1989) poświęcony został filozofii Michela Foucaulta, który był w Brazylii i nawiązał łączność z tamtejszymi filozofami, a nawet opublikował po portugalsku jedną ze swych książek.

Bibliografie, leksykony, informatory

Encyclopédie philosophique universelle (Presses Universitaires de France, Paris, Vol. I—IV: Vol. I: *L'Univers philosophique*, 1989, s. 2032, cena 1500 FF; Vol. II: *Les Notions philosophiques*, 1990, ss. 3344, cena 2200 FF; Vol. III: *Les Oeuvres philosophiques* — w przygotowaniu, Vol. IV: *Les Textes philosophiques* — w przygotowaniu). Encyklopedia redagowana jest pod kierunkiem André Jacob, profesora etyki i filozofii języka na Uniwersytecie Paris X. W skład Komitetu Honorowego wchodzi: E. Agazzi (Fribourg), K. O. Apel (Frankfurt), D. P. Chattopadhyaya (New Delhi), F. Dumont (Québec), H. Gouhier (Paris), T. Imamaichi (Tokio), E. Levinas (Paris), I. Prigogine (Bruxelles), W. V. O. Quine (Harvard), P. Ricoeur (Paris X), L. S. Senghor (Paris), J. Starobinski (Genève). Całość ma obejmować ca 10000 stron opracowanych przez ponad 2000 autorów. Tom I składa się z dwóch części: 1. *Problemy współczesne*; 2. *Materiały do refleksji*. Tom II ma charakter słownikowy, złożony jest z trzech części: 1. *Filozofia zachodnia*; 2. *Myśl azjatycka*; 3. *Konceptualizacja społeczeństw tradycyjnych (Afryka, Ameryka, Azja Południowo-Wschodnia, Oceania)*. Pracami nad t. I kierował André Jacob, nad t. II Sylvian Auroux (directeur de recherches au CNRS).

Étienne Souriau: Vocabulaire d'esthétique (Presses Univ. de France, Paris 1990, s. 1424, cena 580 FF). Słownik obejmuje ca 1800 haseł przygotowanych przez 36 autorów pod kierunkiem Anny Souriau. Projekt wydawniczy tej pu-

blikacji opracował Étienne Souriau (1892—1979), b. profesor Sorbony, jeden z dyrektorów CNRS, przewodniczący Société française d'Esthétique i redaktor „Revue d'Esthétique”.

ODCZYTY I WYKŁADY

Życie i dzieło Klemensa Szaniawskiego. Staraniem Towarzystwa Naukowego Warszawskiego i Polskiego Towarzystwa Filozoficznego odbyła się z okazji pierwszej rocznicy śmierci Klemensa Szaniawskiego uroczysta sesja naukowa w Pałacu Staszica w Warszawie 5 III 1991 r. Po zagajeniu przez Aleksandra Gieysztorę i Władysława Stróżewskiego referaty wygłosili: Jan Woleński — *Życie i twórczość Klemensa Szaniawskiego*, Jacek Hołówka — *Probabilizm etyczny Klemensa Szaniawskiego*. Po przerwie Andrzej Łapicki odczytał fragmenty artykułu *Plus Ratio Quam Vis*.

Zakład Filozofii Instytutu Nauk Społecznych UMK w Toruniu: 10 IV 1991, Jane Heal (Cambridge) — *Wittgenstein and Relativism*.

ORGANIZACJE

Polskie Towarzystwo Filozoficzne. Dnia 9 marca 1991 r. Zarząd Główny Towarzystwa odbył zebranie, na którym omówiono sprawozdanie z działalności PTF w 1990 r. sprawozdanie finansowe, porządek obrad Walnego Zgromadzenia, sprawy przyjęcia i skreślenia członków. Ustalono, że składka roczna ma wynosić 20 000 zł od profesorów, 15 000 zł od docentów oraz 10 000 zł od pozostałych członków. Po południu odbyło się Walne Zgromadzenie Delegatów, na którym po odczytaniu sprawozdań udzielono absolutorium Zarządowi Głównemu. Po Walnym Zgromadzeniu doc. dr Jacek Hołówka wygłosił odczyt pt. „Koncepcja wiedzy praktycznej Klemensa Szaniawskiego”.

Komitet Nauk Filozoficznych PAN. Na kadencję 1990—1992 wyłoniono w drodze wyborów następujący skład Komitetu: Stefan Amsterdamski, Andrzej Bronk, Zdzisław Cackowski, Juliusz Domański, Marek Fritzhand, Mieczysław Gogacz, Andrzej Grzegorzczak, Leon Gumański, Michał Heller, Jerzy Kmita, Leon Koj, Mieczysław Krapiec, Zbigniew Kuderowicz, Ija Lazari-Pawłowska, Witold Marciszewski, Leszek Nowak, Ryszard Panasiuk, Jerzy Pelc,

Tadeusz Płużański, Andrzej Póltawski, Marian Przełęcki, Barbara Skarga, Stefan Swieżawski, Józef Tischner, Józef Życiński. Prezydium Komitetu ukonstytuowało się w składzie: Barbara Skarga — przewodnicząca, Andrzej Grzegorzczak, Michał Heller, Leon Koj, Witold Marciszewski, Ryszard Panasiuk i Władysław Stróżewski. Na zebraniu plenarnym KNF 5 III 1991 r. postanowiono dokooptować do Komitetu: Lecha Szczuckiego, Jerzego Kalinowskiego i Leszka Kołakowskiego. Omawiano też sprawy reaktywowania „Przeglądu Filozoficznego” i „Kwartalnika Filozoficznego”. Wyloniono cztery komisje: stanu badań, dydaktyczną, wydawniczą i czasopiśmienniczą.

Komitet Naukoznawstwa PAN, Sekcja Teorii i Metodologii Nauk. 12 marca 1991 r. odbyło się inauguracyjne posiedzenie Sekcji poświęcone pamięci Klemensa Szaniawskiego, długoletniego przewodniczącego Sekcji. Referaty wygłosili: Wojciech Gasparski (przewodniczący Sekcji) — Klemens Szaniawski o metodzie i twórczości naukowej; Jacek Hołówa — Koncepcja filozofii praktycznej Klemensa Szaniawskiego; Tadeusz Tyszką — Metodologiczne problemy podejmowania decyzji.

Institut Supérieur de Philosophie (Hoger Instituut voor Wijsbegeerte) działający w Belgii obchodził w roku akademickim 1989/1990 stulecie swego istnienia. 9 listopada 1889 r. Désiré Mercier, późniejszy kardynał, został pierwszym prezydentem Instytutu, a dzień ten uznano za datę założenia Instytutu. 8 listopada 1989 r. w sali promocyjnej Katolickiego Uniwersytetu w Louvain odbyła się uroczysta akademia z udziałem wszystkich biskupów flamandzkich. Następnego dnia w Louvain-la-Neuve zorganizowano posiedzenie naukowe, na którym referaty wygłosili: J. McEvoy, J. Taminiaux, Cl. Troisfontaines, A. Berten, R. Aubert i J. Ladrière.

Société d'Esthétique de la Belgique Francophone to nowe towarzystwo założone 15 XII 1989 r., któremu przewodniczy J. Sojcher. Adres: Danielle Lories, Centre d'Esthétique Philosophique, Institut Supérieur de Philosophie, Chemin d'Aristote 1, B-1348 Louvain-la-Neuve.

Gesellschaft für Analytische Philosophie (GAP) zostało powołane do życia na spotkaniu filozofów z NRD i RFN w Berlinie 24—27 V 1990 r. Przewodni-

czącym towarzystwa został G. Meggle (Saarbrücken).

Thüringische Gesellschaft für Philosophie — tak zwie się nowe towarzystwo powstałe w Jenie.

The Mind Association organizuje międzynarodową konferencję w Oksfordzie z okazji setnej rocznicy publikacji *Appearance and Reality* F. H. Bradleya. Konferencja ma się odbyć 2—5 IV 1993 r. w Merton College. Zgłoszenia referatów przyjmuje się od października 1991 r. Adres: Guy Stock, Dept. of Philosophy, University of Dundee, Dundee, DD1 4HN, Scotland.

Metaphysical Society of America odbyło swój 42 zjazd 8—9 III 1991 r. w Pennsylvania State University. Obradowano na temat: Potentiality and Presence.

American Philosophical Association. Program osiemdziesiątego siódmego zjazdu Eastern Division tego towarzystwa oraz listę uczestników zamieścił miesięcznik „The Journal of Philosophy” Vol. LXXXVII No 10 (1990). Tamże oraz w następnym numerze tego miesięcznika zamieszczono prace prezentowane na tym spotkaniu.

ZJAZDY I KONFERENCJE

W 100-lecie urodzin Kazimierza Ajdukiewicza sesja naukowa w Łodzi. Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Filozoficznego zorganizował w dniu 28 listopada 1990 r. sesję z okazji setnej rocznicy urodzin K. Ajdukiewicza. W sesji wzięli udział filozofowie i logicy, przedstawiciele Uniwersytetu Łódzkiego i Warszawskiego. Wygłoszono pięć referatów, po których nastąpiła dyskusja nad zaprezentowanym tekstem. I tak Jacek J. Jadacki (UW) wygłosił referat „Definicja, eksplikacja i parafraza w tradycji Ajdukiewiczowskiej”. W dyskusji nad tekstem skoncentrowano się głównie wokół problematyki parafrazy. Podnoszono m.in. problem zakresu ich stosowalności podkreślając, że choć w tradycji Ajdukiewiczowskiej dotyczą one tekstów filozoficznych, to mogą być stosowane w rozmaitych dziedzinach. Dyskutanci sygnalizowali też pewne problemy dotyczące szczegółów technicznych wprowadzonej przez referenta aparatury pojęciowej. Janusz Kaczmarek (UŁ) przedstawił tekst „Koncepcja sądu w ujęciu Kazimierza Ajdukiewicza”. Rozważając koncepcję sądów z artykułu

„Sąd jako konotacja zdania”, referent odniósł ją do koncepcji sądu występującej u współczesnego filozofa belgijskiego, pracującego głównie w Ameryce Północnej, Daniela Vandervekena. Dyskusja dotyczyła wielokrotnie już omawianych, choć nadal spornych, kwestii konotacji i denotacji w rozumieniu Ajdukiewicza, jak i pojęcia sądu u Vandervekena. W tej ostatniej sprawie zwrócono uwagę na potrzebę wyodrębnienia pojęcia „sądu atomowego”. Uwagi dotyczyły także pewnych intuicji filozoficznych związanych z pojęciem sądu, przy przyjęciu stanowiska antypsychologicznego i realistycznego. Adam Nowaczyk (UŁ, IFiS PAN) omówił w swym wystąpieniu zatytułowanym „Konwencjonalizm radykalny” koncepcję Ajdukiewicza określoną tym mianem. Następująca po referacie dyskusja podniosła kwestię wpływu krytyki Alfreda Tarskiego na modyfikację stanowiska Ajdukiewicza. Stawiano też pod znakiem zapytania pragmatyczny charakter Ajdukiewiczowskiej koncepcji języka. W koncepcji tej — jak wiadomo — wykorzystuje się pojęcie „uznawania”. Referent bronił jednakże pragmatycznego charakteru „uznawania”. Janusz Maciaszek (UŁ) wygłosił referat pt. „Koncepcja imion własnych u Ajdukiewicza na tle osiągnięć współczesnej semantyki logicznej”. W dyskusji zwrócono uwagę na fakt, iż różnice imion własnych i deskrypcji określonych bywa niekiedy kłopotliwe. Podnoszono też, że funkcje semantyczne imion własnych różnią się od funkcji pełnionych przez inne nazwy. Rodzi to problem możliwości wykorzystania rachunku kwantyfikatorów. Paweł Więckowski (UW) przedstawił tekst „Dyrektywalna teoria znaczenia Kazimierza Ajdukiewicza”. Referat był zarówno prezentacją wymienionej w tytule koncepcji, jak i przedstawieniem własnej koncepcji: antymentalistycznej i pokrewnej behawioryzmu. W dyskusji podnoszono kwestie natury epistemologicznej, wskazując, że behawiorystyczne „zabarwienie” tej koncepcji może być przedmiotem krytyki.

Wymienione referaty były, jak z powyższego widać, punktem wyjścia dyskusji o pewnych ważkich wątkach obecnych w myśli wielkiego filozofa. Dyskusje te ujawniły rozmaite podejścia do analizowanych zagadnień. Dodać przy tym należy, iż koncepcje Ajdukiewicza rozpatrywane były, tak przez referentów, jak i dyskutantów, na tle innych propozycji myśli współczesnej. To aktualne ujęcie uwydatniło walory idei Ajdukiewicza oraz wskazało problemy i trudności, które niekiedy do-

piero dziś znajdują bardziej satysfakcjonujące rozwiązania. Stało się to możliwe m.in. dzięki aparaturze pojęciowej dostarczonej przez współczesną logikę i lingwistykę (*Ryszard Kleszcz*).

Ajdukiewicz on Language and Meaning. Symposium z okazji setnej rocznicy urodzin Ajdukiewicza zostało zorganizowane w Krakowie wspólnie przez Towarzystwo Naukowe Warszawskie, Centro Studi per la Filosofia Mitteleuropea, Uniwersytet Jagielloński i Oddział Białostocki Uniwersytetu Warszawskiego. Symposium odbyło się w dniach 15—17 XI 1990 r. Koordynatorem prac organizacyjnych był prof. Witold Marciszewski, który też otworzył obrady. W programie symposium znalazły się następujące referaty: Peter Simons (Salzburg) — Ajdukiewicz's early theory of meaning and its predecessors; Jacek Jadacki (Warszawa) — Definition, explication and paraphrase in Ajdukiewiczian tradition; Roberto Poli (Trento) — The problem of position: Ajdukiewicz and Leibniz on intensional expressions; Werner Stelzner (Jena) — Pragmatics and Ajdukiewicz's logical concepts of language; Gabriel Sandu (Helsinki) — Recent developments in game-theoretical logic and semantics; Alexander Ivin (Moskwa) — Ajdukiewicz on the problem of justification; Jarosław Pasek (Warszawa) — Indicative conditionals; Mirosława Czarnańska (Białystok) — Der Weg vom Begriff zum Gedanken; Heinrich Wansing (Berlin) — Recent developments in categorical grammar; Evelyn Döling (Berlin) — Real objects and existence; Liliana Albertazzi (Trento) — Some elements of transcendentalism in Ajdukiewicz; Achille C. Varzi (Trento) — From semantics to logic; Jan Woleński (Kraków) — Ajdukiewicz's refutation of scepticism: an exercise in application of logic to philosophy; Witold Marciszewski (Białystok) — Ostensive definition as a prototype of real definition; Marianna Jaszcuk (Lublin) — Kazimierza Ajdukiewicza koncepcja metodologii normatywnej; Adam Olech (Wrocław) — Some remarks on K. Ajdukiewicz's and Husserl's philosophy of language; Max Urchs (Leipzig) — Conditional clause and causal implication: About the expressiveness of logics; Piotr Brykczyński (Warszawa) — Axiomatic systems from the methodological point of view; Serhij Wakulenko (Charków) — The idea of translatability through universal semantic metalanguage in philosophical and linguistic

tradition; Krystyna Misiuna (Warszawa) — Categorical grammar and ontological commitment; Janusz Maciaszek (Łódź) — Some philosophical and logical problems concerning proper names denotations; Włodzimierz Wasilkow (Lwów) — Categorical semantics for Ajdukiewicz-Lambek calculi. Sympozjum zamknęło przemówienie Jana Woleńskiego.

XXXVI Konferencja Historii Logiki odbyła się w Krakowie 13—14 listopada 1990 r. Wygłoszono następujące referaty (w kolejności ich prezentacji): Leon Gumański — Logical and semantical antinomies; G. E. M. Anscombe — Practical truth; Jerzy Perzanowski — On locative ontology; Peter Geach — The logic of the third man; Ewa Zarnecka-Biały — Logika nieformalna: prehistoria i historia najnowsza; Piotr Brykczyński — Z problematyki ontologii relacji; Wang Jinhua — Implikacja i przedsużycie; Grzegorz Bancerek — Tarski's Grothendieck set theory as a basis of knowledge management system for mathematics; Janusz Maciaszek — Odpowiedniki stałych logicznych w językach naturalnych; Lesław Szczerba — Interpretacje między teoriami sformalizowanymi w różnych logikach; Katarzyna Hałkowska — Some properties of varieties defined by externally compatible identities; Jacek Hawranek i Jan Zygmunt — Comments on a question of Wolniewicz about semilattices; Werner Stelzner — Relevance filters in non-classical logics; Tadeusz Prucnal — Logic of relational systems; Adam Kolany i Piotr Wojtylak — Restricted versions of compactness theorem; Marcin Mostowski — The natural deduction system with branched quantifiers; Andrzej Trybulec — Composite systems of logic; Piotr Rydzewski — Semantyka dla gi operacji; Valentin Shekhtman — Neighbour semantics for modal and intermediate logics; Marek Magdziak — Kripke i współczesna dyskusja wokół teorii prawdy; Anna Zalewska — Gentzen calculus and the construction of provers; Agata Darmochwał — Classical predicate calculus formalization in PC MIZAR system. Organizatorem konferencji był Zakład Logiki Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Międzynarodowy Kongres w Heidelbergu zwołany przez Międzynarodowe Towarzystwo Systematycznej Terapii (IGST) oraz Wydział Psychoanalitycznych Badań Podstawowych i Terapii

Rodzinnej Uniwersytetu Heidelbergkiego odbył się w dniach 3—7 IV 1991 r. Tematem obrad był: „Koniec wielkich koncepcji i rozwój systematycznej praktyki”. Referaty wygłoszili: F. Copra, H. R. Fischer, H. G. Gadamer, E. von Glasersfeld, N. Luhmann, H. Stierlin, F. Varela, P. Watzlawick, J. Weizenbaum.

Konferencja nt. „Dekonstrukcja w etyce” zorganizowana została przez Institut Supérieur de Philosophie w Louvain w dniach 30 XI—2 XII 1990 r. Referentami byli: A. Burns, R. Visker, L. De Vooght, P. Moyaert, P. Van Haute, R. Bernet oraz S. Ijsseling.

Konferencje Inter-University Centre w Dubrowniku. W marcu 1991 r. Centrum zorganizowało dwie konferencje: 4—8 III nt. „Relation Science, Politics, Morality. Ethical Decisions in the Context of Scientific Controversies” (organizatorzy: R. V. Schomberg, P. Morales, M. Milovic); 18—28 III nt. „Prospects for a Postmodern Philosophy of Science. Sociology, Structural Hermeneutics and Critical Ontology” (organizatorzy B. B. Abich, N. Davey, H. Schmidt, P. A. Heelan, T. Seebohm).

International Association of Women Philosophers organizuje swe szóste sympozjum, które ma się odbyć 22—25 IV 1992 r. w Amsterdamie na Vrije Universiteit. Generalny temat brzmi: Women Philosophers in Europe 1992. A Future without Discrimination? Obrady mają się toczyć w trzech sekcjach: 1. Women philosophers in past and present times: Concepts for women's liberation and human right; 2. Philosophy: feminist criticism of patriarchal thinking; 3. Procreation and Biotechnology: moral and political problems of new developments. Adres: Symposium IAPH, c/o Bureau Congresszaken, Vrije Universiteit, P.O. Box 7161, NL-1007, MC Amsterdam, Holandia.

Kolokwium „Le continu mathématique” zorganizowane przez Jean-Michel Salanskisa oraz Hourya Sinaceura odbyło się w Cerisy-la-Salle w dniach 11—21 IX 1990 r. przy udziale matematyków, filozofów, logików, historyków nauki i przedstawicieli nauk empirycznych. Ujawniły się tam silne tendencje do finitystycznego traktowania matematyki. Zwracano uwagę na fakt, że wszelkie byty dane i procesy realnie wykonalne są skończone. Akta kolokwium mają być opublikowane.

East Meets West: A Conference on

Comparative Philosophy to międzynarodowa konferencja urządzona przez Uniwersytet w Mysore (Indie), która odbyła się 6—8 VI 1991 r. Informacje: B. Srinivasa Murthy, Philosophy Department, California State University, Long Beach, California 90 840 USA.

The Epistemology of Religious Belief to temat konferencji, która miała miejsce w Santa Clara University, California w dniach 19—20 IV 1991 r. Referaty wygłosili: W. P. Alston oraz A. Plantinga. Informacje: Prof. Elizabeth R. Radcliffe, Department of Philosophy, Santa Clara University, Santa Clara, CA 95053, USA.

Hobbes et son vocabulaire — tak brzmiał temat międzynarodowej konferencji, którą urządzono w Sorbonie 28 IV 1990 r. Referentami byli: V. Ch. Zerka, K. Schumann, F. Tricaud, P. King, S. Goyard-Fabre i O. Nicastro.

Kolokwium poświęcone Pascalowi odbyło się w Sorbonie 5—6 IV 1991 r. Organizatorem było Centre d'Etude des Philosophes Français, a patronowali tej imprezie Henri Gouhier i Michel Meslin, prezydent Sorbony. Temat kolokwium brzmiał: „Pascal 'au miroir du XIXe siècle”. Informacje: D. Leduc-Fayette, U.F.R. de Philosophie, Université de Paris-Sorbonne, 1, rue Victor Cousin, 75230 Paris Cedex 05, Francja.

L'Association des Amis de Maurice Blondel zorganizowało w Aix-en-Provence interdyscyplinarne spotkanie robocze poświęcone filozofii Maurycego Blondela (1861—1949), a zwłaszcza porównaniu jego poglądów z filozofią tomistyczną. Udział wzięli filozofowie z Włoch, Belgii i Portugalii.

NAUCZANIE

International Summer Schools in Philosophy and Artificial Intelligence. Istituto Mitteleuropeo di Cultura zorganizował dwie szkoły letnie w Bolzano: Formal Ontology 1—5 VII 1991 r. oraz Symbol and Reference 8—12 VII 1991 r. Organizatorami byli L. Albertazzi, K. Leidlmair, R. Poli, L. Stringa. Wykładowcami na pierwszym kursie byli Barry Smith (Schaan), Ingvar Johnson (Umea), Jerzy Perzanowski (Kraków) i Mario Bunge (Montreal), na drugim zaś wykładali Barbara Becker wspólnie z Christoph Lischka (Birlinghoven), Margaret Boden (Brighton), Hubert Dreyfus (Berkeley) oraz Gerhard Heyer (Nürnberg). Wykłady odby-

wały się w języku angielskim. Każdy wykładowca miał pięć wykładów.

Inter-University Centre w Dubrowniku zorganizowało w marcu 1991 r. cykl kursów o następującej tematyce ogólnej: 1: Verantwortlich Mensch sein, Austrag und Auftrag (11—22 III, wykładowcy: R. Wisser, B. Bosnjak, J. Reiter); 2. Schopenhauer — Nietzsche — Postmoderne (18—20 III, wykładowcy: M. Cekik, W. Schirmacher); 3. Existenzdenken; Humanismus oder Antihumanismus (18—31 III, G. Penzo, H. M. Baumgarner, I. Koprek, R. Thurnherr). Informacje: Inter-University Centre, Frana Bulica 4, YU-5000, Dubrovnik, Jugosławia.

Centrum Filozoficzne Fakultetów Uniwersyteckich Św. Alojzego w Brukseli zorganizowało po raz czternasty cykl wykładów i seminariów trwający od 17 XI 1990 r. do 16 III 1991 r. Wykładowcami byli G. Bodifée, U. Libbrecht, P. De Martelaere, J. Taelis, A. Braeckman, R. Deves. Zajmowano się m.in. filozofią Wittgensteina, Derridy i metafizyką Leszka Kołakowskiego. Czytano teksty M. Heideggera i D. Heinricha.

École des sciences philosophiques et religieuses — Facultés universitaires Saint-Louis w Brukseli urządziło pięć otwartych odczytów na ogólny temat „Natura”. Odczyty wygłosili: B. d'Espagnat (8 X 1990): Fizyka kwantowa a pojęcie rzeczywistości; J. Greisch (7 XI 1990): Służący i zakładnicy natury: Przyroda jako przedmiot odpowiedzialności; H. Hüni (5 XII 1990): Prześtrzenie miejsce tego co żywe a zagadnienie natury u Arystotelesa; D. Janicaud (13 II 1991): Przyroda — od zagubionego wzorca do odnalezionego zagadki; R. Passet (20 III 1991): W poszukiwaniu dającego się utrzymać rozwoju.

C.J. de Vogel Memorial Lectures będą odbywały się we Vrije Universiteit w Amsterdamie z inicjatywy Fundacji prof. C.J. de Vogela. Pierwszy wykład wygłosił R. Sorbji, profesor antycznej filozofii w King's College London, 25 I 1991 r. Temat wykładu brzmiał: Mind and Morals, Man and Beasts. An Ancient Debate.

WIADOMOŚCI OSOBISTE

G.H.T. Blans (nr. 1947) został od 1 X 1990 r. profesorem nadzwyczajnym filozofii Uniwersytetu w Wageningen (Holandia).

Va

John Collins z Uniwersytetu w Pensylwanii przeniósł się do pracy w Columbia University w charakterze docenta.

Steven W. Davis został w 1990 r. mianowany docentem Wydziału Filozofii w California State University — Long Beach.

Michael Forster otrzymał w 1990 r. stanowisko profesora nadzwyczajnego na Wydziale Filozofii Uniwersytetu w Chicago.

Haim Gaifman — poprzednio zatrudniony w Hebrajskim Uniwersytecie w Jerozolimie — został zaangażowany z końcem 1990 r. do Columbia University jako profesor filozofii.

M.L.J. Karskens (nr. 1945) został od 1 IX 1990 r. profesorem nauk społecznych i politycznych na Wydziale Filozofii i Wydziale Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu w Nijmegen (Holandia).

Raymond Klibansky (Oxford) został odznaczony Carl-Friedrich-Gauss-Medaille za całokształt swego dzieła przez Braunschweigische Wissenschaftliche Gesellschaft.

Christine Korsgaard została mianowana w 1990 r. profesorem Wydziału Filozofii Uniwersytetu w Chicago.

Helen E. Longino otrzymała w 1990 r. stanowisko profesora nadzwyczajnego na Wydziale Filozofii Rice University (USA).

Jerzy Perzanowski (UJ) wyjechał 1 III 1991 r. na roczny pobyt w Brazylii, gdzie pracować będzie w Universidade Federal da Paraíba. W lipcu 1991 r. wygłosił pięć wykładów nt. „Qualities and Being: A Formal Theory” w Bolzano (Włochy) w ramach International Summer School — Formal Ontology, organizowanej przez Istituto Mitteleuropeo di Cultura.

Sonja R. Sullivan otrzymała w 1990 r. stanowisko docenta filozofii w Rice University (USA).

Lesław Szczerba otrzymał 9 X 1990 r. tytuł profesora nadany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Julie C. Van Camp została w 1990 r. mianowana docentem Wydziału Filozofii w California State University — Long Beach.

KONKURSY I NAGRODY

Karl-Jaspers-Preis — jako wyróżnienie Uniwersytetu i miasta Heidelbergu — została 28 I 1990 r. przyznana filozofowi francuskiemu Paul Ricoeurowi za jego badania nad religią i kulturą. Nagrodę tę, ufundowaną w 1983 r.,

poprzednio przyznano E. Lévinasowi i H. G. Gadamerowi.

Nagroda Ugo Mursia za 1990 r. z zakresu filozofii została przyznana Virgilio Melchiorre za pracę pt. *Analogia e analisi transcendentale*.

VARIA

Fundacja profesora J. Van de Wiele, zmarłego 15 IV 1989 r., utworzona została przez jego rodzinę. Z tej okazji 22 II 1990 r. urządzono w Louvain posiedzenie, na którym prof. U. Dhondt przedstawił biografię intelektualną J. Van de Wiele.

Rejestr wydań manuskryptowych pism Platona datowanych od 1600 r. znajduje się na Wydziale Filozofii Yale University. Wszystkie pozycje tego rejestru są tam dostępne w postaci mikrofilmów. Informacje: Heinrich von Staden, Department of Classics, Yale University, Box 1697, Yale Station, New Haven, CT 06520, USA.

NEKROLOGIA

Nicola Abbagnano (ur. w Salerno 15 VII 1901), emerytowany profesor filozofii Uniwersytetu w Turynie od 1936 r., zmarł w Mediolanie 9 IX 1990 r. Jego oryginalna interpretacja egzystencjalizmu znana była pod nazwą „pozytywnego egzystencjalizmu”, a także „metodologicznego empiryzmu”. Wydał m.in. *La struttura dell'esistenza* (1939), *Filosofia, religione, scienza* (1947), *Storia della filosofia* (1946—1950), *Possibilità e libertà* (1956), *Dizionario di filosofia* (1961).

Louis Althusser (ur. 16 X 1918 w Birmandreis, Algeria) zmarł w geriatrycznej klinice La Verrière (Yvelines) 22 X 1990 r. Rozpoczął studia w paryskiej École Normale Supérieure w 1939 r. przerwane wojną i pobytem przez 5 lat w obozie jenieckim i następnie kontynuowane od 1945 r. Pracę naukową rozpoczął w 1948 r. i w tym samym roku został członkiem Partii Komunistycznej. Napisał m.in. *Pour Marx* (1965), *Lire le Capital* (1965), *Réponse à John Lewis* (1973), *Éléments d'autocritique* (1974). W latach sześćdziesiątych jego strukturalna interpretacja marksizmu stała się reprezentatywna dla znacznego prądu myśli francuskiej i wpływała zwłaszcza w środowisku studenckim. Po tragicznej śmierci swej żony popadł w stan obłędu w listopadzie 1980 r.

William Warren Bartley (ur. w Pittsburgu 1934 r.), Senior Research Fellow Hoover Institution on War, Revolution and Peace Uniwersytetu Stanfordzkiego, zmarł 5 II 1990 r. w Oakland, Kalifornia. Kształcił się m.in. na Uniwersytecie Harwardzkim oraz w London School of Economics and Political Science, gdzie studiował pod kierunkiem Sir K. R. Poppera i uzyskał doktorat w 1962 r. Pracował w kilku bardzo znanych uniwersytetach, m.in. w University of California, Cambridge University oraz w University of Pittsburgh. Najważniejszą pozycją w jego dorobku filozoficznym jest monografia z zakresu teorii racjonalności *The Retreat to Commitment* (1962, wyd. 2 poprawione i poszerzone 1984), którą sam określił jako generalizację Popperowskiego podejścia do filozofii. Szeroko znana jest też jego kontrowersyjna biografia *Wittgenstein* (1973, wyd. 2 poprawione i poszerzone 1985). Już po śmierci autora ukazała się książka *Unfathomed Knowledge, Unmeasured Wealth* (1990), będąca zbiorem esejów z zakresu teorii poznania, a zarazem ostrą krytyką zachodniego systemu uniwersyteckiego. Bartley oddał wielkie zasługi jako redaktor prac F. A. Hayeka (od 1987 r. kierował wydawaniem jego dzieł zebranych) i K. R. Poppera (był redaktorem naukowym fundamentalnego, 3-tomowego dzieła Poppera *Postscript to the Logic of Scientific Discovery*, 1982—1983). (T. Szubka)

Augusto Del Noce (ur. 1910 w Pistoia), profesor Uniwersytetu w Trieście i

Rzymie, zmarł w Rzymie 30 XII 1989 r. Napisał m.in. *Il problema dell'ateismo* (1964), *Riforma cattolica e filosofia moderna*, Vol. I *Cartesio* (1965), *Il cattolico comunista* (1981).

Camo Jackson (ur. 8 VI 1911), profesor Monash University (Australia), w latach 1948—1976, zmarł 8 II 1990 r. Zajmował się głównie filozofią Wittgensteina.

André Malet (ur. 1919), profesor Uniwersytetu w Dijon (Francja), zmarł w 1989 r. Główne dzieła: *Personne et amour dans la théologie trinitaire de saint Thomas d'Aquin* (1956), *Mythos et Logos. La pensée de R. Bultmann* (1963), *Le Traité théologico-politique de Spinoza et la pensée biblique* (1966).

William Peter McEwen (ur. 21 III 1912), profesor Hofstra University, Long Island, zmarł 17 I 1990 r. w Becket, Mass. W 1940 r. promował się w Boston University na podstawie studium *Whitehead's Metaphysical Interpretation of the Meaning and Growth of a Human Individual*. Opublikował m.in. *A New Survey of the Social Sciences* (1962), *The Problem of Social-Scientific Knowledge* (1963).

P. Josef de Vries (ur. 3 I 1898 w Ochtrup, Westfalia), jezuita, zmarł w Monachium 26 XII 1989 r. Czasopismo „Scholastik” poświęciło mu ponad połowę zeszytu. W numerze 4/1990 „Theologie und Philosophie” ukazała się bibliografia jego prac zestawiona przez H. Scheita i H. Lauterbacha.

Cena zł 12 000,—

INDEKS 37593